SPRAWOZDANIE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W POZNANIU

ZA ROK
1934

1 9 3 5

CZCIONKAMI DRUKARNI „DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO" S. A.

SPRAWOZDANIE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W POZNANIU

ZA ROK
1934



1 9 3 5
CZCIONKAMI DRUKARNI „DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO" S. A



Część I.

Sprawozdanie Prezesa Izby P.-H. w Poznaniu z działalności Izby w kadencji 1929—1935 r.

I. SPRAWY O CHARAKTERZE OGÓLNYM

Jako prezes Izby, odpowiedzialny — w myśl ustawy — przed Plenarnem Zebraniem za działalność jej biura, uważam za swój obowiązek krótkiego zobrazowania działalności poznańskiej Izby przem.-handl. w kończącej się kadencji, rozpoczętej dnia 14 marca 1929 r., w którym to dniu odbyło się konstytucyjne zebranie Izby na podstawie rozp. Prezydenta Rz. P. z 15 lipca 1927 r. o Izbach przemysłowo-handlowych.

W okresie sprawozdawczym mamy przedewszystkiem do zanotowania pomyślny dla nas *fakt powiększenia okręgu Izby naszej* częścią okręgu Izby bydgoskiej, co nastąpiło z dniem 1 listopada 1933 r., dzięki czemu dotychczasowy nasz obszar powiększył się o zgórą 32% przy równoczesnem zwiększeniu się ilości ludności o zgórą 23%. Finansowo to dało efekt wprawdzie niewielki, bo 30% wpływów Izby bydgoskiej, jednakże przyłączenie to ma znaczenie większe z tego punktu widzenia, że przez to nastąpiło bardziej racjonalne, jakkolwiek jeszcze niekompletne zaokrąglenie naszego terenu pod względem gospodarczym jednolitego. Oczywiście, że również kwestja finansowa nie jest dla nas obojętną ze względu na ten ogromny ciężar, jaki Izba wzięła na siebie w związku z wybudowaniem gmachu W. S. H. w Poznaniu, która to sprawa stanowiąca tylokrotnie przedmiot żywych obrad Plenarnego Zebrania jest Panom dostatecznie znana, a ostateczne uregulowanie zadłużenia Izby z tego tytułu zdaje się już być kwestją najbliższej przyszłości. Sprawa ta jest bliżej omówiona w sprawozdaniu Izby za rok 1932.

Mówiąc *o szkolnictwie handlowem* z inicjatywy Izby powstałem, muszę również wspomnieć o naszem Liceum Handlowem, które zadawalniająco się rozwija, a znajdując się w bardzo nieodpowiednich warunkach lokalowych rów-

nież domaga się własnego budynku. Oczywiście, uznając konieczność rozwiązania tej kwestji już w najbliższej przyszłości, zdajemy sobie sprawę, że wobec smutnych doświadczeń poczynionych przy finansowaniu budowy W. S. H. opartem na nietylko obietnicach, ale i pisemnych zobowiązaniach rządowych, będziemy musieli być podwójnie ostrożnymi przy zdecydowaniu się na budowę gmachu dla Liceum Handlowego.

Powracając do *spraw finansowych* należy zanotować przedewszystkiem stały spadek wpływów ze świadectw przemysłowych, które stanowią główną podstawę finansową Izb przemysłowo-handlowych. Poczynając od r. 1929 kwoty z tego źródła otrzymywane przedstawiają się (z zaokrągleniem w górę względnie w dół), jak następuje:

r. 1929 — 318.000,—, r. 1930 — 303.000,—,
r. 1931 — 278.000,—, r. 1932 — 244.000,—,
r. 1933 — 207.000,— i r. 1934 — 224.000,—,

(wzrost ze względu na przyłączenie części okręgu Izby bydgoskiej).

Ten spadek wpływów ze świadectw przemysłowych, tłumaczy się nietylko pogorszeniem się konjunktury, lecz również ustawicznemi ulgami, które głównie na skutek wystąpień Izb p.-h. zostają wprowadzane. Aby tej luce zadośćuczynić, wprowadziła nowela do rozporządzenia o Izbach p.-h. uprawnienie obciążenia firm swojego okręgu do 5% ceny świadectw przemysłowych, które to uprawnienie wygasa wprawdzie w roku przyszłym, przypuszczać jednak należy, że będzie prolongowane. Kwestją uzupełnienia ubytku we wpływach za świadectwa przemysłowe zajmowało się Plenum Izby w roku 1929, które powzięło uchwałę, domagającą się ustalenia opłat na rzecz Izb p.-h., nie od świadectw przemysłowych, lecz od obrotu, względnie ściśle mówiąc, od wymierzonego podatku obrotowego.

Dochody własne Izby składają się z dwuch głównych źródeł, mianowicie: a) z czynszów i zwrotów administracyjnych, które w ostatniej kadencji wahały się mniejwięcej od 20—26 tysięcy, oraz b) z innych dochodów własnych, które wahały się od 52 — 144.000,— (w r. 1930 który wykazał tak wysokie wpływy, dzięki wielkiemu wywozowi masła, opracowanemu przez nasze dwa zakłady badania masła = 78.000,—). W roku bieżącym to źródło dochodowe (b) wykazuje per 1 grudzień zgórą 124.000,—. W rozchodach wydatki osobowe nie ciążą zbytnio na bu-

dżecie Izby i począwszy od r. 1930 stale się zmniejszają, mianowicie z 185.000,— na ok. 150.000,— w roku bież. Poważną pozycję w naszych budżetach stanowi spłata długów, zaciągniętych na budowę W. S. H., a w pewnej też mierze kupno gmachu przy ul. Mickiewicza i rozbudowa Izby. Uzasadniona nadzieja, prawie pewność już, skonwertowania zadłużenia Izby, jak również uzasadniona nadzieja dalszego powiększenia okręgu Izby przez przyłączenie znacznej części z województw centralnych, jak niemniej, od zgórą roku dająca się zauważyć lekka poprawa położenia gospodarczego — każą się spodziewać, że Izba w przyszłej kadencji będzie mogła pracować w uregulowanych stosunkach finansowych, co pozwoli jej energję w tym kierunku dotychczas zużywaną, skierować na inne pola, na których życie wymaga od Izby coraz większego wysiłku.

W okresie sprawozdawczym nastąpiło *zregulaminowanie podstaw organizacyjnych prac Izby,* w szczególności uchwalono część II statutu Izby, regulamin obrad plenarnych zebrań, regulamin sądu honorowego, regulamin komisyj, regulamin rzeczoznawców oraz statutu sądu polubownego. Uchwalenie regulaminu obrad sekcyj dotychczas nie nastąpiło, z powodu tendencyj w sekcjach do poufności.

W ciągu bieżącej kadencji zaszły poważne *zmiany w składzie radców Izby.* Zmarło 9 radców, mianowicie ś. p.:

Dr. Pernaczyński Stanisław z Poznania (8. II. 30.)
Fawłowski Norbert z Lubonia, p. Poznań (1930)
Nożyński Stefan z Krotoszyna (1930)
Mazurkiewicz Edward z Poznania (1931)
Soborski Stefan z Kościana (1931)
Ziętek Władysław z Poznania (1932)
Marchlewski Oskar z Poznania (1933)
Szczepanowski Leon z Poznania (1933)
Brykczyński Roman z Ostrowa (1934)

W miejsce radców zmarłych weszło 6 radców:

Benebesel Kazimierz z Wolsztyna
Dr. Degórski Józef z Wronek
Inż. Głowacki Stefan z Poznania
Rutenberg Leon z Poznania
Kajewski Jan z Poznania
Kaczmarek Jan z Ostrowa

W ciągu kadencji mandatów zrzekło się 7 radców:

Waszyński Stanisław z Poznania
Dr. Degórski Józef z Wronek
Łuszczewski Włodzimierz z Lubonia
Majewski Józef z Ostrowa
Pawłowski Edward z Poznania
Robiński Stanisław z Poznania
Kleszczewski Bernard ze Środy

W miejsce radców, którzy ustąpili weszło 7 radców:

Dr. Dąbrowski Stefan z Jeziorek
Stempniewicz Stanisław z Poznania
Adamczewski Tadeusz z Poznania
Bąkowski Mieczysław z Poznania
Kręglewski Edward z Poznania
Inż. Jezierski Antoni z Czempinia
Modelski Ludwik z Międzychodu

Z Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy w r. 1933 weszło 10 radców:

Bykowski Sylwester z Gniezna
Grupiński Stanisław z Czarnkowa
Kościelecki Telesfor ze Żnina
Migdałek Zygmunt z Gniezna
Śmielecki Antoni z Gniezna
Kasprowicz Bolesław z Gniezna
Dr. Kittel Zygmunt ze Żnina
Mańczak Stanisław z Chodzieży
Płoszyński Makary z Wągrówca
Dr. Trzciński z Gocanówka p. Mogilno

Z radców b. Izby bydgoskiej mandatów zrzekło się dwuch radców:

Bykowski Sylwester z Gniezna
Kościelecki Sylwester ze Żnina

Plenarnych Zebrań odbyło się w ciągu kadencji 28, z tego

w roku:	1929	1930	1931	1932	1933	1934
zebrań:	5	4	5	5	4	5

Zebrań Prezydjum Izby odbyło się w ciągu kadencji 219, z tego

w roku:	1929	1930	1931	1932	1933	1934
zebrań:	31	45	41	41	37	34

Zebrań Komisyj odbyło się w ciągu kadencji 308, z tego

w roku:	1929	1930	1931	1932	1933	1934
zebrań:	33	52	42	48	57	76

Największą ilość posiedzeń odbyła Komisja Rewizyjna, bo aż 51.

W pracach swoich Izba starała się być w ścisłym *kontakcie z organizacjami gospodarczemi* swojego okręgu, ze Związkiem Fabrykantów i Związkiem Towarzystw Kupieckich na czele. Kwestja współpracy Izb przemysłowo-handlowych z wolnemi organizacjami oraz kwestja działalności tych ostatnich, przypuszczalnie będą jedne z pierwszych, któremi Izba w nowej kadencji zajmować się będzie. Na zamierzenia co do pewnego organizacyjnego powiązania oficjalnych i wolnych organizacyj gospodarczych wskazuje ostatnio fakt zespolenia w jednem biurze Min. Przemysłu i Handlu (Biurze inspekcji Izb p.-h.) spraw obu tych grup organizacyj gospodarczych. Przypuszczać również należy, że w tym względzie nastąpi pewna nowelizacja ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych, a to w kierunku większej, jak dotąd, koordynacji działalności oficjalnych i wolnych organizacyj gospodarczych, jak to już ma miejsce na polu rolnictwa. Nowela do prawa przemysłowego dotycz. zrzeszeń przemysłowych otwiera przed niemi nowe horoskopy, jednakże co do wcielenia w życie jej postanowień same czynniki oficjalne jeszcze dotychczas nie powzięły ostatecznej decyzji.

Pragnąc przyczynić się do aktualnego oświetlenia ważniejszych zagadnień gospodarczych, Izba, w miarę swoich środków finansowych, podejmowała *akcję wydawniczą*, na polu której — poza pięciu tomami sprawozdań rocznych — mamy do zanotowania opublikowanie 2-ch prac Dr. Battaglii i Henryka Grabiańskiego na temat „Środki aktywizacji polskiego bilansu handlowego", które to prace spotkały się z bardzo korzystną oceną na łamach prasy fachowej i naukowej.

Najpoważniejszem wydawnictwem Izby, w którem Izba występuje jako autor, jest „Podręczna Encyklopedja Handlowa", wydana w 3-ch tomach, która została przyjęta z wielkiem zadowoleniem w kołach gospodarczych i prawniczych, za które to wydawnictwo Pan Minister Przemysłu i Handlu, Dr. Zarzycki wyraził Izbie gorące uznanie.

Jako dalszą publikację, o której wspominam na innem miejscu, wymienić należy „Postulaty Gospodarcze Wielkopolski i Pomorza", — wreszcie ogłoszony przez Izbę konkurs na prace na temat środków popierania eksportu doprowadził do opublikowania jednej pracy Dr. Ludwika Bergera z dziedziny eksportu wyrobów przemysłu metalowego.

Pozatem Izba *na terenie prasowym* pozostawała w kontakcie z kołami gospodarczemi przez wydawanie komunikatów prasowych, których opublikowano w ciągu kadencji: 653.

Z chwilą przyłączenia części okręgu bydgoskiego, Izba, celem nawiązania bliższego kontaktu z nowo przyłączonym obszarem, za przykładem niektórych innych Izb, rozpoczęła urządzać t. zw. *„roki izbowe"*, t. zn. wyjazdy na prowincję urzędników Izby z referatami o ogólnem położeniu gospodarczem, oraz o aktualnych zagadnieniach socjalnych i podatkowych. Roki te, organizowane przy współudziale radców z odnośnych okręgów na prowincji, cieszyły się dużem powodzeniem, z powodu czego zostały przeniesione również na dotychczasowy obszar Izby.

Na początek minionej kadencji przypada *Powszechna Wystawa Krajowa*, około organizacji której Izba niemałe położyła zasługi, zarówno w pracy, jak i na polu finansowem, przyczem z własnych funduszów udzieliła Wystawie subwencji w wysokości 45.000,— zł, nie licząc kosztów stoiska własnego, — na koniec zaś kadencji przypada zainicjowanie nowej powszechnej wystawy w Poznaniu w roku 1943 lub 1944. W ten sposób okres kończącej się kadencji stanowi jakby pomost od czasu końcowej fazy wysokiej konjunktury poprzez najcięższy okres kryzysu aż do czasu, które według naszych, oby ziszczonych nadzieji, będą stanowiły początek nowej pomyślniejszej ery gospodarczej.

Okres sprawozdawczy, to okres coraz większego *rozwoju działalności instytucyj samorządu gospodarczego* w Polsce z Izbami przemysłowo-handlowemi na czele, to okres rosnącego ich znaczenia.

W kadencji tej, w szczególności poważną rolę odgrywała współpraca poszczególnych Izb na terenie *Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.*, która według marcowej noweli z b. r. winna się przeistoczyć w obowiązkową

instytucję o publiczno-prawnym charakterze samorządu gospodarczego.

Prawie wszystkie ważniejsze zagadnienia były przez poszczególne Izby przemysłowo-handlowe koordynowane na terenie Związku Izb P.-H., na którym to terenie we współpracy z innemi Izbami byliśmy jedni z pierwszych. Praca Związku Izb i współpraca z poszczególnemi Izbami, odbywały się rzadziej na plenarnych zebranach Związku, częściej natomiast na terenie poszczególnych komisyj fachowych, z których pierwszą była Komisja dla obrotu towarowego z zagranicą, gdzie dyrektor naszej Izby jest przewodniczącym. Z czasem, w miarę potrzeby, utworzono dalsze komisje, działające na prawach Plenum, mianowicie prawniczą, socjalną, skarbową i komunikacyjną. Komisje te częstokroć wyłaniały z siebie podkomisje, często o charakterze stałym, grupujące Izby specjalnie zainteresowane w pewnych zagadnieniach, jak np. Podkomisja jajczarska i t. p.

Po tym wstępie, natury ogólniejszej, przejdę poszczególne działy pracy Izbowej, zaczynając od zagadnień ogólno-gospodarczych.

II. ZAGADNIENIA OGÓLNO-GOSPODARCZE

Powszechnej Wystawie Krajowej zawdzięczamy, że przesilenie gospodarcze ogarnęło nasz organizm regjonalny później, aniżeli inne dzielnice. Zato kryzys największe spustoszenie wyrządził właśnie w naszej dzielnicy, bowiem wraz z przesileniem o charakterze konjunkturalnym nastał u nas kryzys strukturalny. Ponieważ nasze poczynania stały pod przemożnym wpływem tendencyj, ujawnionych przez wspomniane dwa kryzysy, pozwolą Panowie, że nieco obszerniej o nich pomówię.

Trzy tendencje nurtują naszą dzisiejszość i mniej lub więcej wyraźnie żłobią rysy oblicza ekonomicznego jutra.

Przedewszystkiem rolnictwo tutejsze przechodzi ostre przesilenie strukturalne. Wskutek unifikacji, Wielkopolska znalazła się w orbicie państwa o wybitnej strukturze rolniczej i musi współżyć z rolnictwem, stojącem na znacznie niższym poziomie. Siłą działania praw ekonomicznych — to zlanie się różnych pod względem stopnia rozwoju dzielnic w jedną całość, musiało — oczywiście — pociągnąć za sobą ekstensyfikację metod pracy rolnej w Wielkopolsce

oraz ogromny spadek dochodów z warsztatów rolnych, co znów zkolei odbiło się na położeniu przemysłu i handlu.

Jeśli chodzi o przemysł, to kryzys sprowadził jego osłabienie finansowe oraz ujawnił ujemny wpływ naszego położenia geograficznego na sytuację przemysłu. Przedsiębiorstwa przemysłowe wykazują tendencję do przenoszenia się do tych okręgów, które korzystają z pewnych ulg i przywilejów, — t. j. do trójkąta bezpieczeństwa do Gdyni.

Wreszcie handel większy powstaje nie w Poznaniu, największem, na Zachód wysuniętem mieście Polski, lecz w Gdyni. Cała nasza polityka handlowa i taryfowa nastawiona jest na ten promienny punkt naszej gospodarki narodowej, jakim jest Gdynia. Wielkie przedsiębiorstwa handlowe zakłada się bądź w Warszawie, bądź w Gdyni, wyposażonej w najróżniejsze przywileje i udogodnienia, no — i w dostęp do najtańszego środka komunikacyjnego, jakim jest morze.

Ekstensyfikacja rolnictwa, ograniczoność możliwości uprzemysłowienia oraz ucieczka handlu do stolicy i do Gdyni, oto fakty, które należało sobie uświadomić.

A uświadomiwszy je sobie, należało dostosować działalność Izby do tych trzech tendencyj.

Nim jednak przystąpię do omówienia naszych poczynań na poszczególnych odcinkach, pragnę wspomnieć o inicjatywie Izby naszej, która w roku 1931/32 doprowadziła do wypracowania przez samorząd gospodarczy Wielkopolski i Pomorza przy współudziale czołowych zrzeszeń gospodarczych naszego terenu *zbioru „Postulatów gospodarczych Wielkopolski i Pomorza na tle kryzysu gospodarczego 1931 r.“*. Zbiór tych postulatów przedstawiono dnia 1 maja 1932 r. Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu. Abstrahując od innych rezultatów tej akcji, podkreślić należy jej znaczenie: poraz pierwszy po wojnie światowej skrystalizowała się i w czyn się wcieliła myśl o konieczności współdziałania zachodnio-polskiego samorządu gospodarczego we wszystkich, najważniejszych zagadnieniach życia gospodarczego, oraz poraz pierwszy przedstawiono Rządowi obraz prawdziwego oblicza naszego regjonalnego organizmu gospodarczego, przyczem wskazano na potrzebę zmiany poglądów na rolę i znaczenie dwu województw zachodnich.

O ile nasz zbiór „Postulatów Wielkopolski i Pomorza“ miał zasięg ograniczony, ściśle regjonalny, to drugi *plan zaradczych środków przeciwkryzysowych,* w którego ułożeniu braliśmy czynny udział, mianowicie plan akcji antykryzysowej, opracowany przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych miał zasięg ogólno-krajowy. Celem tego „planu“ było wszechstronne i natychmiastowe przeciwstawienie się przesileniu gospodarczemu. Uwzględniał on dwa rodzaje zarządzeń: jedne z nich miały na celu likwidację tych wszystkich zachorzeń, które powstały w naszym organiźmie gospodarczym na skutek przesilenia oraz w wyniku błędów polityki gospodarczej, inne znów zmierzały ku wytworzeniu warunków, sprzyjających podejmowaniu nowych poczynań w zakresie produkcji i wymiany.

Po tej dygresji, powracam do wspomnianych poprzednio uwag dotyczących konjunktury wielkopolskiej.

Otóż, jeśli chodzi o rolnictwo, będące dla naszego przemysłu i handlu najważniejszym rynkiem zbytu, podnieść pragnę, że nasze z niem stosunki — wskutek działania kryzysu — uległy znacznemu zacieśnieniu. Powołaliśmy do życia *„Międzyizbową Komisję dla popierania zbytu produktów rolnych“*, grupującą w sobie Izby rolnicze i Izby przemysłowo-handlowe Wielkopolski i Pomorza. Agendy Komisji od czasu jej powstania, t. j. od roku 1931, prowadzi Izba nasza. Komisja ujawniła trzy walory: pierwszym jest fakt zrzeszania przedstawicieli rolnictwa oraz przemysłu i handlu. Drugim walorem jest fakt, iż dzięki M. I. Kom. posiadamy trwałą placówkę regjonalną, będącą niejako platformą porozumiewawczą, na której powstać mogą różne przedsięwzięcia regjonalne. Trzecim wreszcie walorem jest fakt, iż wszystkie kwestje dot. zbytu produktów rolnych, bezpośrednio po ich zaistnieniu, wpływają na forum Komisji, bywają wszechstronnie przedyskutowane, co umożliwia kwestyj tych szybkie i celowe rozwiązanie.

Tutaj, na forum Międzyizbowej Komisji popieraliśmy tezę, że rolnictwo powinno jak najusilniej przeciwdziałać procesowi ekstensyfikacji drogą: 1) różniczkowania produkcji oraz 2) drogą dostosowywania swej wytwórczości do wymogów zagranicznych rynków odbiorczych.

Poto jednak, by rolnictwo mogło w pełni dostosować się do nowych warunków, przemysł i handel muszą mu przyjść z pomocą i to w następujący sposób:

Przemysł wielkopolski musi w większej niż dotychczas mierze realizować przetwarzanie płodów rolnych. W ciągu ubiegłego pięciolecia przy poparciu i współdziałaniu w wielu wypadkach naszej Izby, powstał, wzgl. rozbudował się *szereg nowych fabryk*. Potrzebom tego działu wytwórczości przemysłowej — Izba poświęca szczególną uwagę.

Jeśli zaś chodzi o handel, musi on nastawić się na zbyt płodów rolnych w pierwszej linji. Izba czynnie współdziała przy tworzeniu polityki zbożowej i z różnych oznak wnioskować można, że zbliża się czas, w którym postulat nasz o przywrócenie kupiectwu zbożowemu jego funkcyj doczeka się urzeczywistnienia. Również dużo pracy kosztowało nas opracowanie — w imieniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych — nowych podstaw działania handlu żywcem. Poza nawiasem dwuch tych najważniejszych dziedzin handlu, bezpośrednio związanego z rolnictwem, pozostaje dotychczas, nierozbudowana dziedzina handlu „drugorzędnemi" artykułami pochodzenia wiejskiego, jako to owocem, warzywem, rybami, drobiem i t. d. Izba w ubiegłem pięcioleciu podjęła mozolne starania o zorganizowanie tej dziedziny handlu, która wymaga szeregu brakujących nam urządzeń, jak zwłaszcza *centralnej hali targowej, chłodni, odpowiedniej giełdy i t. d.*

Mówiąc o handlu wielkopolskim, pragnę wskazać na starania nasze około należytego wykorzystania tego pierwszorzędnego instrumentu handlowego, jakim — w pierwszej linji dla Wielkopolski — są Targi Poznańskie. Z naszej inicjatywy powstała *Rada Interesentów Targów Poznańskich*, której agendy prowadzimy. Rada jest największym w Polsce aglomeratem zrzeszeń gospodarczych. Przy jej pomocy, jak to Panowie będą mieli sposobność stwierdzić na przyszłorocznych Targach, udało się nam uzyskać dla naszej imprezy targowej uwagę całej Polski gospodarczej. Już dzisiaj nie ulega wątpliwości, że przyszłoroczne Targi będą emporjum inicjatywy gospodarczej, promieniejącem na całą Polskę, a — siłą rzeczy — najsilniej na Wielkopolskę.

Często niedocenia się znaczenia targów dla naszego rejonu. Mam jednak wrażenie, że Rada I. T. P. rozproszy wszelkie objekcje, jakie niejednym się nastręczają w tym względzie. Być może, że tej właśnie Radzie będziemy mogli zawdzięczać, iż Poznań definitywnie utrwali w Polsce

swój charakter miasta targowego i wystawowego. Powiedziałem: miasta wystawowego. W świeżej pamięci Panów pozostaje projekt wystawy powszechnej, mającej odbyć się w Poznaniu w latach 1943 wzgl. 1944.

Kończąc na tem krótki mój przegląd zagadnień ogólno-gospodarczych, pragnę jeszcze wskazać na *działalność społeczną* Izby, która ujawniła się szczególnie przy dwuch okazjach, mianowicie z racji propagandy na rzecz Pożyczki Narodowej w r. 1933 oraz z okazji akcji na rzecz powodzian w Małopolsce w roku bieżącym.

Położenie gospodarcze, w szczególności spowodowane niem ograniczenia międzynarodowej wymiany towarowej i dewizowej w poszukiwaniu środków obrony własnego bilansu płatniczego, a handlowego w pierwszym rzędzie, a temsamem obrony podstaw waluty krajowej spowodowały, że działalność Izby w dziedzinie międzynarodowego obrotu towarowego w najszerszej rozwijała się mierze.

III. EKSPORT

Eksport z okręgu Izby naszej w ub. 5-cio leciu narażony był na niezwykle ciężkie próby. Okres ten stał prawie całkowicie pod znakiem kryzysu, który odbił się w pierwszej linji na eksporcie produktów rolnych wszystkich państw rolniczych. Okręg Izby naszej przoduje, jeżeli chodzi o ten właśnie eksport — w całej Polsce, przyczem eksport z naszego okręgu stanowił od 30 do 80% całego eksportu polskiego, z wyjątkiem eksportu jaj, który stanowi w woj. poznańskiem tylko 7% ogólno-polskiego eksportu. W tych warunkach niezwykle liczne i ciężkie perturbacje na rynkach odbiorczych postawiły przedewszystkiem tut. eksportera jak i Izbę naszą przed niezwykle trudnem zadaniem. Eksport hamowany był najróżnorodniejszemi zarządzeniami prohibicyjnemi państw odbiorczych jak: podwyżki ceł, zakazy przywozu, reglamentacja dewiz, podwyżki opłat za licencje, kontyngenty, zarządzenia weterynaryjne i fitopatologiczne, monopole importowe. Zarządzenia te następowały nagle, często bez ulgowych terminów, a pozatem następowały po sobie z niezwykłą szybkością i ulegały częstym zmianom. Do tego potoku przeszkód dochodziły zarządzenia konkurencyjne państw eksportowych, do których musiał się dostosować nasz eksporter, a któremu Izba niejednokrotnie dopomagać musiała do tak niezwykle zaostrzonej walki o zbyt.

Środki stosowane przez państwa konkurencyjne były znowuż niezwykle liczne i różnorodne.

Powyższe uwagi odnoszą się przedewszystkiem do eksportu zbóż, przetworów młynarskich, ziemniaków, przetworów ziemniaczanych, nasion buraków cukrowych, owoców, masła, jaj, bekonów, trzody, bydła, mięsa, przetworów mięsnych, gęsi, drobiu. Eksport tych artykułów spadł bardzo poważnie nietylko wartościowo, ale i ilościowo.

Zboże i młynarstwo: Izba dążyła przedewszystkiem do obrony stanu posiadania prywatnego handlu, zwalczając projekty zmonopolizowania eksportu w rękach Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych. Pozatem Izba wysunęła własne projekty celowego stosowania premij wywozowych jak i zakupów interwencyjnych w interesie podniesienia cen na płody rolne przy najmniejszym nakładzie z funduszów publicznych. Wystąpienia Izby jednakże często paraliżowane były tem, że Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe jak i Ministerstwo Rolnictwa często pertraktowały bezpośrednio z zainteresowanym handlem jak i przemysłem, uzyskując w ten sposób większe ustępstwa, jakie możnaby osięgnąć na terenie Izb przemysłowo-handlowych.

Masło: Izbie udało się przynajmniej częściowo obronić eksport jak i przemysł prywatny od całkowitego uzależnienia od central spółdzielczych. Również Izba odniosła sukcesy, jeżeli chodzi o słuszne ułożenie przepisów standaryzacyjnych jak i celowe stosowanie premij wywozowych, tak, że eksport masła na rok przyszły będzie mógł prawdopodobnie rozwijać się w normalniejszych warunkach i częściowo odzyskać utracone rynki zbytu, jak również wpłynąć na podniesienie cen wewnętrznych na masło.

Eksport jaj: W eksporcie jaj należy zanotować posunięcia organizacyjne u nas, które były pierwszemi w Polsce, i które następnie w innych dzielnicach naśladowano i w dalszym ciągu się naśladuje, — oraz sukcesy w kierunku zmiany przepisów standaryzacyjnych jak i celowego stosowania premij wywozowych.

Eksport przetworów ziemniaczanych: Z powodu całkowitego załamania się eksportu ziemniaków i niemożności odzyskania utraconych pozycyj, Izba czyniła starania w kierunku wzmożenia eksportu przetworów ziemniaczanych. Dotychczasowe wyniki prac pozwalają na nadzieję

całkowitego odzyskania utraconych rynków zbytu jak i ogromnego odciążenia rynku wewnętrznego i to pod względem surowca jak i przetworów ziemniaczanych.

Jeżeli chodzi o *eksport bekonów*, to głównym sukcesem jest sparaliżowanie projektu zamknięcia kilku bekoniarn na terenie zach. Polski. Izbie udało się prawie całkowicie utrzymać stan posiadania w jej okręgu, co zabezpiecza przypływ walut zagranicznych w wartości ok. 5 miljonów złotych rocznie do okręgu Izby.

Jeżeli chodzi o *trzodę chlewną*, to Polska zach. została wskutek polityki Polskiego Związku Eksporterów Trzody zepchnięta z 40%-wego udziału w eksporcie ogólno-polskim do 12%. Straty te zostały częściowo powetowane przez eksport bekonów. Ostatnio udało się stopniowo zwiększyć eksport z tut. okręgu dzięki korzystnemu traktatowi z Austrją, jak i dzięki temu, że inne województwa częściowo niewykorzystywały kontyngentów.

Eksport gęsi. Zasługą Izby jest sparaliżowanie tendencyj w kierunku scentralizowania eksportu w 3-ch syndykatach jak i scentralizowania po stronie niemieckiej. Eksport gęsi z naszego okręgu stanowi ok. 40% ogólnego eksportu, jest narazie przynajmniej na przyszłość zabezpieczony korzystną umową z Niemcami, — oczywiście z zastrzeżeniem otrzymywania dewiz.

Pionierski eksport. Niezależnie od tej pracy, która została Izbie częściowo narzucona a która z natury rzeczy ograniczyć się musiała do obrony już istniejącego eksportu, Izba nie zaniedbywała również pracy nad uruchomieniem nowego eksportu, szczególnie eksportu przemysłowego jak i również pracy nad zdobyciem dla naszych produktów nowych rynków, szczególnie rynków zamorskich. Dotyczy to nast. artykułów: przetworów ziemniaczanych, wyrobów drzewnych, mebli, parkietów, fornierów, dykt, galanterji metalowej, różnych wyrobów metalowych w wysokim stopniu uszlachetnionych, maszyn, przetworów owocowych, warzywnych, chemicznych i innych.

Prace Izby szły w kierunku przedewszystkiem obniżenia kosztów produkcji jak i uzyskania funduszów na pokrycie strat przy pionierskim eksporcie. Dzięki tej pracy zabezpieczono na rok przyszły eksport w wysokości conajmniej 6 miljonów złotych, a w r. 1934 około 5 miljonów złotych.

Jeżeli chodzi o kwestję obniżenia kosztów produkcji przemysłowej, to prace szły w kierunku ułatwień dla importu surowców i półfabrykatów oraz maszyn i narzędzi dla udoskonalenia produkcji z tych państw, które dawały największe korzyści naszemu przemysłowi, następnie w kierunku wprowadzenia ulg celnych na te wyroby zagraniczne, wreszcie w kierunku obniżenia cen na surowce i półfabrykaty *krajowe*.

Popieranie produkcji krajowej. Ten sam system stosowaliśmy również przy popieraniu produkcji krajowej, przeznaczonej dla zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

Do takiego postępowania zostaliśmy zmuszeni coraz częstszem stosowaniem dumpingu przez przemysł zagraniczny przy eksporcie do Polski. Łatwo dające się stosować w takich wypadkach środki ochronne, mianowicie podwyżki ceł jak i zakazy przywozu, zostały częściowo wytrącone z ręki Państwa przez zawarte traktaty celne oraz umowy kontyngentowe, wobec czego przemysł z konieczności wkraczać musi dzisiaj na drogę najdalej idącej redukcji kosztów własnych.

Niezależnie od ochrony istniejącej produkcji, popieraliśmy inicjatywę przemysłu czy też sami ją dawaliśmy w kierunku rozpoczęcia nieistniejącej produkcji. Impuls w tym kierunku dawały przedewszystkiem zakazy przywozu, jak i cła ochronne.

Ogólnie wziąwszy, rozwinął się znacznie przemysł drobnometalowy, przemysł galanterji metalowej, przemysł wyrobów blaszanych, przemysł chemiczny, gumowy, spożywczy i cały szereg drobnych firm, które obecnie, razem wziąwszy, zatrudniają duże ilości robotników i wytwarzają artykuły dotąd importowane.

Powyższa praca Izby była niejednokrotnie krytykowaną, przyczem zarzucano jej nastawienie protekcjonistyczne w stosunku do przemysłu z uszczerbkiem dla handlu. Szczególnie krytykowano obciążenie importu na rzecz funduszu eksportowego, z którego pokrywano straty przy eksporcie deficytowym.

Pomijając, że Izba stanowczo przeciwstawiała się nadmiernemu protekcjonizmowi, sukcesy Izby w kierunku rozwoju przemysłu i eksportu w znacznej mierze przyczyniały się do łagodzenia skutków kryzysu w handlu, gdyż przyczyniały się do utrzymania konsumcji wewnętrznej

na możliwie najwyższym poziomie, która w każdym razie była zaspakajana via handel. Bez znaczniejszego dopływu walut jak i zahamowania odpływu gotówki z naszego okręgu byłby oczywiście przebieg kryzysu tutaj znacznie ostrzejszy.

Pozatem powyższa praca stanowiła dla Izby spore źródło dochodu, jedynie umożliwiło Izbie wywiązywanie się z najpilniejszych zobowiązań z tytułu budowy Wyższej Szkoły Handlowej.

Nowa taryfa celna. Poza akcją popierania wywozu największe prace Izby w dziale handlowym i celnym, to prace około nowej taryfy celnej i traktatów handlowych.

Prace około projektu nowej taryfy celnej trwały przez cały prawie rok 1931. Współpracując z Wielkopolską Izbą Rolniczą i Izbą Rzemieślniczą, zbadano ok. 4.500 stawek oraz wysunięto kilkaset wniosków dot. zmiany nomenklatury. W wielu wypadkach Izba spotykała się z dużemi trudnościami w przeprowadzeniu swych postulatów na terenie międzyizbowym. Większa część wniosków jednak została uwzględniona.

Proponowane modyfikacje oraz uzupełnienia tabeli tarowej, przyczyniły się do przywrócenia dawniejszych przedwojennych opakowań dla niektórych towarów dotąd clonych brutto za netto.

Wnioski odnośnie tabeli tarowej opracowała tylko Izba poznańska.

Nowe rozporządzenia w wielu kierunkach liberalizują dotychczasowe rozporządzenia i rozszerzają kompetencje Dyrekcji Ceł i Urzędów Celnych, przez co skracają procedurę załatwiania niektórych spraw.

Ulgi celne. W zrozumieniu potrzeby wyzyskania wszystkich możliwych momentów, mogących przyczynić się do polepszenia sytuacji produkcyjnej zakładów przemysłowych, a przedewszystkiem do obniżenia kosztów produkcji i temsamem cen gotowych fabrykatów w celu skuteczniejszego współzawodnictwa z konkurencją zagraniczną, Izba zabiegała w licznych wypadkach o stworzenie podstawy prawnej dla uzyskania ulg celnych przy przywozie w kraju nie wyrabianych artykułów.

Prawie wszystkie dotychczasowe wnioski Izby zostały uwzględnione. Oszczędności wypływające z ulg celnych

w naszym tylko okręgu wynoszą w przybliżeniu rocznie ok. 400.000,— zł.

Potrzeba przyjścia z pomocą eksporterowi polskiemu spowodowała Izbę do wystąpienia w sprawie wydania rozporządzeń o zwrocie cła przy wywozie bekonów i szynek, przetworów mięsnych, zboża, produktów przemiału i słodu, masła w r. 1929/30, walców szosowych, płatków owsianych, mączki ziemniaczanej oraz konfekcji.

Cła organizacyjne i kontrola eksportu. W celu podniesienia eksportu naszego pod względem jakościowym, wprowadzono cła wywozowe dla masła, jaj, mięsa, wyrobów mięsnych, szczeciny, włosia i sierści, pierza i puchu.

Eksport ten uregulowano w ten sposób, że artykuły te zwolniono od cła wywozowego na podstawie zaświadczeń eksportowych, które wydawano tylko dla towarów odpowiadających jakościowo wymaganiom, przewidzianym w odpowiednich rozporządzeniach. Projekty wszystkich tych rozporządzeń były szczegółowo omawiane ze sferami zainteresowanemi i następnie opinjowane przez Izbę.

Dla masła urządziła Izba w Poznaniu i w Lesznie specjalne zakłady badania masła; ostatnio zakład w Lesznie zlikwidowano.

Traktaty handlowe. Ogółem opracowano postulaty do ok. 30 traktatów. Materjały do traktatów handlowych zbierano oraz opracowywano na wezwanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a później Rady Traktatowej Samorządów i Organizacyj Gospodarczych w Polsce.

W r. 1933 i 1934 zaktualizowano niektóre materjały traktatowe z ubiegłych lat oraz opracowano dalsze materjały do traktatów na podstawie nowej taryfy celnej.

Głównie chodziło o zawarcie przed wejściem w życie nowej taryfy celnej umów przynajmiej z głównemi naszemi kontrahentami, a mianowicie: Francją, Austrją, Czechosłowacją, Szwajcarją, Anglją, Belgją, Szwecją. Opinje opracowywano więc w terminach bardzo krótkich.

W samych pertraktacjach brała Izba czynny udział z Hiszpanją i Niemcami i to z pozytywnym wynikiem dla okręgu Izby.

Rewizją umowy handlowej z Niemcami zajmowano się kilkakrotnie.

Szczególnie ostro występowaliśmy przeciwko ratyfikowaniu traktatu z Niemcami, podpisanego w marcu 1930 r. i to ze względu na przyznanie Niemcom klauzuli największego uprzywilejowania oraz klauzuli osiedleńczej. Celem niedopuszczenia do ratyfikacji traktatu zwróciliśmy się do posłów b. dz. pruskiej, którzy po odbytej w Izbie konferencji popierali stanowisko Izby na terenie Sejmu. Jakkolwiek traktat został ratyfikowany (nie wszedł on coprawda w życie z powodu odmowy ratyfikacji po stronie niemieckiej), to jednakowoż na skutek naszych stałych i stanowczych wystąpień, Rząd Polski coraz krytyczniej ustosunkowywał się wobec importu z Niemiec, co miało w konsekwencji bardzo dodatni wpływ na uruchomienie znacznej ilości zakładów wytwórczych, które rozpoczęły produkcję artykułów dotąd importowanych z Niemiec. Zakłady te w międzyczasie wzmocniły się tak znacznie, że obecnie nawet po wejściu w życie normalnego traktatu z Niemcami będą się mogły oprzeć konkurencji niemieckiej, tak jak obecnie opierają się konkurencji czeskiej i austrjackiej.

W związku z rewizją polsko-gdańskiej umowy z dnia 24 października 1921 r. Izba przesłała Ministerstwu Przemysłu i Handlu oraz Komisarzowi Generalnemu R. P. w Gdańsku memorjał odnośnie zmian umowy co do akcyzy na wyroby alkoholowe, cukru, kredytu celnego, obrotu uszlachetniającego i obrotu towarów reglamentowanych.

Ze spraw nieobjętych umową polsko-gdańską wysunięto postulaty odnośnie wywozu jaj przez Gdańsk, rewizji składek Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, który w Gdańsku nie ma możności ściągnięcia należnych mu składek, sprawy upadłości i postępowania subhastacyjnego. Równocześnie Izba zakomunikowała Ministerstwu spis towarów, które wbrew postanowieniom p. 3 art. 212 umowy wysyłano z Gdańska do Polski.

Stosunek Izby wobec Gdańska. Konkurencja handlu i przemysłu gdańskiego na terenie tut. powodowała Izbę do stałych wystąpień na terenie kompetentnych czynników w kierunku conajmniej zrównania warunków pracy i produkcji handlu polskiego z handlem gdańskim. Między innemi Izba zwalczała nielegalny import towarów niemieckich via Gdańsk.

Reglamentacja importu. Okres sprawozdawczy 1929/34 cechuje bardzo poważne rozszerzenie reglamentacji importu.

Zakazy przywozu z r. 1928, obejmujące cały szereg artykułów, których nie można było w kraju wyprodukować lub nabyć, zostały stopniowo uzupełnione nowemi listami, zwanemi kryzysowemi, ze względu na motywy ich wprowadzenia.

Specjalną uwagę zwrócić należy na rozwój stosunków gospodarczych polsko-niemieckich. Długotrwała, bo od 1925 roku, wojna celna po wielu bezskutecznych wysiłkach została zlikwidowana na skutek zawarcia polsko-niemieckiego porozumienia handlowego z marca 1934 r., na mocy którego przyznano Niemcom cały szereg nowych kontyngentów przywozowych, zniesiono cła bojowe, umożliwiając temsamem żywszą wymianę towarową.

Podpisany w październiku r. b. układ kompensacyjny, mimo iż wprowadza pewne restrykcje dla importerów polskich, stanowi dalsze ogniwo w porozumieniu gospodarczem obu krajów.

Ważnym faktem w dziedzinie uregulowania stosunków handlowych Polski jest podpisanie umowy z Gdańskiem (wrzesień r. b.). Na podstawie tej umowy zniesione zostały specjalne kontyngenty gdańskie, od tej chwili Gdańsk korzysta z udziałów procentowych w ogólnych kontyngentach polskich.

Rozszerzenie reglamentacji importu, wprowadzenie w tej dziedzinie szeregu inowacyj, wymagało specjalnie wytężonej pracy Izb p.-h.

O poważnem zwiększeniu reglamentacji przywozowej mogą świadczyć następujące cyfry, dot. ilości załatwianych przez Izbę podań o pozwolenie przywozu:

1929	637
1930	887
1931	436
1932	1635
1933	1908

Nieratyfikowanie umowy polsko-niemieckiej z r. 1930 i w związku z tem stosowanie przez Polskę środków represyjnych w stosunku do Niemiec, było jedną z przyczyn zahamowania importu.

Działalność Izby w dziedzinie reglamentacji przywozu jest b. różnorodna.

Izba jest organem opinjodawczym w zakresie zapotrzebowania towarów zagranicznych w swym okręgu, niejednokrotnie występuje o uruchomienie nowych kontyngentów w razie koniecznej potrzeby, interwenjując w odnośnych Ministerstwach w wypadkach stwierdzenia zbędnego importu, informuje importerów o wszelkich zmianach i posunięciach, wchodzących w dziedzinę importu.

Trudności związane z uzyskaniem pozwoleń przywozowych, narażające niejednokrotnie naszych kupców na poważne straty, zniechęcały ich do bezpośredniego importu. Chcąc zapobiec tym trudnościom i ułatwić pracę firmom, Izba zwoływała konferencje porozumiewawcze, a wysiłki czynione w tym kierunku uwieńczone były przeważnie pomyślnym skutkiem.

Poza sprawami, wchodzącemi w zakres obrotu towarowego, najżywszy przedmiot zainteresowania i stały materjał dla prac Izby stanowią zagadnienia skarbowe i socjalne.

IV. SPRAWY SKARBOWE.

Prace w dziedzinie skarbowej zajmowały w pracach Izby bardzo poważne miejsce. Można je podzielić na dwie zasadnicze grupy, t. j.: zagadnienia ustawodawcze i zagadnienia wykonawcze, przyczem w rzędzie ostatnich, obok prac opinjodawczych, zajmują specjalne miejsce interwencje u władz II i III instancji oraz konferencje, odbywane z przedstawicielami Izby Skarbowej.

Poza zmianami niektórych ustaw, jak: o podatku od nieruchomości, od lokali, opłat stemplowych itd., podyktowanemi głównie wspomnianemi właśnie potrzebami budżetowemi, zajmowała się Izba specjalnie nowelizacją ustawy o podatku przemysłowym, jako przepisami decydującemi o najwyższem obciążeniu reprezentowanych przez nią sfer. W wyniku tych prac, które skoncentrowano na terenie Związku Izb, zostało osiągnięte znane obniżenie stawek tego uciążliwego podatku. Przy tej okazji zostały wprowadzone, na wniosek Izb, pewne zasadnicze zmiany w formie poboru podatku obrotowego, polegające na poborze podatku w formie scalonej od niektórych artykułów oraz w formie ryczałtu, jeśli chodzi

o drobne przedsiębiorstwa. Tu należy zauważyć, że ostatnio Izba zajęła w odniesieniu do utrzymania dotychczasowych zasad poboru ryczałtu stanowisko negatywne, gdyż uważa, że narazie brak racjonalnych koncepcyj, któreby gwarantowały równomierne rozłożenie podatku pomiędzy zainteresowanych podatników. Większość Izb jednak zajęła stanowisko pozytywne i wskutek tego prawdopodobnie ryczałt w dotychczasowej formie, z pewnemi coprawda zmianami, zostanie utrzymany.

Drugie ważne zagadnienie w dziedzinie ustawodawczej stanowiła w okresie sprawozdawczym ordynacja podatkowa, która jak wiadomo, weszła w życie z dniem 1-go października rb. Pracami nad ordynacją zajęła się Izba z własnej inicjatywy już w roku 1929. Izba nasza poświęcała jej stale wiele uwagi, gdyż uważała, że obciążenie podatkowe jest dla sfer przemysłowo - handlowych bardzo dotkliwe, nietylko dlatego, że ustawowe stawki podatkowe są wysokie, ale w wielkiej mierze dlatego, że ustawodawstwo nasze bywało w dodatku jeszcze źle rozumiane przez władze wykonawcze.

Z dziedziny ustawodawczej należałoby jeszcze wspomnieć o pracach Izby nad zmianami ustaw monopolowych, szczególnie o monopolu spirytusowym i tytoniowym oraz nad ustawą antyalkoholową.

Jeśli chodzi o zagadnienia wykonawcze, to Izba, z natury rzeczy, zajmowała się ustaleniem opinji o szeregu rozporządzeń wykonawczych do różnych ustaw podatkowych, jak podatku przemysłowego, ordynacji podatkowej, o zaległościach podatkowych, księgach handlowych itp. — Pozatem występowała Izba, ile razy było tego potrzeba, z wnioskami, zmierzającemi do usprawnienia wykonania przepisów ustawowych i odciążenia sfer przemysłowo-handlowych. Należy tu wyliczyć: Wnioski związane z interpretacjami ustawowych przepisów podatkowych, kwestje stosowania wyroków N. T. A., sprawy przyznawania ulg przy wykupnie świadectw przemysłowych, zawieszenie podatku obrotowego od eksportu różnych surowców, ustalanie norm średniej zyskowności dla wymiaru podatku dochodowego, uchwalanie przez samorządy terytorjalne różnych podatków komunalnych i dodatków do podatków państwowych oraz wreszcie zagadnienie, które jest w dalszym ciągu przedmiotem prac, mianowicie kwestja badania ksiąg handlowych.

Wspomnieć jeszcze należy w końcu o działalności informacyjnej w dziedzinie podatkowej, polegającej na fachowem informowaniu o prawach i obowiązkach podatkowych. — Przechodzę do spraw socjalnych.

V. SPRAWY SOCJALNE.

W ciągu ubiegłego 5-lecia „kryzysowego" Izba ustaliła swoją politykę socjalną w następujący sposób:

po 1-sze: uznała za konieczne przeprowadzenie radykalnego procesu deflacji także na odcinku socjalnym, t. j. wypowiedziała się za dostosowaniem ustawodawstwa społecznego do możliwości finansowych gospodarki narodowej,

po 2-gie: Izba uznała za swój obowiązek: pilne czuwanie nad tem, aby walka z bezrobociem na odcinku socjalnym odbywała się w zgodzie z zasadami zdrowej ekonomiki.

Jeśli chodzi o punkt 1-szy, mianowicie o przeprowadzenie procesu deflacyjnego w dziedzinie ustawodawstwa społecznego, możemy zanotować szereg korzyści, jakie udało się nam wywalczyć. Tutaj przedewszystkiem wymienić muszę nowele do ustaw o czasie pracy oraz o urlopach, które — w porównaniu z dawnym stanem rzeczy — oznaczają stosunkowo znaczny postęp. Natomiast mimo najlepszej woli, Izbom przemysłowo-handlowym nie udało się dotychczas wywalczyć *pełnej* reformy ubezpieczeń społecznych. Jak wiadomo, dnia 1 stycznia bieżącego roku weszła w życie t. zw. ustawa scaleniowa, która zamiast uprościć, zagmatwała stan rzeczy w ubezpieczeniach. Inna rzecz, że nasz okrąg na ustawie scaleniowej *zyskał,* bowiem dzięki niej pozbyliśmy się niezmiernie uciążliwego ubezpieczenia wypadkowego, opartego na systemie repartycyjnym, następnie: wskutek wprowadzenia ubezpieczenia emerytalnego robotniczego w innych dzielnicach, uzyskaliśmy zrównanie szans konkurencyjnych na odcinku ciężarów socjalnych, wreszcie: skorzystaliśmy z lekkiego obniżenia poziomu składek, opłacanych przez pracodawcę*). Jednak, chociaż rejon nasz naogół sko-

*) Tych korzyści nie równoważą pewne nowe obciążenia, wynikające np. z wprowadzenia życiowo nieuzasadnionego obowiązku ubezpieczenia pracowników umysłowych od wypadków w zatrudnieniu.

rzystał na ustawie scaleniowej, korzyści te nie stoją w odpowiednim stosunku do naszych postulatów. To też w roku 1934 kontynuowaliśmy wytrwałą, choć nazewnątrz nieefektowną pracę na forum naszej oraz międzyizbowej komisji polityki socjalnej, przygotowując szczegółowe tezy reformy ubezpieczeń społecznych, mającej dokonać się w r. 1935.

Jeśli znów chodzi o drugi punkt naszej polityki socjalnej, mianowicie o utrzymanie walki z bezrobociem w ramach zdrowej ekonomiki, to z zadowoleniem stwierdzić muszę, że udało się nam skutecznie obronić naszą tezę, a mianowicie, że należy walczyć *nie ze skutkami*, lecz *z przyczynami kryzysu*. Jak wiadomo, w ubiegłych latach niejednokrotnie wysuwano wskazania, których realizacja miała radykalnie rozwiązać problem bezrobocia drogą pociągnięć eksperymentalnych takich, jak np. przymusowe skrócenie czasu pracy, podzielenie pracy między zdwojone załogi itd. Tutaj udało się nam powstrzymać czynniki kompetentne od pójścia na drogę eksperymentalnej polityki socjalnej, natomiast zaakceptowano nasz pogląd na kwestję walki z bezrobociem, wyrażający się w uznaniu zasady, że akcja na korzyść zwiększenia stanu zatrudnienia odbywać się musi na gruncie polityki zdecydowanie prokapitalistycznej, która jedynie zdolna jest zapewnić wyprzedzenie tempa przyrostu naturalnego przez tempo przyrostu kapitału.

Reasumując powyższe, stwierdzić muszę, że, chociaż liczne nasze wnioski w sprawie racjonalizacji dziedziny socjalnej, a szczególnie dziedziny ubezpieczeń społecznych, przebrzmiały bez echa, to jednak w bardzo krótkim czasie objawiła się ich życiowa zasadność, co wynika z licznych oświadczeń Pana Premjera, wykazujących w jaskrawy sposób konieczność przeprowadzenia naprawdę gruntownej reformy naszego ustawodawstwa socjalnego.

VI. USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE.

Na okres sprawozdawczy przypada wydanie zasadniczych dla życia gospodarczego kodeksów, mianowicie kodeksu handlowego, kodeksu zobowiązań, kodeksu postępowania cywilnego, unifikacji prawa wekslowego i czekowego. Projekty tych kodeksów, przesłane nam do zaopinjowania, Izba rozesłała zrzeszeniom gospodarczym

swego okręgu oraz radcom, urządziła szereg konferencyj i w wyniku kilkumiesięcznej pracy biura, wygotowała obszerne memorjały, których nie sposób tutaj streszczać.

Również niema czasu po temu, by wyliczyć ogromną, bo zgórą sto wynoszącą ilość projektów ustaw i rozporządzeń, jakie Izba w ciągu 5-lecia zaopinjowała. Praca opinjodawcza Izby, tak niezwykle doniosła, odbywała się w warunkach niekorzystnych, bo w większości wypadków zbyt krótko zakreślony termin dla nadesłania odpowiedzi powodował konieczność stosowania gorączkowego pospiechu. Odczuli to zarówno radcowie jak i biuro Izby, to też na przedostatniem plenarnem zebraniu powzięliśmy uchwałę, w której Izba domaga się nietylko nadsyłania jej bez wyjątku wszystkich projektów ustaw i rozporządzeń, interesujących koła przez Izbę reprezentowane, ale i żądaliśmy pozostawiania Izbie 3—4 tygodniowego okresu czasu na spokojne i gruntowne zbadanie opinjowanych projektów.

VII. ADMINISTRACJA PRZEMYSŁOWA.

Z zakresu administracji przemysłowej, wspomnę o kilku sprawach, koła handlowe najbardziej interesujących.

Kryzys gospodarczy wywołał m. in. katastrofalnemi skutkami również i zjawisko proletaryzacji handlu oraz prymitywizacji form życia gospodarczego. Zadaniem Izby była walka z temi zjawiskami, t. j. defenzywa przeciwko obniżeniu poziomu naszego życia gospodarczego. Na terenie ustawodawstwa przemysłowego wykorzystaliśmy wszystkie stojące do naszej dyspozycji środki, w szczególności:

a) spowodowaliśmy ograniczenie do minimum licencyj, wydawanych na handel okrężny; ponieważ zaś mimo ograniczenia liczby wydawanych licencyj zjawisko handlu domokrążnego nie przestało niepokoić kupiectwa osiadłego, przystąpiliśmy wespół ze Strażą Graniczną do walki z nielegalnym handlem okrężnym, odbywającym się bez licencyj;

b) w sprawie jarmarków kramnych wyjednaliśmy u Koła Miast Wielkopolski uchwałę, w której Zarząd tegoż Koła — cytuję dosłownie — „uznaje szkodliwość jarmarków kramnych dla miast, społeczności miejskiej

i wiejskiej", oraz wyraża gotowość: „poparcia każdej inicjatywy Izb przemysłowo-handlowych w kierunku zlikwidowania względnie ograniczenia tej przestarzałej formy handlu towarowego".

Pozatem, przy sposobności opinjowania wniosków poszczególnych magistratów w sprawie jarmarków, występowaliśmy stale i skutecznie za ograniczeniem ilości jarmarków kramnych.

c) Odnośnie handlu ulicznego w mieście Poznaniu opracowaliśmy projekt wojewódzkiego zarządzenia, zakazującego tenże handel uliczny w śródmieściu Poznaniu. Zarządzenie to ma się oprzeć na noweli do prawa przemysłowego, obowiązującej dopiero od dnia 16 sierpnia br.

d) Ponieważ kioski uliczne stanowią groźną konkurencję dla kupiectwa osiadłego, również i tej sprawie poświęciliśmy żywą uwagę, uzyskując zakaz tworzenia nowych kiosków w Poznaniu oraz starając się o uzdrowienie współzawodnictwa między kioskami i kupiectwem osiadłem na prowincji.

e) Obrót targowy na targach małych obejmuje w chwili obecnej szereg towarów, nieprzewidzianych w prawie przemysłowem. Uzyskaliśmy od Urzędu Wojewódzkiego nakaz, wydany władzom przemysłowym I-ej instancji, aby oczyściły obrót targowy z towarów niedopuszczalnych ustawowo. W ostatnim czasie ustaliliśmy dokładną definicję towarów, wchodzących ustawowo w zakres obrotu na targach małych, tygodniowych.

f) Wskutek kryzysu rozszerzyła się nieuczciwa konkurencja również w przemyśle. Abstrahując od szeregu interwencyj indywidualnych w wypadkach oczywistej nieuczciwej konkurencji, Izba przyczyniła się do wydania, względnie opracowania norm, mających na celu uzdrowienie warunków konkurencyjnych w produkcji i obrocie przędzą oraz świecami

g) Bezrobocie stworzyło niebezpieczeństwo dopływu niepożądanych elementów do przemysłów koncesjonowanych. Tej fali dopływu stawiliśmy tamę przez bardzo rygorystyczne traktowanie wniosków o stosowanie dyspensy przemysłowej.

W okresie sprawozdawczym prawo przemysłowe (1927 r.) uległo pierwszej dalekosiężnej nowelizacji. Projekt tej noweli, która weszła w życie z dniem 16 sierpnia

br., Izba opinjowała szczegółowo; przyczem zgóry zwróciła uwagę na ujemne skutki, jakie pociąga za sobą wyłączanie z pod postanowień prawa przemysłowego szeregu przemysłów; naogół udało się utrzymać naczelną zasadę polityki w zakresie administracji przemysłowej, jaką jest zasada wolności gospodarczej w odniesieniu do kwestji dopuszczenia do wykonywania przemysłu. Tak np. zaniechano wprowadzenia obowiązku koncesyjnego w stosunku do przemysłu budowniczych oraz do handlu metalami półszlachetnemi. Nadto z inicjatywy Izby wprowadzono do noweli do prawa przemysłowego obowiązek rejestracji umów uczniowskich, jak również uprawnienie dla władz do zakazywania okrężnego handlu ulicznego.

VIII. KOMUNIKACJA.

W zakresie Komunikacji starała się Izba o sprawną obsługę życia gospodarczego. W miarę pogłębiania się depresji gospodarczej główną troskę Izby stanowiło ożywienie obrotów przez dostosowanie kosztów przewozu do niższych cen towarów i materjałów. Jednocześnie oddziaływano na przeprowadzenie słusznego podziału pracy wśród urządzeń komunikacyjnych pod kątem widzenia unikania walki konkurencyjnej i zapewnienia każdej dziedzinie komunikacji odpowiedniego pola pracy.

Komunikacja drogowa.

W zakresie komunikacji drogowej na pierwszy plan wysunęły się sprawy motoryzacji, tudzież sprawy opłat na Państwowy Fundusz Drogowy.

W roku 1930 przeprowadzono na życzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu ankietę w sprawie stosowania mieszanek spirytusowo-benzynowych, jako materjału napędnego do pojazdów mechanicznych. Tutejsze koła gospodarcze odniosły się przychylnie do stosowania mieszanek, gdyż wzmożenie produkcji spirytusu jest koniecznością gospodarczą, szczególnie wobec trudności, jakie napotyka na drodze swego rozwoju polskie rolnictwo.

Państwowy Fundusz Drogowy został ustanowiony ustawą z 3 lutego 1931 r. Ustawa ta wprowadziła zbyt wielkie obciążenia, toteż rychło okazała się konieczność rewizji podstaw P. F. D. Izba opracowała wnioski do zmian wspomnianej ustawy, które przedstawiono czynni-

kom rządowym. Nowela do ustawy o P. F. D. z 9. III. 1933 r. złagodziła znacznie obciążenia na P. F. D., a ponadto zastąpiła część opłat stałych opłatami o charakterze dynamicznym.

Do uporządkowania stosunków w zakresie przemysłu przewozowego przyczyniła się znacznie ustawa o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi, która wprowadziła koncesjonowanie przedsiębiorstw. Izba opracowała wnioski do powyższych ustaw, tudzież do odnośnych rozporządzeń wykonawczych. Ponadto też brała udział w ułożeniu wskazówek dla Urzędów Wojewódzkich w sprawie udzielania koncesyj. Przy nadawaniu koncesyj przypada Izbie ważna rola opinjowania podań.

Kolej.

W zakresie komunikacji kolejowej Izba corocznie bierze udział w przygotowaniu materjałów do ułożenia nowego rozkładu jazdy. Już w lecie zbiera się i uzgadnia życzenia sfer gospodarczych w zakresie ruchu pociągów międzynarodowych. Następnie zaś jesienią przedkłada się wnioski dotyczące nowego rozkładu jazdy, który ma wejść w życie w połowie maja następnego roku. Ze szczególną troską zbierane są corocznie materjały dotyczące usprawienia połączeń Poznania z większemi ośrodkami życia gospodarczego okręgu Izby. Ponadto starano się o nawiązanie dogodnych połączeń z Warszawą, z portami polskiemi, z Katowicami, z Krakowem oraz miejscowościami dla wypoczynku letniego i zimowego w górach.

W sprawie rewizji taryfy osobowej przedstawiono obszerny memorjał w r. 1933. Według nieoficjalnych wiadomości, rewizja taryfy osobowej ma być przeprowadzona w najbliższym czasie.

Celem ułatwienia akwizycji handlowej przedstawiono w r. 1933 wnioski o przyznanie zniżek dla kupców podróżujących. Wniosków tych Zarząd Kolejowy jednakże nie uwzględnił powołując się na ogólnie dostępne udogodnienia w zakresie biletów okresowych i okręgowych.

Ubiegła kadencja Izby stanowiła okres intensywnej pracy w zakresie taryf przewozowych. Wystarczy wspomnieć, że w tym czasie dokonano dwukrotnie gruntownej zmiany taryfy. Każda zmiana była przygotowana przez obszerne badania ekonomiczne, w których Izba nasza brała żywy udział.

Przy reformie w r. 1929 zrewidowano klasyfikację i zmieniono układ taryfowy, nadając jej kształty dogodne dla późniejszych zmian. Układ ten wytrzymał próbę czasu, tak że reforma przeprowadzona obecnie, układ ten nadal zatrzyma. Taryfa z r. 1929 została opracowana przez Komisję reformy taryf, która starała się wysokość stawek dostosować do ówczesnej wartości towarów. Wobec dobrej konjunktury reforma została dokonana pod kątem widzenia wybitnego zwiększenia dochodów kolei. Dlatego też stawki przewozowe naogół podwyższono. Wkrótce jednak po wprowadzeniu taryfy w życie konjunktura gospodarcza zaczęła się psuć, skutkiem czego okazało się, że koszty przewozu nadmiernie obciążają transakcje handlowe. Starania kół gospodarczych o generalne obniżenie stawek przewozowych natrafiły na zdecydowany opór Ministerstwa Komunikacji motywowany tem, że znaczna część wydatków kolei ma charakter stały i nie może ulec szybkiej redukcji.

Wobec tego wnioski Izby musiano kierować pod kątem widzenia uzyskiwania indywidualnych zniżek przewoźnego. Na tem polu uzyskano cały szereg przychylnych załatwień odnośnie do rozmaitych pozycyj taryfowych. Obszerny memorjał w sprawach taryfy kolejowej przedstawiono czynnikom miarodajnym w r. 1932. Poważne prace w tej dziedzinie rozpoczęły się w Ministerstwie Komunikacji jednak dopiero w r. 1933, a podstawą ich były wnioski Międzyministerjalnej Komisji polityki taryfowej. Komisja ta opierała się na materjale dostarczonym w znacznej mierze przez Związek Izb P.-H. W akcji tej Izba nasza brała czynny udział, przedstawiając wyniki swoich badań.

Taryfa drobnicowa.

Osobną wzmiankę należy poświęcić kolejowej taryfie drobnicowej. W systemie taryfowym, wprowadzonym 1. X. 1929 r. przewoźne na drobnicę obliczono według 5 klas. Ten układ miał swoją rację, gdyż przy rozpiętości 5 klas zapewniał odpowiednią zdolność przewozową również towarom tanim. Jednak Zarząd kolejowy w przekonaniu, że w takim układzie towary wysoko taryfowane uciekają na samochody, zniósł klasyfikację drobnicy z dniem 1. V. 1932 i wprowadził (na drobnicę) jednolitą

taryfę, t. zn. bez względu na rodzaj towarów a z obniżeniem stawek przy jednoczesnem nadaniu większych partyj. Stało się to wbrew opinji kół gospodarczych, w szczególności również i wbrew opinji naszej Izby. Ten sposób nie przyczynił się jednak do wzrostu przewozów kolejami, a to z powodu zbyt wysokich stawek. Dlatego też z dniem 1. IV. 1933 r. wprowadzono dwie klasy drobnicowe z zachowaniem degresji, przewidzianej od ilości nadanego towaru, tylko w klasie I-szej. W projektowanej obecnie taryfie towarowej przewidywane są również 2 klasy drobnicowe z degresją w zależności od ilości towaru, która ma być zastosowana w obydwu klasach. Izba nasza oświadczyła się za wprowadzeniem 5 klas drobnicowych w przeprowadzanej obecnie taryfie towarowej.

Taryfy eksportowe.

Celem poparcia eksportu Izba przedstawiła w ubiegłej kadencji szereg wniosków, dotyczących zniżenia przewoźnego. Dla przykładu przytaczamy, że wnioski te dotyczyły wywozu ziemniaków, płatków ziemniaczanych, drobiu, masła, jagód leśnych, pierza, skór, rudy darniowej. Oprócz tego przedstawiła Izba cały szereg opinji, dotyczących tworzenia bezpośrednich taryf związkowych, mianowicie z Niemcami, Belgją, Luksemburgiem, Czechosłowacją, Rumunją, Szwajcarją, Jugosławją, Łotwą i państwami skandynawskiemi. W r. 1934 przeprowadzono na terenie Związku Izb szerszą akcję w sprawie poparcia eksportu. W akcji tej przypadło naszej Izbie oprócz wielu innych zagadnień, opracowanie referatu dotyczącego kolejowych taryf eksportowych. Referat ten, obejmujący zagadnienia ogólne, tudzież specjalne, dotyczące 48 rodzajów towarów, został przedstawiony czynnikom miarodajnym.

W tymże r. 1934 brała Izba udział w przygotowaniu wniosków do nowej rewizji taryf. W związku z tem przedstawiono memorjał, w którym przedewszystkiem postawiono postulat generalnej obniżki zasadniczych podstaw opłat przewozowych. Ponadto z uwagi na to, że ten postulat mógłby być nieuwzględniony, przedstawiono cały szereg wniosków dotyczących poszczególnych rodzajów towarów. Nowa taryfa ma wejść w życie w kwietniu 1935 r.

Usprawnienie przewozów kolejowych.

Oprócz spraw taryfowych zwracano się niejednokrotnie do czynników miarodajnych w sprawach usprawnienia przewozów kolejowych, w szczególności w sprawach dotyczących skrócenia czasu przewozu, w sprawie rozciągnięcia troskliwej opieki nad przesyłkami celem zapobiegania uszkodzeniu i brakom, albo też okradzeniu lub zabrudzeniu przesyłek. Ponadto przedstawiono wnioski w sprawie zniżenia opłat postojowego i zmiany zbyt dotkliwych warunków używania prywatnych bocznic kolejowych, jak również zwracano się do Zarządu Kolejowego w sprawie braku wagonów specjalnych, przeznaczonych do przewozu płatków ziemniaczanych i innych artykułów objętościowych.

Na skutek długotrwałych starań Izby naszej, Ministerstwo Komunikacji uchyliło w roku 1933 rozporządzenie, dotyczące wywiadów władz samorządowych na stacjach kolejowych.

W roku 1932 opracowano wnioski do rewizji konwencji międzynarodowej o przewozie towarów, które przedstawiono czynnikom rządowym.

Izbowe biuro reklamacyjne kolejowe.

Biuro reklamacyjne załatwia podania, dotyczące nadpłat z powodu mylnego obliczania, a także wnioski o odszkodowanie z tytułu zaginięcia i uszkodzenia przesyłek, albo przekroczenia terminu dostawy. Pozatem udziela także informacyj w zakresie spraw przewozowych pisemnie i telefonicznie. Należy zaznaczyć, że biuro to ułatwia Izbie pracę strzeżenia interesów przemysłu i handlu w zakresie taryf kolejowych i wogóle w zakresie polityki kolejowej, gdyż pozwala w praktyce stwierdzić te niedogodności, które się wyłaniają przy korzystaniu z usług kolei.

Państwowa Rada Komunikacyjna.

W trzyletniej kadencji Państwowej Rady Kolejowej, która trwała od r. 1928—31, Izba nasza miała wspólny mandat z Izbą przemysłowo-handlową w Bydgoszczy; delegatem był p. Inż. Wdziękoński, zastępcą p. radca Weber. Następnie zmieniono statut i ustanowiono Państwową Radę Komunikacyjną, która objęła wszystkie

dziedziny komunikacji. Nowa Rada Komunikacyjna rozpoczęła swą działalność w r. 1934. Zastępstwo interesów Izby objął p. r. Sikorski, którego zastępuje p. dr. Waschko.

Dyrekcyjna Rada Kolejowa.

W okresie 1928/31 w Dyrekcyjnej Radzie Kolejowej reprezentował Izbę śp. p. Dr. Andrzej Rozmiarek; od roku 1932 Dyrekcyjna Rada Kolejowa została zniesiona.

Żegluga rzeczna.

Izba nasza żywo interesowała się sprawami żeglugi rzecznej i starała się o usprawnienie tej dziedziny przewozu ze względu na to, że obsługuje ona życie gospodarcze po cenach najniższych. W tej mierze powołujemy się na starania Izby około udogodnień dla portów rzecznych w Poznaniu i w Międzychodzie.

Należy również zaznaczyć, że dla poparcia przedsiębiorstw żeglugi śródlądowej wprowadzono, w wyniku starań kół zainteresowanych, kolejowe taryfy wyjątkowe dla przewozu towarów kolejami do portów rzecznych. Taryfy te, zebrane w zeszycie 3, części II, wprowadzone 1. VI. 1930 r., miały pierwotnie zastosowanie tylko do 2 przedsiębiorstw żeglugowych, przyczem przedsiębiorstwa, mające siedzibę w Poznaniu, zupełnie pominięto. Dopiero na interwencję naszej Izby, przeprowadzoną w Ministerstwie Komunikacji, umożliwiono 2 poznańskim przedsiębiorstwom korzystanie z tej taryfy (S. A. C. Hartwig, Żegluga Wielkopolska).

Morze.

Ważne znaczenie w dziedzinie polityki gospodarczej ma aktywizycja roli polskiego morza. W związku z tem prace Izby szły w kierunku ułatwienia kołom gospodarczym korzystania z portów polskich, tudzież informowania o frachtach i połączeniach żeglugowych.

W sprawie znanej noty Senatu Gdańskiego do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, Izba przedstawiła swoją opinję. Należy przypomnieć, że memorjał ten zawierał żądanie, aby Rząd Polski zmusić do takich czynności i zaniechań, by kierował cały morski obrót zagraniczny przez Gdańsk z zupełnem zaniechaniem wszelkiej akcji w Gdyni.

W roku 1931 wysunięto projekt ustawy o nadaniu nowej organizacji portowi w Gdyni, który zmierza do częściowej autonomizacji zarządu portu. Izba przedstawiła opinję, w której oświadczyła się za przyznaniem większego wpływu czynnikom gospodarczym. W r. 1932 projekt ten wznowiono, wszakże dotychczas nie wprowadzono w życie nowej organizacji.

W roku 1932 badano zagadnienie konkurencji portów obcych ze stanowiska kół gospodarczych naszego okręgu. Zebrane opinje i wnioski przedstawiono czynnikom miarodajnym.

W roku 1934 badano zagadnienie wyładowania towarów drobnicowych ze statków w Gdyni. Na podstawie opinji Izb przemysłowo-handlowych utworzono dla wyładowywania organizację, złożoną z miejscowych firm spedycyjnych.

Izba współpracowała przy tworzeniu bezpośredniej taryfy kolejowo-morskiej między stacjami polskich kolei, a portami Stanów Zjednoczonych A. P.

Na życzenie kół interesowanych udzielano wyjaśnień w sprawie przewozu towarów drogą morską, w szczególności odnośnie opakowania, wysokości frachtów i terminów odjazdów statków.

Poczta.

Przedstawiono czynnikom rządowym memorjał w sprawie utworzenia Państwowej Rady Pocztowej na wzór P. R. Kom.

W ubiegłej kadencji objawiła się wzmożona działalność Min. P. i T. na polu kodyfikacji przepisów. Izba nasza współdziałała w tej pracy, przedstawiając liczne wnioski do ordynacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

W zakresie taryf wnieśliśmy dwukrotnie (w r. 1929 i 1931) memorjał w sprawie zniesienia przymusu frankowania paczek pocztowych, ponadto przedstawiliśmy obszerne opinje w sprawie opłat pocztowych, tg. i tf. w roku 1932 i 1933. Zniżenie to nastąpiło dopiero z ważnością od 1/9. 1934.

W r. 1932 opracowano wnioski do rewizji światowej konwencji pocztowej i przedstawiono Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych i Polskiemu Komitetowi Narodowemu Międzynarodowej Izby Handlowej.

W tymże roku przygotowano materjały dla rewizji międzynarodowej konwencji telegraficznej.

Odnośnie do *telefonów:* Izba rozpoczęła w r. 1929 starania o usprawnienie międzymiastowych połączeń, a zwłaszcza połączenia z Warszawą, Katowicami i Gdynią.

Przy sposobności wydania przez Zarząd Telefonów nowego spisu abonentów przeprowadzono z dobrym skutkiem staranie o wydanie ponadto małego spisu, obejmującego jedną tylko dyrekcję. Pozatem w r. 1932 przeprowadzono ankietę w sprawie zmniejszenia się ruchu telefonicznego. Wyniki tej ankiety przedstawiono Min. P. i T. za pośrednictwem Związku Izb.

W roku 1933 przedstawiono ponownie memorjał w sprawie nadmiernych opłat telefonicznych.

Odnośnie do *radjofonji* przedstawiono w r. 1932 opinję dotyczącą nadawania komunikatów gospodarczych.

IX. PRACE NATURY ADMINISTRACYJNEJ

Wreszcie parę słów o niektórych pracach Izby, natury administracyjnej.

Kataster przemysłowy.

Ustawa o Izbach przemysłowo-handlowych w zakresie działania Izb w art. 4 p. 13 nakłada na Izby obowiązek prowadzenia wykazu wszystkich w danym okręgu przedsiębiorstw, należących do reprezentowanych przez Izbę dziedzin gospodarczych, z wyodrębnieniem firm zapisanych do rejestru handlowego, oraz listy osób uprawnionych do wykonywania czynnego prawa wyborczego.

Prace organizacyjne dot. prowadzenia ewidencji wszystkich przedsiębiorstw swego okręgu rozpoczęła Izba w r. 1930, przystępując do założenia katastru przemysłowego.

Kataster ten został założony i obejmuje:

a) kataster główny, b) kataster branżowy i c) kataster wyborczy.

Kartoteka każdego z tych katastrów obejmuje około 30.000 kart. Razem kartoteka trzech katastrów posiada przeszło 100.000 kart.

Przy organizacji katastru zatrudnionych było stale 3 pracowników. W roku bieżącym od marca do października przejściowo zatrudniono bezpłatnie ok. 200 bezrobotnych po 5 do 20 dziennie, którzy odrabiali świadczenia wydziału opieki Magistratu m. Poznania.

Rejestr handlowy.

Rejestr handlowy prowadzi Izba na podstawie zawiadomień nadsyłanych przez Sądy grodzkie, jak również na podstawie ogłoszeń sądowych. Współdziałanie Izby w rejestracji firm opiera się na § 126 niemieckiej ustawy o postępowaniu niespornem, według którego to postanowienia, Izby przemysłowo-handlowe zobowiązane są wspierać sądy rejestrowe celem uniknięcia nieprawidłowych wpisów, jak również celem poprawiania i uzupełniania rejestrów. W myśl artykułu LXIV przepisów wprowadzających polski kodeks handlowy Izby przemysłowo-handlowe winny czuwać, aby nakazane przez prawo wpisy były dokonywane, i aby rejestr odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Wniosków o wpis firmy, zmianę brzmienia firmy itp. w ciągu kadencji zaopinjowano 351. Wpisów w książki rejestru handlowego dokonywuje się w ciągu roku ok. 300. Poświadczeń rejestrowych wydaje się rocznie ok. 50.

Pozostałe czynności administracyjne.

Na żądanie władz i urzędów państwowych Izba jest obowiązaną wydawać *opinje o firmach*. W ciągu kadencji opinij wydano 313.

Świadectw solidności w ciągu kadencji wydano 184; zaświadczeń katastralnych wydano 127.

Interwencyj u firm niewywiązujących się ze swych zobowiązań uskuteczniono 126. Zgodność wystawionych rachunków z obowiązującemi taryfami i cenami potwierdzono 114.

Na żądanie Prezesa Sądu Apelacyjnego Izba zaopinjowała w ciągu kadencji 185 podań *o zamianowanie biegłych* sądowych tak co do kwalifikacyj moralnych jak i fachowych.

Zaprzysiężonych rzeczoznawców izbowych zamianowano 18. Zaprzysiężonych próbobiorców 4.

Za zasługi na polu przemysłu i handlu udzielono firmom i osobom 35 dyplomów.

Przyznanie *ulgowego paszportu* handlowego uzależniają władze administracyjne od opinji Izby przemysłowo-handlowej. Razem w ciągu kadencji zaopinjowano wniosków 4.112.

Analogicznie jak wnioski o paszporty Izba dla władz administracyjnych opinjuje *wnioski o przyjazd cudzoziemców*.

Razem w ciągu kadencji zaopinjowano wniosków 574.

Po myśli § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 marca 1928 r. o *wyprzedażach* dokonywanych w obrocie handlowym, Izba udzieliła władzom przemysłowym razem 149 opinij.

Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o nowelizacji prawa przemysłowego nałożyła na Izby p.-h. w art. 116 obowiązek *prowadzenia rejestru umów o naukę przemysłu*. Rejestrację umów o naukę przemysłu zaprowadzono z dniem 1. 9. b. r. Do dnia 20. 12. 34. zarejestrowano umów 522.

X. UWAGI KOŃCOWE.

W ten sposób zobrazowawszy pokrótce — o tyle, o ile to było możliwe, — działalność Izby w kończącej się kadencji, daję wyraz przekonaniu, że dorobek naszej pracy jest bardzo wydatny. Mam nietylko nadzieję, ale i pewność, że tak zapoczątkowana praca tych instytucyj samorządu gospodarczego, których celem jest zastępstwo interesów przemysłu i handlu, będzie coraz bardziej potężniała we współpracy z wolnemi organizacjami gospodarczemi, i że Izby p.-h. tak jak dotychczas, tak i na przyszłość w całej pełni usprawiedliwią swoją rację bytu, znajdując niemniejsze jak dotąd uznanie u miarodajnych czynników rządowych i rozwijając po ich myśli swoje funkcje ku dobru przemysłu i handlu, które reprezentują, przyczyniając się temsamem do stworzenia trwałych podstaw dobrobytu społeczeństwa, które stanowią kamień węgielny siły i potęgi Państwa.

Część II.

Sprawozdanie wewnętrzne
z działalności
Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu
w roku 1934

SPRAWOZDANIE Z WYBORÓW DO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU, ODBYTYCH W 1934 ROKU.

P. Minister Przemysłu i Handlu zarządzeniem z dnia 29. VIII. 1934 r. (Monitor Polski nr. 200, poz. 262) zarządził wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Komisarzem Wyborczym mianowany został p. Dr. Franciszek Hempowicz, naczelnik wydziału przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

W skład głównej Komisji Wyborczej uchwałą Plenarnego Zebrania Izby z dnia 20 sierpnia 1934 r. weszli pp. rr.: Aleksander Grandkowski, Mieczysław Malinowski, Ignacy Niedbał, Brunon Sikorski, Dr. Michał Skorny, Bolesław Weber oraz z mocy regulaminu wyborczego Dyr. Izby Dr. Stanisław Waschko.

Sekretarjat G. K. W. prowadził kier. wydz. Izby p. Jan Pantofliński.

Zebrań G. K. W. odbyto 4.

Wybory *ogólne* naznaczone na dzień 4. XI. 1934 r., nie odbyły się naskutek zgłoszenia w grupie przemysłowej pierwszej i drugiej kategorji wyborczej, jak i w grupie handlowej drugiej kategorji wyborczej jednej tylko ważnej listy kandydatów, oraz uznania za ważną w grupie handlowej pierwszej kategorji wyborczej również tylko jednej listy.

Uchwałą Głównej Komisji Wyborczej z dn. 23. X. 1934 r. zostali uznani za wybranych na radców i ich zastępców w kolejnym porządku kandydaci ważnych list w/g poniższego zestawienia:

W grupie przemysłowej pierwszej kategorji wyborczej z listy Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu:

Radcami zostali pp.:

1. Inż. Wacław Fachinetti z Poznania
2. Edward Olex z Witaszyc

3. Dr. Jan Piotrowski z Poznania
4. Henryk Żak z Poznania

Zastępcami zostali pp.:
1. Inż. Henryk Suchowiak z Poznania
2. Zygmunt Psarski z Gostynia
3. Maksymiljan Małuszek z Poznania
4. Marjan Dankowski z Chodzieży

W grupie przemysłowej drugiej kategorji wyborczej z listy Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu

Radcami zostali pp.:
1. Dr. Michał Skorny z Poznania
2. Ignacy Niedbał z Poznania
3. Wawrzyniec Czajka z Kościana
4. Antoni Muślewski ze Śremu
5. Stefan Rowiński z Ostrowa
6. Wacław Tomaszewski z Poznania

Zastępcami zostali pp.:
1. Henryk Serwa z Ostrowa
2. Leon Bytner z Poznania
3. Zygmunt Fabrowski z Nowego Tomyśla
4. Seweryn Scholtz z Gniezna
5. Józef Koska z Poznania
6. Bronisław Kocent z Poznania

W grupie handlowej pierwszej kategorji wyborczej z listy Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu

Radcami zostali pp.:
1. Otmianowski Kazimierz z Poznania
2. Nowakowski Franciszek z Leszna
3. Szulc Stanisław z Poznania
4. Splitt Dezydery z Ostrowa
5. Malinowski Mieczysław z Poznania
6. Modelski Ludwik z Międzychodu

Zastępcami zostali pp.:
1. Greger Kazimierz z Poznania
2. Chudziński Leon z Poznania
3. Stobiecki Feliks z Ostrowa
4. Olcht Bronisław ze Środy
5. Kaiser Władysław z Poznania
6. Antoszkiewicz Antoni z Krotoszyna

W grupie handlowej drugiej kategorji wyborczej z listy Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu

Radcami zostali pp.:

1. Majewicz Władysław z Poznania
2. Migdałek Zygmunt z Gniezna
3. Kujawa Tomasz z Poznania
4. Grupiński Stanisław z Czarnkowa

Zastępcami zostali pp.:

1. Reichelt Władysław z Poznania
2. Thiele Bolesław z Rawicza
3. Bartsch Tadeusz z Poznania
4. Pelec Zygmunt z Szamotuł

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8. XI. 1934 (Monitor Polski nr. 260, poz. 347) zostały wyznaczone zrzeszenia gospodarcze, którym zostało przyznane prawo wyboru radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Wybory *zrzeszeniowe* odbyły się w czasie od 23. XI. do 5. XII. 1934 r.

W wyniku odbytych zebrań w poszczególnych zrzeszeniach radcami zostali wybrani:

W Sekcji przemysłowej:

W Związku Fabrykantów w Poznaniu pp.:

Kasprowicz Bolesław z Gniezna
Inż. Jezierski Antoni z Czempinia
Maciejewski Franciszek z Poznania
Sztark Józef z Lubonia
Stempniewicz Stanisław z Poznania
Stopa Władysław z Poznania
Urbaniak Władysław z Poznania
Zapłata Stefan z Jarocina

W związku Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu:

Nowakowski Czesław z Szamotuł.

W Zjednoczeniu Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich w Poznaniu:

Grandkowski Aleksander z Poznania.

W Polskim Związku Przemysłowców Metalowych Warszawa:

Seweryn Samulski z Poznania.

W Związku Przemysłu Chemicznego R. P. Warszawa:

Czepczyński Włodzimierz z Poznania.

W Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie w Poznaniu:

Inż. Piński Witold z Poznania.

W Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych w Poznaniu:

Bystrzycki Bolesław z Orzechowa.

W Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Woj. Poznańskie w Poznaniu:

Kuglin Jan z Poznania.

W Sekcji handlowej:

W Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu:

Cieślicki Aleksander z Poznania
Gadebusch Ksawery z Poznania
Józwiak Stanisław z Poznania
Maciejewski Marjan z Poznania
Metelski Jan z Leszna
Michalak Kazimierz z Poznania
Potocki Czesław z Poznania
Rotnicki Michał z Poznania
Thomas Aleksander z Poznania
Weber Bolesław z Poznania
Woźniak Franciszek z Poznania
Kajewski Jan z Poznania
Kałamajski Stefan z Poznania

W Związku Banków w Polsce, Warszawa:

Broniewski Witold z Poznania.

W Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych Poznań:

Weiss Zygmunt z Poznania.

Zarzuty przeciw ważności wyborów ogólnych jak i zrzeszeniowych nie zostały wniesione.

Wybory ogólne i zrzeszeniowe do Izby Przmysłowo-Handlowej w Poznaniu zostały formalnie zakończone w dniu 6. XII. 34. r.

W wyniku tychże powołano do:
Sekcji przemysłowej:

z wyborów ogólnych	— 10	radców
„ „ zrzeszeniowych	— 15	„

Sekcji handlowej:

z wyborów ogólnych	— 10	radców
„ „ zrzeszeniowych	— 15	„
Razem:	50	radców

Zarządzeniem P. Ministra P. i H. z dn. 15. II. 1935 r. (Monitor Polski nr. 47, poz. 66) uzupełniony został skład Izby przez pięciu radców z nominacji. Mianowani zostali:

do sekcji przemysłowej:

Stefan Koźlikowski z Poznania
Dr. Antoni Peretiatkowicz z Poznania
Stefan Ropp baron z Poznania

do sekcji handlowej:

Tadeusz Adamczewski z Poznania
Brunon Sikorski z Poznania

W dniu 25 marca 1934 r. odbyło się pod przewodnictwem Komisarza Wyborczego zgromadzenie radców z wyborów ogólnych, zrzeszeniowych i nominacji celem powzięcia decyzji w sprawie kooptacji radców. Zgromadzenie to zrezygnowało z prawa kooptacji, temsamem prawo kooptacji 5 radców przeszło po myśli § 43 regulaminu wyborczego na Izbę ukonstytuowaną.

W dniu 25 marca 1935 r. odbyło się Plenarne Zebranie Konstytucyjne Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, które w imieniu Rządu, w obecności Komisarza Wyborczego p. Dr. Franciszka Hempowicza, otworzył Wojewoda Poznański P. Płk. Artur Maruszewski. Na zebraniu tem nastąpił wybór Prezesa, którym wybrany został dotychczasowy Prezes p. Seweryn Samulski. Wiceprezesami sekcji przemysłowej zostali pp. rr.: Ignacy Niedbał i Dr. Michał Skorny; sekcji handlowej pp. rr.: Kazimierz Otmianowski i Stanisław Szulc.

Przez ukonstytuowanie się Izby zostały ostatecznie ukończone wybory do Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu.

Komisarz Wyborczy

(—) Dr. Franciszek Hempowicz.

SPRAWY FINANSOWE, PERSONALNE I ADMINISTRACJI WEWNĘTRZNEJ

W roku 1934 zaszły następujące zmiany w składzie radców Izby:

Zmarł radca Brykczyński Roman z Ostrowa. Mandatu zrzekł się radca Kleszczewski Bernard ze Środy.

Z radców, którzy w r. 1933 przeszli do Izby z b. Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy mandatów zrzekli się pp. rr.: Bykowski Sylwester z Gniezna oraz Kościelecki Telesfor.

Jako ostatni z listy zastępców wybranych przez wybory ogólne w skład Izby wr. 1934 wszedł radca Ludwik Modelski z Międzychodu.

Komisje izbowe. W składzie komisyj izbowych zaszły w roku sprawozdawczym następujące zmiany:

Uchwałą plenarnego zebrania z dnia 6 czerwca 1934 r. do *Komisji prawniczej* w miejsce p. r. Dąbrowskiego, który zrezygnował z mandatu członka Komisji wszedł p. r. Henryk Żak; do *Komisji Polityki gospodarczej* w miejsce śp. r. Szczepanowskiego wszedł p. r. Stanisław Stempniewicz, a w miejsce śp. r. Marchlewskiego p. r. Jan Kajewski; do *Komisji skarbowej* w miejsce śp. r. Brykczyńskiego wszedł p. r. Antoni Pertek a w miejsce śp. Marchlewskiego p. r. Zygmunt Migdałek; *do Komisji oświatowej* w miejsce śp. r. Szczepanowskiego wszedł p. wiceprezes Franciszek Maciejewski; do *Komisji komunikacyjnej* w miejsce p. r. Kleszczewskiego wszedł p. r. Ludwik Modelski; do *Komisji mandatowej* w miejsce śp. r. Szczepanowskiego wszedł p. r. Bolesław Kasprowicz.

Prace komisyj izbowych w r. 1934 ilustruje poniższe zestawienie:

	KOMISJE	Posiedzeń odbyto	Obecnych było	Pełna obsada wynosi	Nieobecność usprawiedliwiło
I.	Prawnicza	7	33	70	17
II.	Polityki gospodarczej	3	30	60	16
III.	Skarbowa	6	37	84	14
IV.	Oświatowa	2	4	16	5
V.	Polityki socjalnej i ubezpiecz. społecznych	3	12	24	7
VI.	Komunikacyjna . . .	3	10	24	8
VII.	Mandatowa	5	18	30	7
VIII.	Rewizyjna	—	—	—	—

Zebrań plenarnych Izby odbyło się w roku 1934 — 6. Obecność radców wynosiła 243 przy pełnej obsadzie 390, nieobecność usprawiedliwiło 89.

Poza sprawami o charakterze administracyjnym, obrady plenum Izby koncentrowały się koło następujących zagadnień:

Zmiana statutu Izby cz. I. i cz. II.
Sprawa godzin w handlu w mieście Poznaniu.
Uchwalenie 5% dodatku do świadectw przemysłowych.
Mianowanie korespondenta Izby w Berlinie.
Sprawa międzynarodowej wystawy w Poznaniu w r. 1943.

Posiedzeń Prezydjum Izby odbyło się w r. 1934 — 29.

* * *

Kataster przemysłowy. W roku sprawozdawczym uzupełniono kataster g ł ó w n y i b r a n ż o w y firmami powiatów, które weszły w okręg działalności Izby z b. Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy. Równocześnie zaktualizowano stan kartoteki na podstawie zestawień wykupionych świadectw przemysłowych na r. 1934 otrzy-

mywanych z Urzędów Skarbowych, jak również zawiadomień otrzymywanych od władz przemysłowych.

W związku z przeprowadzeniem w r. 1934 nowych wyborów do Izby na podstawie kartoteki katastralnej przygotowano listy wyborcze do wyborów ogólnych.

Grzywien z art. 6 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 15. VII. 1927 r. o Izbach p. h. nałożono w roku sprawozdawczym 3 na sumę 113,— zł. Łącznie z grzywnami nałożonemi w r. 1933 w r. 1934 ściągnięto sumę 638,— zł.

Kataster przemysłowy udzielił w r. 1934 na żądanie urzędów i instytucyj oraz firm krajowych i zagranicznych przeszło 500 odpowiedzi pisemnych w sprawie adresów.

Rejestr handlowy. Rejestr handlowy prowadzi Izba na podstawie zawiadomień nadsyłanych przez sądy grodzkie jak również na podstawie ogłoszeń sądowych. Współdziałanie Izby w rejestracji firm opiera się na § 126 niemieckiej ustawy o postępowaniu niespornem, według którego to postanowienia, Izby przemysłowo-handlowe zobowiązane są wspierać sądy rejestrowe celem uniknięcia nieprawidłowych wpisów, jak również celem poprawiania i uzupełniania rejestrów. W myśl artykułu LXIV przepisów wprowadzających polski kodeks handlowy Izby przemysłowo-handlowe winny czuwać, aby nakazane przez prawo wpisy były dokonywane i aby rejestr odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy.

W roku 1934 uskuteczniono około 500 nowych wpisów w księgi rejestrowe. Opinji w sprawach rejestrowych dla sądów wydano 31.

Mianowanie biegłych Izbowych. Stosownie do postanowień art. 4 punkt 7 rozp. Prezydenta Rz. P. z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach p.-h., Izba mianowała i zaprzysięgła w roku sprawozdawczym 1 rzeczoznawcę t. j. Inż. Józefa Gawlasa, Poznań, Al. Hetmańska 29 — 8. III. 34. z zakresu branży hutniczej i metalurgicznej.

Biegli sądowi. Dla sądów Izba zaopinjowała 23 wnioski osób ubiegających się o zaprzysiężenie ich w charakterze biegłych przy sądach. W 10 wypadkach ustosunkowanie się Izby do wniosków było negatywne.

Na życzenie sądów i innych instytucyj, Izba w 25 wypadkach zaproponowała rzeczoznawców.

Udzielone dyplomy. W roku sprawozdawczym Izba wydała 9 dyplomów zasługi wzgl. uznania.

Dnia 15. I. 1934 r. radcy Wawrzynowi Czajce z Kościana z okazji 25 letniego jubileuszu pracy w życiu gospodarczem.

Dnia 26. III. 1934 r. Makaremu Mietlińskiemu ze Śremu z okazji 25 letniego jubileuszu pracy w życiu gospodarczem.

Dnia 23. IV. 1934 r. Stanisławowi Brzeskiemu z Poznania z okazji 40 letniego jubileuszu pracy zawodowej.

Dnia 23. IV. 1934 r. Maksymiljanowi Chrzanowskiemu z Gniezna z okazji 25 letniego jubileuszu pracy zawodowej.

Dnia 23. IV. 1934 r. Józefowi Śniegowskiemu z Gniezna z okazji 25 letniego jubileuszu pracy zawodowej.

Dnia 23. IV. 1934 r. Antoniemu Sławińskiemu z Gniezna z okazji 40 letniego jubileuszu pracy zawodowej.

Dnia 6. VIII. 1934 r. firmie Eduard Dahlmann, Słonawy Młyn, p. Oborniki z okazji 50 letniego jubileuszu istnienia firmy.

Dnia 14. X. 1934 r. Towarzystwu Kupców w Krotoszynie z okazji 30 letniego jubileuszu istnienia Towarzystwa.

Dnia 31. XII. 1934 r. Ottonowi Güntherowi Słonawy Młyn, p. Oborniki z okazji 25 letniego jubileuszu pracy zawodowej.

Opinje o firmach, świadectwa solidności, interwencje, wyprzedaże i t. p. Opinij o firmach co do kwalifikacyj fachowych i solidności wydano w r. 1934 — 43. Świadectw solidności wydano 24. Zaświadczeń t. zw. katastralnych — zawierających dane z rejestru handlowego oraz dane techniczne związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa — wydano 31.

Na skutek zażaleń firm zagranicznych i krajowych Izba w 5 wypadkach interwenjowała w sprawie nieregulowania zobowiązań przez tut. firmy.

Zgodność wystawionych rachunków potwierdzono 3.

Poświadczeń w sprawie uprawnienia do nabycia soli w celach przemysłowych wydano 15.

Poświadczeń w sprawie „Sprzedaży wędlin własnego wyrobu" wydano 27.

Po myśli § 3 rozp. Rady Ministrów z dnia 14. III. 1928 r. o wyprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym wydano władzom przemysłowym 23 opinij w sprawie udzielenia zezwolenia na urządzenie wyprzedaży.

Rejestr umów o naukę. Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego nałożyła na Izby p.-h. w art. 116 obowiązek prowadzenia rejestru umów o naukę przemysłu. Rejestrację umów o naukę przemysłu zaprowadzono z dniem 1. 9. 1934 r. Do dnia 31. 12. 1934 r. zarejestrowano umów 535.

Paszporty. Wniosków o ulgowe paszporty handlowe zaopinjowano w r. 1934 przychylnie 424, odmownie 37.

Wizy na przyjazd cudzoziemców. Wniosków o udzielenie wiz na przyjazd cudzoziemców zaopinjowano przychylnie 39, odmownie 17.

Komunikaty. Komunikatów prasowych wydano w roku sprawozdawczym 116.

Registratura. Dziennik podawczy registratury wykazuje załatwionych spraw 21252 wobec 22095 w r. 1933 przy systemie łączenia numerów.

Zmiana opłat. W roku sprawozdawczym zmieniono wysokość opłat pobieranych przy wystawieniu zaświadczeń o wywozie kompensacyjnym, obniżając ich poziom na 5% ad valorem premji.

Personalne: Skład osobowy personelu Izby w dniu 31. XII. 1934 r. wynosił 26 pracowników umysłowych oraz 3 pracowników fizycznych.

SPRAWY O CHARAKTERZE OGÓLNYM

Fundusz inwestycyjny.

Rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 27. X. 33. r. został dla upamiętnienia 15-lecia niepodległości utworzony Fundusz Inwestycyjny, przeznaczony na finansowanie celowych z punktu widzenia państwowego inwestycyj.

Do akcji nad propagandą bonów F. I. zostały wciągnięte również Izby przemysłowo-handlowe.

Akcja Izby szła w dwu kierunkach. Z jednej strony prowadzono propagandę nad rozpowszechnianiem bonów i to w ten sposób, że rozesłano do ok. 1000 większych przedsiębiorstw handlowych odpowiednie pismo wraz z wywieszką „Przyjmujemy bony funduszu inwestycyjnego", prosząc o wywieszenie jej w oknie wystawowem, z drugiej strony akcja szła w kierunku rozpowszechnienia bonów, w którym to celu zwołano konferencję wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych. Na konferencji tej wciągnięto firmy do akcji nad wypłatą części poborów pracowników bonami F. I.

Państwowy Syndykat Bonów Funduszu Inwestycyjnego wyraził Izbie specjalne podziękowanie za wydatną pomoc, okazaną w akcji popularyzowania Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu.

Administracja Rocznika Polskiego Przemysłu i Handlu pozostawała z Izbą w ścisłym kontakcie przy wydaniu Rocznika na rok 1934. Współpraca Izby z Administracją Rocznika polegała na uzupełnianiu wykazów, zbieraniu danych od poszczególnych firm i przeprowadzeniu korekty. Na wniosek Izby wprowadzono nowe firmy do Rocznika, jak również skreślono firmy, które uległy w międzyczasie likwidacji.

Międzyizbowa Komisja dla Popierania Zbytu Produktów Rolnych.

W roku sprawozdawczym Międzyizbowa Komisja odbyła 2 posiedzenia, na których rozpatrywano sprawy następujące: 1) sytuacja w polskim przemyśle browarniczym i zbyt na chmiel i jęczmień browarny, 2) kwestja aprowizacji Gdyni i shipchandlerka, 3) nowelizacja ustawy o dozorze nad mlekiem, 4) prace nad podniesieniem produkcji i usprawieniem zbytu owoców, 5) konsumcja wewnętrzna płatków ziemniaczanych, 6) zwiększenie produkcji i spożycia ryb słodkowodnych.

Opracowanie referatów eksportowych.

Jednym z punktów planowej akcji Izb Przemysłowo-Handlowych w kierunku popierania eksportu było badanie branżowych i kierunkowych możliwości eksportu produktów polskich zagranicą. Wyniki tych badań znalazły

swój wyraz w opracowanych przez poszczególne Izby referatach. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu podjęła się opracowania następujących referatów:

Referat kierunkowy: Brazylja
„ branżowy „Eksport bekonów"
„ „ „Owce i barany"
„ „ „Konie"
„ „ „Konserwy"
„ „ „Zagadnienia eksportowe polskiego przemysłu cukrowniczego (ref. Zw. Polsk. Przem. Cukrown.)"
„ „ „Zagadnienie eks- i importu piwa"
„ „ „Zagadnienia eksportu superfosfatu"
„ „ „Wywóz produktów w suchej destylacji drzewa i ich pochodnych"
„ „ „Eksport książek i czasopism"
„ „ „Kolejowe taryfy eksportowe".

Po przedyskutowaniu wszystkich referatów przez Międzyizbowe Komisje, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przedłożył materjały te Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Istnieje zamiar wydania tych referatów, które nie zawierają spraw poufnych, we formie monografji. Zamiar ten ze względu na brak funduszy nie został dotąd zrealizowany.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE.

Unormowanie w drodze międzynarodowej sytuacji prawnej spółek handlowych, rozciągających swą działalność zagranicą.

Kwestją tą zajmowała się Izba na życzenie Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej. Zagadnienie dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych i komandytowo-akcyjnych do działalności w kraju musi być rozważane z punktu widzenia interesów Państwa. Po dopuszczeniu do działalności zagranicznej spółki na swoim obszarze nie może się Państwo wyrzekać prawa nadzorowania i kontrolowania działalności takiej spółki, czy przypadkiem nie idzie na niekorzyść Państwa.

Izba stwierdziła w swojej opinji, że ustawodawstwo polskie wydaje się w dostateczny sposób zabezpieczać w tym względzie interesy Państwa.

Wydanie ustawy o kredycie, opartym na zastawianiu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Izba wypowiedziała się przeciw zainicjowaniu wydania takiej ustawy z powodu trudności praktycznych, jakie nastręczyłyby się przy stosowaniu tego rodzaju kredytu. Wprawdzie przedsiębiorstwo handlowe, czy przemysłowe składa się, oprócz wartości materjalnych także z niematerjalnych, które razem wzięte tworzą organiczną całość, przedstawiającą wartość większą, aniżeli poszczególne elementy przedsiębiorstwa, jednak kredyty zwykło się udzielać na podkład wartości materjalnych, a przedsiębiorstwo ogołocone z tych wartości, nie przedstawia dostatecznego zabezpieczenia dla udzielanego kredytu. (Np. znana firma, posiadająca dobrą klientelę, jednak ogołocona z towarów). Pozatem Izba zaznaczyła, że uważa wprowadzenie tego rodzaju kredytu za przedwczesne, z uwagi na ogólny brak zaufania w stosunkach handlowych. Zamiast projektowanego rodzaju kredytu, byłoby raczej celowszem wydanie przepisów, dotyczących zastawu rejestrowo-kupieckiego, wzorowanego na przepisach o zastawie rejestrowym drzewnym.

Uwzględnianie przez władze administracyjne wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego jako prejudykatów.

Wyroki N. T. A., jakkolwiek tworzą tylko ius inter partes, mają wielką doniosłość, gdyż zawierają cenną wykładnię ustaw przy ich stosowaniu w życiu praktycznem. To znaczenie wyroków N. T. A. wymaga, by władze, orzekając w sprawie, w której już istnieje prejudykat, wydany w innej sprawie podobnej, ten prejudykat respektowały i nie zmuszały strony do uciekania się ponownie do N. T. A., celem wywołania orzeczenia z jego strony. Tymczasem, mimo, że N. T. A. orzekł w jednej sprawie, że dany przepis należy rozumieć tak, a nie inaczej, to władze administracyjne, orzekając w innej sprawie całkiem podobnej do poprzedniej, stosują ten przepis w sposób odmienny, niż to wynika z orzeczeń N. T. A., wskutek czego strona pokrzywdzona musi również wystąpić ze skargą przed N. T. A. Skutek praktyki jest taki, że a) N. T. A. jest zasypany skargami, b) strony zostają narażone na niepotrzebne koszty, połączone z wniesieniem

skarg do N. T. A., gdyż muszą opłacać adwokatów (przed N. T. A. obowiązuje bowiem przymus adwokacki).

Wszystkiego tego dałoby się uniknąć, gdyby władze respektowały prejudykaty N. T. A. i brały je pod uwagę przy referowaniu spraw. Od pewnego czasu daje się zauważyć jeszcze inna praktyka władz, a mianowicie, że po doręczeniu władzy skargi wniesionej przez stronę N. T. A., władza uchyla zaczepioną decyzję i temsamem czyni skargę bezskuteczną, lecz natychmiast wydaje nową decyzję taką samą, jaka była zaczepiona skargą.

Taką praktyką można w niejednym wypadku narazić Skarb Państwa na szkodę, gdyż wedle przepisów, obowiązujących na ziemiach zachodnich (§ 839 niem. kod. cyw.), jeżeli urzędnik rozmyślnie lub z niedbalstwa naruszy obowiązek urzędowy, jaki ma wobec trzeciego, winien trzeciemu wynagrodzić powstałą szkodę, za którą odpowiada Skarb Państwa jako dłużnik i płatnik, a zdaniem Izby, jest naruszeniem obowiązków ze strony urzędnika, jeżeli, mając przed sobą wykładnię N. T. A. do danego przepisu, ten przepis stosuje w sposób odmienny i zmusza przez to stronę do uciekania się do N. T. A. Szkodą w takim wypadku byłyby koszta, które strona musi zapłacić adwokatowi za wygotowanie skargi do N. T. A.

Ten stan rzeczy mając na uwadze, Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego o wydanie odpowiednich zarządzeń i skierowanie odnośnego postulatu do władz centralnych.

Projekt prawa upadłościowego.

Na posiedzeniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w dniu 28. VI. 1934 r. Izba zgłosiła następujące vota seperata:

Izba wypowiedziała się za ujęciem upadłości jako upadłości ogólno-cywilnej, a nietylko zacieśnionej do kupca.

Izba wypowiedziała się za tem, żeby majątek, który przypadł dłużnikowi w toku postępowania upadłościowego, nie należał do masy upadłości. W obrocie podstawą kredytu jest, obok zaufania do osoby, majątek, który dłużnik posiada, a nie majątek spodziewany z wypadków losowych lub śmierci osoby trzeciej.

Izba zaznaczyła, że w praktyce darujący i spadkodawca ma, na mocy przepisów kodeksu cywilnego, dość środków do dyspozycji celem uchronienia majątku darmowego lub zapisanego w rozporządzeniu ostatniej woli, by go nie otrzymali wierzyciele obdarowanego lub dziedzice w postępowaniu upadłościowem; wydaje się, że przepis, rozciągający masę na majątek, nabyty w toku postępowania upadłościowego, pozostałby martwą literą. W końcu Izba żądała, by do masy upadłościowej należał nietylko majątek upadłego, znajdujący się w kraju, lecz także majątek, znajdujący się zagranicą; rzeczą syndyka byłoby windykować majątek zagraniczny upadłego według postanowień traktatów, zawartych między Polską a innemi państwami.

Zdaniem Izby — niesłuszną jest rzeczą, żeby sędzią, kierującym tokiem postępowania upadłościowego był sędzia handlowy. Sędziowie handlowi, traktujący swoje czynności sędziowskie jako uboczne, nie będą mogli zapewne poświęcić dostatecznej ilości czasu dla załatwienia skomplikowanych spraw, związanych z przeprowadzaniem upadłości. Ponadto należy wziąć pod uwagę kwestję kosztów, gdyż sędzia handlowy musiałby otrzymywać osobne wynagrodzenie za czynności sędziego, delegowanego w postępowaniu upadłościowem, co z kolei pociągnęłoby dodatkowe koszty, których uniknęłoby się w wypadku, gdyby sędzią delegowanym był sędzia państwowy. Zdaniem Izby, czynnik obywatelski pożądany w postępowaniu upadłościowem, należałoby wprowadzić drogą rozszerzenia kompetencji rady wierzycieli.

Należałoby wprowadzić do ustawy zasadę, że firma nie należy do masy upadłościowej, a to z uwagi na prawo do nazwiska, które uszanowane jest w naszem ustawodawstwie. Nie można — zdaniem Izby — iść tak daleko, żeby upadłego dłużnika prawa tego pozbawiać. Izba powołuje się na wyraźne postanowienie w tym względzie w niemieckiej ordynacji upadłościowej.

Projekt rozporządzenia o ustaleniu polskich norm prawnych.

W sprawie projektu ustawy o ustaleniu polskich norm prawnych, Izba wyraziła opinję następującą:

W Radzie opinjodawczej należałoby zgóry zapewnić udział przedstawicieli sfer przemysłowych, a przed wy-

daniem decyzji o odnośnej normie zwołanie Rady winno być obowiązkowe. Zdaniem sfer przemysłowych bowiem, wpływ tych sfer w dziedzinie ustalania norm (polskie normy urzędowe) jest nikły, a udział przedstawicieli na zebraniach tylko sporadyczny.

W wypadkach, w których znakowanie przedmiotów, zwłaszcza masowej produkcji, pociąga za sobą dodatkowy koszt, należałoby przewidzieć zwolnienie z obowiązku znakowania. Gdyby generalnie nie dało się tego przeprowadzić, należałoby to wprowadzić na podstawie osobnego wniosku. Trudno bowiem żądać, żeby wszystkie przedmioty, wyrabiane według norm nosiły znak P. N. P., np. śruby, nakrętki itp. drobne przedmioty nieopakowane. Stosowanie bezwzględne brzmienia art. 4 wpłynęłoby na podrożenie wyrabianych przedmiotów. Postanowienia karne — zdaniem interesowanych kół — wydają się zbyt rygorystyczne. Bezwzględny obowiązek stosowania norm mógłby nastręczać duże trudności, a zwłaszcza dla drobnego przemysłu. Pozatem wydaje się niecelowem, żeby żądać wyrobu odnośnych towarów tylko według norm z wykluczeniem innych rozmiarów. Ujęcie przemysłu w karby normalizacji mogłoby odbić się ujemnie na jego rozwoju. Sankcje karne należałoby raczej — zdaniem zainteresowanych kół — zacieśnić do nadużywania znaków P. N. P.

Projekt ustawy aptekarskiej.

Projekt nowoopracowany w istotnych swoich postanowieniach nie różni się od projektu, rozesłanego do zaopinjowania Izbom w lipcu 1931 r. Z tego też względu Izba prosiła Związek Izb Przemysłowo - Handlowych o wzięcie pod uwagę stanowiska, wyrażonego przez Izbę w piśmie z dnia 12. VIII. 1931 r., L. dz. 1157/31.

Projekt ustawy o emitowaniu obligacyj.

Izba wydała opinję, zaznaczając na wstępie, że niema zasadniczych zastrzeżeń wobec projektu ustawy o emitowaniu obligacyj i o stowarzyszeniach właścicieli obligacyj. Zaletą projektowanej ustawy jest, że odstępuje ona od systemu koncesyjnego, normując odnośne postanowienia w sposób bardziej liberalny niż dotychczas. Izba podniosła nadto pewne szczegóły projektu, wymagające — jej zdaniem — odmiennego załatwienia.

O opóźnienie terminu wejścia w życie rozporządzenia dot. kosmetyków.

Rozporządzenie z dnia 25. 6. 1934 r. o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych miało wejść w życie w 6 miesięcy od daty ogłoszenia, t. j. w styczniu 1935 r. Okres ten — zdaniem Izby — byłby niewystarczający dla dostosowania się fabryk i laboratorjów perfumeryjno-kosmetycznych do wymogów nowego rozporządzenia. Realizacja postanowień, zawartych w cytowanem rozporządzeniu wymagałaby druku nowych reklam, etykiet, opakowań, nadto zestawienia nowych recept fabrycznych, ich wypróbowania itd. Zważywszy, że fabryki w wielu wypadkach posiadają znaczne zapasy, będących w użyciu etykiet i opakowań, trzeba było przyjść do przekonania, że dla fabryk powstałyby znaczne straty z racji zniszczenia zapasów, które staną się bezwartościowemi. Mając powyższe na uwadze, Izba zwróciła się do Izb Przemysłowo-Handlowych z prośbą o podjęcie starań o odroczenie terminu wejścia w życie omawianego rozporządzenia na przeciąg 2-ch lat.

O ograniczenie ochrony lokatorów.

Izba doniosła Izbie przemysłowo-handlowej w Krakowie, że uważa jej inicjatywę w sprawie ograniczenia ochrony lokatorów w mieszkalnych objektach fabrycznych (art. 2 ust. 1 lit. e ustawy o ochronie lokatorów z 11-go kwietnia 1924 r. — Dz. U. R. P. nr. 39, poz. 406) za zdrową i pożyteczną.

Projekt rozporządzenia dot. oznaczania wyrobów wytwórczości polskiej.

Izba wyraziła opinję następującą:

Projekt rozporządzenia przekazuje Centralnemu Towarzystwu Popierania Wytwórczości Krajowej w Warszawie uprawnienia, zawarte w art. 1 i 3 ustawy z dnia 9-go marca 1934 r.

Nie będąc poinformowaną o całokształcie działalności Centralnego Towarzystwa P. W. K., o której — jak dotychczas — stosunkowo mało się słyszało, Izba nie mogła zająć stanowiska wobec kwestji, czy Towarzystwo to zasługuje na przekazanie mu dalekoidących uprawnień z art. 1 i 3 cytowanej ustawy.

Natomiast, znając dokładnie ożywioną działalność Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, który w ciągu 9-letniej egzystencji położył znaczne zasługi około propagandy wytwórczości krajowej, Izba musiałaby uznać za wysoce dla wspomnianego Związku krzywdzące przyznanie Centralnemu Towarzystwu P. W. K. wyłączności w akcji nadawania prawa używania znaku rozpoznawczego.

To też, mając powyższe na uwadze, jak również, biorąc pod uwagę fakt, iż związek poznański zna dokładnie stosunki gospodarcze Polski Zachodniej, Izba wypowiedziała się za przekazaniem Związkowi Obrony Przemysłu Polskiego uprawnień z art. 1 i 3 cytowanej ustawy z ważnością dla województw zachodnich. Nadto Izba poczyniła szereg uwag do szczegółów projektu.

Ochrona nazwy regjonalnej „wyrób bielski".

Odnośnie projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ochrony nazwy regjonalnej „wyrób bielski", Izba wydała opinję, że uważa wydanie tego rodzaju rozporządzenia za wysoce celowe, stwierdzając przytem, że określanie wyrobów gorszych jako bielskich i znakowanie fałszywe tych wyrobów, zdarza się bardzo często. Zwłaszcza dotyczy to wyrobów, które produkowane są poza województwami: śląskiem i krakowskiem, a jedynie apretowywane na terenie tych województw. Tego rodzaju braki, jako zmierzające do wprowadzania w błąd klienteli, powinny być w sposób energiczny napiętnowane.

Realizacja rozporządzenia o dozorze nad mlekiem i jego przetworami.

Izba stwierdziła, że zarówno przemysł, jak i handel mleczny nie są jeszcze dostosowane do wymogów dekretu o dozorze nad mlekiem i jego przetworami. Z tej racji Izba podjęła kroki mające na celu opóźnienie terminu wejścia w życie poszczególnych wymogów tegoż dekretu.

Projekt ustawy o przedsiębiorstwach zaufania publicznego. L. 18013.

Projektowana ustawa niewątpliwie godziłaby w zasady wolności przemysłowej i z tego punktu widzenia — zdaniem Izby — należałoby poczynić w ustawie szereg po-

prawek, któreby choć w części zagwarantowały przedsiębiorstwom, o których mowa w projekcie możność rozwoju.

Inaczej prowadzenie przedsiębiorstw zaufania publicznego stałoby się domeną nielicznych osób uprzywilejowanych, które od władz uzyskałyby wymagane ustawą pozwolenie; przedsiębiorstwa zaufania publicznego posiadałyby w ten sposób sytuację monopolistyczną, co odbić musiałoby się na żądanem przez nie wynagrodzeniu i jakości świadczonych usług. W należytem działaniu zaś w mowie będących przedsiębiorstw zainteresowane są nietylko szerokie rzesze publiczności, lecz także sfery gospodarcze.

Niemniej jednak Izba stwierdziła, że wydanie odrębnej ustawy, która regulowałaby prowadzenie przedsiębiorstw zaufania publicznego, byłoby celowe. Przedsiębiorstwa te prowadzone są bowiem niejednokrotnie przez osoby, co do których kwalifikacyj moralnych istnieją zastrzeżenia; odbija się to oczywiście ujemnie na interesach klientów, a często nawet naraża ich na poważne szkody materjalne i moralne.

Stąd Izba wypowiedziała się za wydaniem projektowanej ustawy — pod warunkiem — że wprowadzi się poprawki, które poważnie złagodzą projektowane przepisy — zdaniem Izby — stanowczo zbyt rygorystyczne.

Pozatem byłoby celowe objęcie projektowaną ustawą także *„przedsiębiorstw, zajmujących się zużytkowaniem patentów"* oraz *„przedsiębiorstw pośrednictwa w sprzedaży, najmie i dzierżawie nieruchomości"*. Przedsiębiorstwa, zajmujące się zużytkowaniem patentów (t. zw. po niemiecku „Patentverwertungsbüro") roztaczały ostatnio w Niemczech bardzo szkodliwą działalność tak, że władze niemieckie zmuszone były zastosować przeciw nim ostrą represję. U nas wypadki tego rodzaju, choć rzadziej, także miały miejsce. Konieczną więc byłoby rzeczą roztoczyć nad takiemi przedsiębiorstwami kontrolę. Nie dotyczy to oczywiście zawodu rzeczników patentowych, których prawa i obowiązki uregulowane są osobnemi przepisami prawnemi.

Dużo skarg na tut. terenie powodują przedsiębiorstwa zajmujące się pośredniczeniem przy sprzedaży, dzierżawie i najmie nieruchomości (tak wiejskich jak i miejskich). I tu częste bywają wypadki oszustw i nadużyć zaufania

publiczności. Koniecznem więc byłoby poddanie ich nadzorowi i kontroli władz państwowych.

Jak wspomniano na wstępie, projektowany system kontroli byłby — zdaniem Izby — stanowczo zbyt rygorystyczny, należałoby go z tego powodu w sposób daleko idący załagodzić. W tym celu Izba zaproponowała do poszczególnych artykułów szereg poprawek.

Projekt norm superfosfatów. L. 16.906.

W końcowym ustępie przesłanego Izbie przez Związek Izb P.-H. projektu, odnoszącym się do opakowania i znakowania superfosfatu, projektodawca przewidywał, że każdy worek, względnie beczka mają być zaopatrzone w datę wyprodukowania superfosfatu. Przepis ten Izba uznała za — z jednej strony uciążliwy dla fabryk superfosfatu, zaś z drugiej strony za nieprzedstawiający praktycznego znaczenia dla życia gospodarczego. Skoro bowiem fabryka gwarantować musi procentowość rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego i na tej zasadzie superfosfat sprzedaje, byłoby dla odbiorcy rzeczą obojętną, w jakim czasie towar ten został wyprodukowany. Obowiązek stemplowania każdego worka datą produkcji stworzyłby dla fabryki trudności techniczne. Przeto Izba wypowiedziała się za skreśleniem kwestjonowanego przepisu.

Projekt ustawy o roślinach leczniczych. L. 16.911.

W przesłanym Izbie do zaopinjowania projekcie Izba poczyniła szereg poprawek wzgl. uzupełnień dążąc przedewszystkiem do zapewnienia Ministerstwu P. i H. oraz izbom p. i h. należytego wpływu na racjonalizację obrotu handlowego ziołami leczniczemi.

Projekt rozporządzenia o izbach handlowych polsko-zagranicznych. L. 17.324.

Izba zakomunikowała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, iż podziela bez zastrzeżeń stanowisko w sprawie tej zajęte przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie, która:

a) wypowiedziała się za oparciem tegoż rozporządzenia na art. 31 dekretu o Izbach przemysłowo-handlowych oraz

b) podtrzymała w dalszym ciągu swoje stanowisko, wyrażone w piśmie z dnia 6 lutego 1933 r., a zaakceptowane przez ogół Izb przemysłowo-handlowych.

Projekt rozporządzenia o popieraniu rozwoju gospodarczego m. Gdyni. L. 17.576.

Izba nie podniosła zastrzeżeń wobec projektu noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzlitej o popieraniu rozwoju gospodarczego m. Gdyni. Izba zwróciła jedynie uwagę na konieczność wyraźnego ustalenia, że ulgi, przewidziane w projekcie noweli, będą odnosić się nietylko do przedsiębiorstw, które powstaną po dacie ukazania się noweli, ale i do przedsiębiorstw, istniejących już dawniej.

ZAGADNIENIA EKONOMICZNE

Skutki kryzysu w okręgu Izby.

Na zapytanie Woj. Komitetu Funduszu Pracy Izba doniosła:

Stosunek ilości zakładów czynnych w latach 1929 do 1933 do ilości robotników, zatrudnionych przy produkcji, ilustruje tablica, zestawiona na podstawie danych Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Z danych tych wynika, że ilość zakładów pracy, zatrudniających ponad 20 robotników w woj. poznańskiem od roku 1929 do 1933 spadła z 687 do 264, zaś ilość robotników, zatrudnionych przy produkcji w wspomnianych zakładach spadła z 60934 do 32334.

Dane statystyczne Urzędu Wojewódzkiego przyjąć należy z pewnem zastrzeżeniem z uwagi na to, że w r. 1929 robotnicy, zatrudnieni przy produkcji, podani są przy stanie na koniec roku, w r. 1930 przy stanie w jesieni, a w r. 1931 podano przeciętną ilość zatrudnionych robotników.

Silnie występujący spadek ilości zakładów czynnych w roku 1933 (w porównaniu z r. 1929) tłomaczyć należy nietylko kryzysową likwidacją przedsiębiorstw, lecz również okolicznością, że przez zmniejszenie ilości zatrudnio-

nych robotników poniżej 20 robotników, część zakładów, jako niezatrudniających 20 robotników, nie została w r. 1933 objęta tą statystyką.

Przyczyny chwilowego zamknięcia warsztatów pracy są różnorodne. Poza czynnikami sezonowemi, należy uwzględnić przedewszystkiem trudności zbytu, jak również trudności finansowe przedsiębiorstw, zmuszające do przejściowego zamykania warsztatów pracy.

Współpraca z Funduszem Pracy.

Naczelny Komitet Funduszu Pracy wystosował do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych pismo w sprawie współpracy samorządu gospodarczego przy opracowaniu elementów planu wieloletniej działalności Funduszu Pracy. Izba zgłosiła gotowość współpracy.

Akcja w sprawie Żyrardowa.

W związku z nowemi okolicznościami, jakie wytworzyły się w zagadnieniu Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich, zwrócono się do Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie z prośbą o podjęcie inicjatywy powołania do życia przy Izbie syndykatu akcjonarjuszów Żyrardowa. Zważywszy na wybitnie społeczny charakter sprawy, jak również ze względu na specjalne okoliczności, w jakich ona się rozwijała, Izba warszawska zdecydowała podjąć inicjatywę tą i przystąpiła niezwłocznie do zorganizowania syndykatu.

Należy zaznaczyć, iż pewna część akcyj skupiona była w syndykacie, zorganizowanym z początkiem 1934 r. Niezależnie od tego poważna część akcyj znajdowała się poza tym syndykatem, z czego znaczna ilość pozostawała w rękach około 2000 drobnych akcjonarjuszów, których pozyskanie dla akcji świeżo utworzonego syndykatu było sprawą pierwszorzędnego znaczenia.

Akcji tej podjęły się Izby przemysłowo-handlowe, wychodząc z założenia, że skupienie jak największej ilości akcjonarjuszów polskich w syndykacie leży niewątpliwie w interesie publicznym. W wyniku starań, podjętych przez Izbę naszą na terenie Wielkopolski, Izba zdołała zakomunikować stołecznej Izbie szereg adresów akcjonarjuszów, zamieszkałych w tut. okręgu.

Sprawa „cen fabrycznych".

W związku z interwencją jednej z organizacyj gospodarczych w sprawie nieuczciwej konkurencji, uprawianej przez firmy, umieszczające w oknach wystawowych, na szyldach i w ogłoszeniach określenia, że sprzedają po „cenach fabrycznych", Izba wydała orzeczenie, w którem m. i. wypowiedziała, co następuje:

Pod pojęciem „ceny fabrycznej" rozumieć należy cenę sprzedażną fabrykanta. Niekoniecznie musi to być cena, po której fabrykant sprzedaje swój towar hurtownikowi. Jeżeli np. fabryka oddaje swój towar hurtownikowi po cenie 10,— zł za jednostkę, to ceną fabryczną jest cena 10,— zł i po takiej cenie hurtownik powinien towar sprzedawać (bez jakichkolwiek dodatków w postaci kosztów handlowych i t. p.), jeżeli ogłasza, że sprzedaje po cenie fabrycznej.

Ogłoszenia o sprzedaży towarów po „cenie fabrycznej" skierowane są do szerokiego ogółu konsumentów, wobec czego treść takich ogłoszeń musi zawsze być oceniana nie tak, jak ją rozumie reklamujący się sprzedawca, lecz konsument, a konsumenci pod „ceną fabryczną" niewątpliwie rozumieją cenę, za którą nabywa się dany towar wprost u fabrykanta („Gewerbearchiv", tom II, str. 539), absolutnie nie zdając sobie sprawy, że sprzedawca do swej reklamowanej ceny fabrycznej doliczył koszty handlowe i t. d.

Judykatura niemiecka traktowała taką reklamę („Ankündigung von Waren zu Fabrikpreisen") jako „unrichtige Angaben tatsächlicher Art über die Preisbemessung", które niewątpliwie zdolne są wywołać „den Anschein eines besonders günstigen Angebots". Ustawa polska o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nazywa to „podawaniem do wiadomości powszechnej lub większego koła osób ze świadomością niezgodnych z prawdą, a zdolnych do wprowadzenia w błąd faktów, dotyczących... oznaczania cen", które niewątpliwie zdolne są wywołać mniemanie, że chodzi o „wyjątkową sposobność nabycia" towaru (art. 6, ust. 1). Ustawa ta daje dostateczną ochronę karno-prawną przeciwko reklamowaniu takich rzekomo „wyjątkowo korzystnych możliwości nabycia" (grzywna do 6.000,— zł, a w pewnych okolicznościach nawet do 12.000,— zł).

Byłoby — zdaniem Izby — rzeczą pożądaną, aby zainteresowane kupiectwo, choć w jednym wypadku, przeprowadziło proces egzemplaryczny przeciwko firmie, nadużywającej określenia „ceny fabrycznej".

Przeciwko uprawianiu handlu okrężnego w urzędach.

Izba zwróciła się do naczelników władz w Poznaniu z przedstawieniem konieczności przeciwstawienia się handlowi okrężnemu w biurach urzędowych. Izba wywiodła m. i., co następuje:

Handel okrężny wyrządza dużą szkodę handlowi osiadłemu, który musi opłacać wyższe podatki, ponosić świadczenia publiczne, pracować wogóle z większemi kosztami handlowemi, aniżeli handel okrężny. Te momenty uniemożliwiają handlowi osiadłemu konkurencję z handlem okrężnym.

Nasze gospodarstwo społeczne zainteresowane jest przedewszystkiem w rozwoju silnego handlu osiadłego. Stąd w prawie przemysłowem znajduje się szereg przepisów, ograniczających prowadzenie handlu okrężnego.

Władze przemysłowe, mając na uwadze przepisy prawa przemysłowego oraz przychylając się do postulatów Izb i zrzeszeń gospodarczych, wydają zarządzenia, zmierzające do ograniczenia handlu okrężnego do minimum. Pan Prezes Rady Ministrów zaś zabronił zupełnie uprawiania handlu okrężnego w biurach i urzędach państwowych.

Mając powyższe na uwadze, Izba wyraziła prośbę pod adresem naczelników władz, by wydali bezwzględny zakaz uprawiania handlu okrężnego w biurach i urzędach. Z taką samą prośbą Izba odniosła się do banków poznańskich.

W sprawie decentralizacji dostaw publicznych. L. 8.163.

Do wiadomości Izby doszło, że prezes Zarządu Głównego L. O. P. P., p. generał inż. L. Berbecki użył swojego wpływu w kierunku uznania przez kompetentne czynniki zasad decentralizacji przy udzieleniu zamówień na pewien artykuł, ważny dla obrony przeciwlotniczej. Na skutek wystąpienia p. generała Berbeckiego jedna z firm poznańskich otrzymała poważniejsze zamówienie, które pierwotnie miała otrzymać jedna centralna wytwórnia. Izba po-

spieszyła podziękować p. generałowi Berbeckiemu za jego stanowisko, podkreślając, iż było ono w pełni uzasadnione dwoma następującemi względami:

1. z uwagi na poparcie dla L. O. P. P., którego społeczeństwo wielkopolskie nigdy nie szczędziło tej tak wysoce pożytecznej i zasłużonej Instytucji, co — obecnie — znajduje refleks w stanowisku L. O. P. P. wobec tutejszego przemysłu;
2. z racji strat, jakie przemysł wielkopolski (szczególnie metalowy) ponosi wskutek dążności sfer miarodajnych do koncentrowania w trójkącie bezpieczeństwa przemysłu, mającego znaczenie dla obrony kraju i przenoszenia fabryk odnośnych z Wielkopolski do tegoż trójkąta.

Przeciwko rygorom P. Z. P. Z. L. 8.377.

W dniu 5 maja 1934 r. Państwowe Zakłady Przemysłu Zbożowego zmieniły warunki odbioru żyta, mianowicie w tym sensie, że nawet jeden wołek oraz najmniejszy i najmniej szkodliwy zapach P. Z. P. Z. zaczęły uznawać za powód do nieodbierania partji żyta. Zarządzenie to przekreśliło warunki giełdowe, zatwierdzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, i całkowicie podcięło handel żytem, tembardziej, że P. Z. P. Z. zaczęły wymagać dostawy 50% partyj wojsku na jeszcze ostrzejszych warunkach, mianowicie przy 17% zawartości wilgoci.

Według informacyj, posiadanych przez Izbę, autorem zarządzeń P. Z. P. Z. było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zaś ich intencją było wstrzymanie podaży żyta. Z uwagi na to, że wspomniane zarządzenia sparaliżowały całkowicie rynek, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wywarcie wpływu w kierunku restytucji poprzednich warunków odbioru.

Życzeniu temu stało się zadość.

Przeciwko etatyzacji naprawy dróg publicznych. L. 9.076.

Do wiadomości Izby doszło, że Ministerstwo bada możliwość zastąpienia dotychczasowego systemu mieszanego przy wałowaniu nawierzchni tłuczniowych — systemem gospodarczym. Z uwagi na to, że przejście na system gospodarczy zagrażałoby egzystencji dwuch wielkopol-

skich firm budowy dróg, posiadających 17 walcy parowych, Izba zakomunikowała Ministerstwu Komunikacji, co następuje:

Walcowanie szos w województwie poznańskiem odbywa się częściowo (w jednej trzeciej) sposobem gospodarczym i to walcami, należącemi do powiatów, a częściowo (w ²/₃) przez prywatne przedsiębiorstwa. Sposób walcowania przez przedsiębiorstwa prywatne pozostał w wojew. poznańskiem po zaborcach. Niemcy zauważyli, że najtaniej i najlepiej wykonuje się walcowanie przez przedsiębiorców, co też praktykuje się w Niemczech do czasów obecnych. Obserwację tę potwierdziło doświadczenie władz polskich na terenie wojew. poznańskiego, bowiem wykonywane przez firmy prywatne roboty są jakościowo doskonałe, a pod względem ceny konkurują z kalkulacją walcowania przez powiaty.

Izba powołała się na stanowisko, zajęte w tej sprawie przez Starostwo Krajowe w Poznaniu.

Ewentualne przejście na system gospodarczy przy wałowaniu nawierzchni tłuczniowych byłoby posunięciem gospodarczo nieuzasadnionem, a uwięzienie funduszów publicznych w zakupie dalszych wałów parowych dla powiatów byłoby lokatą zbędną.

Ponieważ ewentualna reforma w omówionej dziedzinie znajdowałaby się w sprzeczności z wytycznemi rządowej polityki gospodarczej, Izba wyraziła nadzieję, że Ministerstwo raczy zadecydować utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy w tej dziedzinie. Życzeniu temu stało się zadość.

W sprawie rabatów, udzielanych kupiectwu przez przemysł. L. 18.648.

Na skutek zauważonych przez czynniki rządowe anomalij w tej dziedzinie Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do Izby o przeprowadzenie na tutejszym terenie odpowiednich dochodzeń. Izba doniosła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że — zdaniem jej — sprawa rabatów, udzielanych kupiectwu przez przemysł, nie może być przedmiotem ingerencji rządowej. Różnorodność form współpracy między przemysłem i kupiectwem sprawia, że ani sposób ustalania rabatu, ani też jego wysokość nie mogą podlegać ogólnym przepisom, w mniejszym lub

większym stopniu, ujednolicającym marżę między cenami: fabryczną, hurtową i detaliczną.

Izbie nie są znane wypadki anomalji w tej dziedzinie. Z powodu wystarczającej rozbudowy aparatu handlowego, ceny zarówno hurtowe jak i detaliczne — pod działaniem wolnej konkurencji — kształtują się na poziomie gospodarczo uzasadnionym. Gdyby zachodziły wypadki, szczególnie w branżach skartelizowanych — zmowy między kupcami i przemysłowcami, powodującej kształtowanie cen na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym, Rząd — dzięki ustawie kartelowej — miałby możność skutecznej interwencji. Jednak o ile Izbie wiadomo, wysokość rabatów w branżach skartelizowanych nie nastręcza wątpliwości, bowiem nacisk Rządu na przemysł w kierunku deflacji odbija się w pierwszym rzędzie na wysokości rabatu.

Akcja oddłużeniowa na rzecz rolnictwa. L. 18.906.

Sprawom projektów ustaw oddłużeniowych Izba poświęciła baczną uwagę. W wyniku kilku konferencyj, które w sprawie tej się odbyły, Izba doniosła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych m. i., że wypowiada się za koniecznością umożliwienia wierzycielom, spłaconym papierami wartościowemi lub listami zastawnemi, korzystnego lombardu tych walorów, jak również za koniecznością dopuszczenia w najszerszym zakresie wierzycieli do współpracy z Bankiem Akceptacyjnym. Z uwagi na to, że można było odnieść wrażenie, iż Izbom chodzi o dopuszczenie do współpracy z Bankiem Akceptacyjnym tylko większych firm przemysłowo-handlowych, posiadających wierzytelności rolnicze ponad 50.000,— zł, Izba prosiła Związek Izb Przemysłowo-Handlowych o wyraźne podkreślenie w piśmie do Pana Ministra Skarbu, że również i firmy, posiadające pretensje poniżej tej kwoty, powinny móc — bezpośrednio, czy pośrednio — korzystać z dobrodziejstwa współpracy z Bankiem Akceptacyjnym.

Nadto Izba uznała za konieczne podniesienie kwestji upłynnienia roszczeń przemysłu i handlu wobec rolnictwa z tytułu długów, nie podpadających pod określenie „długu rolniczego", a więc np. z tytułu weksli rolniczych, wykupionych przez kupca i spoczywających w jego portfelu.

SPRAWY SOCJALNE

Prace nad reorganizacją ubezpieczeń społecznych.

W okresie realizowania postanowień ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (t. zw. ustawy scaleniowej) M-stwo Opieki Społecznej nie zwracało się do Izb o opinjowanie rozporządzeń wykonawczych do tejże ustawy. Ustawa scaleniowa weszła w życie w dniu 1 stycznia 1934 r. Już w pierwszych tygodniach jej obowiązywania okazało się, że organizacja ubezpieczeń społecznych wykazuje różne braki i niedomagania, powstałe zarówno z niedoskonałości ustawy, jak i z pospiechu, w jakim ustawę scaleniową wcielano w życie. Na skutek tego, zarówno wśród kół gospodarczych, jak i w prasie, odezwały się liczne głosy, poddające krytycznej ocenie organizację ubezpieczeń w Polsce. Izby przemysłowo-handlowe uznały moment ten za dogodny dla zintensyfikowania swoich prac w dziedzinie polityki socjalnej.

Dnia 8 lutego 1934 r. zawiązała się Międzyizbowa Komisja Polityki Socjalnej, która opracowała memorjał, przeznaczony dla M-stwa Opieki Społecznej, w którym wysunięto wytyczne dla współpracy tegoż Ministerstwa z Izbami przemysłowo-handlowemi. Wytyczne te są następujące:

1. konsultowanie Izb odnośnie opracowywanych przez M-stwo projektów ustaw i rozporządzeń,
2. zasięganie opinji Izb przemysłowo-handlowych w wypadkach, gdy ustawy lub rozporządzenia przewidują zasięganie opinji pracodawców,
3. zalecenie Izbie Ubezpieczeń Społecznych utrzymywania stałego kontaktu z samorządem gospodarczym.

Na zasadzie uchwał Międzyizbowej Komisji Polityki Socjalnej, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. nawiązał stały kontakt zarówno z Ministerstwem Opieki Społecznej, jak i z Izbą Ubezpieczeń Społecznych. Z tą ostatnią odbyto konferencję w dniu 17 kwietnia i w porozumieniu z nią podjęto prace nad zrewidowaniem nowych podstaw organizacyjnych i technicznych ubezpieczeń społecznych.

Niezależnie od wspomnianych prac, Międzyizbowa Komisja Polityki Socjalnej opracowała program swej działalności, obliczonej na dłuższy okres czasu, a obejmu-

jący całokształt zagadnień polityki socjalnej. W programie tym przewidziano dla Izby naszej referaty w sprawie ubezpieczenia od wypadków, ubezpieczenia emerytalnego oraz problem wolności koalicyj i stowarzyszania się. Nadto Międzyizbowa Komisja Polityki Socjalnej podjęła pracę nad przygotowaniem materjałów do nowelizacji ustawy scaleniowej.

W pracach Międzyizbowej Komisji Polityki Socjalnej bierze stały udział delegat Izby.

Ankieta o wadach systemu ubezpieczeń społecznych.

W ramach wielkiej ankiety międzyizbowej na powyższy temat, Izba rozpisała do stu kilkudziesięciu organizacyj i firm swego okręgu ankietę, na którą otrzymała szczegółowo opracowane odpowiedzi. Bogaty materjał faktyczny, zebrany na tej drodze, posłużył Izbie do zredagowania obszernego memorjału, w którym zestawiono z jednej strony wady systemu ubezpieczeń społecznych, dające się dotkliwie we znaki kołom przemysłowo-handlowym, z drugiej zaś strony wysuwane przez nie postulaty. Szczupłość miejsca nie pozwala na przytoczenie na tem miejscu szczegółów wspomnianego memorjału. Poniżej drukujemy jedynie ogólne postulaty w zakresie reformy ubezpieczeń społecznych, przyczem nadmieniamy, że dalsze, szczegółowo uzasadnione postulaty Izba wysunęła odnośnie następujących kwestyj: a) obciążenie z tytułu ubezpieczeń społecznych, b) składki ubezpieczeniowe, c) formularze ubezpieczeniowe, d) odwołania od decyzyj organów ubezpieczeniowych, e) zakres osób, podlegających przymusowi ubezpieczenia, f) świadczenia na rzecz ubezpieczonych.

Wspomniane wyżej postulaty ogólne brzmiały następująco:

1. W odniesieniu do wszystkich rodzajów ubezpieczeń: wejście na drogę oszczędności administracyjnych, skasowanie zbytniego biurokratyzmu, nadanie jasności przepisom prawnym i prostoty formularzom.
2. Scalenie składki, t. zn. zrealizowanie jednolitej opłaty na rzecz ubezpieczeń społecznych.
3. Przełożyć termin płatnych składek za poprzedzający miesiąc z 10 na 25 dnia następnego miesiąca.
4. Wprowadzić w miejsce ubezp. emeryt. (od starości) system oszczędności przymusowej.

5. Możność tworzenia w przedsiębiorstwach większych ubezpieczenia chorobowego (kas zastępczych).
6. Zwolnienie od ubezpieczenia chorobowego wszystkich zarobkujących ponad 750,— zł.
7. Wprowadzenie dawniejszych grup zarobkowych, co ułatwia obliczenie składek.
8. Przywrócenie zasiłków pieniężnych dla pracowników umysłowych w pierwszych 3-miesiącach choroby, aby pracodawca zasiłki te mógł potrącać z wynagrodzenia, przez coby ciężar powstały przez chorobę ponosiła w pewnej części też i Ubezpieczalnia, a nie sam pracodawca.
9. Wprowadzić wolny wybór lekarza dla ubezpieczonych, a nie ograniczać ich do lekarzy domowych.
10. Obliczanie składek według okresów faktycznych wypłat, a nie według systemu tygodniowego, t. j. współczynnika 6/25, który w sposób utajony podnosi faktycznie zarobek i temsamem składki ubezpieczeniowe.
11. Uproszczenie poboru składki od gratyfikacji.
12. Obniżyć dolną granicę zarobku dziennego, od którego składkę płaci sam pracodawca dla całej Polski do 1,50 zł.
13. Potanieć ubezpieczenie wypadkowe przez obniżenie mnożnika 0,06 na 0,05.
14. Wyłączenie pracowników biurowych, którzy nie mają styczności z pracą w fabryce od ubezpieczenia wypadkowego.
15. Wyłączenie narówni z uczniami rzemieślniczemi także i uczniów przemysłowych od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego.

Projekt przekształcenia sądów przemysłowych i kupieckich na sądy pracy.

Ministerstwo Opieki Społecznej zwróciło się do Izby o wyrażenie opinji odnośnie wyżej wspomnianego projektu. Na stawione jej zapytania Izba odpowiedziała, że

1. liczba spraw w sądach pracy wzrosłaby niewątpliwie znacznie, bowiem właściwość tychże sądów obejmuje szerszy zakres spraw, aniżeli sądów kupieckich i przemysłowych (np. sprawy karne, sprawy służby domowej, personelu przedsiębiorstw, dotychczas wyłączo-

nych z pod kompetencji sądów kupieckich i przemysłowych);

2. na skutek tego wzrosłyby koszty utrzymania sądów pracy w porównaniu do kosztów utrzymania sądów kupieckich i przemysłowych.

Nadto Izba przypomniała, że niejednokrotnie w ciągu ostatnich lat, miała możność stwierdzania, iż z jednej strony judykatura sądów kupieckich i przemysłowych stoi na wysokim poziomie, oraz iż z drugiej strony nie zachodzi potrzeba zmieniania istniejącego stanu rzeczy. Ponieważ zaś instytucja sądów pracy, działających w innych dzielnicach kraju, wykazuje pewne braki, Izba wypowiedziała się przeciwko unifikacji prawnej w tej dziedzinie, uważając, iż moment dogodny dla unifikacji nadejdzie wówczas, gdy — po znowelizowaniu odnośnych norm prawnych — minie kilka lat, — które wykażą, że sądy pracy działają w sposób odpowiadający życzeniom wszystkich zainteresowanych.

Na wypadek, gdyby Ministerstwo powzięło decyzję odmienną od powyżej wypowiedzianej opinji, Izba zwróciła Ministerstwu uwagę na anomalję, jaką stanowiłaby unifikacja sądownictwa pracy we wszystkich szczegółach, za wyjątkiem jednego — mianowicie dotyczącego kosztów utrzymania sądów pracy. Byłoby — zdaniem Izby — rzeczą niesprawiedliwą, gdyby — zgodnie z projektem ministerjalnym — sądy pracy, utrzymywane wszędzie z funduszów Skarbu Państwa, tylko w Polsce Zach. miały opierać się na dotacji ze strony zainteresowanego samorządu terytorjalnego.

Charakter prawny pracownic w piekarniach. L. 37.072.

Na zapytanie jednego z sądów Izba wydała następujące orzeczenie:

W składach piekarskich w m. Poznaniu są pracowniczki dwojakiej kategorji: 1) t. zw. pracownice sklepowe, trudniące się wyłącznie sprzedażą pieczywa — są to pracownice fizyczne; 2) t. zw. ekspedjentki, t. j. pracownice umysłowe, trudniące się przedewszystkiem prowadzeniem księgowości, ekspedycją towarów dla klienteli na mieście i t. d.

Nauka zawodowa ekspedjentek piekarskich trwa normalnie 3 lata, jednak w wypadku starannego przygotowa-

nia szkolnego (np. gimnazjalnego) oraz beznagannego prowadzenia się, pryncypał może czasokres zredukować, np. do 2 lat. Naogół nie jest przyjęte, aby już po 6 miesiącach uczennicy piekarskiej nadawano charakter ukończonej ekspedjentki.

Projekt ustawy o układach zbiorowych pracy. L. 20.262.

W odniesieniu do przesłanego jej projektu ustawy Izba zgłosiła szereg poprawek w kwestjach raczej drugorzędnego charakteru. Odnośnie podstawowych zasad projektu Izba odniosła się pozytywnie, podobnie jak i Izby P.-H. w Gdyni i w Katowicach. Sposób odnoszenia się izb zachodnio-polskich do projektu ustawy wywołał różnicę zdań między wymienionemi Izbami, a pozostałemi Izbami p.-h. szczególnie w odniesieniu do kwestji nadawania mocy powszechnie obowiązującej umowom zbiorowym. Wskutek tej różnicy zdań, przedłożono czynnikom rządowym dwie opinje w sprawie omawianego projektu.

SPRAWY SKARBOWE.

I. PODATEK DOCHODOWY.

Normy średniej zyskowności za rok podatkowy 1934.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, odbyła się w roku sprawozdawczym konferencja w Izbie Skarbowej w sprawie ustalenia norm średniej zyskowności. Izba na tej konferencji przedłożyła swoje propozycje co do zmian dotychczasowych norm w poszczególnych branżach; propozycje swoje oparła Izba na wyniku ankiety, rozpisanej wśród zainteresowanych kół. Ustalony przez Izbę Skarbową wykaz norm rozesłała Izba poszczególnym zrzeszeniom gospodarczym.

II. PODATEK PRZEMYSŁOWY

Zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw za lata 1935 i dalsze.

W związku z tem, że z końcem roku sprawozdawczego straciło moc obowiązującą rozporządzenie, normujące ryczałt podatku obrotowego dla drobnych płatników, zwró-

ciło się Ministerstwo Skarbu do Związku Izb z zapytaniem, czy wskazane jest utrzymanie ryczałtu; jeżeli tak, to na jakich zasadach. Izba odbyła w tej sprawie konferencję z zainteresowanemi zrzeszeniami gospodarczemi. Przedstawiciele tych zrzeszeń wypowiedzieli się przeciw dalszemu utrzymaniu ryczałtu, argumentując stanowisko swoje szczególnie przykrem doświadczeniem, jakie w tej dziedzinie doznali zainteresowani płatnicy oraz fluktuacją obrotów, wykazującą z powodu zubożenia ludności oraz spadku cen stałą tendencję zniżkową. Stanowisko tych organizacyj podzieliła Izba całkowicie.

Stanowisko to nie uzyskało jednak większości w łonie Związku Izb, który postanowił wystąpić o przedłużenie zryczałtowania podatku obrotowego na dotychczasowych zasadach z tem, że zostanie zastosowana zniżka 30%-wa przyczem na scalony podatek odliczy się 20%. Na terenie Związku Izb ukonstytuowała się Międzyizbowa Komisja w celu opracowania zasad, na których w przyszłości należy oprzeć ryczałt.

Scalenie podatku obrotowego.

W okresie sprawozdawczym stała się znowu aktualną kwestja objęcia dalszych artykułów scalonym podatkiem obrotowym. Zgodnie z powziętą swego czasu uchwałą Związku Izb, przeprowadziła Izba wśród zainteresowanych zrzeszeń ankietę w tej sprawie. W wyniku tej ankiety stwierdzono, że zainteresowane sfery przemysłowe zajmują stanowisko negatywne, jeśli chodzi o scalenie podatku obrotowego dla wódek gatunkowych, piwa, win, bydła rzeźnego i wytworów młynarskich. Jeśli chodzi o towary kolonjalne, to jakkolwiek poglądy na to zagadnienie pomiędzy przedstawicielami handlu hurtowego a detalicznego są nieco rozbieżne, krystalizuje się opinje raczej za scaleniem podatku obrotowego od tych artykułów.

Obniżenie podatku obrotowego dla zakładów gastronomicznych.

Izba wniosła o wystąpienie Związku Izb do Ministerstwa o obniżenie stawki podatku obrotowego dla zakładów gastronomicznych w takim samym stosunku, w jakim to zostało dokonane dla przedsiębiorstw handlu towarowego. Wniosek ten został przez Związek Izb przy-

jęty z tem jednak ograniczeniem, że obniżona stawka dotyczyć będzie tylko tych zakładów restauracyjnych, które są obciążone podatkami pośredniemi, jak patentami akcyzowemi itp.: wyłączone więc mają być kawiarnie, cukiernie, mleczarnie itp., nieopłacające tych podatków.

Opinje o handlowych czynnościach przygotowawczych.

W myśl przepisów ustawy mają ulgowe stawki podatkowe zastosowanie wyłącznie do obrotów przedsiębiorstw handlowych, uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przerobu. Nie uważa się jednak za przerób nabytego towaru czynności przygotowawczych, dokonywanych w przedsiębiorstwach handlowych przed uskutecznieniem sprzedaży zgodnie z istniejącemi zwyczajami. Na wypadek wątpliwości, czy dana czynność odpowiada zwyczajom handlowym, mają władze podatkowe zasięgać opinji Izb przemysłowo-handlowych. W związku z tym przepisem ustaliła Izba opinję, że

1) prace, wykonywane przy sprzedaży kwiatów przez kwiaciarnie, należy uważać za czynności handlowe przygotowawcze;
2) łamanie makuchów w przedsiębiorstwach handlowych należy uważać za czynność przygotowawczą;
3) wędzenie śledzi w przedsiębiorstwach handlu śledziami, serami, marynatami itp. stanowi czynność przygotowawczą;
4) składanie gramofonów z gotowych części należy uważać za przerób;
5) w przedsiębiorstwach handlowych czyszczenie śliwek suszonych za pomocą pary w specjalnej maszynie należy uważać za czynność przygotowawczą;
6) czynności, spełniane w przedsiębiorstwie handlowem przy sprzedaży kapeluszy damskich, a polegające na zmianie wstążek, przesuwaniu kwiatów lub innych ozdób, wszywaniu lub usuwaniu wkładek, itp., należy uważać za czynność przygotowawczą;
7) oddanie kloców do przetarcia w obcym tartaku na deski i bale, bez heblowania itp. uważać należy za przerób;
8) śrutowanie żyta, jęczmienia i kukurydzy należy uważać za przerób.

Na zapytanie Ministerstwa Skarbu stwierdził Związek Izb w roku 1933, że palenie kawy w przedsiębiorstwach handlowych, należy w myśl wyżej podanych przepisów ustawy uważać za czynność przygotowawczą i że z tego względu obroty, osiągnięte przez przedsiębiorstwa handlowe ze sprzedaży kawy palonej w tychże przedsiębiorstwach, powinny być opodatkowane stawką ulgową, jak normalne obroty handlowe. Nadto czynność ta nie powinna powodować obowiązku wykupienia odrębnego świadectwa przemysłowego. Z uwagi na to, że Izba w okresie sprawozdawczym spotkała się z szeregiem wypadków odmiennego postępowania władz skarbowych, zwróciła się w tej sprawie do Izby Skarbowej z wnioskiem o udzielenie odpowiedniej instrukcji podległym urzędom skarbowym. Izba Skarbowa zawiadomiła Izbę naszą, że sprawę przedłożyła Ministerstwu Skarbu do zadecydowania.

Odpowiedzialność za podatek przemysłowy.

Władze skarbowe w okręgu Izby stosowały rygorystyczną praktykę w sprawie odpowiedzialności za podatek przemysłowy, m. in. w tych wypadkach, w których zakłada się nowe przedsiębiorstwa w próżnych lokalach, w których poprzednio prowadzono przedsiębiorstwa tej samej branży, a których właściciele nie zlikwidowali swoich zaległości podatkowych. Władze skarbowe dopatrują się mianowicie łączności między przedsiębiorstwem poprzednika, a przedsiębiorstwem nowego najemcy lokalu (ze względu na tę samą branżę) i dochodzą na tym ostatnim pretensji skarbu z tytułu zaległości poprzednika.

Izba, uważając, że powyższa praktyka nie znajduje uzasadnienia w dotychczasowych przepisach, zwróciła się z odpowiednim wnioskiem do Izby Skarbowej. W odpowiedzi na to wyraziła Izba Skarbowa zdanie, że powyższe postępowanie jest prawnie uzasadnione, lecz ze względów gospodarczych, o ile nie stwierdzi się specjalnego działania celem obejścia w ten sposób odpowiedzialności za podatek przemysłowy, udzielają władze skarbowe nowemu właścicielowi przedsiębiorstwa odpowiednich ulg aż do ewentl. umorzenia zaległości poprzednika, o ile z tego ostatniego nie będzie można należności pokryć.

Zmiana taryfy świadectw przemysłowych i ulgi na rok 1935.

Izba wypowiedziała się za zmianą taryfy świadectw przemysłowych w kierunku większego zróżniczkowania poszczególnych kategoryj, szczególnie handlowych. Zdając sobie jednak sprawę z tego, że postulaty dotyczące takiej zmiany ustawy, nie mogłyby być zrealizowane w tak szybkim tempie, by dały efekt już z dniem 1 stycznia 1935 r., wypowiedziała się Izba równocześnie za wystąpieniem Związku Izb do Ministerstwa Skarbu o conajmniej podtrzymanie dotychczasowego okólnika w sprawie ulg dla przedsiębiorstw handlowych i wydanie odpowiedniego nowego zarządzenia w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych w związku z walką z bezrobociem.

III. POSTĘPOWANIE PODATKOWE.

Projekt wielostronnej umowy podatkowej.

Związek Izb otrzymał do zaopinjowania projekt wielostronnej umowy podatkowej. W związku z tem stwierdziła Izba, że zawieranie wielostronnych umów podatkowych uważa za bardzo pożądane, gdyż są one koniecznym czynnikiem pewności w gospodarczych stosunkach międzynarodowych.

Przy zawieraniu tego rodzaju umów należy — zdaniem Izby — poza zapobieżeniem podwójnemu opodatkowaniu zwrócić główną uwagę na zapobieżenie ukrytemu przenoszeniu zysków z jednego państwa do drugiego bez opłacenia podatku w państwie, w którem one zostały osiągnięte.

Jeśli chodzi o zapobieżenie podwójnemu opodatkowaniu, to można było przyjąć, że przysłany projekt umowy, przy wprowadzeniu pewnych poprawek kwestję tę rozwiązuje. Jeśli natomiast chodzi o drugi punkt, zdaniem Izby, nie został on w projektowanej redakcji należycie ujęty. Wydaje się, że jedna z najdotkliwszych kwestyj w dziedzinie międzynarodowych stosunków podatkowych dla Polski nie została rozwiązana. Chodzi mianowicie o przenoszenie zysków drogą różnych prywatno-prawnych umów, zobowiązujących przedsiębiorstwa w jednem państwie do uiszczania opłat (najczęściej uzależnionych od

obrotu) za różne często fikcyjne usługi na rzecz przedsiębiorstwa, mającego siedzibę w innem państwie. Jeśli chodzi np. o opłaty za tajemnice fabrykacji, licencje, prawa autorskie itd., to one są w tych wypadkach często tak wysokie, że jaskrawo wykraczają przeciw dobrym obyczajom.

Reasumując, wyraziła Izba zdanie, że zawarcie projektowanej umowy, ze względu na wysunięte wyżej zastrzeżenia, nie przyniesie pożądanej poprawy międzynarodowych stosunków podatkowych.

Ordynacja podatkowa.

W okresie sprawozdawczym pracowało Ministerstwo Skarbu nad rozporządzeniem wykonawczem do ordynacji podatkowej, która weszła w życie w dniu 1 października 1934 r. W związku z tem przedstawiła Izba swoje wnioski na terenie Związku Izb, którego przedstawiciele odbyli w tej sprawie konferencję w Ministerstwie Skarbu; niezależnie od tego przesłał Związek Izb opinję swoją Ministerstwu także na piśmie.

Badanie i ocena ksiąg handlowych w celach podatkowych.

W powyższej sprawie rozpisała Izba ankietę do przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe i na podstawie wyniku tej ankiety sformułowała odpowiednie wnioski ze specjalnem uwzględnieniem niżej podanych punktów:

I. Ustosunkowanie się władz wymiarowych do ksiąg handlowych w ogólności.
II. Kwalifikacje buchalterów skarbowych.
III. Usterki, podnoszone przy badaniu i ocenie ksiąg handlowych.
  1. Wymogi formalne w odniesieniu do inwentarza.
  2. Ciągłość bilansowa (w wypadku nieuznania ksiąg za poprzedni rok operacyjny).
  3. Termin sporządzenia bilansu zamknięcia.
  4. Sposób dokumentowania zapisów, np.:
    a) tak zwane dowody wewnętrzne,
    b) listy przewozowe i inne dowody, z których wartość tranzakcyj wynika pośrednio albo w przybliżeniu,

c) przechowywanie taśmy z kasy rejestracyjnej,
d) specjalne pozycje na rachunku kosztów handlowych, jak: koszty podróży, wydatki reprezentacyjne na cele dobroczynne itd.

5. Prowadzenie ksiąg a jour.
6. Wymogi co do rodzaju i ilości ksiąg (książka kasowa, jeśli prowadzony jest dziennik amerykański, książka magazynowa w drobnym handlu itd.).
7. Pojęcie rzeczywistej wartości w związku z oceną remanentu.
8. Odpisy na zapasach towarowych.
9. Odpisy z tytułu zużycia przedmiotów majątkowych (rola buchalterów skarbowych w ustalaniu wysokości stopnia zużycia).
10) Nieściągalne wierzytelności.
11) Wydatki, poniesione w roku sprawozdawczym, a odnoszące się do lat ubiegłych.

IV. Sposób kwestjonowania prawidłowości ksiąg i wyników zamknięć rachunkowych (dekrety wątpliwości).
V. Ocena ksiąg handlowych w postępowaniu odwoławczem.

Wnioski swoje przedstawiła Izba wraz z obszernem uzasadnieniem na konferencji, jaką w tej sprawie odbyła u p. dyrektora Izby Skarbowej. W odpowiedzi na swoje uwagi i wnioski otrzymała Izba pismo, zawierające stanowisko Izby Skarbowej; pismo to rozesłała w odpisie wszystkim zainteresowanym organizacjom gospodarczym okręgu.

Współpraca z Izbą Skarbową.

Poza wyżej wspomnianą konferencją w sprawie ksiąg handlowych odbyto z Izbą Skarbową również konferencje, poświęcone innym sprawom podatkowym. Przedmiotem tych konferencyj były w szczególności:

1) kwestje, związane ze stosowaniem ulg w sprawie zaległości podatkowych,
2) stosowanie ulg w podatku obrotowym dla tranzakcyj giełdowych,
3) świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw, trudniących się handlem ziemiopłodami,

4) wyłączenie z ryczałtu podatku obrotowego przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowe lub uproszczone księgi handlowe.

O wynikach powyższych konferencyj zostały zainteresowane koła powiadomione drogą komunikatów prasowych.

Podział mandatów w Komisji Odwoławczej przy Poznańskiej Izbie Skarbowej.

Po myśli przepisów ordynacji podatkowej składa się Komisja Odwoławcza przy Poznańskiej Izbie Skarbowej z 36 członków i tyluż zastępców, z których 18 członków i zastępców mianuje Minister Skarbu z listy (podwójnej), przedstawionej przez instytucje samorządu gospodarczego i zawodowego. Podziału mandatów pomiędzy zainteresowane instytucje samorządowe dokonuje dyrektor Izby Skarbowej po wysłuchaniu opinji tych instytucyj.

W konferencji, jaka się w tej sprawie odbyła w Izbie Skarbowej, wziął udział przedstawiciel naszej Izby, występując z wnioskiem o przydzielenie 9 mandatów członkowskich i tyleż dla zastępców łącznie z Izbą przemysłowo-handlową w Gdyni. Dyrektor Izby rozdzielił mandaty, jak następuje:

	członków	zastępców
Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu	5	5
Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni	2	2
Izba Rolnicza w Poznaniu	5	5
Izba Rzemieślnicza w Poznaniu	4	4
Izba Adwokacka w Poznaniu	1	1
Izba Lekarska w Poznaniu	1	1

Komisja mandatowa ustaliła odpowiednią listę kandydatów, na podstawie propozycyj zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych.

Reorganizacja komisyj szacunkowych dla podatku przemysłowego od obrotu w m. Poznaniu.

W związku z reorganizacją urzędów skarbowych w Poznaniu, polegającą na tem, że z dotychczasowych 4 urzędów stworzono 6, zwróciła się Izba Skarbowa do Izby o przedstawienie list kandydatów na członków i zastępców komisyj szacunkowych przy nowych urzędach

skarbowych. Listy kandydatów ustaliła Komisja Mandatowa na podstawie otrzymanych propozycyj zrzeszeń gospodarczych.

Projekt prawa karno-skarbowego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało Izbom do zaopinjowania projekt nowego prawa karno-skarbowego. Projekt ten był przedmiotem obrad posiedzeń Komisji Prawniczej i Skarbowej Izby; opinja tych komisyj została przesłana Związkowi Izb.

IV. PODATKI POŚREDNIE.

Projekty opodatkowania kwasu węglowego, octu skrobiowego, krochmalu ryżowego.

W okresie sprawozdawczym otrzymała Izba do zaopinjowania projekty o powyższych nowych podatkach pośrednich. Po wysłuchaniu opinji zainteresowanych sfer, wypowiedziała się Izba stanowczo przeciw wprowadzeniu projektowanych nowych podatków i stanowisko swoje umotywowała w obszernym memorjale, skierowanym do Związku Izb.

ADMINISTRACJA PRZEMYSŁOWA.

Zaliczanie niektórych przemysłów do rzemiosła.

W związku z kryzysem gospodarczym zrzeszenia drobnych przemysłowców i Izby rzemieślnicze występują wobec władz ministerjalnych z wnioskami o zaliczenie niektórych przemysłów do rzemiosła, stwierdzając jednocześnie, że dane przemysły prowadzą osoby, nieposiadające odpowiednich kwalifikacyj. Zaliczenie odnośnego zawodu do rzemiosła powoduje ten skutek, że dany przemysł może prowadzić tylko osoba, posiadająca kartę rzemieślniczą, wskutek czego z natury rzeczy na najbliższy okres czasu osób, rozpoczynających prowadzić dane rzemiosła, bywa bardzo mało, gdyż mało bywa posiadaczy kart rzemieślniczych. W tem upatruje się poprawy sytuacji w danym zawodzie. Izba, podobnie jak inne Izby przemysłowo-

handlowe, stojąc na gruncie wolności przemysłowej, wypowiada się najczęściej przeciwko tym wnioskom. Poniżej podaje się w streszczeniu opinje Izby w tych sprawach.

Zaliczenie parkieciarstwa do rzemiosła.

Zdaniem Izby, zaliczenie parkieciarstwa do rzemiosła jest niecelowe, gdyż parkiety produkuje się wyłącznie sposobem mechanicznym — masowo.

Jeśli chodzi o układanie posadzek, to nie można uważać tej czynności za czynność rzemieślniczą — gdyż układanie wzgl. czyszczenie posadzek wykonują zwykli robotnicy, niemający nic wspólnego z rzemiosłem stolarskiem.

Zaliczenie zawodu wędzarzy ryb do rzemiosła.

Izba zaznaczając, że podstawą prowadzenia przemysłu winna być wolność przemysłowa, którą należy ograniczać jedynie z uwagi na interes publiczny, ustosunkowała się do wniosku negatywnie. Publiczność kupuje produkty wędzarzy ryb za pośrednictwem kupców tak, że interes konsumenta nie jest narażony na szwank — jak to może mieć miejsce w innych rzemiosłach, gdzie konsument styka się bezpośrednio z wytwórcą.

Uznanie wyrobów cukierków za przemysł wolny.

Reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu Nr. P. A. 2133 z 13. VI. 1929 r. wyrób cukierków został uznany za integralną część rzemiosła cukierniczego. Obecnie żąda się więc od osób, które zamierzają rozpocząć wyrób cukierków dowodu uzdolnienia do prowadzenia rzemiosła cukierniczego za wyjątkiem tych wypadków, w których zamierza się prowadzić wyrób cukierków w sposób fabryczny. Tymczasem cukiernicy wyrobem cukierków prawie się nie zajmują — pozostawiając tę pracę specjalnym zakładom przemysłowym. Mimo to osoba, która chce rozpocząć wyrób cukierków w mniejszych rozmiarach, musi wykazywać się kartą rzemieślniczą, a więc dowodem uzdolnienia z przemysłu, w którym wyrób cukierków nie jest spotykany.

Z tego powodu — zdaniem Izby — wyrób cukierków nie powinien być uważany za integralną część rzemiosła cukierniczego, mimo, że w rozwoju historycznym możnaby

się doszukać nici, łączących te dwa przemysły. Izba wypowiedziała się więc za zmianą wspomnianego na wstępie reskryptu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Uznanie wyrobu lodów jadalnych za czynność rzemieślniczą.

Reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu Nr A. P. 1551 z 10. IV. 1929 r. wyrób lodów jadalnych został uznany za integralną część rzemiosła cukierniczego. Izba miała możność stwierdzenia, iż wymóg ten w szeregu wypadków uniemożliwiał powstanie nowych warsztatów pracy, a niejednokrotnie nawet władze zabraniały wyrobu lodów tym osobom, które nie mogły się wykazać kartą rzemieślniczą, a nie miały praw nabytych.

Względy gospodarcze przemawiają za tem, żeby wyrób lodów jadalnych wyodrębnić z rzemiosła cukierniczego i zaliczyć do zawodów wolnych. Zaliczenie wyrobu lodów jadalnych utrudnia rozwój tego przemysłu i dlatego Izba prosiła Ministerstwo o zmianę cytowanego na wstępie reskryptu ministerjalnego, zaliczającego wyrób lodów jadalnych do rzemiosła cukierniczego.

Zaliczenie mechanictwa do rzemiosła.

Izba wypowiedziała się przeciwko zaliczeniu mechanictwa do rzemiosła, wychodząc z założenia, że mechanictwo podzielone jest na szereg drobnych gałęzi, w których praca znacznie się od siebie różni.

Zaliczenie fliziarstwa do rzemiosła.

Izba wypowiedziała się przeciwko wnioskowi majstrów fliziarskich z Krakowa, a to z następujących powodów:

Praca fliziarza jest pracą prostą i polega jedynie na układaniu gotowych kafli i flizów. Wiadomości te posiada każdy egzaminowany czeladnik murarski, który prace te normalnie wykonuje.

Obecnie, o ile czeladnik murarski nie znajduje zatrudnienia w swoim wyspecjalizowanym zawodzie — co się często zdarza — stara się o pracę jako zwykły czeladnik murarski w budownictwie i w ten sposób nie jest ciężarem dla społeczeństwa. W razie stworzenia osobnej gałęzi rzemiosła fliziarskiego, byłaby mu ta droga do zarobkowania zamknięta. Prace murarskie są pracami sezonowemi.

Zaliczenie futrzarstwa do rzemiosła.

W sprawie zaliczenia futrzarstwa do garbarstwa Izba zauważyła, co następuje:

Z punktu widzenia techniki produkcji należałoby futrzarstwo podzielić na dwa stadja, mianowicie: pierwsze stadjum produkcji rzemieślniczej, t. j. wygarbowanie skóry futrzanej, drugie zaś stadjum produkcji przemysłowej, dalsze uszlachetnienie już wygarbowanej skóry.

Z punktu widzenia ograniczeń wolności przemysłowej możnaby samo garbowanie skór futrzanych zaliczyć do rzemiosła, jakkolwiek Izba nie widzi konieczności tego, natomiast garbowanie połączone z dalszem uszlachetnieniem, względnie tylko samo uszlachetnienie należałoby zaliczyć bezwzględnie do przemysłu ze względu na to, że połączenie garbowania w jednym zakładzie pracy przemysłowej chroni dostatecznie konsumenta co do jakości, a ten wzgląd mógłby tylko przemawiać za zaliczeniem do rzemiosła, natomiast uszlachetnienie już wygarbowanej skóry należy zaliczyć do przemysłu ze względu na brak interesu publicznego ograniczania wolności przemysłowej w tym względzie.

Zaliczenie gorseciarstwa do rzemiosła.

W sprawie wniosku Korporacji właścicielek pracowni gorsetów w Warszawie o zaliczenie gorseciarstwa do rzemiosła, Izba wypowiedziała się za pozytywnem jego załatwieniem.

Argumenty, naprowadzone we wniosku Korporacji przemawiają także na terenie tutejszej Izby za zaliczeniem gorseciarstwa do rzemiosła.

Zdaniem zainteresowanych kół za zaliczeniem gorseciarstwa do rzemiosła, poza względami na charakter rękodzielniczy tego przemysłu, przemawiają także względy higjeny i zdrowia. Do należytego produkowania gorsetów trzeba bowiem odpowiedniego doświadczenia, które nabywa się po kilkuletniej praktyce. Zadaniem gorsetu jest usunięcie deformacji figury, wzgl. wywieranie wpływu leczniczego na organy wewnętrzne. Nieodpowiednie wykonanie gorsetu może przynieść dotkliwe szkody dla zdrowia klienteli. Względy te przemawiają — zdaniem Izby — także za żądaniem dowodu uzdolnienia od osób, chcących prowadzić gorseciarstwo.

Charakter prawny wyrobu srebra i złota listkowego.

Na zapytanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba doniosła, że według opinji zainteresowanych, wyrób złota i srebra listkowego należy uważać za przemysł wolny. Czynności te bowiem wykonywane są mechanicznie i nie wymagają nauki w sensie nauki rzemiosła.

„Koncesjonowane" rzemiosło elektrotechniczne.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesłało Izbom do zaopinjowania projekt: rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie uzupełnienia listy rzemiosł oraz projekt rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie prowadzenia przemysłu instalacyj elektrycznych.

Projekty te przewidywały m. in. stworzenie nowego rodzaju rzemiosła „koncesjonowanego". Projekt ten wśród kół zainteresowanych wysuwany był oddawna, jako środek ograniczający dopływ nowych sił do tego przemysłu, a z drugiej strony jako środek, mający na celu podniesienie wykształcenia zawodowego. Wniosek tego rodzaju zainteresowane zrzeszenie w Poznaniu złożyło już do Izby z okazji opinjowania prawa przemysłowego. Izba wówczas zajęła wobec tego wniosku stanowisko negatywne. Ostatnio projekt ten wypłynął ze Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Warszawie. Izba, z uwagi na ważkość tej kwestji, jako kwestji o znaczeniu zasadniczem, o ile się ją traktować będzie pod tym kątem widzenia, że z tego rodzaju wnioskami występować będą także inne przemysły koncesjonowane, doszła do wniosku, że zająć winien stanowisko Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, przyczem Izba zgłosiła gotowość objęcia referatu w tej sprawie. Odnośny referat wygłosił delegat Izby na Zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych w dniu 4. IX. 1934 r. Odnośne wnioski Izby zostały przyjęte.

Koncesjonowanie przemysłu młynarskiego.

Związek Młynarzy Polskich w Warszawie wystąpił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o koncesjonowanie przemysłu młynarskiego i celem poparcia odnośnego wniosku zwrócił się do Związku Izb o przychylne zaopinjowanie. Izba wypowiedziała się stanowczo przeciw koncesjonowaniu przemysłu młynarskiego i ustosunkowała się ne-

gatywnie wobec jakiegokolwiek ograniczenia prowadzenia tego przemysłu. Stanowisko to podzielił Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

Zakres obowiązku informacyjnego firm wobec Izby.

Na podstawie art. 6 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. o Izbach przemysłowo-handlowych: „wszystkie stowarzyszenia, korporacje i instytucje, działające w dziedzinach gospodarczych, przez izby reprezentowanych, obowiązane są udzielać informacyj, wykazów i posiadanych danych statystycznych na żądanie każdej Izby, w której okręgu mają swą siedzibę, oddział lub ekspozyturę, albo na której okręg rozciągają swą działalność. Ten sam obowiązek ciąży na składach i przedsiębiorstwach, trudniących się przemysłem i handlem (art. 1) w okręgu Izby”.

Jak z brzmienia tego artykułu wynika, Izba nie jest krępowana zakresem przedmiotowym żądanych informacyj — o ile oczywiście żądane informacje odnoszą się do zakresu działalności Izb P.-H., oznaczonego wspomnianem wyżej rozporządzeniem. Izba zapytała Ministerstwo Przemysłu i Handlu, czy stanowisko Izby jest słuszne z uwagi na to, że jedna z firm pytana o informacje co do ilości i siedziby własnych wytwórni, oświadczyła, że wyjaśnień nie udzieli, wychodząc z założenia, że stanowi to jej tajemnicę handlową. Ministerstwo przyznało Izbie słuszność.

W sprawie zaświadczeń w sprawach wojskowych dla uczniów.

W związku z memorjałem Izby Handlowej w Katowicach w sprawie potwierdzania poświadczeń, wydawanych przez Izby przemysłowo-handlowe zgodnie z § 247 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16. III, 1930 r. — Dz. U. R. P. 31, poz. 270, celem odroczenia terminu odbycia służby wojskowej uczniom, odbywającym naukę w handlu, względnie przemyśle, Izba wyraziła następującą opinję:

W myśl cytowanego rozporządzenia, zaświadczenia, wydawane przez Izby P.-H., mają być potwierdzane przez instruktora korporacyj przemysłowych. Praktyka ta wydaje się być zbędna, gdyż poświadczenia wydaje Izba na podstawie stwierdzonego stosunku nauki. Władze woje-

wódzkie ograniczają się jedynie do formalnego potwierdzania zaświadczeń, wydawanych przez Izby p.-h. Na terenie Izby władze wojskowe przyjmują zaświadczenia Izby także bez poświadczenia instruktora korporacyj. Praktykę tę należałoby ulegalizować.

Przeprowadzki przy pomocy taboru wojskowego.

Izba zwróciła się do Szefostwa Intendentury D. O. K. VII z prośbą o spowodowanie, aby PP. Dowódcy formacyj zechcieli ograniczyć do minimum udzielanie zezwoleń na używanie przez osoby wojskowe taboru wojskowego dla celów przeprowadzek, stosownie do rozkazu M. S. Wojsk.

Przemysł spedycyjny okręgu Izby zwrócił Izbie uwagę, że przeprowadzki osób wojskowych są często dokonywane przy pomocy taboru wojskowego, co godzi w interesy firm spedycyjnych, walczących ze znacznemi trudnościami, spowodowanemi przez przesilenie gospodarcze.

W sprawie siedzib okręgowych komisyj nadzorczych w zakresie obrotu zwierzętami gosp. i drobiem oraz obrotu hurt. mięsem.

Izba zakomunikowała Związkowi Izb P.-H., że uważa za niepożądane tworzenie jednej komisji z siedzibą w Poznaniu, której teren działalności rozciągałby się na województwa: Poznańskie i Pomorskie, a to z następujących powodów:

1. Zasadniczo wypowiedziała się Izba za tem, żeby okręgi działania komisyj nadzorczych (okręgowych) pokrywały się z terenami województw.

2. W wypadku wykreślenia zbyt wielkich okręgów dla komisyj okręgowych, kontakt ich z komisjami lokalnemi byłby zbyt słaby tak, że spełnienie zadań komisyj okręgowych byłoby utrudnione wzgl. nawet wogóle iluzoryczne.

3. Wzgląd na odmienną strukturę rynków żywca województwa poznańskiego i pomorskiego przemawia za ustaleniem osobnej komisji okręgowej na województwo poznańskie.

W sprawie ograniczenia handlu ulicznego w Poznaniu.

Wystąpienie Izby w tej sprawie odniosło następujący skutek:

1) Zarząd m. Poznania ustanowił dwuch stałych kontrolerów, których zadaniem jest dbanie o to, żeby na targach małych nie handlowano towarami, które nie wchodzą w zakres obrotu towarowego w myśl prawa przemysłowego i regulaminu targowego m. Poznania oraz przestrzeganie, żeby nie uprawiano handlu w miejscach publicznych, łączących się z terenem targów, w szczególności na przyległych ulicach, jak również na placu targowym bez oznaczonego miejsca targowego.

2) Jeśli chodzi o handel okrężny na ulicach poza czasem targowym, to Zarząd m. Poznania w porozumieniu z Dowództwem straży granicznej w Poznaniu przeprowadza ścisłą kontrolę osób, które uprawiają ten handel. Ilość osób, uprawiających ten handel na terenie miasta Poznania, stale maleje, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę handlarzy przyjezdnych.

Podział rzemiosł krawieckiego i kuśnierskiego.

Przyjmowanie zamówień na wyroby kuśnierskie, jak np. futra, kożuchy, okrycia futrzane, mufki (zarękawki), szale itp. należy — zdaniem Izby — do rzemiosła kuśnierskiego, o ile przewaga materjałów, z których są sporządzane, stanowią skóry futrzane. Jeśli natomiast przewagę stanowią wyroby włókiennicze, wówczas wykonywanie tego rodzaju okryć należy do rzemiosła krawieckiego.

W sprawie godzin handlu w m. Poznaniu.

Izba przeprowadziła wśród organizacyj gospodarczych miasta Poznania ankietę, w wyniku której stwierdziła, że naogół zarządzenie Prezydenta st. m. Poznania z dnia 20 maja 1931 r. odpowiada potrzebom życia gospodarczego, wskutek czego nie zachodzi potrzeba dokonania gruntowniejszych reform odnośnie godzin otwierania i zamykania zakładów handlowych.

Z przedstawionych Izbie postulatów na szczególne uwzględnienie zasługują dwa następujące:

I. Organizacje kupieckie wyrażają życzenie, aby zniesioną została granica, dzieląca rok na dwie połowy: zi-

mową i latową. Innemi słowy, jest życzeniem kupiectwa, ażeby sklepy spożywcze, wymienione w p. 1 cytowanego zarządzenia, otwarte były od godziny 6.30 do 18.30, bez względu na porę roku, zaś wszelkie inne sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, wymienione w p. 7 cytowanego zarządzenia, otwarte były od godziny 8.30 do 18.30 również bez względu na porę roku.

II. Organizacja przemysłu gastronomicznego wysunęła szczegółowe postulaty odnośnie zmiany p. 6 cytowanego zarządzenia.

Nadzór sanitarny nad artykułami żywności.

Na skutek wniosków zainteresowanych zrzeszeń kupieckich branży kolonjalno-spożywczej i delikatesowej — Izba zwołała konferencję zainteresowanych kół z przedstawicielami właściwego urzędu celem omówienia sprawy wykonywania nadzoru nad artykułami żywności, stwierdzając jednocześnie, że nadzór ten wykonywany jest w sposób zbyt rygorystyczny. W wyniku konferencji, Izba złożyła władzom odpowiednie wnioski, a pozatem wysunęła postulat obniżenia opłat, pobieranych przez Państwowe Zakłady Badania Żywności i Przedmiotów Użytku za badanie poszczególnych przedmiotów.

Ograniczenie licencyj na przemysł okrężny. L. 17048.

Izba zwróciła się do Pana Wojewody Poznańskiego z wnioskiem, aby raczył skorzystać w całej pełni z uprawnienia, wynikającego z art. 55 ust. 3 prawa przemysłowego w kierunku ograniczenia do minimum ilości wydawanych na rok 1935 licencyj na przemysł okrężny.

Sytuacja w dziedzinie handlu wewnętrznego w szczególności na odcinkach, na których przejawia się konkurencja handlu domokrążnego z handlem osiadłym, nie uległa polepszeniu; wielka ilość domokrążców nielegalnie wykonujących swój zawód, zaciemnia dodatnie skutki konsekwentnie stosowanej przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu polityki ograniczania licencyj.

Sprzedaż astrologicznych horoskopów. L. 18896.

Na zapytanie Izby Handlowej w Katowicach Izba wyraziła pogląd, że sprzedaż astrologicznych horoskopów należy traktować jako zwykłe przedsiębiorstwo handlowe,

gdyż brak w takiem przedsiębiorstwie istotnych cech „urządzeń rozrywkowych”, natomiast wchodzą w rachubę wszystkie czynności, właściwe przedsiębiorstwu handlowemu, prowadzonemu w niewielkim rozmiarze (w praktyce często sposobem okrężnym).

Czy wykuwanie liter na nagrobkach oznacza wykonywanie rzemiosła. L. 20416.

W odpowiedzi na ankietę międzyizbową Izba wyraziła pogląd, że wykuwanie liter na nagrobkach, o ile praca ta nie nosi wyraźnych znamion twórczości artystycznej, jest zajęciem rzemieślniczem. Zależnie od pierwiastka, jaki dominuje w danej pracy, mianowicie: zależnie od tego, czy praca ta odbywa się w drzewie lub kamieniu, należy ją zaliczyć bądź do rzeźbiarstwa, bądź do kamieniarstwa. W znacznej większości wypadków trzeba wykuwanie liter na nagrobkach zaliczyć do kamieniarstwa.

Zdaniem Izby, wyjątek od powyższej reguły stanowi wykuwanie liter na nagrobkach, wytworzonych fabrycznie ze sztucznego kamienia, t. zn. z form. Wykuwanie liter w takim wypadku uważa Izba za „wykonywanie pracy, potrzebnej do zupełnego wykończenia i sprzedaży własnych wyrobów” (art. 31, pkt. 1 prawa przemysłowego).

W sprawie zdefinjowania pojęcia „kiosk”. L. 17954.

Na zapytanie magistratu jednego z miast wielkopolskich Izba wydała następującą opinję:

Ścisłej definicji pojęcia „kiosku” niema. Z punktu widzenia zarówno prawa przemysłowego, jak i prawa budowlanego odróżnia się dwie kategorje kiosków: ruchome i rozbieralne oraz stałe.

Ustawienie kiosku ruchomego i rozbieralnego na ulicy lub placu publicznym wymaga pozwolenia miejscowej władzy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Co do charakteru prawnego sprzedaży towarów w kioskach rozbieralnych zachodzić mogą wątpliwości, Izba jednak uważa, że sprzedaż z kiosku ruchomego jest handlem okrężnym, gdyż właścicielowi kiosku ruchomego brak stałej siedziby przemysłowej. Okoliczność, że kiosk jest ustawiany zawsze w jednem i tem samem miejscu, w niczem nie zmienia charakteru okrężnego tego rodzaju handlu. Zatem właściciel kiosku ruchomego winien posiadać licencję na przemysł okrężny.

Na pobudowanie kiosku stałego (nieprzenośnego i nierozbieralnego) wymagane jest pozwolenie władzy budowlanej, niezależnie od tego, czy kiosk ma być wzniesiony na gruncie prywatnym, czy na ulicy, na drodze, lub placu publicznym. Nadto, jeśli kiosk ma być pobudowany na drodze, ulicy, lub placu publicznym, jest na to wymagana zgoda Zarządu danej gminy. Kioski stałe należy traktować jako przedsiębiorstwa ze stałą siedzibą.

Zdaniem Izby, miejsce sprzedaży, nazywające się „kioskiem", różni się od innych miejsc sprzedaży ze stałą siedzibą jedną okolicznością, mianowicie sprzedażą przez okno. Jeśli miejsce sprzedaży mieści się w oddzielnym budyneczku, jest nazewnątrz urządzone jak zwykły skład kupiecki, a więc posiada okno wystawowe i drzwi wejściowe, przez które klientela wchodzi do wnętrza, gdzie dokonuje zakupów, to takie miejsce sprzedaży jest zwyczajnym składem, w którym uprawiać handel można tylko w godzinach właściwych dla wszystkich składów kupieckich. Innemi słowy: opisane przedsiębiorstwo nie ma prawa handlowania w godzinach, w których jest to dozwolone kioskom.

Sprawy kominiarskie.

Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego o wstrzymanie zmiany okręgów kominiarskich i ewentualnych zmian taryfy kominiarskiej, wychodząc z tego założenia, że przygotowywany jest obecnie projekt rozporządzenia, które regulować ma prowadzenie przemysłu kominiarskiego. W projekcie przewidziany jest obowiązek prowadzenia ksiąg robót kominiarskich, który dopiero pozwoli oprzeć reformę okręgów kominiarskich i zmiany taryfy kominiarskiej na pewnych przesłankach, których władze dotąd nie znają i w braku których zamierzone reformy mogłyby przynieść pogorszenie sytuacji gospodarczej kominiarstwa.

Niezależnie od tego Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego o wydanie rozporządzenia, zmieniającego ustalony dotąd stosunek liczebny uczniów do pomocników w przemyśle kominiarskim. Izba w swoim wniosku, opartym na postulatach zainteresowanych korporacyj koncesjonowanych kominiarzy, domagała się zacieśnienia dopływu uczniów do przemysłu kominiarskiego, wychodząc z założenia, że pomocnicy nie mają możności usamodziel-

niania się z powodu wprowadzenia okręgów w przemyśle kominiarskim.

Liczba osób, prowadzących ten przemysł, nie może przekraczać liczby okręgów kominiarskich w danem województwie. Stosunki więc nauki w tym przemyśle są zgoła inne, aniżeli w innych przemysłach, prowadzonych na zasadach wolno-konkurencyjnych.

Taryfa kominiarska dla budynków urzędowych. L. 17098.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysunęło wobec Związku Izb Przemysłowo-Handlowych projekt ustalenia taryfy kominiarskiej dla budynków urzędowych na poziomie 50% opłat, określonych w taryfach maksymalnych. Izba doniosła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że taryfy opłat kominiarskich są różne w poszczególnych okolicach kraju. Jak wynika z zestawień porównawczych, opłaty te w województwie poznańskiem należą do najniższych. Byłoby połączone z krzywdą dla przemysłowców kominiarskich okręgu Izby, gdyby i tak już nikłe opłaty od wycieru kominów w budynkach urzędowych uległy obniżeniu o 50%. Z tego względu Izba wypowiedziała się przeciwko zaleceniu Ministerstwa ryczałtowego obniżenia opłat.

Odebranie koncesji na prowadzenie przemysłu elektrotechnicznego.

Przemysłowiec, mający prawo nabyte do prowadzenia przemysłu instalacyj elektrycznych, zwrócił się do właściwego starostwa o nadanie koncesji. Starostwo, wychodząc z założenia, że petent występuje nielojalnie wobec Państwa Polskiego, zamierzało odmówić mu koncesji i zaciągnęło w tym względzie od Izby opinji. Izba stwierdziła, że petent posiada prawa nabyte i w tem znaczeniu ma możność prowadzenia przemysłu instalacyj elektrycznych — nawet bez koncesji. Udzielenie koncesji w tym stanie rzeczy niema charakteru nadania uprawnienia nowego, lecz jest stwierdzeniem, że petent prawa takie już posiada. Nadanie koncesji ma w tym względzie znaczenie porządkowe. Możnaby więc mówić jedynie o odebraniu odnośnego uprawnienia (o cofnięciu koncesji wzgl. uprawnienia otrzymanego w mocy z czasów przed wejściem w życie prawa przemysłowego). Na mocy obowiązujących w chwili

wydania omawianej opinji izbowej przepisów prawa przemysłowego, cofnięcie koncesji było niemożliwe. Art. 10 prawa przemysłowego mówił jedynie o udzielaniu koncesji, natomiast nie był przewidziany wypadek cofnięcia koncesji już nadanej.

Sprawy zwalczania objawów nieuczciwej konkurencji.

Izba na zapytanie stron udzielała w tych sprawach wyjaśnień, a ponadto skierowała kilka z nich do kompetentnych władz — celem zajęcia się sprawami, które oczywiście sprzeczne były z przepisami ustawowemi.

Taryfy przewozowe w miastach.

W roku sprawozdawczym Izba zaopinjowała 6 spraw dot. taryf maksymalnych najmu koni i samochodów.

Zakwalifikowanie zakładów przemysłowych po myśli art. 143 prawa przemysłowego.

Na żądanie Urzędu Wojewódzkiego Izba wypowiedziała się w kilku wypadkach co do charakteru prowadzonych przedsiębiorstw, stwierdzając, czy odnośne zakłady prowadzone są sposobem fabrycznym, czy też rzemieślniczym.

Uprawianie handlu nielegalnego na targach małych.

Na skutek nabytych uprawnień prawie we wszystkich gminach Wielkopolski, wolno na targach małych sprzedawać znacznie większą ilość towarów, aniżeli to wynika z przepisu, zawartego w art. 61 ustęp 1 prawa przemysłowego. Niezależnie od tego uprawia się w szeregu miejscowości handel na targach nielegalnie w tym sensie, że handluje się na targach takiemi artykułami, które nie są dopuszczone do obrotu targowego na podstawie miejscowego regulaminu. Widząc w tego rodzaju handlu przejaw nierównej konkurencji dla kupiectwa osiadłego i podobieństwo takiego handlu do handlu jarmarcznego, Izba wystąpiła do władzy wojewódzkiej z wnioskiem o wydanie zarządzeń, mających na celu zlikwidowanie przerostów w handlu targowym i zacieśnienia handlu targowego do ram, jakie mu wyznacza prawo przemysłowe i miejscowy regulamin targowy.

Opinje w sprawach regulaminów targów.

W roku sprawozdawczym Izba zaopinjowała projekt regulaminów targów w Nowym-Tomyślu, Kościanie, Rogowie, Gostyniu i Skalmierzycach.

Badanie wniosków o koncesję.

Władze przemysłowe, udzielając koncesji na przemysły wymienione w art. 8 prawa przemysłowego badają, czy petent spełnia wymogi, przewidziane w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z 9. XII. 1927 r. o umiejętności zawodowej do prowadzenia przemysłu koncesjonowanego — Dz. U. R. P. nr. 943, oraz czy nie zachodzą przeszkody z art. 10 prawa przemysłowego z uwagi na interes publiczny i bezpieczeństwo Państwa. Władze mogą wówczas odmówić udzielenia koncesji — po zasięgnięciu opinji Izby przemysłowo-handlowej.

Niektóre władze wprowadziły praktykę tego rodzaju, że wszystkie wnioski o koncesję, które wpływają, przesyłają do Izby celem zaopinjowania po myśli art. 10. Izba poddaje później odnośny wniosek badaniu i przedkłada władzy opinję. Inne władze przemysłowe same udzielają koncesji, o ile nie stwierdziły przeszkód z art. 10 prawa przemysłowego.

Zdaniem Izby — byłoby rzeczą celową, żeby Izba miała możność zajmowania stanowiska co do wszystkich wniosków. Izba odniosła się z odnośną propozycją do Urzędu Wojewódzkiego.

Wnioski o udzielenie koncesji na prowadzenie przemysłów określonych w art. 8 prawa przemysłowego.

Dla władz przemysłowych Izba opinjowała wnioski o udzielenie koncesji na prowadzenie przemysłu instalacyj elektrycznych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, na prowadzenie przemysłu kominiarskiego oraz na prowadzenie wyrobu wszelkiego rodzaju materjałów i przedmiotów pyrotechnicznych. W roku sprawozdawczym zaopinjowano: wniosków na przemysł elektro-instalacyjny — 31, z tego przychylnie 24, odmownie 7; na przemysł instalacyj wodociągowych, gazowych i kanalizacyjnych — 19, z tego przychylnie 14, odmownie 5.

Do Urzędu Wojewódzkiego postawiono 9 wniosków z art. 9 prawa przemysłowego o udzielenie koncesji drogą dyspensy. Przy opinjowaniu wniosków Izba pozostawała w ścisłym kontakcie z zainteresowanemi zrzeszeniami przemysłowemi.

SPRAWY TARGÓW I WYSTAW.

Rada Interesentów Targów Poznańskich.

Z inicjatywy i przy gestji Izby naszej stworzono Radę Interesentów Targów Poznańskich, będącą czynnikiem powołanym do przysporzenia kołom gospodarczym tych wszystkich korzyści, które może im dać impreza targowa, zakrojona na wielką skalę i sprawnie zorganizowana. Rada służy interesentom Targów w podwójny spcsób:

a) bezpośrednio, drogą reprezentowania ich interesów wobec instytucji targowej i t. d., przyczem Rada wychodzi z założenia, że powody, które niektórym kołom utrudniają wzięcie udziału w Targach Poznańskich, łatwiej jest usunąć Radzie, jako poważnemu ciału zbiorowemu, aniżeli poszczególnej jednostce;

b) pośrednio drogą rozwinięcia Targów Poznańskich do tego stopnia rozwoju, w którym korzyści z uczestnictwa płynące, dojdą do punktu maksymalnego; tutaj Rada pragnie otoczyć Targi Poznańskie taką samą troskliwością kół gospodarczych, jaką w Niemczech otacza się Targi Lipskie, tę wielką imprezę targową, promieniującą nazewnątrz i nawewnątrz kraju.

Idee przewodnie Rady I. T. P. zostały jak najżyczliwiej przyjęte zarówno przez czynniki rządowe, jak i przez szerokie koła gospodarcze, czego dowodem m. i. fakt, iż Rada już w pierwszym roku swego istnienia stała się największym w Polsce aglomeratem zrzeszeń gospodarczych, obejmującym związki Izb p.-h., rolniczych i rzemieślniczych, Centralny Związek Przemysłu Polskiego, Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Centralę Związku Kupców, Federację Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych, 17 Izb handlowych polsko-zagranicznych oraz kilkadziesiąt związków terytorjalnych i branżowych. Poważny sukces XIII-tych Targów Poznańskich w dużej mierze

przypisać należy ożywionej działalności Rady, na której czele stoi p. Prezes Samulski. Agendy Rady prowadzi Izba nasza.

Inicjatywa urządzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w r. 1943.

Na plenarnem Zebraniu Izby w dniu 12. XII. 1934 r. przedmiotem obrad była inicjatywa p. Prezesa Samulskiego co do urządzenia w Poznaniu z okazji 25-lecia Niepodległości, Powszechnej Wystawy w roku 1943 wzgl. 1944, w którym to roku Polska urządza olimpjadę. Po zaznajomieniu zebranych ze swą inicjatywą p. Prezes Samulski oddał głos p. Roppowi, dyrektorowi Targów w Poznaniu, który wygłosił referat, omawiający bliższe szczegóły tej sprawy. Po przeprowadzonej dyskusji, Plenarne Zebranie jednomyślnie wypowiedziało się za urządzeniem w roku 1943 lub 1944 Wystawy w Poznaniu i upoważniło Prezydjum Izby do podjęcia potrzebnych kroków.

Udział w Targach Wrocławskich.

W dniach 9—11 maja delegacja Izby w składzie pp. Wiceprezesa Fr. Maciejewskiego i radcy Fr. Nowakowskiego wzięła udział w otwarciu Targów Wrocławskich i odbyła szereg rozmów z tamt. kołami gospodarczemi.

Targi Pałuckie i Kępińskie.

Izba wzięła przez swoich delegatów udział w Targach Pałuckich w Żninie oraz w Wystawie Rolniczo-Przemysłowej powiatu Kępińskiego.

Pociąg - Wystawa.

Wobec powzięcia przez Radę Ministrów uchwały w sprawie uruchomienia Pociągu-Wystawy, Izba wstrzymała się od wypowiedzenia opinji w tej sprawie.

Targi na jęczmień browarny.

Izba wzięła udział przez swego delegata w Targach na jęczmień browarny.

Pomoc dla targów i wystaw krajowych i zagranicznych.

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym Izba udzieliła pomocy różnym imprezom targowym i wystawom zarówno krajowym jak i zagranicznym, podając informacje o nich do wiadomości kół gospodarczych tut. okręgu.

Jarmarki wełny.

Delegat Izby brał stały udział w pracach Komitetu Jarmarków Wełny.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE

W zakresie komunikacji Izba starała się o sprawną obsługę życia gospodarczego. W miarę pogłębiania się depresji gospodarczej, główną troskę Izby stanowiło ożywienie obrotów gospodarczych przez dostosowanie kosztów przewozu do zniżonych cen towarów.

Jednocześnie oddziaływano na przeprowadzenie podziału obsługi pod kątem widzenia zniesienia walki konkurencyjnej i zapewnienia każdej dziedzinie komunikacji odpowiedniego pola pracy.

Zagadnienia komunikacyjne przedstawimy według następującego planu:

I. Komunikacja drogowa.
II. Sprawy kolejowe.
III. Łączność.

I. KOMUNIKACJA DROGOWA.

Stan dróg kołowych. L. 17025.

Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji w sprawie zaniedbanego stanu dróg kołowych. W szczególności podniesiono, że obecny stan rozbudowy i utrzymania dróg oraz stan i rozwój motoryzacji w Polsce nie odpowiada potrzebom życia gospodarczego, ani też potrzebom obrony Państwa na wypadek wojny. W dziedzinach tych stoimy na szarym końcu w rzędzie państw europejskich.

Jako najważniejszy zatem postulat podnieść trzeba, aby utrzymaniem dróg z powrotem obciążyć budżet państwowy. Byłoby również wskazanem obciążenie trakcji konnej, przynajmniej przez znaczne rozszerzenie obowiązku szarwarku gmin wiejskich.

Rozważając cały problem drogowy, dochodzi się do przekonania, że szczupłe stosunkowo środki, posiadane na cele drogowe, winno się raczej używać na umacnianie, poprawianie i konserwowanie istniejących dróg, niż na budowę nowych. Pod tym kątem rzecz rozpatrując, należy stwierdzić, że w dzielnicy zachodniej robi się mało.

Według zdania fachowców popełnia się ten błąd, że buduje się i poprawia szosy w sposób najtańszy, wskutek czego powstają drogi, które wytrzymują ożywiony ruch samochodowy zaledwie 2 do 3 lata.

Na jakość wykonywanych prac drogowych wpływa jeszcze jeden czynnik. Prace nowe i główne większe remonty wykonują zarządy drogowe we własnym zakresie. Ten sam urząd, który wykonywa roboty, jest powołany do administrowania i kontrolowania robót. W tym wypadku brak faktycznej kontroli.

Koncesjonowanie przewozów pojazdami mechanicznemi. L. 14242.

Stosownie do postanowień rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 6. VI. 1932 r. (Dz. U. 95, poz. 821) Izba zaopinjowała 97 wniosków o nadanie koncesji na przewóz osób i 71 wniosków na przewóz towarów pojazdami mechanicznemi. W związku z koncesjonowaniem przedstawiono czynnikom miarodajnym opinję, że udzielanie koncesji na przewozy doraźne po jarmarkach uważać należy za niepożądane. Umożliwiają one bowiem prowadzenie formy handlu, która daje sposobność do wielu nadużyć, jaką jest jarmarcznictwo. Dlatego też należy dążyć do likwidacji tych form handlu na rzecz kupiectwa stałego.

Rejestracja samochodów marek zagranicznych. L. 1454.

Izba poparła memorjał w sprawie rejestracji używanych samochodów pochodzenia zagranicznego.

W odpowiedzi Ministerstwo Komunikacji wyjaśniło, że niema zarządzeń, któreby zakazywały lub utrudniały rejestrację używanych samochodów marek zagranicznych.

Jeżeli były wypadki odmowy rejestracji autobusów, to miały one miejsce z powodów innych, niż samo pochodzenie pojazdów, przyczem trzeba mieć na uwadze, że w związku z wprowadzeniem w życie ustawy z 14 marca 1932 r. nastąpiło zmniejszenie ilości przedsiębiorstw, wykonujących przewozy, zwłaszcza osobowe, wobec czego pewna ilość autobusów pozostała bez zatrudnienia.

II. SPRAWY KOLEJOWE.

Ogólne warunki używania prywatnych bocznic kolejowych. L. 2273/5.

Właściciele bocznic kolejowych niekorzystnie odczuwają jednostronne stanowisko, jakie przebija z ogólnych warunków utrzymania i eksploatacji prywatnych bocznic kolejowych.

Wobec tego przedstawiono Związkowi Izb wniosek o poczynienie starań celem zmiany ogólnych warunków utrzymania i używania prywatnych bocznic kolejowych w następujących kierunkach: a) dogodniejsze unormowanie przewozu drobnicy, b) obniżenie ryczałtów za utrzymanie, c) obniżenie opłat za podstawianie i sortowanie wagonów, d) zwolnienie od odpowiedzialności za pożary, spowodowane przez iskry parowozu, stanowiącego własność kolei.

Wnioski do nowego rozkładu jazdy. L. 14614.

Na podstawie ankiety, przeprowadzonej wśród kół zainteresowanych, Izba przedstawiła Dyrekcji Kolei w Poznaniu wnioski do nowego rozkładu jazdy pociągów osobowych na okres od 15 maja 1935 r.

Przy tej sposobności poruszono sprawę pociągów podmiejskich. Wskazano na to, że rozkład jazdy utrudnia w wielu wypadkach mieszkańcom Poznania korzystanie z tańszych przejazdów pociągami podmiejskiemi. W szczególności prawie na wszystkich szlakach można przedpołudniem wyjechać z Poznania pociągiem podmiejskim, lecz wracając, trzeba opłacić przejazd biletem normalnym, gdyż wieczorem nie kursują pociągi podmiejskie. Przedstawiono przeto wniosek o szersze zastosowanie pociągów podmiejskich.

Ponadto zwrócono uwagę na to, że rozkład jazdy na linji Poznań — Ludwikowo jest szczególnie ważny, gdyż w miejscowościach Luboń, Puszczykowo, Puszczykówko, Mosina — mieszka bardzo znaczna ilość ludzi, którzy w Poznaniu pracują, mają przedsiębiorstwa i posyłają dzieci do szkół poznańskich. Na linji tej rozkład jazdy w ostatnim roku został niesłychanie pogorszony.

W celu podtrzymania ruchu wycieczkowego należałoby stworzyć korzystniejszą komunikację kolejową do Puszczykowa, Puszczykówka i Ludwikowa, również w sezonie zimowym.

Jednocześnie wyrażono prośbę, ażeby urzędowy rozkład jazdy był drukowany bardziej przejrzyście.

Pociągi popularne. L. 19396.

Przedstawiciele kupiectwa stwierdzili, że organizowanie masowych wycieczek pociągami popularnemi do większych miast przynosi poważną szkodę miejscowemu kupiectwu ze względu na to, że uczestnicy tych wycieczek, zwłaszcza o ile one organizowane są pod hasłem taniego zakupu, w przekonaniu o tańszym u źródła zakupie, zaopatrują się masowo w odpowiednie artykuły, oczywiście ze szkodą dotkliwą dla obrotów w handlu w m. Poznaniu. Masowość zakupów zaobserwowano zwłaszcza przy większych wycieczkach zagranicę.

Jakkolwiek podniesione zastrzeżenia co do zorganizowania pociągów popularnych, nie mogą być powodem zaniechania tej akcji, jednakże niedogodnościom z tej akcji wynikającym można zaradzić przez to, że 1) kompetentne czynniki będą się starały skierować odpowiednią ilość wycieczek popularnych również z innych dzielnic do Poznania, 2) że wycieczki z Poznania będą organizowane nie w sezonowych okresach zakupów. Postulat ten odnosi się zwłaszcza do organizowania wycieczek w okresach przedświątecznych.

Sprawę tę przedstawiono Dyrekcji Kolei w Poznaniu, która w odpowiedzi zawiadomiła, że przy organizowaniu pociągów popularnych będzie możliwie uwzględniała postulaty Izby.

Wypłata zaliczeń. L. 16513.

Izba przedstawiła Ministerstwu Komunikacji sprawę spóźnionej wypłaty zaliczenia.

Zdaniem Izby postanowienie regulaminu przewozowego § 19 p. 3 iż „kolej żelazna obowiązana jest do wypłaty zaliczenia nadawcy dopiero wtedy, kiedy odnośną kwotę uiści odbiorca", należy tłumaczyć w ten sposób, iż *niezwłocznie* po wykupieniu listu przewozowego należy przekazywać kwotę zaliczeniową do wypłacenia nadawcy. Przetrzymywanie zaliczeń bezwzględnie nie powinno być tolerowane i dlatego Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Ulgi przejazdowe dla pracowników umysłowych. L. 8657.

Taryfa osobowa, ważna od dnia 1 stycznia 1934 r. przewiduje szereg ulg przejazdowych, których celem jest z jednej strony umożliwienie podróżowania sferom niezamożnym, z drugiej strony zjednanie nowych zastępów klientów. Oprócz ulg taryfowych wprowadzono cały szereg ulg pozataryfowych, stałych i sezonowych, które zasadniczo mają ten sam cel.

Wśród ulg przejazdowych szczególne znaczenie mają zniżki dla perjodycznych przejazdów pracowników, pobierających niskie uposażenie, gdyż umożliwiają im dojazd do miejsca pracy, nie zmuszają ich do kosztownej a często utrudnionej przeprowadzki. W ten sposób ulgi przejazdowe zapobiegają przeludnieniu ośrodków przemysłu i wpływają korzystnie na rozwój okolic podmiejskich. Zniżki tego rodzaju na kolejach zagranicznych dotyczą zarówno pracowników fizycznych jak i umysłowych.

Ponieważ Polskie Koleje Państwowe wykluczają pracowników umysłowych od udziału w omawianych ulgach, przeto Izba zwróciła się do Min. Komunikacji z prośbą o odpowiednią zmianę odnośnych postanowień taryfowych.

Ministerstwo Komunikacji wniosek ten załatwiło odmownie.

Stosowanie taryfy podmiejskiej. L. 9872.

W związku ze zniesieniem czwartej klasy na kolejach państwowych wprowadzono z dniem 15. V. 1934 r. na ziemiach zachodnich podmiejską taryfę osobową, która na

pozostałych obszarach obowiązywała oddawna. Już w pierwszych dniach po wprowadzeniu tej zmiany stwierdzono cały szereg niedogodności, które następnie jeszcze się pogłębiły.

W związku z tem Izba zwróciła się do Dyrekcji Kolei z prośbą o przeprowadzenie rewizji opłat na małe odległości i o obniżenie stawek normalnych. Jednocześnie zwrócono uwagę na niedomagania w stosowaniu taryfy podmiejskiej.

Izba prosiła o rozszerzenie zakresu działania taryfy podmiejskiej na wszystkie pociągi w promieniu niewielkim od ośrodka, np. 20—30 klm i o pozostawienie obecnie stosowanego systemu w promieniu dalszym. Tę dwufazowość uzasadniono tem, że podmiejskie stacje ze względu na wielką współzależność z ośrodkiem, powinny mieć połączenia komunikacyjne o każdej porze.

Przewoźne na suszone wycierki ziemniaczane. L. 5347.

Izba poparła przedstawiony Ministerstwu Komunikacji bezpośrednio przez jedną z wytwórni wniosek o zastosowanie stawek przewozowych z aneksu g-3 do suszonych wycierek ziemniaczanych, eksportowanych do Czechosłowacji.

Przy tej sposobności zaznaczono, że z uwagi na niską cenę przetworów rolniczych, brak zbytu w kraju i liczne trudności w eksportowaniu, — uwzględnienie powyższego wniosku leży w interesie gospodarstwa narodowego.

W odpowiedzi Ministerstwo Komunikacji powiadomiło, iż dla pulpy ziemniaczanej suszonej przy wywozie zagranicą wprowadzono zniżoną o 10% taryfę aneksową g 10.

Przewoźne na świeże śledzie. L. 16339.

W sprawie obniżenia taryfy na przewóz świeżych śledzi przedstawiła Izba następującą opinję Dyrekcji Kolei Państwowych:

Śledzie stanowią artykuł pierwszej potrzeby dla szerokich mas ludności, dlatego też cena ich musi być utrzymana na niskim poziomie. W interesie naszego bilansu handlowego leży, żeby sprowadzano jak największą ilość śledzi z Gdyni i z Gdańska i to z krajowych połowów.

Na przeszkodzie temu stoi taryfa kolejowa, skonstruowana niekorzystnie. W szczególności taryfa wyjątkowa PC3 zawiera wysokie stawki klasy 12a, b, c. Wprawdzie ulga specjalna wprowadza niższe stawki w formie taryfy stacyjnej, lecz zastosowanie tych stawek uzależniono od opłaty przewoźnego za wagę wymaganą 10.000 kg. Należy uwzględnić, że wielkie ładunki są niezmiernie rzadko wysyłane, gdyż nadawca nie może gromadzić towaru do osiągnięcia tej ilości. W praktyce przeważają ładunki 1000 kg do 3000 kg, które nie korzystają z taryfy wyjątkowej. Pożądane jest zniżenie kosztów przewozu do poziomu obecnej ulgi specjalnej, i to zarówno przesyłek wagonowych jak i drobnych.

Wobec tego jednak, że ilość śledzi otrzymywanych z połowów nie wystarcza do zaspokojenia potrzeb, a przewóz śledzi importowanych przez porty zagraniczne kalkuluje się znacznie korzystniej, konieczne jest również obniżenie taryfy na przewóz śledzi z portów zagranicznych.

Rozporządzenie na wywóz żużli i rudy darniowej. L. 2283.

Rozporządzeniami ogłoszonemi w Dz. T. i Z. K. 38/1933 i 48/1933 rozszerzono przedmiot taryfy wyjątkowej H3 na żużle, szlaki i popioły, muły i inne odpadki a ponadto włączono jako stację nadawczą Rusiec-Łódzki kolei prywatnej Herby Nowe — Gdynia.

Zaledwie jednak ulgowe stawki zmienionej taryfy wyjątkowej H3 zaczęły działać, z dniem 1 stycznia 1934 r. zniesiono taryfę wyjątkową H3 i przeniesiono rudę żelazną o zawartości żelaza 50% i mniej oraz żużle do nowego aneksu części II Taryfy Towarowej dział H pozycja 1 i 5 ze stawkami do 25% wyższemi od dotychczasowych.

Wobec powyższego Izba wystąpiła z wnioskiem o wprowadzenie dla rudy żelaznej darniowej opłat na poziomie dawniejszej taryfy H3 oraz o rozciągnięcie tych obniżonych stawek dla żużli i rudy darniowej na stację Rusiec-Łódzki i to w drodze prostowania z terminem wstecznym, obowiązującym od 1 stycznia 1934 r.

W odpowiedzi Ministerstwo Komunikacji powiadomiło, że nadawcy rudy darniowej od stacji Rusiec-Łódzki korzystają z poz. aneksu h 1. W obszarze ważności tej taryfy wymieniono bowiem: „od wszystkich stacyj

P. K. P." Określenie to, zgodnie z § 4 rozp. Ministra Komunikacji z 27. II. 1933 r. (Dz. T. i Z. K. 12, poz. 69) obejmuje wszystkie stacje kolei koncesjonowanej Herby Nowe — Gdynia. Żużle, szlaki, etc. wymienione w poz. aneksu h 5 korzystają z kolumny I opłat do działu h aneksu na podstawie sprostowania w Dz. T. i Z. K. N. 8 poz. 48 od 1/I. 1934 r.

Ulgi czasowe, które obowiązywały od kwietnia do 31 grudnia 1933 r. były przyznawane wyjątkowo, z uwagi na ciężki okres przesilenia, jakie przechodził przemysł hutniczy w okresie 1932/33 roku. Ponieważ w roku 1934 w przemyśle tym nastąpiła pewna poprawa, Ministerstwo przywróciło stan taryfowy z 1932 roku.

Przewoźne na tłuszcze i oleje jadalne. L. 5807.

W sprawie przewoźnego na tłuszcze i oleje jadalne Izba przedstawiła Dyrekcji Kolei opinję, w której dano wyraz zapatrywaniu, iż nie jest wskazane popieranie zbytu zagranicznych olejów jadalnych, a to z tego powodu, że konkurują one z krajowem masłem, którego ulokowanie na rynkach zagranicznych staje się coraz trudniejsze. Dlatego też nie zachodzi potrzeba zniżenia przewoźnego na przesyłki drobne olejów jadalnych, zwłaszcza że wytwórnie tych artykułów utrzymują w większych ośrodkach składy konsygnacyjne, do których dowożą towar wagonowo.

O ileby względy ogólnej zniżki cen, przemówiły za potrzebą obniżenia przewoźnego na oleje jadalne i na margarynę, w takim razie byłoby koniecznem jednoczesne obniżenie kosztów przewozu na tłuszcze krajowe, mianowicie masło i smalec.

Przewoźne na mydło do prania. L. 6019.

W sprawie opłat przewozowych na mydło do prania przedstawiła Izba następującą opinję Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu:

Położenie gospodarcze wytwórni mydła jest trudne z uwagi na konieczność obniżenia cen, wywołaną depresją gospodarczą i wzajemną konkurencją.

Zasięg rynku zbytu wytwórni naszego okręgu obejmuje w zasadzie prawie całą Polskę, wszakże dostawę do

odległych miejscowości uniemożliwiają wysokie koszta przewozu.

Samochodowe przedsiębiorstwa przewozowe załatwiają rozwózkę w obrębie ziem zachodnich i po Warszawę. Wszakże mimo to wielkie wytwórnie mydła wysyłają około 75% zamówień koleją.

Zdaniem Izby, mydło do prania, jako artykuł codziennej masowej konsumcji, powinno być udostępnione szerokim kołom ludności po cenach najniższych, zatem należałoby je zaszeregować do najniższej klasy drobnicowej.

Przewoźne na surowce drogeryjne. L. 568.

Izba poparła prośbę jednego z przedsiębiorstw tutejszego okręgu o przyznanie ulgi taryfowej na zamorskie surowce do wyrobu materjałów aptecznych i drogeryjnych, wysyłane z Gdyni do stacyj polskich i zagranicznych. Firma wspomniana korzystała poprzednio z pośrednictwa portów zagranicznych. Obecnie zaś założyła w Gdyni placówkę dla zakupu wymienionych towarów zarówno dla swojej wytwórni, jak i dla innych krajowych i zagranicznych.

Przewoźne na skóry. L. 14737.

W sprawie opłat przewozowych za skóry — przedstawiono Pomorskiej Izbie Rolniczej następujące wyjaśnienie:

Według zdania kół zainteresowanych zaklasyfikowanie skór surowych solonych do klasy 8 jest nieodpowiednie, ponieważ skóra surowa nie jest fabrykatem, lecz tylko surowcem.

Dlatego też należałoby obniżyć koszty przewozu za skóry surowe solone i suche do klasy 13.

Jednocześnie wyrażono zapatrywanie, iż import i eksport powinien opłacać tę samą taryfę przewozową, jak obrót wewnętrzny, gdyż ze względu na rolnictwo (hodowla bydła) nie leży w interesie gospodarki krajowej uprzywilejowanie importu skór.

Przewoźne na deski i skrzynie drewniane. L. 567.

Izba poparła prośbę producentów skrzyń drewnianych o zniżenie przewoźnego na materjał tarty do wyrobu skrzyń drewnianych.

W sprawie niniejszej chodziło o zróżniczkowanie opłat przewozowych za deski, które są półfabrykatem i za gotowe skrzynie, a to celem uchronienia od zupełnej ruiny wytwórców skrzyń, osiadłych w województwach zachodnich i środkowych zdala od źródeł drzewostanu.

Zarówno bowiem materjał na skrzynie, jak i gotowe skrzynie podlegały opłatom przewozowym według taryfy wyjątkowej D-4, co zupełnie uniemożliwiało kalkulację wytwórniom skrzyń.

Przewoźne na meble z drzewa miękkiego. L. 428.

W sprawie niniejszej Izba przedstawiła Dyrekcji Kolei następującą opinję:

Meble z drzewa miękkiego stanowią 75% zapotrzebowania na meble w Polsce i są zawsze poszukiwane. Z większych fabryk 90% takich mebli wysyła się do innych miejscowości, a tylko 10% pozostaje na miejscu.

Głównemi terenami zbytu są: Górny Śląsk, Warszawa i Gdańsk. Na tych terenach przeprowadza się około 90% obrotów. Meble ekspedjuje się jako drobnicę.

Mimo, iż ceny dostosowano do zmienionych warunków, a jakość mebli ulepszono, dalsze utrzymanie w ruchu przedsiębiorstw utrudnia wysoka taryfa przewozowa.

Dotychczas uskuteczniano wszystkie przesyłki mebli koleją. Jednakże ekspedytorzy, którzy mają większe transporty z Górnego Śląska, przystąpili w tej kwestji z propozycjami. Że transport samochodowy jest o wiele tańszy jak transport kolejowy, wynika już z tego, że znaczna część handlarzy meblowych odbiera i dostarcza meble autami.

Ponieważ chodzi o tanie, niezbędne do użytku meble, należałoby przyznać na przewóz mebli z drzewa miękkiego drobnicową klasę III.

Przewoźne na wiklinę do korowni. L. 18541.

Coroczny zbiór wikliny nie może być zużyty w zakładach koszykarskich Polski Zachodniej. Wobec tego wiklinę skupują korownie celem czyszczenia, sortowania i okorowania i w ten sposób wytwarzają towar wyższej jakości, półfabrykat, którego dostarczają zakładom koszykarskim w kraju i zagranicą.

Leży niewątpliwie w interesie gospodarstwa społecznego wytwarzanie towarów wyższej jakości, zdatnych na eksport. Celem ugruntowania podstaw dla takiej wytwórczości, konieczne jest rozszerzenie zdolności przewozowej wikliny surowej, co można osięgnąć jedynie przez obniżenie kosztów przewozu.

Obecnie opłaca się za wiklinę nieokorowaną z poz. 86 klasyfikacji towarowej przewoźne według normalnej klasy 16. Promień działania tej klasy w odniesieniu do wikliny nieokorowanej jest zbyt mały, co hamuje rozwój korowni wikliny. Dlatego też koniecznem jest umożliwienie korzystania z taryfy wyjątkowej D 5 przy przewozie wikliny do korowni.

Odpowiedni wniosek Izba przedstawiła Ministerstwu Komunikacji, wskutek czego nastąpiła zmiana postanowień taryfy wyjątkowej D 5, co ogłoszono w Dz. T. i Z. K. 18/1935, poz. 195.

Przewoźne na żeliwne odlewy. L. 481.

Izba poparła wniosek pewnej fabryki maszyn w sprawie przewoźnego na żeliwne odlewy do pomp i na gotowe pompy. Przy tej sposobności przedstawiono, że przodujące fabryki pomp studziennych znajdują się na Zachodzie Polski, a mianowicie: 2 w Wielkopolsce, 1 na Śląsku i 1 w Małopolsce. Wobec tego też zasięg każdej poważniejszej fabryki pomp obejmuje prawie wszystkie województwa Wschodniej Polski.

Pomimo spadku cen zbyt towaru z roku na rok się zmniejsza. Do tego przyczyniły się w znacznym stopniu koszty przewozu, które w niezmienionej wysokości obciążają każdy kilogram towaru pomimo 30% zniżenia ceny. Oczywiście, wskutek tego pompa na Kresach Wschodnich jest znacznie droższa, niż w centralnej i zachodniej Polsce.

Wobec tego konieczne jest zarówno celem wzmożenia produkcji krajowej jak i dla zwiększenia przewozów kolejowych obniżenie opłat przewozowych za odlewy żeliwne i gotowe pompy przynajmniej o 30%.

W odpowiedzi Ministerstwo Komunikacji powiadomiło, że wobec przeprowadzonej w r. 1933 ogólnej zniżki taryfy drobnicowej, nie widzi możności dalszej obniżki. Taryfa wagonowa na odlewy również nie może być obniżona ze względów budżetowych.

Ministerstwo nadmieniło, że za przewóz w ładunkach wagonowych pomp, używanych do budowy, istnieje już taryfa wyjątkowa K 9, przewidująca znaczną degresję w tabeli opłat na większe odległości.

Przewóz używanych walców młyńskich. L. 11925.

W sprawie taryfy na przewóz używanych walców młyńskich, przeznaczonych do rowkowania, przedstawiła Izba Dyrekcji Kolei w Poznaniu opinję, w której dano wyraz, że na terenie woj. poznańskiego znajduje się sześć większych i średnich ryflarni, a ponadto pojedyńcze ryflarki, zainstalowane przy większych młynach na własny użytek.

Spadek przewozu koleją walców młyńskich jest bardzo znaczny. Przyczyną tego jest fakt, że opłaty za przewóz koleją przekraczają wartość rowkowania, a w stosunku do przewozu autami, czy też wozami, są droższe 1,5—2 razy.

Celem wyzyskania ruchu kolejowego dla całkowitego przewozu, należałoby taryfę przewozową wydatnie zmniejszyć.

Na skutek powyższego wniosku Ministerstwo Komunikacji wprowadziło taryfę ulgową na przewóz używanych walców młyńskich od wszystkich stacyj czynnych ryflarni z opłatami klasy drobnicowej III. Powyższą ulgę ogłoszono w Dz. T. i Z. K. jako poz. h 22 aneksu.

Przewoźne za odzież przesyłaną do farbowania. L. 15821.

W sprawie zniżenia opłat przewozowych za odzież, przesyłaną do czyszczenia i farbowania, Izba przedstawiła następującą opinję Dyrekcji Kolei w Poznaniu:

Odzież i bielizna używane, przewożone do czyszczenia i farbowania oraz z powrotem, podlegają opłatom najwyższej klasy drobnicowej zarówno w ruchu towarowym, jak i pośpiesznym.

Przesyłanie tych przedmiotów do wytwórni, nieraz odległych, jest konieczne, gdyż nie w każdej miejscowości znajdują się odpowiednie fabryki, których założenie i urządzenie wymaga stosunkowo wielkich wkładów.

Jeżeli się zważy, że klientami chemicznych fabryk jest ludność uboższa, to jasnem się okaże, że opłata za

czyszczenie łącznie z przewozem nie może być zbyt wysoka. Tymczasem koszty przewozu przy obecnych stawkach wpływają na znaczne podwyższenie ceny czyszczenia wzgl. farbowania, co odbija się niekorzystnie zarówno na interesach pralni, jak i klienteli.

Klient zmuszony jest niejednokrotnie zrezygnować z czyszczenia, a zakupuje nową odzież, korzystając z niskich cen przy poślednich gatunkach. Dzieje się to ze szkodą dla poziomu produkcji krajowej. W interesie udoskonalenia produkcji leży bowiem, aby zbyt znajdowały wytwory lepszego gatunku.

Dlatego też należałoby przyznać na odzież i bieliznę używaną, przewożoną do pralni i farbiarni — oraz z powrotem klasę 2 przy drobnych przesyłkach pośpiesznych i III przy towarowych.

Taryfa wyjątkowa na przesyłki zbiorowe. L. 12390.

Taryfa wyjątkowa R 1 na przesyłki zbiorowe w redakcji, obowiązującej od dnia 1 lutego 1934 r., nie wzbudziła należytego zainteresowania i nie spełnia wobec tego swego zadania.

Izba, pragnąc poznać przyczyny takiego ustosunkowania się, zwróciła się do organizacyj gospodarczych z prośbą o przedstawienie życzeń co do ewentualnych zmian. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że hamująco działa zastrzeżenie, iż przy przesyłkach wagonowych nie może być towaru jednolitego więcej, jak połowa wagi, służącej za podstawę do obliczenia przewoźnego. Należałoby zatem podwyższyć granicę jednolitego towaru przy zbiorowych wagonach.

Ponadto w tutejszym okręgu z powodu braku poważnego i co najważniejsze, stałego ruchu towarowego, w kierunkach wymienionych w taryfie R-1, trudno kompletować przesyłki w wagony zbiorowe. Kupiectwo bowiem w zasadzie nabywa towary wtenczas, kiedy zaistnieje bezpośrednia potrzeba, rzadko zamawia się towar na przyszły zbyt, co jest spowodowane depresją gospodarczą. Dlatego też kupiec żąda od ekspedytora natychmiastowego transportu przesyłki, mimo że wie o znacznych ulgach, które mogą być zrealizowane przy późniejszej dostawie, kiedy sformuje się wagon zbiorowy.

Dochodzi się za tem do wniosku, że celem wzbudzenia należytego zainteresowania, a temsamem ożywienia ruchu kolejowego na podstawie taryfy wyjątkowej R-1, należałoby w zasadzie przywrócić poprzednie brzmienie taryfy wyjątkowej R-1, ponadto złagodzić ograniczenia, a w szczególności zmniejszyć minimum kontyngentu o 40%, przedłużyć czasokres z 3 miesięcy na cztery, dopuścić towar jednolity do ¾ części, oraz rozciągnąć zakres działania taryfy na większą ilość stacyj, w szczególności w okręgu Izby na stację Leszno, Ostrów i Gniezno. Oprócz tego byłoby również wskazanem podwyższenie prowizji.

Taką opinję przedstawiła Izba Dyrekcji Kolei w Poznaniu.

Przewoźne na wódki do portów. L. 20415.

Celem zwiększenia obrotów portu gdyńskiego Izba poparła wniosek Związku Wytwórców win i soków owocowych w Poznaniu o takie zniżenie przewoźnego na wódki w skrzyniach do Gdyni, aby można było zaniechać korzystania z portu w Hamburgu.

Zawiadomienia o przybyciu przesyłki. L. 13268.

Izba wystąpiła do Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu z wnioskiem o poczynienie starań celem zniżenia opłaty za telefoniczne zawiadomienie o przybyciu przesyłki.

Dla uzasadnienia wniosku zwrócono uwagę na to, że według taryfy telefonicznej opłata za rozmowę telefoniczną w abonamencie wynosi w Poznaniu 10 gr. Wobec tego pobieranie za telefoniczne zawiadomienie o przybyciu przesyłki kwoty 30 gr nie może być uważane za słuszne, zwłaszcza, że — jak głoszą przepisy — kolej pobiera za zawiadomienie zwrot kosztów własnych.

Wnioski do rewizji taryfy towarowej. L. 4986.

W związku z zamierzoną rewizją taryf towarowych przedstawiono Min. Komunikacji następujące zagadnienia z prośbą o rozważenie:

I. Tabela opłat, obowiązująca od 1 kwietnia 1933 r., zrównała *najwyższe klasy wagonowe*, ustalając dla nich jednolite stawki przy odległościach do 320 km. Konieczne jest odpowiednie obniżenie stawek klas wagonowych od

2—6 na małych odległościach tak, aby istniała degresja, dostosowana do zdolności przewozowej towarów, podobnie jak ją zastosowano przy większych odległościach.

II. Cały szereg *taryf wyjątkowych* tak wewnętrznych jak i eksportowych warunkuje zastosowanie tychże taryf od tego, że nadawcą, wzgl. odbiorcą danej przesyłki powinna być olejarnia, fabryka papieru lub inna wytwórnia.

Wskazanem jest skreślenie zastrzeżeń, które ograniczają pole działania ekspedytorów.

III. Niekorzystne dla sfer gospodarczych są postanowienia taryf kolejowych, dotyczące *zaokrąglenia kilogramów i kilometrów.*

Konieczna jest zmiana postanowień taryfowych w ten sposób, aby zaokrąglenia ciężaru dokonywano przy przesyłkach drobnych do 5 kg, a przy wagonowych do 10 kg wzwyż, — natomiast odległość należałoby zawsze liczyć rzeczywistą, względnie z zaokrągleniem ułamków wzwyż do pełnego kilometra.

* * *

Na życzenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych przedstawiono następujące uwagi w sprawie rewizji taryfy towarowej:

I. Zamierzone zastąpienie obecnych jednolitych tomów taryfy *odrębnemi zeszytami*, należy uważać za bardzo pożyteczną inowację, zwłaszcza, jeżeli publiczność będzie mogła nabywać oddzielnie interesujące ją zeszyty.

II. Wprowadzenie określenia *„klasyfikacji zasadniczej”* i „taryfy zasadniczej” jest zupełnie trafne, tak samo nazwanie taryfami specjalnemi dotychczasowych taryf wyjątkowych, skoro taryfy te mają zastosowanie do 80% przewozów.

III. Wbrew uznanej powszechnie zasadzie, iż reformy, wprowadzane w dobie depresji gospodarczej, nie powinny zawierać *nowych obciążeń*, projektowane dla małych odległości stawki stanowiłyby znaczną podwyżkę.

Z uwagi zatem na to, że podwyższenie stawek nawet na małe odległości w znacznej mierze ograniczyłoby zdolność przewozową towarów, Izba sądzi, że zarówno w interesie życia gospodarczego, jak i kolei, należałoby zaniechać tego podwyższenia.

IV. Obecny projekt wprowadzenia 2 klas jest niecelowy i obawiać się należy, że podzieli on losy jednolitej stawki, wprowadzonej z dniem 1 maja 1932 r.

Trzy klasy uważamy za minimum, poniżej którego nie można zejść. Dwie klasy bowiem mają znaczenie podziału normalnego, a trzecia klasa specjalna musi być przewidziana dla towarów codziennego użytku, dla towarów niskiej wartości, dla próżnego opakowania i t. d.

V. Uznanie ładunku *10-tonowego za normalny* w obecnej sytuacji gospodarczej i przy niedostatecznym popycie na wagony, jest słuszne. Aby jednak ta zniżka miała praktyczne znaczenie, należałoby jednocześnie znieść obliczanie przewoźnego za ładowność wagonu, o ile nadawca nie zamówił wyraźnie wagonu ładowności 20 t. lub wyższej.

VI. Koła gospodarcze uważają *generalną obniżkę* baremu zasadniczego za konieczną.

VII. *Klasyfikacja* taryfy kolejowej nie zawsze jest zredagowana praktycznie i racjonalnie.

W interesie pewności i jasności leży, by nomenklatura taryfowa została zredagowana w porozumieniu z organizacjami reprezentującemi życie gospodarcze.

VIII. Wozy meblowe, stanowiące niejako opakowanie zwrotne towaru, powinny być w jedną stronę przewożone na warunkach jak najbardziej ulgowych.

W związku z tem należałoby obniżyć również koszty przewozu urządzeń domowych, które według obecnej taryfy kalkulują się jeszcze bardzo drogo.

IX. Ustanowione opłaty za *zlecenia dodatkowe* powinny być bardziej zróżniczkowane. Często zachodzą wypadki, że opłaty dodatkowego zlecenia przy przesyłkach drobnicowych, opłacających kilkadziesiąt groszy przewoźnego, znacznie przewyższają koszty transportu. Do tej opłaty dochodzą jeszcze koszty pocztowe. Wobec tego, że opłata za zlecenie dodatkowe stanowi bardzo poważne obciążenie dla klienta i naraża go na stratę, opłaty te powinny być zmniejszone o 50%.

X. Obecna taryfa kolejowa daje zakładom przemysłu ceramicznego jedynie bardzo ograniczony zasięg zbytu, umożliwiając im racjonalne zbycie wyrobów w najlepszym wypadku na przestrzeni 50 km. Zasięg ten jest tak mały, że mogą z niego korzystać tylko nieliczne stosunkowo, podmiejskie zakłady ceramiczne, olbrzymia większość nato-

miast jest zniewolona do redukcji swej wytwórczości, albo też do zupełnego zaniechania ruchu.

W interesie życia gospodarczego należałoby stawki przewozowe ustalić conajmniej w takiej wysokości, któraby odpowiadała stosunkowi wartości wyrobów ceramicznych w roku 1929 do taryfy kolejowej z dnia 1 października 1929 r. Ponadto należałoby pod względem taryfowym zwykłe wyroby ceglarskie cienkościenne jak dachówki, dreny i t. p. zrównać z cegłą.

XI. *Baterje i akumulatory* do latarek elektrycznych podlegają według klasyfikacji towarowej poz. 1359 opłatom I klasy drobnicowej.

Przy produkcie tanim, jakim są baterje i akumulatory, obciążenia kosztami przewozu są zbyt wysokie, gdyż pochłaniają przeciętnie 15% wartości towaru.

Baterje i akumulatory do latarek elektrycznych, stają się powszechnie artykułem pierwszej potrzeby. Ze względu na ten charakter, należy latarki elektryczne oraz baterje i akumulatory do latarek elektrycznych zasegregować do III klasy drobnicowej.

XII. Wobec tego koniecznem jest przyznanie taryfy ulgowej o poziomie stawek obecnej taryfy wyjątkowej H-5 na wszystkie odpadki, a w szczególności także na szmaty, i to na przesyłki nietylko jednolitego towaru, lecz na kombinowane ładunki wszelkiego rodzaju odpadków.

III. ŁĄCZNOŚĆ.

Racjonalizacja w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej. L. 16.947.

Izba przedstawiła Związkowi Izb następującą opinję w sprawie racjonalizacji działania publicznej służby łączności:

1. Przedewszystkiem podkreślano, że tylko udostępnienie poczty, telegrafu i telefonu najszerszym warstwom społeczeństwa umożliwi poważne zwiększenie obrotów tej instytucji. Mimo zniżek wprowadzonych z dniem 1. X. 1934 r. cały szereg urządzeń pozostaje niedostępny z powodu wysokich opłat.
2. Należy uważać za zasadniczy postulat uproszczenie manipulacji uiszczania wszelkich opłat w obrocie

pocztowym wyłącznie i jedynie znaczkami pocztowemi, względnie maszyną do frankowania.

3. Obniżenie taryfy pocztowej, dokonane z dniem 1 października 1934 r. uważane jest za niedostateczne. Opłatę pocztową za przesyłki listowe należałoby obniżyć o 20%.

4. Należałoby wprowadzić zniżoną opłatę za kartki widokowe, zawierające oprócz daty i podpisu nie więcej, jak 5 pisanych wyrazów, tudzież za drukowane upomnienia i zawiadomienia firm, zawierające nie więcej, jak 5 wyrazów wpisanych odręcznie. Te udogodnienia wpłynęłyby na znaczne wzmożenie obrotu tego rodzaju przesyłek listowych, — a ponadto wielkich korzyści przysporzyłoby się przemysłowi graficznemu i propagandzie turystyki.

5. Opłata za paczki w dalszych strefach jest jeszcze ciągle za wysoka i wskutek tego uniemożliwia przewóz towarów w małych ilościach poza granice sąsiedniego województwa. Powoduje to znaczne szkody nietylko w życiu gospodarczem, ale ponadto hamuje zespolenie poszczególnych dzielnic i wyrównanie różnic pod względem społecznym i kulturalnym.

6. Kupiectwo branży spożywczej wyraża niezadowolenie z ostatniej zmiany odnośnie do paczek żywnościowych, mianowicie wprowadzenia czterech stref w miejsce dwu. Wskutek tej zmiany nastąpiło podrożenie opłat do miejscowości odległych, a zatem nowe utrudnienie w wymianie towarów.

7. Opłaty dodatkowe są za wysokie zarówno w obrocie listowym, jak i paczkowym, — zwłaszcza opłaty za polecenie i za zwrotne poświadczenie odbioru powinny być obniżone.

Opłata za paczki ochronne w wysokości 50% jest odczuwana jako znaczne obciążenie.

8. Opłaty za przekazy pocztowe należałoby obniżyć, zwłaszcza przy kwotach do 500 zł.

9. Opłaty za przesyłki wartościowe są również nadmiernie wysokie, wskutek czego uniemożliwiają przesyłanie kosztowności do wyboru, czy to między hurtownikiem a detalistą, czy też między kupcem a klientem. Należałoby przeprowadzić dokładną kalkulację opłat asekuracyjnych celem obniżenia ich do granic możliwości.

10. Odnośnie do telegramów należałoby obniżyć opłatę do 10 g za wyraz, — ponadto należałoby poczynić zarządzenia celem bezzwłocznego doręczania telegramów.
11. W zakresie obsługi telefonicznej na wielu linjach odczuwa się niedomagania, powstałe wskutek uszkodzeń w przewodach i aparatach, które nie zawsze są usuwane z należytym pośpiechem.
12. Taryfę telefoniczną należałoby uczynić elastyczniejszą celem dokładniejszego dostosowania do wartości świadczeń. Szczególnie niesprawiedliwem wydaje się skasowanie połączeń bocznych, zwłaszcza jeżeli się zważy, że te połączenia zostały swego czasu zainstalowane na koszt abonentów.
13. Opłatę za radjowy odbiornik detektorowy należałoby obniżyć do 1,— zł miesięcznie, a za lampowy odbiornik do 2,— zł miesięcznie.
14. Przesyłki zagraniczne w urzędach pocztowych mogą być przechowywane tylko przez 4 tygodnie. Wskazanem byłoby wprowadzenie przepisu, by w przypadkach nadejścia towarów zakazanych do przywozu, wymagających podjęcia starań o uzyskanie pozwolenia na przywóz, przesyłki mogły pozostawać w urzędach pocztowo-celnych przez 3 miesiące.

Przesyłki wartościowe. L. 14.602.

Nowa taryfa pocztowa wprowadzona z dniem 1 października 1934 r. zawiera zbyt dotkliwe przepisy o przesyłkach wartościowych, zawarte w części pierwszej rozdział 5.

Szczególnie zawody jubilerski, złotniczy i zegarmistrzowski są zainteresowane w tem, by opłaty za przesyłki listów i paczek wartościowych były jak najprzystępniejsze.

W celu ożywienia obrotu handlowego w towarach złotniczych jest rzeczą konieczną, by opłata za przesyłki wartościowe została wydatnie zniżoną.

Również i inne zawody ponoszą nadmierne wydatki z powodu zbyt wysokiej opłaty za listy i paczki wartościowe, — wobec tego Izba przedstawiła Ministerstwu Poczt i Telegrafów prośbę o poddanie rewizji tych opłat i o obniżenie ich do poziomu praktykowanego w państwach zachodniej Europy.

W odpowiedzi Ministerstwo Poczt i Telegrafów zakomunikowało, że nie podziela zdania co do nadmiernej wysokości obowiązującej taryfy za paczki wartościowe. Przeprowadzone badania taryf zagranicznych wykazały, że jedynie niemiecka i szwajcarska taryfa są niższe niż polska, przyczem odnośnie taryfy niemieckiej zaznaczyć należy, że znacznie wyższe opłaty stałe w dużym stopniu wyrównują różnice w stawce opłat od deklarowanej wartości tak, że ogólny koszt przesyłki paczki wartościowej do 1 kg jest w Niemczech około 2 razy niższy niż u nas.

W tym stanie rzeczy dalsza obniżka taryfy dla paczek wartościowych — zdaniem Ministerstwa — nie znajduje uzasadnienia.

Kartki pocztowe z zagiętym brzegiem. L. 11.872.

Izba interwenjowała w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w sprawie dopłat do kart pocztowych z zagiętym brzegiem. Dyrekcja P. i T. wyjaśniła, że kartki pocztowe z zagiętym brzegiem, w których przyklejono tylko samą krawędź zagiętej części, pozostawiając dalszą płaszczyznę brzegu nie-zaklejoną i nieprzylegającą do kartki, poczta obciąża dopłatą w myśl § 71 ordynacji pocztowej (Dz. U. 45/1931, poz. 392).

Ustalenie takiego warunku dla kartek pocztowych z zagiętemi brzegami jest konieczne, gdyż zdarzało się, że w niezaklejonej zgiętej płaszczyźnie umieszczano korespondencję, pozatem zaś nieprzyleganie całej płaszczyzny do brzegu kartki spowodowało przyczepianie innych przesyłek do takich kartek, co przyczyniało się do mylnego kierowania przesyłek.

W interesie własnym należy przeto przestrzegać przy wysyłaniu kartek z zagiętemi brzegami — opisanego wyżej warunku.

Paczki żywnościowe. L. 12.390.

Z inicjatywy Zachodnio - Polskiego Stowarzyszenia Hurtowników Win w Poznaniu Izba zwróciła się do Dyrekcji Poczt i Telegrafów w sprawie utrudnień stosowanych przy nadawaniu paczek żywnościowych.

W odpowiedzi Dyrekcja zawiadomiła, że podległe urzędy pocztowe odmawiają przyjęcia do przewozu pocztą tylko tych paczek żywnościowych z nalepką „Szkło" — których opakowanie nie odpowiada postanowieniom § 42

i załącznika I do tegoż paragrafu ordynacji pocztowej, ogłoszonej w Dz. U. R. P. z roku 1931 Nr. 45, poz. 392. Postępowanie urzędów pocztowych jest uzasadnione, a w interesie nadawców nawet wskazane, ponieważ w myśl postanowień ordynacji — nadawca w przypadku rozbicia w czasie przewozu przesyłki, do której użyto nieodpowiedniego opakowania — nietylko traci prawo do odszkodowania za ubytek zawartości paczki, ale nadto odpowiada materjalnie za wszelkie uszkodzenia innych przesyłek, powstałe z tego powodu. Jednocześnie Dyrekcja wyjaśniła, że „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" odpowiada, — o ile paczki przepisowo opakowano, — nietylko za zaginięcie, lecz również za ubytek i uszkodzenie tych przesyłek według zasad rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 679) zmienionego ustawą z dnia 5. XI. 1931 r. (Dz. Ust. Rz. P. 103, poz. 788).

Doręczanie korespondencji. L. 16.724.

Na pismo Izby w sprawie spóźnionego doręczania korespondencji zwykłej przy ul. Towarowej w Poznaniu Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów zawiadomiła, że według relacyj urzędu pocztowego listonosz, obsługujący rejon, w obrębie którego znajduje się ulica Towarowa, doręcza na tej ulicy przesyłki przeciętnie od godziny 10 min. 15 do 10 min. 30 i tylko w wyjątkowych wypadkach, kiedy ma do doręczenia większą ilość rachunków telefonicznych lub do zainkasowania opłaty radjowe, doręczanie przy ul. Towarowej trwa przypuszczalnie do godziny 11. Wcześniejsze doręczanie na tej ulicy, ze względu na stosunkowo duży rejon doręczeniowy, jest niemożliwe.

Taryfa telefoniczna. L. 6.922.

Izba przedstawiła Ministerstwu Poczt i Telegrafów następującą opinję w sprawie taryfy telefonicznej. Zdaniem przeważającej części interesentów, system licznikowy, wprowadzony na sieci miejskiej w Poznaniu, jest odpowiedni, wszakże należałoby podwyższyć liczbę dotychczasowych 60 rozmów kontyngentowych na 150, zważywszy, że przeciętna ilość dwu rozmów dziennie jest dla abonenta zbyt niska. Ponadto należałoby wprowadzić degresję opłat za rozmowy ponadkontyngentowe, i to w zależności od ilości rozmów. System ten byłby też korzystny dla Za-

rządu Telefonów, gdyż w ten sposób abonenci byliby zachęceni do korzystania w większej mierze z usług telefonu, a koszty Zarządu wcale by nie wzrosły. Potrącenie z tytułu rozmów niedoszłych do skutku, winno wynosić nie 5%, lecz 10%.

Ponadto Izba uważa za wskazane wydanie zarządzenia, żeby urzędy pocztowo-telegraficzne na żądanie abonenta obowiązane były do przedkładania dowodu ilości przeprowadzonych i zaliczonych rozmów miejscowych.

Jednocześnie koła gospodarcze wysuwają życzenie obniżenia nieproporcjonalnie wysokiej opłaty za aparat boczny, zainstalowany w innym budynku.

Wprowadzenie taryfy licznikowej dotkliwie odczuły przedsiębiorstwa restauratorskie, u których goście telefonują, nie są one bowiem w stanie w przeważającej ilości wypadków należytości za rozmowy od gości ściągnąć. Wobec tego byłoby wskazanem, aby na życzenie przedsiębiorstw restauratorskich bezpłatnie wstawiano automaty do użytku gości.

Zarazem zwrócono uwagę, że opłaty za rozmowy międzymiastowe są zbyt wygórowane, gdyż nie uległy redukcji pomimo ogólnego obniżenia kosztów materjałów i robocizny. Zwłaszcza przy średnich odległościach, na których prowadzi się więcej rozmów, najdotkliwiej odczuwa się wysokie koszty rozmów. Dlatego też należałoby wprowadzić specjalne zniżki za rozmowy, prowadzone z ośrodkami gospodarczemi w obrębie województwa.

Również konieczne byłoby wprowadzenie ulg już we wcześniejszych godzinach wieczornych w rozmowach międzymiastowych dla abonentów prowincjonalnych. Firmy prowincjonalne nie mogą korzystać z obniżonych rozmów międzymiastowych, gdyż przeważnie centrale telefoniczne są o godzinie 19 lub nawet 18 zamknięte.

Wreszcie należałoby wprowadzić tę zmianę, aby opłatę za rozmowy międzymiastowe krajowe obliczano od ilości minut rzeczywiście zużytych. Nieraz zachodzi potrzeba rozmowy krótszej, aniżeli 3 minut. Gdyby nawet tę normę 3 minut pozostawiono, to w każdym razie należałoby wprowadzić obliczenia za każdą dalszą minutę z osobna.

Przy tej sposobności zwrócono uwagę, iż często nadchodzą zażalenia na niedostateczną konserwację przewodów i aparatów telefonicznych, a także na niedbałą obsługę. Wobec tego Izba prosiła o wydanie odpowiednich zarządzeń w tym kierunku.

Spis abonentów telefonicznych. L. 7.517.

Według art. 74 poprzedniej taryfy telefonicznej (Dz. U. 40/1933, poz. 317), do każdego telefonu głównego abonent otrzymuje z urzędu każdorazowo wydawany spis abonentów. Za spis ten obowiązany był uiścić opłatę.

Postanowienie powyższe było w zasadzie słuszne, gdyż zmuszało abonentów do posługiwania się najnowszym spisem, co zapobiegało niewłaściwym połączeniom. Wszakże nie było racji w tem, aby klient, posiadający kilka linij, koniecznie musiał się zaopatrzyć w większą ilość spisów abonentów, niż tę, która mu jest potrzebna według jego uznania. Narażało go to bowiem na wydatki zbędne, których zwłaszcza w okresie depresji gospodarczej należy unikać.

Wobec powyższego Izba zwróciła się do Ministerstwa P. i T. z wnioskiem o taką zmianę wyżej wspomnianych postanowień, aby abonentom, posiadającym kilka linij telefonicznych, wolno było wykupić na każde trzy aparaty główne conajmniej jeden spis.

W załatwieniu powyższego wniosku Ministerstwo Poczt i Telegrafów upoważniło Dyrekcję P. i T. do zwolnienia abonentów, posiadających centrale z kilkoma połączeniami głównemi, od przyjęcia tylu egzemplarzy spisu abonentów telefon., ile mają połączeń głównych na indywidualne wnioski. Należy jednak zaznaczyć, że nowa taryfa telefoniczna, obowiązująca od 1 października 1934 r., nie zawiera obowiązku nabycia spisu abonentów.

HANDEL ZAGRANICZNY

EKSPORT

Do głównych zadań Izby należy współpraca i udzielanie pomocy władzom centralnym Państwa w wysiłkach nad utrzymaniem aktywności naszego bilansu handlowego, na którą to pracę szczególny nacisk kładł Rząd w roku ubiegłym. Cel ten musiała Izba brać pod uwagę w wszelkich swoich pracach dotyczących 1. spraw eksportowych, 2. popierania wytwórczości krajowej, 3. traktatów handlowych, 4. spraw celnych i 5. reglamentacji przywozu.

Praca ta zresztą ma pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego samego, gdyż aktywność naszego bilansu handlowego decyduje w przeważającej mierze o stałości naszej waluty. Pozatem utrzymanie naszego eksportu w granicach możliwie najszerszych tak co do ilości i wartości eksportu jak i szerokości t. zw. wachlarza geograficznego umożliwia łagodniejsze stosowanie reglamentacji importu i uzyskanie w ten sposób możliwie wysokich obrotów w handlu zagranicznym, co znowuż korzystnie odbija się w sumie na obrotach naszego handlu wewnętrznego. Jasne jest, że kurczenie naszego eksportu w konsekwencji doprowadzić musi do zaostrzenia naszej polityki reglamentacji przywozu, co niewątpliwie szkodliwe jest dla życia gospodarczego, a szczególnie dla przemysłu i handlu. To też Izba w kwestjach zasadniczych zajmowała stanowisko, że wpierw należy dążyć wszelkimi siłami do utrzymania względnie zwiększenia eksportu, chociażby kosztem pewnych ofiar handlu importowego i konsumentów, a dopiero, gdy wysiłki te zawiodą, wówczas dopiero należy wprowadzać restrykcje importowe. Izba wszelkie swoje posunięcia w tych sprawach każdorazowo uzgadniała z zainteresowanemi gałęziami przemysłu i handlu, które okazały całkowite zrozumienie konieczności państwowych.

Jakkolwiek rok 1934 został zamknięty aktywnym saldem naszego bilansu handlowego w wysokości 176.582.000 zł i to saldem o 44 miljonów wyższem, jak w roku 1933, to jednakże już w czerwcu 1934 r. było pewnem, że niektóre z naszych aktywnych pozycyj utracimy w najbliższym czasie, jak n. p. nasze dodatnie saldo z Rzeszą Niemiecką, zaś inne państwa europejskie dążyć będą do stopniowego zmniejszania aktywnego salda Polski.

Pozatem nasz eksport produktów rolnych spotkał się w 1934 r. na rynkach światowych z dalszemi utrudnieniami, czy to na skutek dalszego spadku cen, n. p. na jaja, żyto, pszenicę, owies, przetwory przemysłu młynarskiego itd., czy też na skutek kurczenia się rynków zbytu, co łącznie z obniżeniem konsumcji wewnętrznej znacznie utrudniło interwencję na rynku wewnętrznym w kierunku utrzymania cen. Momenty te skłoniły Izbę do kilku wystąpień na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Związku Izb przemysłowo - handlowych, mianowicie Izba przedłożyła projekty mające na celu:

1. *zahamowanie spadku eksportu do Niemiec*, przez uchwycenie importu z Rzeszy dla obrotów kompensacyjnych,

2. *wzmocnienie popytu na eksport via import* niektórych towarów w celu zabezpieczenia zdobytych rynków zbytu jak i zwiększenia eksportu,

3. *reorganizację obrotu zaświadczeniami kompensacyjnemi*,

4. *wzmożenie eksportu tych artykułów produkcji rolnej*, które mają *większe znaczenie interwencyjne na rynku wewnętrznym* (masło, jaja, ziemniaki),

5. *uruchomienie kredytu pod zastaw dokumentów wywozowych dla eksportu masła, gęsi i jaj do Niemiec* począwszy od wejścia w życie umowy kompensacyjnej z Rzeszą niemiecką.

Ad 1:

Wobec licznych skarg naszych eksporterów do Niemiec, powodowanych zaostrzeniem reglamentacji obrotu dewizami w Niemczech, Izba ponownie wysunęła wobec Ministerstwa dawniejszy swój projekt ujęcia w ramy obrotu kompensacyjnego całego importu dokonywanego z państw reglamentujących obrót dewizowy. Z tego też powodu Izba w maju rozpoczęła badania w kierunku *utworzenia w Poznaniu Towarzystwa dla Handlu Kompensacyjnego* szczególnie z Rzeszą Niemiecką. Komunikując projekt ten Ministerstwu, Izba prosiła o bliższe wskazówki w kierunku realizacji go w myśl intencji Rządu. Pozatem przewidując konieczność wprowadzenia obrotów kompensacyjnych z Niemcami na najszerszej płaszczyźnie Izba chciała zapewnić istnienie tegoż towarzystwa w Poznaniu dla ułatwienia korzystania z tej nowej formy handlu zagranicznego kresom zachodnim, które w pierwszej mierze dotknięte byłyby wprowadzeniem w życie tego obrotu. Gdy okazało się, z odpowiedzi uzyskanej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, że wprowadzenie z urzędu obrotów kompensacyjnych na szerszej płaszczyźnie nie można spodziewać się w krótkim czasie, postanowiono utworzyć w Poznaniu prywatne Towarzystwo dla Handlu Kompensacyjnego, które byłoby oparte na zainteresowanych instytucjach życia gospodarczego w Poznaniu, mianowicie na Związku Towarzystw Kupieckich, Związku Fabrykantów, Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, Izbie przemysłowo - handlowej

oraz na kilku wybitnych przedstawicielach niemieckich kół gospodarczych. W związku z tem dyrektor Izby odbył konferencję w Berlinie z przedstawicielami czołowych instytucyj gospodarczych niemieckich jak i innych kompetentnych czynników niem. celem zapewnienia ich poparcia dla nowej placówki w Poznaniu. Niestety zaproszone do współpracy instytucje polskie nie okazały dostatecznego zainteresowania dla naszego projektu, wobec czego zmuszeni byliśmy go zaniechać. Nie chcąc jednak eksportu do Niemiec pozostawić swemu losowi, Izba zwróciła się do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie, celem utworzenia delegatury tegoż towarzystwa w Poznaniu, co ostatecznie nastąpiło w marcu 1935 r.

ad 2.

W związku z przygotowaniem znacznego eksportu pionierskiego z okręgu Izby, jak i wobec stałego wzrostu istniejącego eksportu przemysłowego, który już nie mógł zmieścić się w ramach dotychczasowej polityki eksportowej, Izba przedłożyła, po szczegółowem przedyskutowaniu swego planu z zainteresowanym handlem importowym, Ministerstwu P. i H. projekt wzmocnienia popytu na eksport przez importerów. Projekt ten przewidywał możność zapewnienia eksportu na najmniej 20 do 30 miljonów złotych. Izba swe propozycje dwukrotnie przedstawiła Ministerstwu oraz Związkowi Izb p.-handl. Z propozycyj naszych została większość wprowadzoną w życie częściowo nawet w szerszych rozmiarach jak projektowała Izba.

ad 3.

Powyższy projekt miał częściowo również na celu wzmocnienie popytu na zaświadczenia eksportowe. Cena tych zaświadczeń mianowicie załamała się już w czerwcu ub. roku Ze względu na silne wahania wartości tych zaświadczeń, jakie już objawiły się w końcu grudnia 1933 r., oraz ze względu ich szkodliwości tak dla handlu importowego, jak i dla eksportu, Izba wystąpiła do Związku Izb jak i Ministerstwa Przemysłu i Handlu z projektem *centralizacji obrotu temi zaświadczeniami w Izbach przemysłowo-handlowych.* Mimo przychylnego ustosunkowania się większości Izb do naszego projektu, nie został on wprowadzony w życie. Wobec tego Izba próbowała na własną rękę podnieść kurs zaświadczeń, co udało się przez krótki czas w sierpniu ub. r. Pozatem Izba przeprowadzała rozmowy

z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w kierunku zlombardowania zaświadczeń i zahamowania w ten sposób spekulacji nimi. Plan swój byłaby Izba przeprowadziła i niewątpliwie z korzyścią dla eksportu, ostatecznie jednak zaniechaliśmy planu lombardu, z tego powodu, że Izba Urzędująca Związku Izb wysunęła w październiku własny projekt opanowania obrotu zaświadczeniami. Ostateczne załatwienie tej sprawy nastąpiło już w 1935 r. — przyczem system zaświadczeń eksport. został całkowicie zniesiony na skutek postanowień nowej umowy handlowej polsko-angielskiej.

ad 4.

Projekty wymienione pod punktem 4-tym poruszamy przy omówieniu poszczególnych artykułów (masło, jaja, przetwory ziemniaczane).

ad 5.

W związku z trudnościami, na jakie napotkał nasz eksport do Rzeszy Niemieckiej przy wykonaniu październikowej umowy kompensacyjnej, Izba pertraktowała z Państwowym Bankiem Rolnym, Bankiem Gospodarstwa Krajowego, Bankiem Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Powszechnym Bankiem Związkowym w Warszawie oraz kilkoma innemi bankami w Warszawie w sprawie *uruchomienia kredytów pod zastaw dokumentów wywozowych* za dokonany do Niemiec eksport masła, gęsi i jaj. Pozatem Izba zwracała się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Skarbu z prośbą o uruchomienie takiego kredytu w bankach państwowych, względnie też udzielenie odpowiedniej gwarancji bankom prywatnym. Niestety wszystkie banki w obawie całkowitego zamrożenia polskich należności w Niemczech odmówiły udzielenia kredytu, względnie żądały od eksporterów dodatkowej gwarancji hipotecznej. Oczywiście wobec znacznych kwot, jakie wchodziły w rachubę, żaden z eksporterów nie mógł udzielić tej gwarancji. Z drugiej strony gwarancja, której udzielił Rząd — i to jedynie dla eksportu masła — była zupełnie niedostateczną, gdyż ograniczała się do przejęcia przez Państwo ryzyka walutowego i to nawet tylko na ograniczony czasokres. Wobec tego eksport z cytowanej umowy został tylko w części wykonany. Pozatem zamrożenie większych kwot w Niemczech odbiło się ujemnie na eksporcie do innych państw, szczególnie masła. Jedy-

nie niektóre związki spółdzielcze, które otrzymały kredyty we własnym zakresie, mogły częściowo podtrzymać eksport do innych państw. Ponieważ prywatne firmy handlowe nie mogły uzyskać żadnego kredytu na zamrożone w Niemczech należności, Izba dopomagała temuż handlowi w miarę możności w kierunku odmrożenia wspomnianych kwot przez dokonanie wiązanych tranzakcyj importowych. Pozatem Izba poczyniła starania w kierunku zwiększenia importu artykułów z kontyngentu kompensacyjnego. Większość tych kwot jednakże została rozdzielona na eksporterów całej Polski, gdyż Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego sprzeciwiało się naogół wiązaniu tranzakcyj powołując się na polecenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z prac, mających znaczenie ogólne dla rozszerzenia i usprawnienia eksportu, wymieniamy jeszcze udział Izby we wszystkich posiedzeniach: 1) Międzyizbowej Komisji dla Obrotu Towarowego, 2) Międzyizbowej Komisji Polityki Kompensacyjnej, później Rady Polityki Kompensacyjnej przy Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, 3) Międzyministerjalnej Komisji dla Obrotu artykułami zwierzęcemi, które odbywały się raz na miesiąc oraz 4) Rozdzielczej Komisji Wywozowej przy Państwowym Instytucie eksportowym, której pieczy powierzony jest eksport trzody, koni, owiec, mięsa itp. oraz rozdział odnośnych kontyngentów wywozowych.

Jeżeli chodzi o prace komisyjne Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, wymieniamy tylko przykładowo niektóre, szczególnie interesujące okręg Izby naszej, a mianowicie:

1. finansowanie wywozu (kredyt dla eksportu, zabezpieczenie kredytów eksportowych udzielanych przez eksporterów, pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego pod gwarancją Państwowego Funduszu Eksportowego,
2. Projekt reorganizacji Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu,
3. ustalanie stanowiska Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej do zagadnień omawianych na terenie tej Izby,
4. rozdział kontyngentów eksportowych,
5. obrót zaświadczeniami kompensacyjnemi,

6. działalność Polskiej Centrali Importu Kawy,
7. działalność Kompanji Handlu Zamorskiego,
8. obrót nasionami oleistemi (Centrala Zakupu Nasion Oleistych),
9. obrót kompensacyjny z Rzeszą Niemiecką,
10. organizacja obrotu przeładunkowego w Gdyni, przyczem Izba nasza weszła do komisji ścislejszej, która badała sprawę na miejscu w Gdyni,
11. reorganizacja kontroli wywozu jaj, i stosunek Związku Izb do działalności Związku Eksporterów Bekonów w eksporcie jaj,
12. standaryzacja i usprawnienie eksportu jaj, pierza, lnu, szczeciny, słodu itd.,
13. prace nad aktywizacją bilansu handlowego.

Do wszystkich powyższych spraw Izba wysuwała projekty swoje, dla których omówienia brak miejsca w niniejszem sprawozdaniu.

Kwestja aktywizacji bilansu handlowego była szczególnie szeroko traktowana przez Związek Izb P.-H., chcący stworzyć podstawy dla przyszłych prac Izb przemysłowo-handlowych jak i ustalić życzenia życia gospodarczego wobec Rządu. M. in. opracowano podstawowe materjały, ujęte w osobnych referatach dla kilkudziesięciu artykułów eksportowych jak i kilkunastu państw, interesujących nas jako rynków zbytu. Z referatów tych Izba opracowała następujące referaty:

1. kolejowe taryfy eksportowe,
2. zboże i mąka,
3. eksport bekonów,
4. eksport owiec i baranów,
5. eksport koni,
6. zagadnienia eksportowe polskiego przemysłu cukrowniczego,
7. zagadnienia importowe i eksportowe piwa i słodu,
8. zagadnienia eksportu superfosfatu,
9. eksport książek i pism.
10. Brazylja jako rynek zbytu.

Wreszcie należy nadmienić udział w charakterze delegata Związku Izb przemysłowo-handlowych, dyrektora naszej Izby Dr. Waschko w pertraktacjach w Madrycie o umowę handlową polsko-hiszpańską oraz wicedyrektora

Piotrowskiego w pertraktacjach w Berlinie oraz Warszawie o umowę z Rzeszą Niemiecką w sprawie eksportu masła.

Przechodząc teraz do omówienia eksportu szczególnie interesującego okręg Izby naszej stwierdzamy zgóry, że w niniejszem sprawozdaniu nie jesteśmy w stanie prac tych przedstawić w szczegółach ze względu na ich obszerność i różnorodność. Izba nawet nie jest w stanie ich rejestrować, gdyż wiele z nich wykonywanych było na niezwykle licznych konferencjach tak w Izbie z zainteresowanym handlem jak i przemysłem oraz na terenie władz centralnych szczególnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Ministerstwie Rolnictwa, jak również w Państwowym Instytucie Eksportowym. Pozatem prace Izby nie nadają się do ich omówienia w sprawozdaniu, przeznaczonem dla szerszych kół i muszą być traktowane poufnie.

W ogólnych zarysach prace Izby idą w kierunku:

1. zwiększenia eksportu przez obniżenie kosztów produkcji i udzielenie pomocy naszemu eksportowi w kierunku dostosowania cen polskich do cen rynku światowego,
2. zwiększenie zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu do walki z dumpingowym importem również przez obniżenie kosztów produkcji oraz wprowadzenie ulg celnych dla importu surowców i półfabrykatów,
3. obniżanie cen na surowce i półfabrykaty, nabywanych przez przemysł eksportujący czy też zagrożony importem,
4. przez zawieranie porozumień pomiędzy polskimi eksporterami między sobą, czy też pomiędzy polskimi zagranicznemi eksporterami.

W eksporcie okręgu góruje wybitnie eksport produktów rolnych oraz eksport produktów przemysłu rolnego. Z natury rzeczy Izba temu eksportowi musi poświęcić główną uwagę temwięcej, że decyduje on o dobrobycie okręgu Izby a temsamem o sile konsumcyjnej ludności i obrotach tak firm handlowych jak i przemysłowych. Do tych gałęzi eksportu należy eksport zbóż i nasion, ziemniaków, słodu, trzody, bydła, drobiu, dziczyzny, jaj, masła, bekonów, szynek, przetworów mięsnych, cukru, wytłoków, melasy, mąki, otrąb, przetworów ziemniaczanych oraz przetworów owocowych i warzywnych.

Poza temi pracami Izba zabiegała o uruchomienie eksportu przemysłowego, zachęcając firmy do eksportu, badając rynki zbytu oraz usuwając przeszkody utrudniające eksport. Zabiegi Izby odnosiły się szczególnie do przemysłu drzewnego (parkiety, fryzy, dykty, meble i różne wyroby drzewne), przemysłu chemicznego, metalowego i konfekcyjnego. Naogół prace Izby odniosły znaczne sukcesy, częściowo wyniki tych prac uwidocznią się dopiero w 1935 r., ze względu na liczne trudności, jakie trzeba przezwyciężyć, aby ostatecznie umożliwić eksport pionierski.

Zboże.

W roku sprawozdawczym Izba ponownie zwróciła uwagę sfer miarodajnych w chwili przygotowania planu interwencji zbożowej na kampanję 1934/35 na szkody, wynikające dla Państwa ze stopniowej etatyzacji handlu zbożowego.

Nasiona.

Izba udzielała przedewszystkiem indywidualnej pomocy firmom przy eksporcie szczególnie nasion buraków cukrowych do Rosji Sowieckiej, Rumunji oraz Hiszpanji. Pozatem Izba wysuwała wnioski do poszczególnych traktatów handlowych.

Ziemniaki.

W związku z załamaniem się eksportu ziemniaków na główne rynki zbytu, Izba otaczała specjalną opieką rozpoczęty eksport pionierski na rynki: włoski, Bliskiego Wschodu, Marokka i Brazylji.

Do Egiptu i Palestyny wysłała jedna z firm okręgu Izby pierwsze przesyłki próbne przez Gdynię. Narazie sprzedaż tych ziemniaków po stałej cenie jest niemożliwa, gdyż importerzy lewantyńscy nie znają jeszcze towarów polskich i przyzwyczajeni są do otrzymywania przesyłek z innych krajów w komis.

Do Marokka wysłała pewna firma z okręgu Izby 200 ton sadzonek via Gdynia. Ziemniaki te zostały sprzedane po bardzo dobrej cenie i zostały przyjęte z wielkiem uznaniem, tak, że eksport do Marokka ma widoki pomyślnego rozwoju.

Do Brazylji wysłano na podstawie otrzymanych informacyj do Polsko-Brazylijskiej Izby Handlowej pierwszy

transport ziemniaków jadalnych, opakowany w skrzynie po 30 kg. Pomimo długiego transportu towar nadszedł w dobrym stanie i został z łatwością rozsprzedany. Szczegółowa kalkulacja na podstawie osiągniętych cen sprzedaży wykazała, że wygórowane opłaty konsularne czynią transport nierentownym. Wobec tego Izba wystąpiła z odnośnym wnioskiem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu celem uzyskania obniżenia tych opłat przez władze brazylijskie.

W porównaniu do sezonu wiosennego 1933 r. eksport w roku 1934 był nieco większy. Wyeksportowano około 1000 wagonów, których podział na poszczególne kraje przedstawia się następująco:

do Francji — 700 wagonów,
do Szwajcarji — 200 wagonów,
do Austrji — 50 wagonów,
do Belgji — 50 wagonów.

Sprzedaże zagranicą odbywały się bardzo powolnie, a zwłaszcza do Francji, gdzie z powodu wysokiego cła na ziemniaki, ceny naszych ziemniaków były za wysokie, w porównaniu do cen na ziemniaki jadalne, pochodzenia francuskiego. Z tego powodu wyeksportowano wyłącznie ziemniaki-sadzeniaki i to ziemniaki kontrolowane przez Izbę Rolniczą, które jedynie wytrzymują to wysokie cło francuskie.

W tym sezonie podjęto eksport ziemniaków po długiej przerwie do Austrji, jednakże zapotrzebowanie austrjackie wpłynęło do naszych eksporterów dopiero w połowie sezonu. Istnieją widoki, że w następnych latach Austrja wykaże znacznie większe zainteresowanie polskiemi ziemniakami. Miarodajne czynniki zapowiedziały swój przyjazd do Polski, celem zwiedzenia najgłówniejszych hodowli nasion oraz gospodarstw nasiennych.

Początkowo nadzwyczajnie zapowiadająca się sprzedaż ziemniaków-sadzeniaków do Francji w jesieni uległa znacznemu pogorszeniu. Przyczyny należy szukać w codzień to niższych ofertach firm holenderskich i belgijskich. Tutejszemu Związkowi Producentów Ziemniaka - Sadzeniaka udało się ulokować 11 wagonów sadzonek po bardzo dobrej cenie zł 11,— loco granica polsko - niemiecka. Związek ten wprowadzając jako pierwszy na poszczególne rynki zagraniczne standaryzowne ziemniaki - sadzeniaki

i zdobywając dla nich dobrą markę, torował tem samem drogę wszystkim innym eksporterom. Równocześnie Związek oddziaływuje na podniesienie jakości eksportu sadzeniaków polskich wogóle, gdyż odbiorcy zagraniczni opierając się na wysokim gatunku sadzeniaków kontrolowanych i dostarczanych przez Związek żądają dostawy analogicznej jakości sadzeniaków od innych eksporterów polskich. Dowodem tego jest fakt, że z chwilą dokonania zmiany oficjalnych przepisów o kwalifikowaniu sadzeniaków, która to zmiana umożliwiła wszystkim eksporterom przeprowadzenie kontroli kwalifikowanych sadzeniaków przez Izbę Rolniczą, cały szereg eksporterów z tej kontroli korzysta.

Słód.

Przy pomocy Izby wysłano pierwszy transport słodu z Polski do Stanów Zjednoczonych w ilości 500 ton, którego eksportu dokonały „Browary Grodziskie". Pozatem Izba brała udział w pracach nad standaryzacją i organizacją eksportu słodu z Polski do Stanów Zjednoczonych. Z przyczyn od Izby niezależnych, zrezygnowały „Browary Grodziskie" z eksportu, inne browary natomiast wykonywały eksport tylko pośrednio, przyjmując zamówienia firmy „Polski Eksport Rolny" w Warszawie oraz firm gdańskich.

Trzoda.

Eksport kierowany był przeważnie do Austrji. Dzięki nowej umowie handlowej z Austrją eksport zwiększył się w porównaniu z rokiem 1933 o około 30%. Kontyngenty tak żywych jak i bitych świń zostały wykorzystane przez eksporterów prawie w 100%-ach, podczas gdy w 1933 r. wykorzystanie kontyngentów wynosiło zaledwie 37,7%. Kontyngent trzody rozdzielany był przez Wywozową Komisję Rozdzielczą w Państwowym Instytucie Eksportowym, której członkiem jest Izba. Wobec dużego znaczenia tegoż eksportu dla okręgu tutejszego, Izba brała udział we wszystkich posiedzeniach Komisji, starając się o zwiększenie przydziałów dla tutejszych firm.

W związku z powyższem, eksport z tutejszego okręgu powiększył się w roku sprawozdawczym znacznie w porównaniu z ubiegłemi latami, osięgając cyfrę 15% ogólnego polskiego eksportu do Austrji. Łącznie z okręgu Izby wywieziono 12.236 sztuk trzody żywej oraz 7258 sztuk

trzody bitej, razem 19.494. W eksporcie do Czechosłowacji i Zagłębia Saary, Włoch i Grecji firmy z tutejszego okręgu udziału nie brały, gdyż były zbyt osłabione stratami na eksporcie w ubiegłych latach. Niewątpliwie jednak korzystny eksport do Austrji umożliwi tutejszym firmom wystąpienie w przyszłości również na innych rynkach.

Sprawy związane z wywozem jaj:

W roku sprawozdawczym Izba wystawiła następujące ilości zaświadczeń na bezcłowy wywóz jaj według poniższego zestawienia:

135 zaświadczeń na przesyłki półwagonowe
13 „ „ „ całowagonowe

Izba w dalszym ciągu czuwa nad pracami Zachodnio-Polskiego Związku Eksporterów Jaj, starając się doprowadzić do zwiększenia eksportu przez należytą organizację eksporterów i usunięcie niezdrowej konkurencji przy całkowitem zachowaniu interesów producentów, gdyż podniesienie ilości i jakości produkcji leży w żywotnym interesie eksporterów. Dla zapewnienia większej sprawności organizacyjnej, z inicjatywy dyrektora Izby Związek przekształcił się na Zach.-Polski Związek Eksporterów Drobiu i Dziczyzny, jako zrzeszenie przemysłowe, które po zatwierdzeniu przez M-stwo Przemysłu i Handlu rozpocznie jako takie swoją działalność.

Masło.

W związku z poprzednimi pracami nad eksportem masła, Izba została powołana do pertraktacyj z Rzeszą Niemiecką w sprawie umowy o wywóz tegoż artykułu. Izba w tych pertraktacjach brała udział z polecenia Związku Izb przemysłowo-handlowych w lutym 1934 r. w Berlinie oraz w lipcu w Warszawie. Pierwsza umowa, która ustaliła kontyngent na 900 ton na czas od 15 marca do końca lipca, okazała się dla Polski bardzo korzystną. Druga umowa, która weszła w życie w październiku, okazała się dla Polski niekorzystną z tego powodu, że eksport masła związany został z kompensacyjnym importem pewnych artykułów, których importu nie zdołano w dosta-

tecznej mierze, mimo starań Izby, uskutecznić. Wobec tego kontyngent został tylko w części wykorzystany, przyczem należności za ten eksport zostały prawie w całości zamrożone w Niemczech, uniemożliwiając eksporterom podtrzymanie tego eksportu na rynek angielski. Wobec tego Izba wystąpiła do Państwowego Banku Rolnego oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu o uruchomienie kredytu pod zastaw zamrożonych w Niemczech sum. Ministerstwo Skarbu udzieliło jedynie gwarancji walutowej na zamrożone na masło w Niemczech sumy. Zabiegi Izby o uzyskanie kredytu dla eksporterów masła na podstawie tej gwarancji nie odniosły pozytywnego skutku. Jedynie związki spółdzielcze zdołały uzyskać kredyt w instytucjach je finansujących. Tylko dzięki temu kredytowi związki spółdzielcze mogą w dalszym ciągu podtrzymać eksport do Anglji. Natomiast eksport prywatny musiał z konieczności odpaść całkowicie począwszy od listopada.

W związku z zawarciem umowy z Rzeszą Niemiecką, która umożliwiała tylko częściowe usunięcie nadwyżek masła w porze letniej, Izba zwróciła się do Ministerstwa Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu o udzielenie pomocy dla eksportu masła do Anglji. Postulat Izby został częściowo uwzględniony, na skutek czego wywieziono do Anglji znaczne ilości masła. Niestety, mimo znacznego eksportu, nie zdołano ceny masła na rynku wewnętrznym utrzymać na poziomie opłacalności dla mleczarń oraz rolnictwa, co niewątpliwie było głównym celem eksportu z tego powodu, że postulaty Izby zostały tylko częściowo uwzględnione (spóźniona pomoc Państwa, spadek ceny zaświadczeń eksportowych, o czem mowa na innem miejscu). Słuszność postulatów Izby została dopiero uznana w roku 1935.

Chcąc zabezpieczyć mleczarniom prywatnym możliwie największy udział w korzystnym kontyngencie niemieckim, Izba ponownie zorganizowała eksport z tych mleczarń na specjalnie zwołanej konferencji, przyczem mleczarnie te powierzyły eksport jednej firmie, która podjęła się eksportu komisowego i finansowania tego eksportu.

W związku z centralizacją eksportu masła w Poznaniu, oraz koniecznością kierowania transportów do Niemiec via Zbąszyń stał się zbędny Zakład Badania Masła Izby w Lesznie, wobec czego Izba Zakład ten zlikwidowała. Natomiast Zakład Badania Masła utrzymywany przez

Izbę w Instytucie Doświadczalnym Wielkopolskiej Izby Rolniczej, przeniesiony został do gmachu Izby. Przeniesienie tego zakładu do gmachu Izby, spowodowane zostało częściowo również koniecznością kontroli chemicznej eksportu mączki ziemniaczanej, celem obniżenia kosztów tej kontroli.

Bekony, szynki, przetwory mięsne.

W związku z koniecznością popierania tegoż eksportu, Izba stale brała udział w posiedzeniach Międzyministerjalnej Komisji dla Popierania Eksportu Artykułów Zwierzęcych. Przedewszystkiem Izba zabiegała o utrzymanie stanu posiadania bekoniarń oraz zabiegała o rozszerzenie eksportu bekonów, szynek w puszkach oraz przetworów mięsnych na inne rynki poza Anglją. W związku z powyższem firmy tutejsze wzięły jako pierwsze udział w reeksporcie bekonów via Anglja oraz rozszerzyły zbyt na szynki w puszkach i przetwory mięsne na różne rynki, szczególnie do Stanów Zjednoczonych, Meksyku oraz Marokka, niektórych innych krajów afrykańskich. Prace Izby przyczyniły się do znacznego rozszerzenia eksportu. Spodziewane jest zwiększenie eksportu w 1935 r. na rynki pozaangielskie. W tym celu również niektóre firmy zmodernizowały swoje urządzenia techniczne.

Przetwory ziemniaczane.

Eksport tych przetworów (mączki ziemniaczanej, dekstryny i glukozy) załamał się całkowicie w końcu 1931 r., dopiero po wielkich wysiłkach Izby, udało się eksport ten wznowić w grudniu 1932, przyczem w 1933 r. zdołano osiągnąć poważną cyfrę eksportu. Z początkiem jednak 1934 r. eksport załamał się ponownie z powodu wysokich cen na ziemniaki. W konsekwencji przemysł nie mógł wykorzystać w pełni kampanji jesiennej, a pozatem poniósł na eksporcie w pierwszym kwartale 1934 r. ogromne straty. Dzięki natychmiastowej interwencji, Izbie udało się opanować sytuację dopiero od połowy kwietnia. Niestety, mimo energicznych zabiegów Izby, nie udało się naprawić strat poniesionych przed tym terminem. Wznowienie kampanji jesiennej nastąpiło z tego powodu również z opóźnieniem, co w konsekwencji wpłynęło na zmniejszenie eksportu w roku 1934 w porównaniu z rokiem 1933.

Chcąc jednak ułatwić przemysłowi zniesienie strat i uzdolnić go do nowego eksportu, Izba uzyskała bezprocentową pożyczkę w wysokości 180.000 zł. przy dogodnych warunkach spłaty. Pożyczka ta umożliwiła uruchomienie kampanji wiosennej we firmie Lubań-Wronki i przygotowanie nowej kampanji jesiennej. Pozatem — chcąc zabezpieczyć i zwiększyć eksport kampanji jesiennej — Izba zabiegała o dalsze zorganizowanie eksporterów, ustalanie eksportowych norm standaryzacyjnych oraz zapewnienie potrzebnej pomocy ze strony Rządu tak w kierunku organizacji eksportu jak i finansowania eksportu. Dokonany eksport jak i nowe zabiegi spowodowały Holandję do inicjatywy w kierunku zawarcia porozumienia z Polską, co do utrzymania cen na rynkach światowych jak i ustalenie kontyngentów eksportowych. Pertraktacje te rozpoczęto z początkiem listopada 1934 r. Pozatem ustalono z inicjatywy i przy pomocy Izby pomiędzy Koncernem Lubań-Wronki a Spółdzielnią Ziemniaczaną ceny na ziemniak przemysłowy w wysokości 14,5 grosza za % skrobi, która to cena była korzystna dla rolnictwa, a szczególnie: korzystniejsza od ceny na żyto i pszenicę. — Dzięki powyższym wysiłkom, kampanja jesienna odbyła się w normalnych warunkach, przyczem zawarto już w jesieni poważne kontrakty eksportowe na ogólną cyfrę około 5.000 ton. Nagół jednak nie zdołano odnieść wszystkich korzyści z poczynionych wysiłków, gdyż decyzja kompetentnych władz na poszczególne wnioski Izby zapadła już po ukończeniu kampanji jesiennej, co spowodowało przemysł do pewnej ostrożności w produkcji jak i w zawieraniu umów sprzedaży eksportowej. Ostateczne wyniki dadzą się ocenić dopiero w roku 1935. W każdym razie przemysł ziemniaczany znacznie wzmocnił swoją pozycję tak na rynku wewnętrznym, a szczególnie na rynkach światowych i niewątpliwie rok 1934 oznaczać będzie punkt zwrotny w kierunku zahamowania upadku przemysłu ziemniaczanego i zabezpieczenia mu nowych warunków rozwoju.

Eksport w 1934 r. kierowany był na następujące rynki: Anglja, Danja, Włochy, Hiszpanja, Indje Brytyjskie, Meksyk, Belgja, Grecja, Szwecja, Jugosławja, Islandja, Stany Zjednoczone, Palestyna.

Pomijamy inne artykuły produkcji rolnej oraz przemysłu rolnego, przy eksporcie których udzielaliśmy indywidualnej pomocy firmom przy zdobyciu nowych rynków zbytu czy też wykonaniu istniejącego eksportu, udzielając

potrzebnych informacyj co do warunków importu, ceł przywozowych, wskazania odbiorców itp.

Jeżeli chodzi o eksport przemysłowy, to wymienić należy wysłanie specjalnego agenta przy pomocy finansowej Izby do Grecji, Turcji, Palestyny i Egiptu, któremu powierzono zbadanie możliwości zbytu kilku ważniejszych artykułów, jak wyrobów drzewnych, przemysłu chemicznego oraz przemysłu metalowego. Bliższych danych narazie ze względu na tajemnicę handlową co do eksportu konkretnych artykułów podać nie możemy. Wysłannik ten nie został dostatecznie wykorzystany w roku 1934, gdyż poza ulokowaniem większej partji parkietów z okręgu Izby w Egipcie został on szczególnie zajęty przez Kompanję Handlu Zamorskiego w Warszawie, która przyłączyła się do częściowego pokrycia kosztów jego wyjazdu. Wysłannik ten pozostaje jednak nadal na miejscu i opracowuje rynki Bliskiego Wschodu, tak, że projektowany eksport z tut. okręgu będzie mógł korzystać z jego pomocy.

Z prac nad podjęciem pionierskiego eksportu zdołano w roku ubiegłym zapewnić warunki trwałego rozwoju przedewszystkim eksportowi przemysłu drzewnego oraz przemysłu metalowego. Eksport tych artykułów, o których mowa, był dokonany w 1934 r. w mniejszych rozmiarach na rynki europejskie jak zamorskie. Niewątpliwie byłby on już w ub. roku znacznie się rozwinął. Niestety, wnioski Izby do władz centralnych zostały załatwione w terminie spóźnionym, przyczem je nawet tylko częściowo uwzględniono. Przypuszczać jednak należy, że zapoczątkowany eksport wzrośnie w krótkim czasie do rozmiarów wynoszących rocznie ok. 2 miljonów złotych. Chodzi tutaj o rynki europejskie oraz większość rynków zamorskich. Praca Izby polegała na obniżeniu kosztów produkcji czy to przez wprowadzenie ulg celnych na surowce i półfabrykaty oraz obniżeniu cen surowców i półfabrykatów krajowych. Izba w tym celu korespondowała z kilkunastu firmami krajowemi, które zgodziły się na obniżenie cen, jak również uzyskała zapewnienie obniżenia cen na prąd elektryczny dla produkcji eksportowej przez Elektrownię miejską.

Inne artykuły przemysłowe, jak parkiety, fryzy, dykty, wyroby fajansowe eksportowano w ubiegłym roku przy stałej pomocy Izby w warunkach dość normalnych, przyczem eksport utrzymał się na poziomie 1933 r.

Jeżeli chodzi o wyroby fajansowe, to Izba zmuszoną była interwenjować w kierunku przyznania kredytów jednej z firm wielkopolskich. Po uzyskaniu tego kredytu oraz obniżeniu przy pomocy Izby kosztów produkcji, eksport wyrobów tej fabryki został wznowiony do Holandji i Belgji.

Na rok 1935 został dla tegoż przemysłu zabezpieczony eksport wartości ok. 800.000 zł.

Natomiast bardzo poważne straty poniósł eksport artykułów perfumeryjnych, dokonywany przez jedną z firm poznańskich, która robiła ogromne wysiłki i nie szczędziła poważnych ofiar pieniężnych w kierunku utrzymania się i zwiększenia eksportu do Palestyny, Egiptu i Marokka. Firma brała udział w Wystawie Polskiego Przemysłu, zorganizowanej przez Państwowy Instytut Eksportowy w krajach Bliskiego Wschodu (Egipt, Palestyna) i wyeksportowała swych wyrobów do wyżej wymienionych krajów za ok. 20.000 zł.

Niestety eksport ten dokonany był z ogromną stratą dla firmy w wysokości kilkanaście tysięcy złotych, ponieważ Izbie nie udało się obniżyć kosztów produkcji jak i zapewnić firmie dalszą pomoc. Mimo to przypuszczać można, że podjęte przez Izbę starania o obniżenie kosztów produkcji będą uwieńczone pomyślnym wynikiem w roku 1935, co ew. tak wybitnie zasłużoną firmę zachęci do ponownego podjęcia eksportu.

POPIERANIE WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ.

Kazeina.

Izba kontynuowała prace rozpoczęte w 1933 r. nad zahamowaniem importu kazeiny dla przemysłu dyktowego, który sprowadza kazeinę w obrocie uszlachetniającym dla eksportu dykt. Dzięki staraniom Izby, Ministerstwo Przemysłu i Handlu podniosło udział polskiej kazeiny w produkcji eksportowej dykt z 10% na 25% całego zapotrzebowania.

Pozatem Izba zwołała konferencję mleczarń dla zabezpieczenia dostaw twarogu dla produkcji kazeiny w okresie letnim i ustalenia warunków kredytowych ze strony mleczarń dla fabryk kazeiny, które zbywać muszą kazeinę w ciągu całego roku, wyprodukowaną przeważnie w mie-

siącach letnich, t. j. w czasie, w którym twaróg nie znajduje dostatecznego zbytu w serowarstwie. Ustalenie tych warunków jak i znaczne postępy, jakie przemysł kazeinowy osięgnął w poprawieniu jakości kazeiny, umożliwią w przyszłości całkowite zahamowanie importu kazeiny.

Jeżeli chodzi o jakość kazeiny krajowej, to polski przemysł dyktowy jest z niej całkowicie zadowolony.

Pozatem Izba poczyniła już kroki w celu uruchomienia w przyszłości eksportu kazeiny, który według dotychczasowych danych będzie mógł w przyszłości osięgnąć kwotę kilkuset tysięcy złotych rocznie.

Płótno usztywnione.

Do Izby wpłynął wniosek o obniżenie kosztów, związanych z przywozem płótna usztywniongo, służącego do kołnierzy mundurowych. Izba badając sprawę ew. wprowadzenia ulg celnych dla tego artykułu, zwróciła się również do „Tkalni w Środzie" z zapytaniem, czy może ew. — na podstawie przesłanych próbek — podjąć produkcję takiego płótna, przedstawiając jej zachodzący stan rzeczy.

Tkalnia doniosła Izbie, że niezwłocznie podejmie próby nad wykonaniem identycznego lub nawet lepszego gatunku płótna, gdyż produkcja ta nie nastręcza jej żadnych trudności.

Firma zainteresowana w przywozie płótna, z zadowoleniem przyjęła tę wiadomość, a będąc w kontakcie handlowym z „Tkalnią", kontynuuje obecnie prtraktacje te bezpośrednio z „Tkalnią".

PRZEPISY WYKONAWCZE DO PRAWA CELNEGO.

W roku sprawozdawczym Izba kontynuowała i zakończyła prace około nowego ustawodawstwa celnego.

Rozpatrywano projekt rozprządzenia Ministra Skarbu o przepisach wykonawczych do prawa celnego. Opinje zebrane przez Izbę wśród sfer zainteresowanych uzgodniono na posiedzeniach Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. Wobec ramowego charakteru prawa celnego, wspomniane przepisy wykonawcze mają duże znaczenie dla życia gospodarczego, regulują bowiem szereg zasadniczych spraw związanych z celnictwem, w szczególności zaś rozwijają postanowienia formalno - celne wzmiankowanego prawa celnego.

Rozporządzenie wykonawcze weszło w życie z dniem 30 października 1934 r. Liberalizuje ono w wielu kierunkach dotychczasowe rozporządzenie o postępowaniu celnem, m. in. upoważnia Dyrekcję Ceł względnie Urzędy Celne I klasy do wydawania na podstawie opinji Izb przemysłowo-handlowych niektórych pozwoleń, jak n. p. na obrót reparacyjny czynny i bierny, warunkową odprawę towarów wywożonych na wystawy, targi międzynarodowe, konkursy przemysłowe, handlowe itp., przywóz i wywóz towarów do przejściowego użytku, wyprodukowania — naśladowania.

Dotychczas kompetencje wydawania tych pozwoleń miało wyłącznie Ministerstwo Skarbu.

W tym wypadku Izbie chodziło o stworzenie dla przemysłu i handlu jubilerskiego tych samych warunków, w jakich znajduje się branża jubilerska w Gdańsku, gdzie władze celne zatrzymały nadal prawo udzielania na miejscu pozwoleń n warunkową odprawę celną towarów w obrocie reparacyjnym i uszlachetniającym czynnym i biernym, jak również na niepewną sprzedaż.

Ten stan rzeczy uzależnia w dużym stopniu kupiectwo polskie od kupiectwa gdańskiego, gdyż wobec długiej procedury uzyskania danego pozwolenia z Ministerstwa Skarbu, kupiec z uwagi na klijenta, z konieczności korzystać musi z pośrednictwa Gdańska.

Poza dotychczasowemi przepisami celnemi, odpowiednio w miarę potrzeby zmienionych i uzupełnionych, zawiera rozporządzenie to szereg nowych inowacyj, ważnych dla życia gospodarczego.

W związku z tem rozporządzeniem zaopinjowano *projekt w sprawie instrukcji żeglugowo-rzecznej.*

W opinji do projektu tego, proponowała Izba szereg poprawek, m. in. co do honorowania przez Urzędy Celne dpisów konosamentów, bowiem oryginalny konosament znajduje się tylko u odbiorcy towaru, a przewoźnik posiada w tych wypadkach tylko odpisy konosamentów. Dalsze propozycje miały na celu uproszczenie procedury celnej przy przewozie towarów z Poznania do Gdańska, Wartą i Notecią przez niemiecki obszar celny, uwzględnienie w instrukcji statków z zapędem ropnym, sposobu zabezpieczenia celnego itd.

Rozszerzenie listy Urzędów Celnych, uprawianych do odprawy roślin.
L. 10311/34.

W związku z nadsyłanemi podaniami o upoważnienie do odprawy roślin dalszych Urzędów Celnych, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zwróciło się do Izby o zakomunikowanie, czy i jakie dalsze Urzędy Celne na zachodzie Polski należałoby upoważnić do odprawy powyższych artykułów.

W wyniku rozesłanej do zainteresowanych firm ankiety, Izba zaproponowała Ministerstwu rozszerzenie listy Urzędów Celnych, uprawnionych do odprawy roślin, na następujące dalsze Urzędy Celne:

Zbąszyń również na ziemniaki
Leszno
Sośnie lub Łęka
Miasteczko.

Udzielenie pozwoleń na zawodowe pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych.
L. 611/34.

Wobec nagromadzenia się szeregu podań o koncesję na zawodowe pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych w Urzędach Celnych, a zwłaszcza w Urzędzie Celnym w Gdyni, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Izby p.-h. o wypowiedzenie życzeń, dotyczących ustalenia zasad załatwiania podań wyżj podanych. Izba przedstawiła w tej sprawie szereg wniosków, nadto na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Urzędu Wojewódzkiego względnie Urzędów Celnych. Izba wydała opinję odnośnie do 26 firm, starających się o zawodowe pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych przy Urzędach Celnych w Poznaniu, Gdyni, Lesznie i Zbąszyniu.

Przychylnych opinij wydano 18, odmownych 7, w jednym wypadku wstrzymano się od wypowiedzenia opinji.

Ulgi celne.

W zrozumieniu potrzeby wyzyskania wszystkich możliwych momentów, mogących przyczynić się do polepszenia sytuacji produkcyjnej zakładów przemysłowych, a przedewszystkiem do obniżenia kosztów produkcji i temsamem cen gotowych fabrykatów w celu skuteczniejszego współzawodnictwa z konkurencją zagraniczną, Izba zabie-

gała w licznych wypadkach o stworzenie podstawy prawnej dla uzyskania ulg celnych przy przywozie artykułów, w kraju niewyrabianych. Izba zwracała poszczególnym firmom, które niekiedy nie znały dokładnie rozporządzeń o ulgach celnych, uwagę na możliwość korzystania z nich, oraz wzywała firmy do nadsyłania propozycyj co do rozszerzenia ulg na dalsze artykuły względnie zniesienia ulg na takie artykuły, których produkcja rozwinęła się dostatecznie w kraju. Na podstawie zgłoszonych propozycyj, Izba opracowała odpowiednie wnioski i przedstawiła je Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Prawie wszystkie dotychczasowe wnioski Izby zostały uwzględnione. Oszczędności wypływające z ulg celnych, objętych wnioskami, wynoszą w naszym tylko okręgu w przybliżeniu rocznie ok. 600.000 zł.

Wnioski swe Izba uzasadniała szczegółową kalkulacją cen artykułów, wyrabianych na powyższych surowcach i półfabrykatach oraz wysunęła wszystkie momenty, przemawiające za utrzymaniem wzgl. wprowadzeniem danych ulg celnych, podając wysokość obciążenia celnego poszczególnych artykułów, wynikające stąd różnice cen krajowych i zagranicznych, gotowych produktów, a temsamem trudności konkurencyjne polskich wyrobów z analogicznemi wyrobami zagranicznemi.

I. 15924/34 *Smoła surowa.*

Związek Koksowni Polsk. ponowił starania, by pozwolenia na bezcłowy przywóz smoły surowej zagranicznej, otrzymywały tylko przedsiębiorstwa, mające całkowite urządzenia do destylacji smoły. W związku z tem opracowano projekt warunków, jakim winny odpowiadać destylarnie smoły, korzystające z bezcłowego przywozu smoły w myśl uwagi 1 do poz. 187 t. c.

Izba, badając już swego czasu szczegółowo sprawę centralizacji przywozu smoły surowej, wysunęła w swej opinji, że przyznanie prawa bezcłowego przywozu smoły tylko fabrykom, posiadającym urządzenia do całkowitej destylacji smoły, miałoby ten skutek, że z prawa tego korzystałoby zaledwie kilka fabryk, które zyskałyby ogromną przewagę nad pozostałemi destylarniami smoły na rynku wewnętrznym oraz uzależniłyby w zupełności od siebie przemysł papy dachowej. W konsekwencji doprowadziłoby to do upadku kilkunastu dobrze urządzonych destylarń

smoły surowej. Uprzywilejowany przemysł niewątpliwie korzystałby w przyszłości w razie braku smoły krajowej z tańszej smoły zagranicznej i omijałby zakup smoły w gazowniach krajowych, nie mających urządzeń do destylacji.

Na podstawie statystyki handlu zagranicznego Izba stwierdziła, że przemysł krajowy jeszcze w dużej mierze zależny jest od przywozu smoły z zagranicy, a zatem skoncentrowanie przywozu smoły w ręku 4 lub 5 fabryk, mogłoby pociągnąć za sobą niepożądane skutki dla reszty destylarń i fabryk papy dachowej.

L. 10514/34. *Projekt instrukcji w sprawie ulg celnych na skóry giemzowe i lakierowane.*

Według powyższych instrukcji, którą Izba otrzymała do zaopinjowania, ulga celna na skóry giemzowe i lakierowane przyznawana jest tym garbarniom i firmom handlowym, które udowdnią wywóz:

a) skór chromowych, wyprodukowanych w kraju, przyczem przynajmniej 80% wywiezionych skór chromowych musi być wyrobione z surowca skórzanego polskiego pochodzenia;

b) skór końskich wyprawionych, szpaltów wszelkiego rodzaju oraz skór twardych podeszwowych i pasowych, wyprodukowanych w kraju.

W opinji swej, Izba wysunęła, że należy przyjąć za podstawę do obliczenia ulgi celnej dla skór końskich, stosunek wartości przywozu 1:1, czyli tak samo, jak dla skór chromowych.

Wywóz skór końskich jest bardzo utrudniony ze względu na gorsze warunki produkcji krajowej i przesycenie innych rynków skórami twardemi. Dlatego też eksport skór końskich powinien być nawet wyżej premjowany od skór chromowych, których eksport łatwiej można zrealizować.

Sześcio miesięczny okres próbny stosowania ulgi celnej dla giemzy wzamian za wywóz wyprawionych skór końskich, szpaltów, skór podeszwowych twardych i pasowych, jest za krótki, bowiem ulokowanie tych skór na rynkach zagranicznych, wymaga dużo starań i trudu i temsamem więcej czasu. Proponowano przedłużenie okresu tego o 3 miesiące.

Warunkowe odprawy celne.

Z dniem 30 października 1934 r. rozszerzone zostały kompetencje Dyrekcji Ceł m. in. w zakresie udzielania (na podstawie opinij Izb przemysłowo-handlowych zezwoleń na różnego rodzaju warunkowe odprawy celne, a mianowicie przy wywozie towarów w obrocie reparacyjnym biernym, wywozie, względnie przywozie towarów do wypróbowania ec.

Z chwilą wprowadzenia tej uproszczonej procedury, korzysta z powyższych obrotów znacznie więcej przedsiębiorstw, aniżeli dawniej, kiedy pozwolenia te udzielało Ministerstwo Skarbu. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe głównie korzystają z *obrotu reparacyjnego biernego*. Odnośnych podań poparto 14, odmownie załatwiono 4. Przy załatwianiu podań Izba każdorazowo badała szczegółowo ewtl. możności naprawy danych przedmiotów w kraju.

Obrót uszlachetniający.

Podań o udzielenie pozwoleń na wywóz zagranicę towarów w obrocie uszlachetniającym — biernym załatwiono 6.

Przywóz towarów do przejściowego użytku.

Załatwiono 4 podania o warunkową odprawę celną klisz, przywożonych przez drukarnię do przejściowego użytku, oraz 1 podanie o przywóz klisz, które miały być wyświetlane podczas wykładu, wygłoszonego na temat najnowszych urządzeń technicznych w mleczarniach.

Zabezpieczenie celne koszyków warunkowo odprawionych. L. 9498/34.

W interesie polskiego eksportu jagód zwróciła się Izba do Ministerstwa Skarbu o obniżenie zabezpieczenia celnego, pobieranego przy warunkowej odprawie celnej koszyków zagranicznych, służących jako opakowanie dla jagód eksportowanych.

Traktaty handlowe.

W roku sprawozdawczym opracowano opinje do traktatów handlowych w odniesieniu do Anglji, Italji, Kolumbji, Meksyku, Węgier, Szwajcarji, Grecji, Estonji, Danji, Finlandji, Holandji, Hiszpanji, Łotwy i Turcji.

Postulaty swe tak ofenzywne, jak i defenzywne, będące wyrazem współpracy z zainteresowanemi sferami przemysłowemi i handlowemi, przesyłano do Rady Traktatowej Samorządów i Organizacyj Gospodarczych w Warszawie.

W opinji swej Izba kierowała się zasadami aktualnej polityki międzynarodowej, uwzględniając szeroko potrzeby naszego przemysłu i handlu, głównie rad eksportu.

Traktat handlowy i obrót towarowy z Hiszpanją.

W miejscu i kwietniu roku sprawozdawczego dyrektor Izby poznańskiej został wydelegowany do Madrytu w charakterze ogólnego doradcy ekonomicznego delegacji polskiej do rokowań handlowych z Hiszpanją; korzystając z tej sposobności, przeprowadził studja nad możliwością rozwoju obrotów gospodarczych z Hiszpanją, w których wyniku przedłożył następnie Radzie Tratkatowej odpowiednie sprawozdanie, zawierające dane dotyczące kilkudziesięciu artykułów, mogących znaleźć zbyt w Hiszpanji oraz w Marokko hiszpańskiem. Dla ułatwienia orjentacji w możliwościach wywozowych, dyrektor Izby zaopatrzył się w odpowiednie materjały, a z polecenia Izby ustawa i taryfa celna hiszpańska została w roku sprawozdawczym przetłumaczona na język polski. Na wniosek dyrektora Izby Wydział Profesorów W. S. H. w Poznaniu uchwalił wprowadzenie języka hiszpańskiego do rzędu języków w szkole wykładanych w uznaiu roli, jaką tę język w światowym obrocie hadlowym odgrywa, zajmując miejsce przed językiem francuskim.

W kierunku zwiększenia obrotu handlowego z Hiszpanją Izba prowadzi dalsze studja i służy wszystkim zainteresowanym informacjami.

Taryfikacja celna towarów.

Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu w 13 wypadkach w sprawie taryfikacji różnych artykułów, przyczem uzasadniono dokładnie odmienne stanowisko Izby.

Szereg spraw Ministerstwo załatwiło po myśli Izby.

Kartotekę orzeczeń taryfowych uzupełniono 123 orzeczeniami Ministerstwa Skarbu.

INNE SPRAWY CELNE.

Koncesje na prowadzenie prywatnych składów celnych
L. 18111/34. *dla win i spirytualij.*

W związku z wejściem w życie nowego prawa celnego, Ministerstwo Skarbu zażądało odnowienia koncesyj na prowadzenie prywatnych składów celnych z przedłożeniem wszystkich potrzebnych dokumentów, jak: planów sytuacyjnych magazynów celnych, wyciągów z rejestru handlowego itd.

Ponieważ sporządzenie tych dokumentów pociągało za sobą znaczne koszty, Izba na prośbę Zachodnio - Polskiego Stowarzyszenia Hurtowników Win w Poznaniu, zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o zwolnienie przedsiębiorstw prowadzących składy celne od ponownego przedkładania dokumentów i wykorzystanie w danych wypadkach dokumentów, które znajdują się już w Ministerstwie Skarbu przy aktach poszczególnych firm.

Ministerstwo Skarbu pismem z listopada 1934 r. zgodziło się na prośbę Izby odnośnie do tych wypadków, w których dowody nie uległy zmianie, co firmy powinny potwierdzić w podaniach.

Podań o udzielenie koncesyj na prowadzenie prywatnych składów celnych dla win i spirytualij wpłynęło 8, które Izba po sprawdzeniu wszystkich koniecznych danych przesłała ze swoją opinją Ministerstwu Skarbu.

L. 9472. *Wywóz gołębi niepocztowych.*

Według ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych (Dz. U. R. P. poz. 311 art. 12) wywóz wszelkiego gatunku gołębi zagranicę z wyjątkiem t. zw. rysi polskich, garłaczy i pawiaków, moż nastąpić tylko po uzyskaniu na to specjalnego zezwolenia władzy administracyjnej, wydanego w porozumieniu z władzą wojskową.

Powyższe postanowienie tłumaczyło jedno ze starostw powiatowych, w ten sposób, iż żądał na każdą przesyłkę osobnego podania i wydawało odrębne zezwolenie na każdą, choćby najmniejszą przesyłkę gołębi. Poznański Urząd Wojewódzki stanowisko to uznał za słuszne.

Wobec tego Izba, wskazując na trudności dla eksportu, jakie wynikają z takiego postępowania, prosiła Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o wydanie odpowiedniego zarządzenia w sprawie udzielania eksporterom specjalnych zezwoleń, opiewających na wszystkie przez nie wysyłane transporty gołębi niepocztowych.

Przestrzeganie przepisów celnych.

L. 20075/34.

W związku z trudnościami, powstającemi przy wywozie towarów wskutek wadliwego sporządzania przez strony zgłoszeń celnych, Izba poinformowała zainteresowanych o konieczności prawidłowego wypisywania zgłoszeń, przyczem podano te przepisy celne, które należy przestrzegać przy zgłaszaniu towarów do wywozu.

Jakkolwiek Urzędy Celne doceniają znaczenie eksportu towarów, to jednak zmuszone są przestrzegać przepisów i domagać się wniesienia nowych zgłoszeń celnych w tych wszystkich wypadkach, gdy złożone zgłoszenie celne sporządzone jest niedokładnie. Dokumenty niewłaściwe są bezwzględnie odrzucane podobnie, jak dokumenty niezłożone równocześnie z dostarczonym do odprawy towarem.

Kredyt celny.

Pewne firmy, sprowadzające stale większe ilości towarów z zagranicy, zwracały się do Izby o wyjednanie im pozwoleń na zastosowanie ulg celnych dla tych towarów. Wobec braku podstawy prawnej do uzyskania ulg celnych, Izba wskazała firmom na możliwości korzystania z kredytu celnego, przyznawanego przez Dyrkcję Ceł w ramach wyznaczonych przez Ministerstwo Skarbu sum. Izba podała przytem wszystkie warunki i formalności, jakich należy dopełnić w związku z uzyskaniem kredytu.

Informacje i interwencje w sprawach celnych.

Poza licznemi informacjami pisemnemi udzielano dziennie ok. 40 informacyj ustnych i telefonicznych oraz

interwenjowano często u władz celnych jak również w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Ministerstwie Skarbu w różnych sprawach celnych, mających dla niektórych firm duże znaczenie.

W okresie wejścia w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej oraz umowy handlowej polsko-angielskiej wzmogły się znacznie zapytania firm odnośnie do stawek celnych, przewidzianych w tych umowach jak i nowych warunków przywozu względnie wywozu towarów.

O ważniejszych przepisach celnych tak polskich jak i państw obcych, Izba informowała firmy drogą komunikatów prasowych. Komunikatów takich ogłoszono 8.

REGLAMENTACJA PRZYWOZU

Na odcinku ogólnopolskiej polityki reglamentacyjnej w zakresie importu towarów zagranicznych, rok sprawozdawczy 1934 przyniósł dalsze zmiany i rozszerzył znacznie zasięg prac poszczególnych organizacyj opinjodawczych.

Do ożywienia działalności w tym kierunku przyczyniło się zawracie przez Polskę licznych umów handlowych z innemi państwami, a mianowicie zawarcie porozumienia handlowego mędzy Polską a Niemcami z dnia 15 marca 1934 r. uzupełnionego umową kompensacyjną z października tegoż roku.

Zniesienie zakazów przywozu antyniemieckich dla niektórych artykułów wprowadzenie ulg w zakresie ceł znalazło swój wyraz w poważnem zwiększeniu polsko niemieckich obrotów handlowych.

Rozporządzenie Rady Ministrów wprowadzające nową listę zakazów przywozu ogłoszone w Dz. U. RO. 96/34, poz. 870 i 871 oraz rozp. o warunkach udzielania pozwoleń na przywóz towarów rgelamentowanych (Dz. U. R. P. 97, poz. 893) nie zmieniły dotychczasowego stanu rzeczy.

Rozszerzenie reglamentacji importu wymagało specjalnie wytężonej pracy ze strony Izb Przemysłowo Handlowych zwłaszcza wobec wprowadzenia szeregu inowacyj w dziedzinie handlu zagranicznego. Przez zwoływanie kon-

ferencyj oprozumiewawczych i udzielanie ustnych i pisemnych informacyj Izba starała się ułatwić zadanie zgłaszającym się importerom.

Podanie o przywóz towarów reglamentacyjnych.

W okresie sprawozdawczym załatwiono 2353 podań o pozwolenie przywozu towarów reglamentacyjnych. Dla porównania podajemy odnośne cyfry z lat ubiegłych:

1931 rok	436
1932 rok	1 635
1933 rok	1 908

Sprawa wyznaczania kontyngentu przywozowego na marmury.

Na mocy uchwały Międzyizbowej komisji do spraw obrotu towarowego z zagranicą z dnia 3 lutego 34. Izbie naszej powierzono kwestje ustalenia w porozumieniu z Izbą Sosnowiecką i Warszawską wysokości kontyngentu przywozowego na marmur.

Kwestja ta była o tyle aktualna, iż przedstawiciele przemysłu krajowego posiadającego swoje centrum w kieleckiem, stanowczo zaprotestowali przeciwko wyznaczaniu zbytecznych kontyngentów.

Spowodowałoby to ich zdaniem spadek odbiorców materjałów krajowych, a tem samem wpłynęłoby ujemnie na rozwój przemysłu kamieniarskiego. Uzgodniwszy powyższe sprawy z przedstawicielami przemysłu kamieniarskiego okręgu Izby, akceptowaliśmy proponowaną przez Izbę w Sosnowcu wysokość kontyngentu (300 t.) ze względu na sprowadzenia marmuru z zagranicy do pewnych określonych celów (n. p. do celów elektrotechnicznych-.

Import makuchów sojowych.

Szereg olejarń krajowych wystąpiło do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z żądaniem wstrzymania importu makuchów i śrutu sojowego wobec nadmiaru zapasów w krajowych olejarniach.

Chcąc utrudnić zbytni import makuchów i śrutu sojowego Związek Przemysłu Chemicznego wysunął propozycję, by import tych artykułów był uzależniony warunkiem nabycia przez importera 80% zapotrzebowania w kraju zaś 20% będą mogły być pokryte towarem zagranicznym.

W tym względzie Izba nasza zajęła następujące stanowisko:

Przywóz do Polski makuchów i śrutu sojowego z jednoczesnem popieraniem eksportu tych artykułów stanowi zjawisko ze wszechmiar niepożądane. Izba wypowiada się zatem za ograniczeniem zbytniego importu. Z drugiej jednak strony zamknięcie importu mogłoby pobudzić tutejsze olejarnie do podwyższenia cen i narzucenia takowych importerom, co dałoby się dotkliwie we znaki naszemu rolnictwu znajdującemu się i tak w ciężkiem położeniu.

Chcąc uniknąć wykorzystywania przez olejarnie sytuacji wynikającej z ograniczeń importowych Izba poparła ich wniosek pod warunkiem ustalenia cen maksymalnych, których olejarnie przy sprzedaży makuchów rolnikom nie mogłyby w danym okresie przekroczyć.

Import krochmalu ryżowego.

Na skutek interwencji Zakładów Przemysłowo Handlowych Polska Chiozza S. A. w Tczewie Izba Przemysłowo Handlowa w Gdyni zwróciła się do Izby naszej z prośbą o poczynienie kroków mających na celu całkowite wstrzymanie przywozu dla firm z okręgu Izby krochmalu ryżowego pochodzenia zagranicznego. W związku z powyższem Izba zakomunikowała iż będąc poinformowaną o istnieniu i możliwościach produkcyjnych Polskiej Chiozzy S. A. przy opinjowoniu podań o pozwolenie przywozu Izba miała na uwadze zapewnienie wspomnianej placówce największej ilosc odbiorców. Zwołano w powyższej sprawie hurtowników konferencję z udziałem przedstawicieli f-my Polskiej Chiozzy, na której ustalono ceny za polski krochmal, przyczem hurtownie zobowiązali się pokrywać swe zapotrzebowanie w fabryce krajowej. Na skutek tego import krochmalu ungr. zmniejszył się w okręgu Izby o około 80%. Import krochmalu z zagranicy głównie z Niemiec

i Belgji firmy tłumaczą rbakiem odpowiedniego pod względem jakości towaru w Polsce jak również przystępniejszemi cenami zagranicznych dostawców.

Import śledzi z Niemiec drogą lądową.

W sezonie letnim ł(lipiec — 15 paźdz.- bardzo ważną rolę w przemyśle przetwórczym rybnym odgrywa kwestja transportu śledzi świeżych drogą lądową z Niemiec, wzgl. tranzytem przez Niemcy. Ministerstwo Przemysłu i Handlu nadsyłając pozwolenia na przywóz śledzi umieszcza na nich klauzulę o przewozie drogą morską przez porty polskie. Jedynie dla transportu 360 tonn wydział handlu zagranicznego zgodził się na anulowanie wspomnianej klauzuli.

Ilość ta była zupełnie niewystarczająca na pokrycie zapotrzebowania przemysłu rybnego okręgu Izby, z innych zaś przydziałów firmy nie mogą korzystać ze względu na to, że import drogą morską jest dla nich wykluczony.

W tej sprawie Izba występowała kilkakrotnie na terenie Ministerstwa P. i H. bądź w formie memorjału, bądź też w drodze osobistych interwencyj. Próbny transport drogą morską via Gdynia d oKatowic przeprowadzony na zlecenie Ministerstwa wykazał, iż twierdzenia importerów o niemożlwości korzystania z drogi morskiej są słuszne. Towar był bowiem zupełnie zepsuty. Mimo to Min. P. i H. nie zgodziło się na transp. śledzi drogą lądową. Przemysł poznański, śląski, krakowski i lwowski był wobec tego tylko częściowo zatrudniony i przerobił tylko 360 tonn surowca, który przypadkowo udało się uzyskać przy transporcie lądowym.

W sprawie ograniczenia przywozu błon fotograficznych.

Wobec zwiększenia lumpingu przez przemysł zagr. Izba wystąpiła do Ministerstwa P. H. z wnioskiem o ograniczenie przywozu z zagranicy błon fotograficznych. Mimo istnienia w kraju fabryk będących w stanie dostarczyć towar wysoko wartościowy po cenach przystępnych i to niższych od cen wewnętrznych w innych krajach, import błon

jak wskazuje statystyka handlu zagranicznego, nie tylko nie uległ zmniejszeniu, ale przeciwnie zdradza poważną tendencję zwyżkową.

Zwiększone zapotrzebowanie wewnętrzne na błony produkcji krajowej pociągnęłoby za sobą uruchomienie innych działów produkcji jak wytwarzanie podkładki celulojdowej i acetylocelulozowej, czarnego papieru, tektury, całego szeregu chemikalji i t. d. Zdaniem fachowców produkcja krajowa jest w stanie pokryć zapotrzebowanie wewnętrzne.

Ponieważ wprowadzenie bezwzględnego zakazu przywozu z zagranicy materjałów fotograficznych nosiłoby charakter prohibicyjny i mogłoby wywołać represje ze strony zagranicy, ograniczenia przywozu mogłyby nastąpić w drodze przyznawania przydziałów nie przedstawicielom firm zagranicznych, jak to ma miejsce, lecz poszczególnym importerom.

Pozatem Izba przystąpiła do obniżenia kosztów produkcji błon dla przeciwstawienia dumping. cenie import.

Ankieta w sprawie olejarni w okręgu Izby.

Na skutek uchwały C. K. P. poszczególne Izby rozpisały ankietę do olejarni w swych okręgach celem zbadania, jaka jest ich zdolność przeróbcza i zapotrzebowanie na surowiec zagraniczny. Wynik ankiety stanowić miał materjał informacyjny dla C. K. P. przy podziałach kontyngentów na nasiona oleiste.

Jeżeli chodzi o olejarnie w okręgu Izby, to ankieta wykazała, iż na 106 przedsiębiorstw większość stanowią małe olejarnie gospodarcze przerabiajcce surowiec, dostarczony przez klientelę do jej własnego użytku.

Jedynie kilka olejarń wykazało większą zdolność przeróbczą. Z ankiety powyższej Izba wyciągnęła wnioski idące w kierunku ułatwienia mniejszym olejarniom zaopatrywanie się w surowiec, drogą udzielania pozwoleń. Przyczyni się to w konsekwencji do ożywienia działalności tych zakładów, a co zatem idzie i wzmożenie zakupu surowca krajowego.

ŚWIADECTWA POCHODZENIA

W roku sprawozdawczym wystawiono 129 świadectw pochodzenia według następującego zestawienia:

Artykuł	Ilość	Wartość	Kraj przeznacz.
mąka ziemniaczana	290.000 kg	84.483,00 zł	Włochy
nasiona buraków	10.000 „	13.452,91 „	Hiszpanja
„ „	5.000 „	15.750,00 „	Italja
„ „	20.000 „	20.000,00 „	Rumunja
mąka żytnia	260.000 „	34.538,00 „	Finlanja
śrut żytni	855.615 „	112.848,00 „	„
mak	45.500 „	43.160,00 „	Holandja
rzepik	10.000 „	5.800,00 „	„
masło	690 „	1.573,68 „	Francja
seradela	5.000 „	550,00 „	„
słód	150.000 „	—	U. S. A.
wędliny	757 „	1.550,00 „	Francja
„	745 „	1.645,00 „	Włochy
„	70 „	75,00 „	Szwajcarja
„	14,5 „	30,00 „	Syrja
„	44 „	100,00 „	Jugosławja
„	870 „	1.719,00 „	Afryka Z.
„	28 „	70,00 „	Egipt
raki	189 „	219,00 „	Francja
kury	12.100 „	11.710,00 „	Włochy
naczynia fajansowe	67.890 „	74.851,20 „	Holandja
deski sosnowe	55.000 „	5.134,00 „	Danja
trzonki	95 „	254,00 „	Włochy
plaster leczniczy	77 „	940,00 „	Jugosławja
igły gramofonowe	30 „	255,00 „	„
igły gramofonowe	299 „	2.732,00 „	Węgry
igły gramofonowe	53 „	305,00 „	Włochy
gwoździe szewskie	288 „	2.461,00 „	Rumunja
szpilarki	82 „	400,00 „	Węgry
szprychy rowerowe, łańcuchy	56 „	177,00 „	Rumunja
szpilarki szewskie	500.000 szt.	600,00 „	„
baterje elektryczne	120 kg	314,00 „	„
opony rowerowe i samochodowe	45 „	418,00 „	Jugosławja
jaja	4.940 „	4.900,00 „	Francja
karton	114 bel	5.024,00 „	Holandja
		449.037,79 zł	

Wpływy z tytułu wystawiania świadectw wniosły ogółem 939,81 zł.

Przywóz eksponatów i towarów pochodzących z tranzakcyj targowych.

Śladem lat ubiegłych Izba starała się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o wyznaczenie specjalnych kontyngentów przywozowych dla wystawionych i sprzedanych na Targach Poznańskich eksponatów, zakazanych do przywozu, jak również prosiła Ministerstwo o wysłanie na Targi delegata swego, któryby wydawał na miejscu pozwolenia przywozu.

Sporządzoną listę kontyngentów, Izba oparła zasadniczo o listę kontyngentów z roku ubiegłego, sporządzając ją według pozycyj nowej taryfy celnej oraz rozszerzając o kilkanaście dalszych artykułów, objętych nowemi zakazami przywozu.

Ministerstwo nie wyznaczyło jednak specjalnego kontyngentu targowego, lecz zgodziło się na przyznanie dla prób i wzorów targowych 10% kontyngentów, wyznaczonych Centralnej Komisji Przywozowej dla poszczególnych krajów z tem, że przekroczenie którejkolwiek z kwot kontyngentowych może być dokonane po uprzedniem porozumieniu się z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Przywóz zaś pozostałych tocarów zakazanych do przywozu poza kontyngentami, może być dokonany jedynie w drodze obrotu kompensacyjnego. W drodze wyjątku Ministerstwo zezwoliło na udzielenie pozwolnia przywozu bez kompensaty ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej następujących eksponatów: 4 kasy rejestracyjne z 3 motorkami oraz 1 maszyny „Remington Rachujący" wraz z silnikiem i częściami zapasowemi pod warunkiem, że ogólna wartość maszyn nie przekroczy sumę 20.000 zł.

Załatwienie podań na przywóz eksponatów i towarów pochodzących z tranzakcyj targowych w ramach powyższego przydziału oraz wydawanie pozwoleń przywozu powierzyło Ministerstwo Izbie. W ramach przydziału załatwiono 92 podania. Ponieważ wpłynęły liczne podania o przywóz towarów czeskich i niemieckich, zamówionych na Targach, Izba starała się w Centralnej Komisji Przywozowej i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o uzyskanie dla tych towarów dalszych przydziałów kontyngentowych z uruchomionych już kontyngentów wzgl. awansem z kontyngentów na następne miesiące.

W wyniku tych starań załatwiono dalszych 97 podań, z tych 48 Izba mogła wystawić pozwolenia przywozu.

Dwa podania o przywóz dwóch maszyn do pisania i liczenia ze Stanów Zjednoczonych za ok. 10.000 zł. załatwiono po porozumieniu się z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz Tow. Handlu Kompensacyjnego w obrocie kompensacyjnym.

Nadto Izba wniosła do Ministerstwa o udzielenie pozwoleń przywozu poza kontyngentem dla naczyń ogniotrwałych, zakupionych na Targach a pochodzących z Luxemburgji i Francji. Na skutek tego wniosku Ministerstwo uruchomiło dla Unji Celnej Belgijsko - Luxemburskiej kontyngent w wysokości zapotrzebowania targowego, zaś w stosunku do Francji Ministerstwo)dniosło się negatywnie.

Stosowana dla podań targowych procedura przyczyniła się do znacznie szybszego otrzymania przez firmy pozwoleń przywozu; szczególnie duże korzyści odniosły firmy czeskie, otrzymując w trybie przyspieszonym pozwolenia na przywóz bizuterji na Targach Katowickich.

W związku z powyższemi sprawami prowadziła Izba rozległą korespondencję z firmami zagranicznemi i krajowemi, jak również przesłała Ministerstwu szczegółowe sprawozdanie z przyjętych podań i wydanych pozwoleń przywozu dla towarów, sprzedanych na Targach.

Zaświadczenia na przywóz modeli.

W myśl okólnika Ministerstwa Skarbu Nr. D/IV. 7070/4/26 z dnia 8 sierpnia 1928 r. (Dz. Urz. Sk. 24) Izba wystawiła 60 zaświadczeń dla towarów zakazanych do przywozu a służących jako wzory względnie modele do produkcji we Fabrykach krajowych. Na podstawie tych zaświadczeń Urząd Celny wpuszczał towary do wolnego obrotu bez specjalnych pozwoleń przywozu.

Przywóz towarów, nieobjętych kontyngentami.

Wniosków, o przywóz towarów, nieobjętych kontyngentami załatwiono 36. Odnosiły się one przeważnie do towarów niemieckich. Przy opracowaniu tych wniosków, Izba każdorazowo musiała szczegółowo stwierdzić konieczność przywozu tych towarów.

L. 6344/34.

Izba badała możliwości i warunki utworzenia w Poznaniu działu produkcji kwasu cytrynowego, zbierając

dane odnośnie zapotrzebowania krajowego, rozmiarów istniejącej produkcji, statystykę importu z zagranicy itd. Okazało się, że zdolności produkcyjne istniejących już w Polsce wytwórni kwasu, pokrywają z nadwyżką zapotrzebowania rynku krajowego.

Zdaniem Izby więc tworzenie w tej dziedzinie nowej placówki produkcyjnej, nie znajdzie gospodarczego uzasadnienia, temwięcej, że możliwości eksportowe są minimalne.

L. 2852 34.

Do Dyrekcji Ceł w Poznaniu przsłano opinję, że naturalny ubytek (rozkurz) przy przemiale zboża na mąkę waha się w granicach od 3 do 5%, zależnie od urządzenia technicznego danego młyna. Powyższe stawki obejmują równocześnie proces przedwstępnego czyszczenia ziarna.

Zaznaczono też, że w myśl umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, mieszkańcy pogranicza przywożą zboże do przemiału do pogranicznych młynów polskich.

Część III.

Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w r. 1934

OGÓLNA SYTUACJA GOSPODARCZA W ROKU 1934

Rok 1934 w gospodarce światowej minął w porównaniu do paru lat ostatnich we względnym spokoju. Fala katastrof i załamań finansowych szeregu państw jak gdyby odpłynęła. Dewaluacja korony czeskiej przeszła bez większego stosunkowo wrażenia, a pogorszenie się sytuacji finansowej Niemiec nie było już dla nikogo niespodzianką.

Pomimo jednak pewnego uspokojenia na odcinku finansowym, międzynarodowa wymiana kapitałowa i towarowa nadal się kurczyła. Dążenia autarkiczne w gospodarce światowej przybierały na sile.

Na tle tego układu międzynarodowych stosunków gospodarczych sytuacja gospodarcza Polski wykazała w roku 1934 nieznaczną wprawdzie, ale bądź co bądź wyraźną poprawę. Świadczą o tem dane liczbowe. Niestety, na tle naogół korzystnej konjunktury Rzeczypospolitej, konjunktura regjonalna Wielkopolski odbijała się mniej korzystnie, jak o tem świadczy następujący przegląd branżowy.

Przemysł. Produkcja przemysłowa była w roku 1934 wyższa, niż w poprzednich latach kryzysowych, przyczem w niektórych gałęziach wzrost był nawet znaczny. Znamiona poprawy wystąpiły szczególnie wyraźnie w pierwszej połowie roku sprawozdawczego; w III-cim kwartale stan produkcji przejściowo obniżył się, jednakże w IV-tym sytuacja naogół ponownie uległa poprawie. Ogólne wskaźniki produkcji osiągnęły w niektórych miesiącach poziom z końca 1931 r., przyczem wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych wykazał znaczniejszy wzrost, aniżeli wskaźnik produkcji dóbr spożycia.

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej w miesiącach:

	I	II	III	IV	V	VI	VII
1933 —	47,4	51,1	46,4	52,5	55,1	57,7	57,7
	VIII	IX	X	XI	XII		
	57,4	58,7	59,0	60,7	60,8		
	I	II	III	IV	V	VI	VII
1934 —	58,5	61,0	61,5	64,5	64,4	62,0	60,8
	VIII	IX	X	XI	XII		
	61,9	62,6	63,7	67,1	65,0		

Na szczególnę uwzględnienie zasługuje fakt wzrostu ilości przedsiębiorstw przemysłowych w Wielkopolsce oraz fakt zahamowania procesu rozdrabniania się przemysłu, co znalazło wyraz w następujących cyfrach:

Porównanie ilości wykupionych przez przemysł Wielkopolski świadectw przemysłowych w latach 1933 i 1934 daje następujący obraz (w parantezach dane za rok 1933, bez parantez za rok 1934) : Kategorja I — 19 (18), kat. II. — 9 (8), kat. III — 18 (22), kat. IV — 183 (157), kat. V — 378 (389), kat. VI — 884 (921), kat. VII — 817 (1007), kat. VIII — 23544 (24134).

Wskutek kontynuowanej przez Rząd akcji zniżki cen podstawowych surowców i wyrobów przemysłowych, posiadających stałe cenniki, zostały obniżone w ciągu 1934 r. ceny węgla — od 12—15%, żelaza — przeciętnie o przeszło 12%, nafty — 20%, nawozów azotowych od 10—15%, soli kamiennej o 15% oraz całego szeregu wytworów przemysłu przetwórczego.

Handel. Sytuację w handlu w 1934 r. można zamknąć w kilku liczbach, ilustrujących charakterystyczne momenty dla obrotów towarowych. Posługując się danemi Głównego Urzędu Statystycznego, stwierdzamy, że ilość wykupionych świadectw przemysłowych dla handlu w 1934 r. stanowiła w Wielkopolsce 35.300, t. j. nieznacznie przekroczyła pod tym względem rok 1933, w którym handel Wielkopolski wykupił 35.123 świadectwa.

W zakresie zbytu rok 1934 w Wielkopolsce nie był jednolity. W niektórych artykułach, np. w piwie, cemencie i skórach podeszwowych, zbyt wykazał zwyżkę, natomiast zmniejszył się zbyt węgla o 3,6%, wódek monopolowych

i spirytusu do celów domowo-leczniczych o 4%, wyrobów tytoniowych o 6% i soli jadalnej o 8% w porównaniu z rokiem 1933.

Ten częściowy spadek konsumcji tłumaczy się dalszem zwężeniem siły nabywczej ludności wiejskiej. Mianowicie w stosunku do roku 1932/33 przychody w gospodarstwach rolnych Wielkopolski zmniejszyły się o 22,4% w roku 1934, rozchody zaś o 13,5%. Świadczy to nietylko o zmniejszeniu się styczności wsi ze światem zewnętrznym, ale i o gorszem ustosunkowaniu się rozchodów do przychodów.

W przeciwieństwie do zwyżkowej tendencji, jaka na innych polskich rynkach zorganizowanej podaży panowała w roku 1934, obroty na Giełdzie Zbożowo-Towarowej w Poznaniu wykazały spadek obrotów, mianowicie podczas, gdy obroty na giełdach zbożowo-towarowych R. P. od roku 1932/33 do roku 1933/34 wzrosły z 2.280.041 na 3.083.318, w tym samym czasokresie obroty poznańskiej Giełdy Zbożowo-Towarowej spadły z 1.453.318 na 1.106.016.

Przewozy kolejowe towarowe utrzymały się na poziomie 1933 r.

Uległy natomiast zniżce wskaźniki cen hurtowych; tak np. wskaźnik ogólny spadł z końcem 1934 r. w porównaniu z końcem 1933 r. o około 7%, przyczem — jak wskazują wskaźniki szczegółowe — niema dużej rozpiętości w spadku cen pomiędzy różnemi artykułami. W tych samych mniejwięcej granicach wahał się spadek cen detalicznych. Pozwala to na stwierdzenie faktu dalszego dostosowywania się handlu do siły nabywczej konsumenta.

Proces dostosowywania się handlu do obecnej rzeczywistości gospodarczej prowadzi do szeregu objawów, jak np. znacznego zmniejszenia się protestów wekslowych oraz spadku upadłości. Liczba weksli zaprotestowanych w Wielkopolsce w 3-ch ostatnich latach wyniosła (1000 sztuk): w roku 1932 — 205,4, w roku 1933 — 110,7, w roku 1934 — 89,8. Sumy weksli zaprotestowanych w ostatnich trzech latach w Wielkopolsce wyrażały się następująco (w miljonach złotych): w roku 1932 — 83,1, w roku 1933 — 39,9, w roku 1934 — 27,7.

Ogólna ilość upadłości, ogłoszonych w województwach zachodnich wyniosła w roku 1933 — 71, zaś w roku 1934 — 61.

Następnym charakterystycznym objawem w handlu była ucieczka od tranzakcyj kredytowych. Ujawnione tendencje do tranzakcyj gotówkowych wynikały z tego, że kupcy korzystali przy tych tranzakcjach z zachęcających skont. Ze strukturalnych zmian w handlu na szczególną uwagę zasługuje powstawanie składów fabrycznych. W wielu wypadkach przemysłowcy zakładają własne składy, chcąc w ten sposób skrócić drogę towaru od momentu produkcji do momentu kupna przez bezpośredniego konsumenta. Szczególnie rozbudowaną sieć własnych składów zaobserwować można w branżach: włókienniczej i obuwianej.

Następnym ważnym dla struktury handlu czynnikiem był wzrost handlujących, rekrutujących się z pośród bezrobotnych robotników, rzemieślników i inteligencji.

Handel odczuwał w dalszym ciągu nieuczciwe praktyki kupieckie, czy to we formie podszywania się pod inne przedsiębiorstwa, urządzania fikcyjnych wysprzedaży, czy to ukrywania się przed władzami skarbowemi wobec niepłacania świadczeń publicznych i t. p.

Handel zagraniczny kształtował się w roku sprawozdawczym pomyślniej, niż w roku poprzedzającym. Należy to zawdzięczać przedewszystkiem wysiłkom organizacyjnym, a także korzystnemu wpływowi nowych układów handlowych, zawartych przez Polskę z szeregiem krajów w latach 1933 i 1934. Ujemnym momentem w handlu regjonalnym były trudności, na jakie eksporterzy polscy napotykali w uzyskiwaniu zapłaty za towary, dostarczone do Niemiec.

Rolnictwo. W roku sprawozdawczym sytuacja rolnictwa nie uległa poprawie, wobec utrzymania się bardzo niskich cen zarówno płodów rolnych, jak i produktów hodowlanych. Jednak proces przystosowywania kosztów produkcji rolnej do niskich cen, jak również odbudowa kapitałów obrotowych w rolnictwie, zrobiły w zdrowszych warsztatach rolnych pewne postępy. Wstrzymanie spłat kapitałowych i obniżenie oprocentowania od długów rolniczych stworzyły warunki bardziej racjonalnej gospodarki dla tych warsztatów.

Urodzaje w sprawozdawczym roku gospodarczym były w całym kraju niższe od urodzajów zeszłorocznych oraz od przeciętnych za ostatnie 5-lecie. Jedynie ziemniaki wy-

kazały względnie dobry urodzaj. W Wielkopolsce rolnictwu dała się dotkliwie we znaki klęska suszy, która objęła szczególnie powiaty: Międzychód, Czarnków, Wolsztyn, Szamotuły, Chodzież, Rawicz, Oborniki i Poznań. Przeciętne strat, spowodowanych klęską suszy, wynoszą dla całego województwa poznańskiego w stosunku do średnich zbiorów ostatniego 5-lecia (według obliczeń W. T. K. R.):

1. w pszenicy	— 35%	6. w sianie	— 50%
2. w życie	— 33%	7. w koniczynie	— 75%
3. w jęczmieniu	— 29%	8. w seradeli	— 65%
4. w owsie	— 35%	9. w słomie wszystkich zbóż	— 45%
5. w strączkowych	—75%		

Klęska suszy znalazła swój wyraz również w dziedzinie produkcji hodowlanej. Brak paszy powodował hodowców w Wielkopolsce do nadmiernej podaży żywca, wskutek czego ceny zwierząt rzeźnych kształtowały się na niebywale niskim poziomie, spowodowanym nadto ograniczeniami eksportowemi i spadkiem spożycia mięsa w kraju.

Rynek pracy. W roku sprawozdawczym zaznaczył się lekki wzrost stanu zatrudnienia, który z początkiem IV-go kwartału 1934 r. w fabrykach wielkopolskich (zatrudniających powyżej 20 robotników) wynosił 31 859, co w porównaniu ze stanem zatrudnienia w początku IV-go kwartału 1933 r. oznaczało wzrost o 1 433. Stan zatrudnienia z początkiem IV-go kwartału 1934 r. wynosił w przemyśle mineralnym — 5472 (w tym samym okresie 1933 r. — 5 497), metalowym — 5 303 (5 202), chemicznym — 2 022 (2 027), włókienniczym — 618 (517), papierniczym — 966 (1 026), skórzanym — 508 (361), drzewnym — 2 856 (2 513), spożywczym — 10 202 (9 477), odzieżowym — 884 (867), budowlanym — 1 520 (1 300), poligraficznym — 1 508 (1 459).

Jeśli chodzi o kształtowanie się płac, to rok 1934 prawie żadnych nie przyniósł zmian w tej dziedzinie. Dowodzą tego następujące dwa rzędy cyfr, obrazujące stan taryf płac godzinowych, płaconych w przemyśle i handlu poznańskim w styczniu i grudniu 1934 r. (w groszach):

	I. 1934	XII. 1934
rzemieślnicy do 2 lat po wyuczeniu	61	61
rzemieślnicy od 2 do 4 lat po wyuczeniu	73	73
rzemieślnicy ponad 4 lat po wyuczeniu	84	82
młodociani 15—18 lat	29	29
robotnice ponad 21 lat	36	34

W przeciwieństwie do tendencyj na rynku pracy ogólno-polskim, charakteryzujących się wzrostem bezrobocia (od stycznia do grudnia 1934 r. ilość zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła z 408 792 na 413 703), w woj. poznańskiem położenie na rynku pracy nieco się poprawiło, czego dowodem spadek zarejestrowanych bezrobotnych z 52 598 na 49 498. W tej ostatniej cyfrze (per 1. I. 1935) mieściło się bezrobotnych pracowników umysłowych: 4 742 mężczyzn i 1 897 kobiet oraz 23 709 niewykwalifikowanych robotników oraz 2 895 niewykwalifikowanych robotnic.

PRZEMYSŁ I HANDEL SPOŻYWCZY.

Przemysł cukrowniczy.

Kampanja 1933/34 przyniosła pewną poprawę sytuacji na rynku krajowym pod względem wysokości konsumcji cukru, która wyniosła 286 416 ton wobec 279 014 ton w kamp. 1932/33, wykazując poraz pierwszy od kampanji 1928/29, od której trwał proces stopniowego kurczenia się spożycia — zahamowanie tego procesu i pewien, aczkolwiek nieznaczny wzrost (7 400 ton). Ten pomyślny wprawdzie objaw dowiódł jednak zarazem omyłki tych wszystkich, którzy spodziewali się bardzo znacznego zwiększenia konsumcji cukru po przeprowadzonej na początku kampanji 1932/33 znacznej obniżce ceny cukru. To samo zresztą potwierdza się w początku kampanji 1934/35; z dniem 1. IX. 1934 r. przeprowadzono bowiem dalszą obniżkę ceny cukru z równoczesnem ujednostajnieniem jej franco wszystkie stacje kolejowe w Polsce. Cena za 100 kg białego kryształu wynosi od tego terminu 119,— zł włącznie akcyzy i opłat na fundusze: przewozowy, eksportowy i Fundusz Pracy, co spowodowało w zależności od odległości danej miejscowości od Poznania (dawniej

sprzedaż na podstawie „parytet Poznań") obniżkę ceny o dalsze 5 do ok. 20%. Wprowadzoną z dn. 1. I. 1935 r. podwyżkę akcyzy o 5,— zł do 43,50 zł za 100 kg cukrownictwo w całości przejęło na siebie tak, że cena podstawowa, którą otrzymują cukrownie za cukier, wynosi 64,— zł za 100 kg. Okres październik — grudzień 1934 r. wykazał wprawdzie pewną zwyżkę, konsumcji cukru (73 965 ton wobec 68 509 ton w poprzednim roku), jednak po upływie dalszego kwartału do marca 1935 r. nadwyżka ta już prawie w zupełności zniknęła (138 014 ton wobec 136 813 ton), tak, że obecnie trudno liczyć na jaką poważniejszą poprawę kampanji 1934/35.

Jeżeli chodzi o rynki zagraniczne, to sytuacja uległa raczej pogorszeniu. Eksport cukru w kampanji 1933/34 w ilości okr. 70 000 ton został wprawdzie bez większych trudności ulokowany, jednakże ceny osiągnięte były o ca 20% niższe, aniżeli ceny, osiągnięte w kampanji poprzedniej. Starania, podjęte w kierunku przedłużenia i rozszerzenia międzynarodowego porozumienia cukrowniczego (Umowa Chadbourne'a) były kontynuowane przez cały ubiegły okres, nie dały jednak pozytywnego rezultatu. Wprawdzie nastąpiło wyjaśnienie sytuacji na dużym odcinku St. Zjedn. A. P. przez wyznaczenie kontyngentów dla poszczególnych ośrodków produkcji, zaopatrywujących rynek U. S. A. w cukier, w tem także dla Kuby; dalej zgłosiła Anglja zamiar współpracy w kierunku stabilizacji światowego rynku cukru (który ulega zresztą postępującemu stale kurczeniu się na skutek dążeń całego szeregu krajów do samowystarczalności pod względem gospodarki cukrowej), jednakże pod warunkiem uzgodnienia stanowiska krajów chadbourne'owskich co do wysokości i podziału kontyngentów eksportowych na przyszłość. Uzgodnienie to dotąd jeszcze nie nastąpiło, natrafiając na szereg trudności tak, że trudno przewidzieć, czy i w jakiej formie międzynarodowe porozumienie, upływające w kampanji 1934/35 zostanie przedłużone.

Najważniejsze cyfry dla kampanji 1933/34 i 1934/35 przedstawiają się następująco:

		1933/34		1934/35
Polska.	Obszar plantacji bur. ha	98 249	przyp.	112 412
	Przerób buraków ton	1 845 610	„	2 577 000
	Produkc. cukru w wart. c. biał.	309 893	„	401 379

	1933/34		1934/35
W tem udział cukrowni Zach. Polski:			
Obszar plant. ha	53 785	przyp.	57 612
Przerób bur. ton	1 090 524	„	1 450 713
Produkcja cukru ton	179 970	„	222 994

Przemysł młynarski.

Położenie młynów, szczególnie handlowych, było w okresie sprawozdawczym — trudne. Część młynów była coprawda przejściowo zatrudniona przez P. Z. P. Z. przemiałem dla bezrobotnych względnie na eksport, niemniej jednak przeciętne zatrudnienie młynów nie przekraczało 30% faktycznej zdolności przemiałowej. Nie mniej ujemnie na stan zatrudnienia młynów tutejszego okręgu działała polityka interwencyjna P. Z. P. Z., która na zachodzie kraju występowała silniej niż w innych okręgach Polski. Fakt ten spowodował, że ceny zboża, zwłaszcza żyta były u nas stale wyższe od cen, płaconych w pozostałych okręgach, a szczególnie w byłej Kongresówce. Spowodowało to dalszą utratę — przez młyny poznańskie — ich dotychczasowych rynków zbytu, jak Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie i Małopolska Zachodnia. Dalszą przyczyną słabszego zatrudnienia młynów był spadek konsumcji zbóż chlebowych, wskutek bezrobocia i zubożenia ludności. Na dobitek złego niekorzystna konjunktura na rynkach zbożowych doprowadziła parę razy do załamania się cen — wskutek nadmiernej podaży i nagłego wstrzymania zakupów przez P. Z. P. Z., co oczywiście młynarstwu przysporzyło efektywnych strat.

Eksport przetworów zbożowych nie mógł równoważyć tych strat, bowiem ceny zboża były w Polsce wyższe od cen światowych, wskutek czego eksport ten ze strony młynarstwa prywatnego odbywał się w bardzo szczupłych rozmiarach, ograniczając się do wywozu wyłącznie mąk poślednich.

Przemysł gorzelniczy.

Moment największego ograniczenia produkcji spirytusowej minął. W kampanji 1933/34 r. produkcja spirytusu nadkontyngentowego wzrosła, budząc nadzieję na dalszy wzrost wytwórczości w następnych latach.

W kampanji 1933/34, na ogólną produkcję w Polsce spirytusu w ilości około 39 milj. litrów, województwa poznańskie i pomorskie wyprodukowały około 69 procent. Jeśli chodzi o spirytus nadkontyngentowy, udział wymienionych województw w produkcji ogólnopolskiej doszedł blisko 80 proc.

Pod względem cen, płaconych za spirytus konsumcyjny, czyli za t. zw. kontyngent zakupu, gorzelnictwo okręgu Izby było poszkodowane. Tak np., jeżeli wziąć pod uwagę gorzelnię wielkopolską, która w kampanji 1934 r. wyprodukowała 750 ltr. spirytusu monopolowego, to gorzelnia o takiej samej produkcji, za taką samą ilość spirytusu otrzymała w woj. wileńskiem o zł 3 110 więcej, w woj. śląskiem o 2 087 zł więcej, w woj. krakowskiem o 1 371 zł więcej itd. To różniczkowanie cen w zależności od województwa byłoby usprawiedliwione, gdyby koszty produkcji w Wielkopolsce były niższe, niż w innych województwach. Tymczasem rzeczy miały się wręcz przeciwnie, wskutek czego gorzelnictwo wielkopolskie w roku sprawozdawczym poważnie ucierpiało finansowo.

Przemysł rektyfikacyjny.

Położenie tego przemysłu w roku 1934 było nadal bardzo ciężkie. Zatrudnienie przemysłu rektyfikacyjnego zależy wyłącznie od Monopolu Spirytusowego, w szczególności od rozmiaru dokonywanego przez Monopol zakupu spirytusu od gorzelń na cele konsumcji. Rozmiar tego zakupu w roku 1934 nie uległ poważnej zmianie, ponieważ konsumcja utrzymywała się nadal na niskim poziomie.

Z końcem 1933 roku wygasła umowa przemysłu rektyfikacyjnego z P. M. S., która była podstawą pracy przez ostatnie trzylecie, t. j. od 1. I. 1930 r. do 31. XII. 1933 r. W czasie pertraktacji o zawarcie umowy wyłoniły się bardzo poważne trudności, ponieważ P. M. S. chciał ograniczyć prywatny przemysł rektyfikacyjny do tak znikomych przydziałów do przerobu, że przemysł rektyfikacyjny nie mógł żadną miarą zdecydować się na przyjęcie warunków P. M. S. Skutkiem tego doszło z początkiem 1934 r. do stanu bezkontraktowego, który trwał prawie całe cztery miesiące. Dopiero z końcem kwietnia 1934 r. zdołano uzyskać drobne ustępstwa ze strony P. M. S. i zawarto nową umowę.

Nowa umowa obejmuje dwuletni okres, t. j. od 1-go stycznia 1934 r. (działa bowiem wstecz od tej daty) do 31 grudnia 1935 r. Ogólne warunki tej umowy są dla przemysłu znacznie mniej korzystne niż poprzednio obowiązujące.

Jako najważniejszą trudność w położeniu przemysłu w roku 1934 należy podkreślić panujący w dalszym ciągu niesłychanie niski stan zatrudnienia, uzasadniający zupełną niemożność wykorzystania warsztatu pracy i ustawienia jakiejkolwiek racjonalnej kalkulacji. Przyznane bowiem dwuletnie kontyngenty dają w przeciągu rocznym zaledwie około 15% zatrudnienia w stosunku do całkowitej zdolności produkcyjnej zakładów pracy.

Przemysł wódczany.

Położenie przemysłu wódczanego w roku sprawozdawczym stało pod znakiem stabilizacji. Mimo tendencji zniżkowej przy kształtowaniu się cen na wódki i likiery (koniaki — ze względu na zwyżkę stawek celnych — podrożały), wyniki finansowe r. 1934 były podobne do rezultatów r. 1933-go. Tylko najmniejsze fabryki wódek ograniczyły produkcję w roku sprawozdawczym. Wypłacalność odbiorców nie wykazała poprawy, wobec czego restrykcje kredytowe zostały utrzymane w mocy.

Złagodzenie przepisów ustawy antyalkoholowej oraz zaostrzenie trybu wydawania koncesyj poprawiło położenie przemysłu wódczanego.

Przemysł piwowarski.

Zestawiając dane statystyczne za lata ubiegłe i porównując je z produkcją browarów w r. 1934, stwierdzić należy, że gwałtowny spadek spożycia piwa został zahamowany, a nawet zaczęła się poprawa. W r. 1934 browary na terenie Wielkopolskiej Izby Skarbowej sprzedały 99 tysięcy hl, co w porównaniu z r. 1933 oznacza wzrost produkcji o 10%.

W okresie od stycznia do końca sierpnia wzrost spożycia piwa tłumaczył się lekką poprawą ogólnej konjunktury. Wyjątkowo dużym był wzrost konsumcji w 4-ch ostatnich miesiącach, co spowodowane było anormalną w tym okresie czasu ciepłotą.

Mimo większego zbytu piwa położenie browarów niewiele się poprawiło, gdyż ceny nadal kształtowały się — wskutek ostrej konkurencji — na poziomie kosztów własnych, a nieraz i niżej tego poziomu.

Przemysł drożdżowy.

Produkcja drożdży w Wielkopolsce wykazała wzrost w ostatnich latach z 261 688 kg w r. 1932 do 277 370 kg w r. 1934. Mimo wzrostu wytwórczości, fabryki wykorzystane są zaledwie w 30% zdolności produkcyjnej, bowiem w skali bezwzględnej konsumcja drożdży — wskutek pauperyzacji społeczeństwa — ciągle jeszcze pozo-ja na niskim poziomie.

Przemysł przetworów ziemniaczanych.

Przemysł ziemniaczany ma charakter przemysłu eksportowego, przedewszystkiem główna gałęź jego, t. j. przemysł krochmalniczy. Dlatego podlega on wszelkim różnorodnym trudnościom, wzrastającym z roku na rok z jakiemi wogóle związany jest wywóz do innych państw.

W roku sprawozdawczym o zamierzeniach ekspoi to-wych mogła być mowa tylko przy utrzymaniu na ka mpanję 1934/35 uzyskanej poprzednio pomocy państwowej w formie premji eksportowej. Starania w tym kierunku prowadził przemysł za pośrednictwem Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu w drugiej połowie roku 1934. Zostały one w końcu uwieńczone pomyślnym wynikiem, niestety, jednakże ze znacznem opóźnieniem tak, że w kampanji jesiennej 1934/35 niektóre fabryki wskutek niepewności wolały wogóle rezygnować z eksportu. Natomiast ta akcja eksportowa, która, mimo wszystko, została przeprowadzona, musiała — znajdując się pod znakiem niepewności w sprawie przyznania premji odznaczać się powściągliwością.

Eksport płatków ziemniaczanych i krochmalu spadł ponownie w r. 1934 tak ilościowo jak i wartościowo.

Ograniczenie możliwości eksportowych doprowadziło do unieruchomienia w ostatnich latach w Polsce kilkunastu mniejszych krochmalni, z których część została zlikwidowana definitywnie. Co zaś do najgłówniejszych fabryk przetworów ziemniaczanych, to utrzymanie ich w ruchu oraz utrzymanie eksportu choć w skromnej mierze — dla

uniknięcia całkowitej utraty rynków zdobytych długoletniemi wysiłkami i ofiarami — zostało im umożliwione w wielkiej mierze tylko dzięki przyznaniu premji eksportowych wyżej wspomnianych.

Z drugiej strony podniesienie eksportu przetworów ziemniaczanych stało się w ostatnich latach koniecznością tem bardzej ważną i naglącą, im bardziej ulegały redukcji kontyngenty spirytusowe dla gorzelni w kraju. To też od dłuższego czasu datują się poszukiwania przemysłu ziemniaczanego odpowiednich form organizacyjnych, któreby istotnie zagwarantowały osiągnięcie poprawy w dziedzinie eksportu, co musiałoby mieć równocześnie doniosłe znaczenie i dla rynku wewnętrznego. Bowiem eksport, odpowiednio rozwinięty, odciążyłby rynek krajowy i przyczyniłby się temsamem do jego uzdrowienia.

Dotychczasowy Związek Eksporterów Przetworów Ziemniaczanych w Poznaniu, którego założenie uchwalono pod koniec r. 1933, był poważnym krokiem naprzód. Jak jednakże doświadczenie praktyczne wykazało, Związek ten, jako organizacja zbyt luźna i mająca raczej charakter reprezentacyjno-zawodowy, nie umożliwił zrealizowania zupełnie konkretnych zadań, t. j. podniesienia ilościowego eksportu i podniesienia ceny eksportowanego towaru oraz utrzymania odpowiedniego standartu. To też w roku sprawozdawczym podjęto starania o utworzenie organizacji handlowej, zdolnej do sprostania konkurencji — szczególnie holenderskiej — na rynku światowym. Odnośne starania zostały uwieńczone pomyślnem zakończeniem dopiero w r. 1935.

Przemysł octowy.

W roku 1934 było czynnych ogółem 8 fabryk octu w okręgu Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Konjunktura stała na poziomie roku 1933. Wspomniane fabryki przerobiły w r. 1934 ogółem 230.488 ltr. spirytusu 100% i wyprodukowały 1.613.400 kg 10% octu.

Zdolność wytwórczą wykorzystano tylko w 75%. Do klijenteli swej zaliczają fabrykanci octu przeważnie odbiorców prywatnych, od wypadku do wypadku wchodzą w rachubę jako odbiorcy: szpitale i wojsko.

Eksportu zagranicę nie było. Nawiązano natomiast kontakt ze Stanami Zjednoczonemi Północnej Ameryki.

Produkcja octu natrafiała na silną konkurencję zarówno ze strony gdańskich producentów octu, jak i ze strony wytwórców esencji octowej.

W roku 1925 kosztowała esencja przy odbiorze

100 kg i przy ówczesnym kursie dolara 5,18 zł	3,10 zł
w roku 1931 zwyżkowała na	4,20 „
w roku 1933 obniżyła się cena na	2,50 „
a w roku 1934 spadła cena nawet na	2,— „

Gdy koszty surowca za 8 kg octu fermentacyjnego 10% wynosiły około 1,40 do 1,50 zł, to koszty surowca za esencję octową nie przekraczały 60 groszy. Także przewóz esencji kalkulował się 8 razy taniej, aniżeli przewóz octu fermentacyjnego.

Gdańsk stanowił nadal konkurencję dla octu polskiego. Cenami niskiemi, rabatami, wolnym przewozem i udzielaniem kredytów zachęcali gdańscy fabrykanci polskich odbiorców do kupna gdańskiego octu. Gdańsk mógł skutecznie konkurować, gdyż surowiec kosztował go daleko taniej, jego opłaty skarbowe były niskie i dysponował tanim własnym kredytem. Cena sprzedaży gdańskiego octu w Polsce wynosiła około 40 groszy, natomiast w Gdańsku samym nie wolno było tego samego octu sprzedawać niżej 36 fen., czyli ca 62 groszy. Zakaz sprzedaży w Gdańsku octu niżej 36 fenigów unormowany był ustawą.

Obrót wekslami był minimalny.

Terminy kredytów wahały się od 30—90 dni. Cena sprzedaży w stosunku do roku 1933 nie doznała zmiany, choć od wypadku do wypadku zmuszano fabrykantów octu do pewnych ustępstw, gdyż kupcy grozili odstąpieniem od nabywania octu fermentacyjnego i nabywaniem daleko tańszej esencji octowej.

Przemysł konserw warzywnych.

W okresie sprawozdawczym poraz pierwszy podjęto z korzystnym wynikiem próbę eksportu różnych konserw warzywnych do Stanów Zjednoczonych. Zbyt grzybów, korniszonów, pikli i ogórków w puszkach był znaczny i położenie w tej branży uznać można za korzystne.

Przemysł i handel mięsny.

Przez cały rok sprawozdawczy trwała tendencja zniżkowa cen na żywiec, która z jednej strony ciężko dotknęła rolnika, a z drugiej strony ujemnie odbiła się na prze-

twórcy. Wysokie stawki przewozowe na bydło żywe zmuszały handlarzy prowincjonalnych do płacenia niższych cen rolnikowi, aby pokryć koszty dostawy żywca na targ do miasta. Pozatem koszty, związane z ubojem, chłodzeniem, czyszczeniem etc., bydła i trzody nie zmniejszyły się, a przeciwnie, wskutek nałożenia podatku od uboju, podwyższyły się tak, że wobec niezwykle niskich cen na żywiec, koszt uboju jednej świni, t. j. sam ubój i koszty akcyzowe i badania wynosiły ok. 20% ceny całej świni, nie licząc już zupełnie dalszych kosztów, jak dzierżawy chłodni, czyszczenia, dzielenia i t. p. Stosunek ten był anormalny i uniemożliwiał normalną kalkulację temwięcej, że i warunki zbytu były niezwykle zmienne. Istniał zupełny brak zbytu na tłuszcze tak, że cena smalcu ze zł 2,40 za 1 kg w styczniu 1934 r. spadła w grudniu do zł 1,20 za 1 kg. Ponieważ wszystkie przedsiębiorstwa w omawianej branży posiadały nieraz nawet dość znaczne zapasy tłuszczów, powstały z tego tytułu dla nich znaczne straty.

Niskie ceny na żywiec wykluczały zyskowność w przedsiębiorstwach, zakrojonych na większą skalę, gdy bowiem obrót pieniężny w latach 1927—1929 wynosił prawie 3 razy tyle co w r. 1934, to obecnie, przy mniejszym obrocie, kosztów nie dało się zniżyć do tego stopnia, bowiem sama ilość bitych sztuk pozostała ta sama, a tylko ich wartość się zmniejszyła. Koszty większych przedsiębiorstw wraz z ciężarami publicznemi, wynosiły ok. 50% wartości sprzedanego towaru. Mimo tak niekorzystnych warunków, licząc na późniejszą poprawę, utrzymano stan zatrudnienia w zakładach na dawnym poziomie.

Eksport napotykał również na znaczne trudności m. i. z powodu silnej konkurencji na rynkach zagranicznych i związanej z tem zniżki cen.

Handel kolonjalno-spożywczy.

Sytuacja na rynku kolonjalno-spożywczym kształtowała się w roku 1934 nadal niekorzystnie dla kupiectwa. Ogólne spożycie malało w dalszym ciągu, obroty uległy dalszej redukcji, co w rezultacie odbić się musiało na dalszem zmniejszeniu rentowności przedsiębiorstw.

Trudne położenie kupiectwa osiadłego pogorszyła dotkliwa w skutkach konkurencja w handlu artykułami kolonjalno-spożywczemi, tak ze strony handlu ulicznego,

targowego, domokrążnego, jak i ze strony kiosków oraz handlu t. zw. urzędniczego.

Niektóre zarządzenia władz, jak np. rozporządzenie o dozorze nad mlekiem i jego przetworami, wzbudziły obawę o przyszłość omawianej branży. Również zaniepokojenie wywołała w sferach kupiectwa detalicznego obniżka cen cukru przy równoczesnem obniżeniu prowizji kupieckiej.

Walka kupiectwa detalicznego z nieuczciwą konkurencją zmusiła je do szukania środków obrony przed skutkami podrywania zaufania klienteli do kupiectwa. Utworzona została Komisja Cennikowo-Porządkowa, której zadaniem jest kontrolowanie i dbanie o przestrzeganie cen przez kupiectwo.

Malejące obroty ujawniły, iż dno kryzysu w handlu detalicznym branży kolonjalno-spożywczej nie zostało jeszcze osiągnięte. Poza ilościowem zmniejszeniem się obrotów należy podkreślić pogorszenie ich pod względem jakościowym, gdyż artykuły luksusowe zostały prawie zupełnie wyeliminowane z handlu, a ludność ograniczała się do nabywania jedynie artykułów pierwszej potrzeby.

PRZEMYSŁ I HANDEL METALOWO-MASZYNOWY

Przemysł metalowo-maszynowy.

Rok sprawozdawczy stał pod znakiem stabilizacji konjunktury. Pod koniec roku widoczne było pewne polepszenie w napływie zamówień.

Stan zatrudnienia w porównaniu z r. 1933 nie uległ większym zmianom, przeciętnie pozostał na tym samym poziomie. Tylko w dziale budowy parowozów stan zatrudnienia znacznie się zmniejszył z powodu braku zamówień, a w dziale wagonów był nikły i dopiero pod koniec listopada uległ zwiększeniu; w dziale urządzeń i aparatów dla cukrowni i przemysłu chemicznego stan zatrudnienia nieznacznie się powiększył; w dziale konstrukcji żelaznych, odlewni i śrubiarni stan zatrudnienia bez zmian.

W dziale maszyn rolniczych zastój trwał nadal.

Długość dnia roboczego w porównaniu do roku 1933 nie uległa zmniejszeniu. Zarobki pracowników fizycznych uległy obniżce w ciągu roku o około 10%, pracowników

umysłowych o 5%. Stopień wykorzystania ilościowej zdolności przetwórczej wynosił przeciętnie 20%.

Ceny produktów uległy dalszej zniżce. Ceny surowców krajowych uległy obniżce o ca 8%. Ceny surowców zagranicznych po wliczeniu normalnego cła i kosztów przewozu, były od 8 do 15% niższe od krajowych.

W r. 1934 zaprowadzono nowe działy produkcji, t. j. dział urządzeń chłodniczych oraz dział narzędzi i przyrządów.

Obrót w jednej z największych fabryk omawianej branży w stosunku do roku 1933 obniżył się o 18%, do roku 1929 o 78%, a w stosunku do roku 1928 o 72%. W tejże fabryce portfel zamówień na 31. XII. 1934 r. w stosunku do roku 1933 wzrósł o 160%, w stosunku do portfelu zamówień na 31. XII. 1928 r. wynosił 40%.

Konkurencja na rynku wewnętrznym w poszczególnych działach produkcji była bardzo silna. Silną konkurencję stwarzało dopuszczanie do przetargów firm, które poprzednio zawarły z wierzycielami układy i przejęły materjały po cenie znacznie niższej, niż cena rynkowa. Rentowność zakładów naogół spadła poniżej zera.

Handel żelazem.

Konsumcja żelaza naogół wykazała pewną tendencję podnoszenia się pod względem ilościowym, natomiast co do poziomu cen, wzgl. rentowności przedsiębiorstw handlowych, to sytuacja pogorszyła się w dalszym ciągu. Reorganizacja handlu żelazem, wprowadzona przez Syndykat P. H. Ż. z dniem 16. 4. 1934 r., wywołała dezorganizację na rynku, co pociągnęło za sobą zaciętą walkę pomiędzy kupcami na tle niezdrowej konkurencji, która zyski — i przedtem już minimalne — jeszcze bardziej obniżała. Szczególnie dotkliwie dawała się odczuwać walka konkurencyjna w miejscowościach, których geograficzne położenie wskutek bliskości drogi wodnej (Wisła) umożliwia przenikanie do rejonu zachodniopolskiego firmom warszawskim, zadawalającym się zyskiem nieprawdopodobnie nikłym.

Walka konkurencyjna dawała się tembardziej we znaki, że wobec dwukrotnej zniżki cen na żelazo w r. 1934, kupcy ponieśli znaczne straty na zapasach, do których utrzymania byli zmuszeni przez Syndykat P. H. Ż.

Wskutek wyjątkowo zaostrzonej walki konkurencyjnej, niektórzy z hurtowników zaczęli również zajmować się handlem detalicznym.

Co do stosunków kredytowych w roku sprawozdawczym, to z jednej strony, w związku z reorganizacją rynku przez Syndykat P. H. Ż., warunki płatności dla kupców uległy znacznemu obostrzeniu, z drugiej strony hurtownicy wielkopolscy, którzy do niedawna finansowali swoich odbiorców, musieli być coraz bardziej ostrożni przy udzielaniu kredytów z powodu postępującego procesu pauperyzacji wsi.

PRZEMYSŁ I HANDEL ELEKTROTECHNICZNY.

Miesiące letnie stały pod znakiem całkowitego zastoju, jesień natomiast wykazała tendencję dodatnią, tak, że obroty w tym okresie osiągnięte, umożliwiły w większości wypadków pokrycie niedoborów z uprzednich miesięcy.

Większość prac inwestycyjnych przypadała prawie wyłącznie na instytucje państwowe, natomiast inicjatywa inwestycyjna ze strony samorządów i osób prywatnych w dalszym ciągu nie dopisała.

Mimo dalszej poważnej obniżki cen na materjały elektrotechniczne, wewnętrzna sytuacja przedsiębiorstw polepszenia nie doznała, a powodu należy się dopatrywać w dysponowaniu za małym kapitałem obrotowym. To też tranzakcje były dokonywane od wypadku do wypadku, do czego zmuszał przedsiębiorców fakt zupełnego wstrzymania kredytów ze strony fabryk elektrotechnicznych.

Fakty powyższe powodowały pozatem ograniczenie tranzakcyj wyłącznie do gotówkowych, kredytowe bowiem w większości wypadków do skutku nie dochodziły. Na sytuację wpływał również w bardzo dużym stopniu przewlekły tok postępowania sądowego, co pauperyzowało przedsiębiorców. Długotrwałe procesy uniemożliwiały bowiem windykację należności, a dłużnikowi umożliwiały usunięcie wzgl. ukrycie majątku podlegającego zajęciu.

Również trudność tępienia wszystkich wykroczeń przeciw prawu przemysłowemu pogarszała sytuację w przedsiębiorstwach elektroinstalacyjnych, ilość bowiem pokątnych instalatorów stale rosła, co odczuwały dotkliwie przedsiębiorstwa prawidłowo prowadzone.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Przemysł nawozów sztucznych.

W roku sprawozdawczym rolnictwo zwiększyło nieco konsumcję nawozów sztucznych i wykazało znaczną poprawę w zakresie regulacji swych zobowiązań kredytowych z tytułu zakupu nawozów sztucznych. Na tej podstawie umożliwiona została z jednej strony częściowa ewakuacja magazynów, z drugiej zaś strony nowa i wcale poważna obniżka cennika nawozowego.

Przemysł farmaceutyczny.

Mimo wzrostu obrotów ilościowych, rezultaty finansowe r. 1934 były o mniejwięcej 5% niższe od wyników roku poprzedniego. Przyczyną tego zjawiska był spadek cen, który w niektórych artykułach był bardzo znaczny, dochodził bowiem do 75 procent. Stan zatrudnienia utrzymał się na poziomie r. 1933. Wypłacalność klienteli doznała pewnej poprawy.

Charakterystycznym przejawem żywotności tego przemysłu było podjęcie produkcji pewnej ilości nowych produktów.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny.

Rok sprawozdawczy był dla przemysłu perfumeryjno-kosmetycznego i fabryk mydeł toaletowych nadal niekorzystny; w przeważnej części pod presją anonimowego przemysłu, chcącego się utrzymać na rynku i nie liczącego się z kosztami handlowemi był przemysł ten zmuszony do obniżania cen na artykuły codziennego użytku.

Obroty towarowe utrzymywały się w przeważnej części na poziomie obrotów roku 1933. W nielicznych wypadkach obrót towarowy wzmógł się, lecz pomimo to nie osiągnął obrotu gotówkowego z roku 1933.

W tych warunkach nie można mówić o rentowności poważniejszych zakładów przemysłowych tej branży. Stan zatrudnienia utrzymał się na wysokości roku poprzedniego.

W roku sprawozdawczym było można zaobserwować dążność do zakupu tylko najtańszych artykułów i to w jak najmniejszej ilości, co tłumaczyło się zubożeniem konsumenta.

Eksport wyrobów staje się z roku na rok coraz trudniejszy z powodu dumpingu, który uprawiają kraje silnie uprzemysłowione, a szczególnie Anglja, Francja i Niemcy, a ostatnio Japonja.

Przemysł mydlarski.

W roku sprawozdawczym zbyt mydła rdzennego utrzymał się na dawnym poziomie kosztem zbytu mydła toaletowego, którego produkcja uległa znacznemu ograniczeniu z tej racji, że ludność, kierowana względami oszczędnościowemi, zastępuje konsumcję mydła toaletowego spożyciem mydła rdzennego.

Ceny wyrobów przemysłu mydlarskiego zniżkowały w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu, przyczem czynnikiem, który dodatnio oddziałał na położenie tegoż przemysłu, była zniżka cen tłuszczów roślinnych, uzyskana dzięki interwencji p. Ministra Przemysłu i Handlu w miesiącu marcu 1934 r. (cena tłuszczu kakaowego spadła z 63,— zł na 52,— zł za 100 kg). Mimo starań, czynionych przez zainteresowane organizacje zawodowe, w roku sprawozdawczym, nie doszło jeszcze do normalizacji wyrobów mydlarskich.

Dotkliwą konkurencję dla poważnych fabryk mydła stanowiło współzawodnictwo warsztatów anonimowych, które powstały na terenie Wielkopolski na wzór anonimowych warsztatów, istniejących oddawna na terenie byłego Królestwa. Konkurencja jest tutaj wyraźnie nieuczciwa, gdyż nietylko odnośne warsztaty nie ponoszą ciężarów fiskalnych i socjalnych, ale i produkują towar tandetny, m. in. wskutek sztucznego obciążania towaru surogatami.

Drugim czynnikiem konkurencyjnym był import mydła gdańskiego. Fabrykanci gdańscy, korzystając z udogodnień fiskalnych (brak obowiązku wykupywania świadectwa przemysłowego, opłacania podatku obrotowego i t. d.), mogą skutecznie konkurować z miejscowym przemysłem mydlarskim, wykluczając pośrednictwo polskich składów i docierając wprost do odbiorcy.

Przemysł mydlarski okręgu Izby zorganizowany jest w Sekcji Mydlarskiej Związku Fabrykantów w Poznaniu. Wspomniana sekcja obrała sobie za zadanie m. i. akcję w kierunku ograniczenia zbędnego importu tłuszczów zwierzęcych i w tym celu podjęła starania o zorganizowanie — przy współudziale samorządu terytorjalnego — eksploatacji krajowych tłuszczów zwierzęcych.

Przemysł farb i lakierów.

Wobec ożywionego ruchu budowlanego produkcja farb i lakierów pozostała na poziomie roku 1933. Przemysł krajowy także i w tej branży napotyka na konkurencję ze strony przemysłu gdańskiego, pracującego w innych, lepszych naogół warunkach od przemysłu wielkopolskiego. Wskutek ograniczenia produkcji przemysłu mydlarskiego w okręgu Izby, przemysł farb i lakierów był zmuszony zaopatrywać się w podstawowy surowiec, jakim jest olej lniany, bądź w Gdańsku i Gdyni, bądź na Wileńszczyźnie. Koszt transportu był czynnikiem hamującym potanienie produkcji tegoż przemysłu.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY I BUDOWLANY

Przemysł ceramiczny.

Przez cały rok sprawozdawczy ceny cegły i kafli kształtowały się zniżkowo, co było dowodem z jednej strony nadprodukcji w przemyśle ceramicznym, z drugiej zaś strony ciasnoty gotówkowej na rynku. Popyt na cegłę był dobry, m. i. z powodu niskich cen. Klientela wymagała długoterminowych kredytów, płacąc połowę wekslami, połowę zaś gotówką.

W przemyśle fajansowym, mimo ostrej konkurencji krajowych fabryk fajansu, ceny utrzymały się na dawnym poziomie i sytuacja rynkowa była dość pomyślna.

Przemysł budowlany.

Ożywienie w ruchu budowlanym, zanotowane w r. 1933, trwało w dalszym ciągu w r. 1934. Zainteresowanie budownictwem mieszkaniowem w okresie sprawozdawczym było duże. Poraz pierwszy zauważono w r. 1934 ruch budowlany w śródmieściu, co w kołach fachowych poczytuje się za objaw dodatni.

Udział kapitału prywatnego w budownictwie był znaczny i przekraczał mniejwięcej 5-cio krotnie fundusze publiczne, przeznaczone na inwestycje budowlane. Warunki atmosferyczne sprzyjały rozwojowi konjunktury w tej branży.

W kołach fachowych panowała nadzieja na poprawę położenia zawodu budowniczych dzięki zarządzeniom ustawowym, wydanym w okresie sprawozdawczym w celu ukrócenia wykonywania procederu przez niefachowców. Dodatnio oddziałała na nastrój rynkowy świadomość, iż w ciągu najbliższych 8-miu lat należałoby — według obliczeń teoretycznych — ruch budowlany w Poznaniu zwiększyć do średniej cyfry 2.500 nowych mieszkań rocznie, ażeby nadrobić niedobór z lat ubiegłych i doprowadzić stosunki mieszkaniowe do stanu z r. 1921, t. j. zrównać je z przyrostem ludności.

PRZEMYSŁ I HANDEL DRZEWNY

Przemysł drzewny.

Rok sprawozdawczy nazwać można pierwszym rokiem pokryzysowym w drzewnictwie. Wzmożony ruch budowlany w kraju i zwiększona pojemność rynków zagranicznych, zdołały prawie że wyrównać podaż z popytem, co w konsekwencji wpłynęło dodatnio na unormowanie cen za tarcicę. Natomiast zawiodły optymistyczne nastroje w odniesieniu do rynku niemieckiego. Wprawdzie nastąpiło ożywienie popytu i wzmożenie eksportu, jednak reglamentacja dewizowa i proces zamrażania należności, którego dotkliwych skutków doświadczyli kupcy wielkopolscy na sobie, podniosło ryzyko związane z eksportem, co w konsekwencji osłabiło znacznie ruch eksportowy do Niemiec. Dopisała natomiast Anglja, kraj, który inwestuje znaczne sumy w budownictwo i zwiększa poważnie swoje zapotrzebowanie na drzewo. Głównym deprymatorem cen była Kanada, kraj o znacznej sile ekspansyjnej. Inne rynki zachodnio-europejskie o słabej tendencji nie wytrzymały naporu silniejszego zaofiarowania tak, że i na tych rynkach ku końcowi roku nastąpił spadek cen. Sytuacja zaś na rynku krajowym była pomyślna, aczkolwiek nastroje co do tego rynku były pesymistyczne.

Reasumując, zanotować można naogół pewną poprawę w przemyśle i handlu drzewnym. W porównaniu zaś do lat ubiegłych, które były wybitnie deficytowe, rentowność przedsiębiorstw wzmogła się nieznacznie, i gdyby nie ofiary, składane na rzecz innych gałęzi przemysłu, horoskopy przyszłości byłyby zadawalające.

Wielkopolski przemysł i handel drzewny walczył z dwiema bolączkami, a mianowicie z wygórowaną wysokością taryf kolejowych i niewspółmiernie wysokiemi cenami za surowiec, żądanemi przez głównego producenta surowca drzewnego: lasy państwowe.

Przemysł meblarski.

Naogół stan interesów branży meblowej uległ w roku sprawozdawczym lekkiej poprawie. Obroty nieco zwiększyły się. Osiągnięty w roku 1934 obrót przewyższa obroty z roku 1933 o ca 20%. Poziom cen ustalił się i nie podlega już tak gwałtownym fluktuacjom, jak w latach poprzednich. Jednakże wewnętrzny rynek wciąż jeszcze jest mało chłonny. W szczególności wieś przestała być odbiorcą przemysłu meblowego.

PRZEMYSŁ I HANDEL KONFEKCYJNY

Sytuacja branży konfekcyjnej w roku sprawozdawczym doznała dalszego pogorszenia. Obroty w roku 1934 były o około 20% niższe w stosunku do obrotów z roku 1933, a w porównaniu z rokiem 1929 zmalały o ok. 70%.

Przyczyną spadku obrotów było dalsze zmniejszenie się siły nabywczej, wskutek obniżki poborów oraz zwiększenia bezrobocia. Ceny na pewne artykuły się obniżyły, a popyt w przeważającej części odnosił się do towaru taniego.

Mimo złej konjunktury konkurencja wzrosła, co przyczyniło się również do obniżki obrotów. Niemałą konkurencję dla konfekcji damskiej tworzyła wielka ilość bezrobotnych krawców i krawcowych, którzy za niebywale niską cenę wykonywali odzież z przekazanych im materjałów.

Z powyższych powodów, oraz wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych wiosną jak i jesienią, rentowność w branży konfekcji damskiej była nadzwyczaj niska, tak, że zyski nie pokryły kosztów handlowych, które w dalszym ciągu były za wysokie w stosunku do obrotów.

HANDEL BŁAWATNICZY

Rok sprawozdawczy był niepomyślny dla branży tekstylnej. Przedewszystkiem z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych, mianowicie z racji krótkotrwałości sezonów: wiosennego i jesiennego. Wiosna w r. 1934 opóźniła się, co zahamowało zbyt artykułów na wiosnę sprzedawanych. Podobnie w roku sprawozdawczym sezon jesienny prawie się nie zaznaczył wskutek długotrwałego lata. Ubytek dwuch sezonów w jednym roku dał się dotkliwie we znaki handlowi bławatniczemu.

Mimo podwyżki cen surowców włókienniczych ceny gotowych fabrykatów zniżkowały. Wskutek tego w IV-tym kwartale 1934 r., mimo ilościowego wzrostu obrotów, wyniki finansowe były gorsze od obrotów w analogicznym okresie 1933 r. W dalszym ciągu dała się zaobserwować skłonność publiczności do kupowania towarów możliwie najtańszych.

PRZEMYSŁ I HANDEL GARBARSKI

Przemysł garbarski w roku sprawozdawczym wykazał naogół pewną poprawę stanu zatrudnienia w stosunku do roku poprzedniego. W dziale skór podeszwowych należy zanotować spadek przywozu gotowych skór zagranicznych co pozwoliło na zwiększenie produkcji garbarń, pomimo utrzymania się zapotrzebowania rynkowego na niezmienionym poziomie.

Również pomyślnie oddziałało na stan zatrudnienia garbarń dające się zaobserwować, zwłaszcza w drugiem półroczu, zmniejszenie się znaczenia drobnych anonimowych przedsiębiorstw garbarskich. W związku jednakowoż z tem, że podaż towaru przekraczała zapotrzebowanie rynkowe, zapłata za przerób skór utrzymywała się nadal na bardzo niskim poziomie, który nie zapewniał zysków garbarniom. W dziale skór wierzchnich zaznaczył się również wzrost produkcji. Jednakże tutaj nastąpił wzrost przywozu skór zagranicznych, zwłaszcza angielskich, które zaczęły wypierać skóry amerykańskie. Ukazały się również sprowadzane na zasadzie kompensacyjnej umowy październikowej, skóry lakierowane niemieckie.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY

W pierwszem półroczu 1934 ceny papierów kształtowały się zniżkowo. Do stabilizacji cen doszło dopiero w drugiem półroczu. W porównaniu z rokiem 1933 obroty ilościowo wzrosły. Aczkolwiek produkcja w kilogramach za rok 1934 powiększyła się o mniejwięcej 10% w stosunku do roku 1933, wyniki finansowe były wyższe zaledwie o 2—3% w stosunku do roku poprzedniego, a to wskutek dokonanych zniżek cen. Stan zatrudnienia pozostał bez zmian. Wypłacalność w porównaniu z rokiem poprzednim pogorszyła się, co znalazło wyraz w zwlekaniu regulacji rachunków nawet przez zamożniejszych odbiorców.

W dziale przetworów papierniczych zanotować należy dojście do skutku porozumienia pomiędzy wytwórcami torebek papierowych, dzięki czemu ceny i warunki sprzedaży ustabilizowały się. W nieskartelizowanych działach przemysłu przetwórczo-papierniczego zniżkowa tendencja cen trwała w dalszym ciągu, mimo to jednak zbyt szczególnie wytworniejszych opakowań papierowych, skurczył się nieco w porównaniu z rokiem 1933.

PRZEMYSŁ GRAFICZNY I WYDAWNICZY

Na terenie województwa Poznańskiego czynnych było w 1934 roku 144 zakłady graficzne, nie licząc jednakże szeregu drukarń anonimowych, nie wykupujących świadectw przemysłowych i nieopłacających podatków.

Na terenie Poznania czynnych było drukarń 70, na terenie województwa drukarń 74. Ogółem czynnych było zatem w województwie około 1200 maszyn poligraficznych.

Zatrudnionych było ogółem 2004 pracowników, z czego na miasto Poznań przypadało 1300 pracowników, łącznie z uczniami, których zatrudnionych było 132.

Stan maszyn drukarskich uległ w porównaniu z rokiem 1933 małemu zmniejszeniu. Szereg drukarń sprzedało starsze typy maszyn na wschód. Stan zatrudnienia pracowników w roku sprawozdawczym był przybliżony do stanu z roku 1933 z tą jednak różnicą, że pracownicy

w większości zakładów pracowali już pełne 8 godzin dziennie, podczas, gdy w roku 1933 pracowano po 6—4 godzin.

Mimo wzmożonej pracy, stan obrotów pozostał naogół ten sam, co w roku 1933. Przypisać to należy częściowo zniżce papieru, a przedewszystkiem zniżce cen za wykonanie druków. Zniżka ta powodowana wzajemną, nielojalną nieraz, konkurencją zakładów małych, doprowadzała do zaniku rentowności, a nawet narażała zakłady na straty, wskutek czego np. dwa średnie zakłady drukarskie zostały z końcem roku sprawozdawczego zamknięte, szereg zakładów po mniej lub więcej udanych nadzorach i akordach przeszedł w ręce nowych właścicieli.

PRZEMYSŁ I HANDEL JUBILERSKI, ZŁOTNICZY I ZEGARMISTRZOWSKI

Położenie zawodów: jubilerskiego, złotniczego i zegarmistrzowskiego w roku 1934 nie uległo zasadniczej poprawie, zauważono jednakże, że sytuacja ustabilizowała się i to na niskim poziomie, odpowiadającym zubożeniu społeczeństwa.

Ceny szlachetnych metali były niejednolite; złoto bez zmian, srebro w początku roku słabe pod koniec silniejsze, dla platyny tendencja zniżkowa. Ceny kamieni szlachetnych i brylantów słabe, wobec braku dostatecznego popytu.

Obroty w roku 1934 utrzymały się naogół w ramach obrotów roku poprzedniego. Dla towarów drogich było mało zainteresowania, natomiast dał się zauważyć pewien ruch w handlu zegarkami średniego i taniego typu oraz w tańszych wyrobach złotniczych. Łącznie z tem rękodzielnicza wytwórczość średniowartościowej biżuterji poczęła wzrastać ilościowo tak pod względem rozmiarów, jak i różnolitości produkcji.

Poważnem utrudnieniem w handlu jubilerskim były wysokie opłaty pocztowe od przesyłek wartościowych; drugiem utrudnieniem — to skomplikowane formalności w urzędach celnych przy sprowadzaniu wzorów i towarów z zagranicy. Dalszą bolączkę stanowił handel domokrążny, który znalazł dla siebie grunt podatny nawet na terenie poważnych instytucyj poznańskich.

Ciężar świadczeń skarbowych i socjalnych był niewspółmierny do dochodowości omówionej branży, której niełatwe położenie konsumenci wykorzystywali, starając się zdusić ceny poniżej granicy rentowności.

SPEDYTORSTWO

Obroty przedsiębiorstw ekspedycyjnych utrzymały się w roku sprawozdawczym mniejwięcej na poziomie roku 1933. Ruch towarowy wykazał pewne ożywienie, jednakże tylko w większych ośrodkach handlowo-przemysłowych, w których niektórzy członkowie Związku Przedsiębiorstw Ekspedycyjnych osiągnęli w obrocie towarowym zwyżkę tonażu od 10—20% w stosunku do roku 1933. Natomiast ruch towarowy w mniejszych miastach prowincjonalnych był słaby. Wynagrodzenia za świadczenia ekspedytorskie wykazały w dalszym ciągu tendencję zniżkową. Bolączką tego zawodu jest konkurencja szeregu małych przedsiębiorców — furmanów, załatwiających czynności ekspedytora za wynagrodzeniem minimalnem. Spedytorowi trudno konkurować z furmanami, którzy wykupują świadectwa przemysłowe VIII kategorji (spedytor I lub II kat.), a ponadto nie ponoszą prawie żadnych świadczeń na rzecz instytucyj ubezpieczenia socjalnego. Pozatem poważną konkurencję dla ekspedytora stanowią przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, załatwiające własnym taborem konnym lub samochodowym liczne przygodne transporty w celach zarobkowych. Ten stan rzeczy spowodował interwencję u władz skarbowych przeciwko firmom, nieposiadającym patentów na załatwianie czynności ekspedytorskich, a takie czynności jednak wykonującym.

W dziale transportów zagranicznych był do zanotowania we wszystkich krajowych urzędach celnych poważny spadek obrotów. Zjawisko zostało spowodowane tem, że prawie wszystkie transporty zamorskie odprawiano przez urzędy celne w Gdyni i Gdańsku.

GIEŁDA ZBOŻOWA I TOWAROWA W POZNANIU

Ilość członków i stałych uczestników Giełdy przedstawiała się pod koniec roku 1934, jak następuje:

Sp. Akc. kupieckich	10
„ „ młynarskich	5
młynów parowych	33
firm kupieckich z siedzibą w Poznaniu . .	28
firm kupieckich z siedzibą poza Poznaniem	73
producentów rolnych	2
spółdzielni	36
przedsiębiorstw przemysłowych	3
uczestników	36
razem:	226

Przeciętna cena dwuch najważniejszych zbóż wynosiła:

1934 r.	żyto:	pszenica:
	zł	zł
w styczniu	14,65	18,37
w lutym	14,65	17,94
w marcu	14,66	17,71
w kwietniu	14,66	16,80
w maju	13,08	16,36
w czerwcu	14,66	18,52
w lipcu	14,76	18,94
w sierpniu	17,55	20,38
w wrześniu	17,66	18,62
w październiku	17,30	17,50
w listopadzie	14,67	16,29
w grudniu	15,16	16,53

Mimo, że na terenie działalności Giełdy poznańskiej utworzono trzy nowe Giełdy i to w Katowicach, Łodzi i Bydgoszczy, Giełda poznańska pod względem dokonanych obrotów pozostała nadal największą Giełdą na obszarze Rzeczypospolitej.

XIII. TARGI POZNAŃSKIE

Targi 1934 r. wykazały frekwencję wystawców, przewyższającą o blisko 40% frekwencję z roku 1933. Tranzakcje, jakie zostały zawarte, przekroczyły 28 miljonów złotych, przyczem rozmiar kredytu udzielonego był więk-

szy jak w roku 1933. Udział obcych państw wynosił 21,1% i był niższy jak w roku poprzednim. Niższy udział zagranicy przypisać należy płynnemu stanowi traktatowemu, utrudniającemu składanie ofert. Udział w Targach wzięły Stany Zjednoczone, Austrja, Bułgarja, Czechosłowacja, Francja, Hiszpanja, Italja, Niemcy, Szwajcarja, Szwecja i Węgry. Udział Związku Izb Rzemieślniczych, który zorganizował dział rzemiosła, poraz pierwszy dał inicjatywę dla pewnych przeobrażeń roli, jaką Targi mogą odegrać dla wspólnego zbytu wyrobów drobnej produkcji. Wyciągnięte stąd wnioski mają być zastosowane do Targów 1935 roku. Brak charakteru regjonalnego Targów podkreślał fakt, że ca 60% wystawców pochodziło z poza Wielkopolski, w tem 22% z województwa warszawskiego. Wszystkie województwa były reprezentowane. Poraz pierwszy od 1930 roku kilkanaście firm zamówiło stoiska odrazu na następne Targi.

Zamknięcie kasowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

Dochody budżetowe za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r.*)

Dział	Par.	Poz.	Przedmiot	Dochodowano wg. pozycji:				Dochodowano wg. §§:				Dochodowano wg. działu:			
				Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej	Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej	Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej
I			*Własne dochody Izby:*									125 708,12	160 055,30		34 347,18
			Dochody zwyczajne												
	1		Dochody z opłat					95 601,—	116 037,30		20 436,30				
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	200,—	939,81		739,81								
		2	Opłaty od zaświadczeń paszportowych	1 000,—	703,95	296,05									
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentacyjnych	25 000,—	28 103,43	—	3 103,43								
		4	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła	1,—	129,18		128,18								
		5	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu masła	600,—	6 234,90		5 634,90								
		6	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu jaj	4 000,—	4 441,90		441,90								
		7	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu	100,—	—	100,—	—								
		8	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu szczeciny, włosia i sierści	100,—	—	100,—	—								
		9	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu pierza i puchu	600,—	423,—	177,—									
		10	Inne opłaty	64 000,—	75 061,13	—	11 061,13								
	2		Dochód z nieruchomości					23 907,12	22 086,01	1 821,11					
		1	Czynsz	20 907,12	18 973,12	1 934,—									
		2	Wpływy dodatkowe	3 000,—	3 112.89	—	112,89								
	3		Dochód z wydawnictw					200,—	5,50	194,50					
	4		Dochód z agend specjalnych Izby					500,—	356,43	143,57					
		1	Biuro kolejowe	500,—	356,43	143,57									
		2	Biuro celne												
	5		Odsetki od lokowanej gotówki					5 500,	2,28	5 497,72					
			Dochody nadzwyczajne:												
	6		Przelew z funduszu rezerwowego					—	—	—	—				
	7		Subwencja Min. W. R. i O. P. na pokrycie odsetek pożyczki na cele budowy WSH.					—	—	—	—				
	8		Pożyczka					—	—	—	—				
	9		Sprzedaż nieruchomości					—	—	—	—				
	10		Wpływy z podz. majątku Izby bydgoskiej						21 567,78	—	21 567,78				
II			*Dodatek do ceny świadectw przemysłow.*									236 000,—	224 059,89	11 940,11	
												361 708,12	384 115,19	11 940,11	34 347,18

*) Zamknięcie kasowe, w chwili oddawania go do druku, nie było jeszcze przyjęte przez ciała kolegjalne Izby.

Wydatki budżetowe za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r.

Dział	Par.	Poz.	Przedmiot	Wydatkowano wg. pozycji:				Wydatkowano wg. §§:				Wydatkowano wg. działu.			
				Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej	Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej	Preliminowane	Rzeczywiste	Mniej	Więcej
I			*Wydatki zwyczajne:*									154 039,26	150 157,68	3 881,58	
			Wydatki osobowe:												
	1		Płace					138 371,40	134 196,79	4 174,61					
		1	Urzędnicy ustaleni i nieustaleni	127 571,40	124 388,16	3 183,24									
		2	Dyetarjusze	—	—	—									
		3	Konsultanci	4 650,—	3 700,—	950,—									
		4	Woźni i gońcy (z dod. na umundur.)	6 150,—	6 108,63	41,37									
	2		Ubezpieczenia					10 067,86	9 701,61	366,25					
		1	Kasa Chorych	4 590,46	4 298,48	291,98									
		2	Inne ubezpieczenia	4 615,40	4 541,13	74,27									
		3	Wpłaty na fundusz emerytalny Izby	862,—	862,—	—									
	3		Remuneracje i zapomogi					5 600,—	6 259,28	—	659,28				
II			*Wydatki rzeczowe*									37 900,—	44 146,35	—	6 246,35
	1a		Nieruchomości					20 200,—	23 803,02	—	3 603,02				
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	11 600,—	11 447,95	152,05									
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	3 000,—	3 634,19	—	634,19								
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje	2 000,—	4 048,14	—	2 048,14								
		4	Ubezpieczenia i podatki	3 600,—	4 672,74	—	1 072,74								
	2		Wydatki biurowe					16 700,—	18 800,77	—	2 100,77				
		1	Materjały piśmienne	3 500,—	5 618,44	—	2 118,44								
		2	Druki i ogłoszenia	500,—	1 634,—	—	1 134,—								
		3	Porto i opłaty telegraficzne	2 500,—	1 320,50	1 179,50									
		4	Opłaty telefoniczne	5 200,—	4 885,95	314,05									
		5	Inwentarz, kupno, naprawa	2 000,—	1 619,78	380,22									
		6	Czasopisma, książki, mapy	2 000,—	2 715,75	—	715,75								
		7	Drobne wydatki	1 000,—	1 006,35	—	6,35								
	3		Środki lokomocji					1 000,—	1 542,56	—	542,56				
		1	Kupno samochodu	—	—	—	—								
		3	Utrzymanie samochodu	1 000,—	1 542,56	—	542,56								
III			*Wydawnictwa, subwencje, składki*									23 180.—	22 035,12	1 144,88	
	1		Wydawnictwa					2 500,—	3 450,15	—	950,15				
	2		Subwencje					14 820,—	17 352,97	—	2 532,97				
		1	Udz. w utrz. szkół handl. i przem.	—	—	—	—								
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	2 160,—	2 160,—	—	—								
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konk. podróże naukowe	1 000,—	500,	500,—									
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (inst., wystawy i t. p.)	2 000,	1 024,89	975,11									
		5	Badanie i popieranie eksportu	9 660,—	13 668,08		4 008,08								
	3		Składki członkowskie Izby w tem Zw. Izb					5 860,—	1 232,—	4 628,—					
IV			*Agendy specjalne Izby*									1,—	220,46	—	219,46
	1		Biura, instytuty, pokazy					1,—	220,46	—	219,46				
		1	Biuro kolejowe	1,—	220,46	219,46									
V			*Wydatki wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych*									10 050,—	14 749,90	—	4 699,90
	1		Wydaw. zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu masła					450,—	6 765,25	—	6 315,26				
	2		Wydaw. zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozu jaj					9 000,—	7 746,46	1 253,54					
	3		Wydaw. zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu					75,—	1,40	73,60					
	4		Wydaw. zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła przy wywozie szczeciny, włosia i sierści					75.—	—	75,—					
	5		Wydaw. zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła przy wywozie pierza i puchu					450,—	236,78	213,22					
VI			*Wydatki różne*									93 326,86	62 008,67	31 318,19	
	1		Koszty reprezentacyjne					1 000,—	1 359,40		359,40				
	2		Koszty podróży urzędników Izby					9 000,—	14 373,—		5 373,—				
	3		Zwrot ponies. kosztów członków Izby					3 000,—	1 868,55	1 131,45					
	4		Spłata długów					52 926,62	6 693,24	46 233,38					
	5		Odsetki					25 000,—	34 206,98		9 206,98				
	6		Pokrycie deficytu fund. emerytaln. Izby					—	—	—	—				
	7		Wydatki nieprzewidziane					2 400,24	3 507,50	—	1 107,26				
VII			*Wydatki nadzwyczajne:*												
			Budowla									—	—	—	
VIII			Koszty wyborów									10 000,—	5 312,23	4 687,77	
IX			Nadw. w dochod. do przel. na pokr. nied. w budż. obsługi pożycz., zac. na budowę WSH. i admin. szkoły									20 000,—	72 273,78	—	52 273,78
X			*Nadw. dochod. na rzecz Izb Rzemieślń.*									13 211,—	13 211,—	—	—
												361 708,12	384 115,19	41 032,42	63 439,49

Wyszczególnienie dochodów i rozchodów budżetu nadzwyczajnego, dot. budowy i administracji gmachu Wyższej Szkoły Handlowej od 1. I. do 31. 12. 1934 r.

Dochody:	Preliminowano	Rzeczywiste	Mniej	Więcej	Rozchody:	Preliminowano	Rzeczywiste	Mniej	Więcej
1. Subwencja M. W. R. i O. P. na pokrycie %% i amort. pożyczek zaciągn. na budowę WSH.	210 000,—	176 019,82	—	—	1. Odsetki od pożyczek B. G. K.	—	174 885,79	—	—
					2. „ „ w innych bankach „	—	120 745,01	—	—
2. Dzierżawa prawego skrzydła gmachu WSH.	33 000,—	41 797,68	—	—	3. Oprocentowanie obliga wekslowego i różne koszty	—	13 335,86	—	—
3. Przelew Izby na częściowe pokrycie niedoboru obsługi pożyczek	20 000,—	91 707,64	—	—	4. Koszty administracji gmachu WSH.	—	6 558,48	—	—
4. Inne subwencje i ew. pożyczka	98 870,—	6 000,—	—	—					
	361 870,—	315 525,14	46 344,86	—		361 870,—	315 525,14	46 344,86	—

SPIS RZECZY

CZĘŚĆ I.

SPRAWOZDANIE PREZESA IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W POZNANIU Z DZIAŁALNOŚCI IZBY W KADENCJI 1929 — 1935 R.

CZĘŚĆ II.

SPRAWOZDANIE WEWNĘTRZNE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W POZNANIU W ROKU 1934.

CZĘŚĆ III.

SPRAWOZDANIE O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W POZNANIU W R. 1934.

WYKAZ

NABYTYCH W WOJ. POZNAŃSKIEM DO DNIA 31 GRUDNIA 1934 ROKU ŚWIADECTW NA ROK 1934 W PORÓWNANIU Z ILOŚCIĄ ŚWIADECTW WYDANYCH NA ROK 1933

UWAGA:

1-sza linja obrazuje ilość świadectw wydanych na r. 1933,
2-ga linja „ „ „ „ „ r. 1934,
3-cia linja „ ile świadectw przybyło w r. 1934 w porównaniu z r. 1933,
4-ta linja „ ile świadectw ubyło w r. 1934 w porównaniu z r. 1933.

<table>
<tr><th rowspan="2">Urząd Skarbowy</th><th colspan="7">Kategorji handlowej</th><th colspan="9">Kategorji przemysłowej</th><th colspan="5">Kategorji zajęć przemysłowych</th><th rowspan="2">Ogółem świadectw (bez kart rejestr.)</th><th rowspan="2">Karty rejestracyjne</th><th rowspan="2">Uwagi</th></tr>
<tr><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>Va.</th><th>Vb.</th><th>Razem</th><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>V.</th><th>VI.</th><th>VII.</th><th>VIII.</th><th>Razem</th><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>Razem</th></tr>
<tr><td>Bydgoszcz 1</td><td>8|—</td><td>281|8</td><td>691|52</td><td>291|72</td><td>3|12</td><td>31|5</td><td>1305|149</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>21|1</td><td>23|3</td><td>17|4</td><td>78|4</td><td>717|84</td><td>858|96</td><td>—</td><td>11|2</td><td>11|1</td><td>24|5</td><td>46|8</td><td>2209|253</td><td>89|7</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>6|1</td><td>183|14</td><td>357|24</td><td>203|46</td><td>2|—</td><td>2|2</td><td>753|87</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>11|1</td><td>15|3</td><td>16|1</td><td>43|3</td><td>372|44</td><td>458|52</td><td>—</td><td>10|4</td><td>8|1</td><td>29|3</td><td>47|8</td><td>1258|147</td><td>61|1</td><td></td></tr>
<tr><td>Bydgoszcz 2</td><td>—</td><td>172|7</td><td>611|58</td><td>390|90</td><td>35|—</td><td>43|2</td><td>1251|157</td><td>—</td><td>—</td><td>3|—</td><td>16|—</td><td>36|—</td><td>18|</td><td>49|1</td><td>570|70</td><td>692|71</td><td>—</td><td>4|1</td><td>1|—</td><td>5|7</td><td>10|8</td><td>1953|236</td><td>54|3</td><td>Nadto uiszczono opłatę za 18 berlinek.</td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>124|6</td><td>426|45</td><td>374|76</td><td>9|1</td><td>29|6</td><td>962|134</td><td>—</td><td>—</td><td>1|-</td><td>13|-</td><td>23|—</td><td>13|—</td><td>25|1</td><td>459|47</td><td>534|48</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>13|-</td><td>15|—</td><td>1511|182</td><td>39|1</td><td></td></tr>
<tr><td>Bydgoszcz 3</td><td>—</td><td>105|4</td><td>403|27</td><td>344|44</td><td>4|—</td><td>42|4</td><td>898|79</td><td>--</td><td>—</td><td>3|-</td><td>13|—</td><td>21|-</td><td>8|2</td><td>28|1</td><td>552|32</td><td>625|35</td><td>—</td><td>3|-</td><td>2|-</td><td>13|-</td><td>18|—</td><td>1541|114</td><td>58|—</td><td>Obok podano dane odnoszące się dla całego m. Bydgoszczy</td></tr>
<tr><td></td><td>—|1</td><td>—|9</td><td>240|4</td><td>—</td><td>-|5</td><td>57|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>96|—</td><td>67|—</td><td>—</td><td>-|1</td><td>—</td><td>26|-</td><td>24|-</td><td>148|—</td><td>15|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>2|—</td><td>41|—</td><td>116|14</td><td>—</td><td>23|11</td><td>1|—</td><td>—|6</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>-|1</td><td>31|-</td><td>—|31</td><td>—|32</td><td>—</td><td>—</td><td>2|-</td><td>—|9</td><td>-|8</td><td>-|46</td><td>1|8</td><td></td></tr>
<tr><td>Bydgoszcz 4</td><td>1|—</td><td>22|4</td><td>300|13</td><td>158|31</td><td>2|1</td><td>4|—</td><td>487|49</td><td>-</td><td>—</td><td>1|—</td><td>5|—</td><td>15|-</td><td>24|—</td><td>25|2</td><td>369|37</td><td>449|39</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>928|88</td><td>20|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>1|—</td><td>21|1</td><td>301|14</td><td>159|47</td><td>3|—</td><td>2|2</td><td>487|64</td><td>—</td><td>--</td><td>1|—</td><td>6|--</td><td>19|1</td><td>19|1</td><td>24|6</td><td>359|32</td><td>428|40</td><td>—</td><td>-|1</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>915|105</td><td>25|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>1|16</td><td>1|-</td><td>-|2</td><td>—|15</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>4|1</td><td>---|1</td><td>-|4</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>-|17</td><td>5|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>1|3</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>2|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>5|--</td><td>1|—</td><td>10|5</td><td>11|-</td><td>—</td><td>2|-</td><td>—</td><td>—</td><td>2|-</td><td>13|—</td><td>—</td><td></td></tr>
<tr><td>Chodzież</td><td>—</td><td>32|3</td><td>450|26</td><td>263|39</td><td>1|1</td><td>17|—</td><td>763|69</td><td>—</td><td>1|-</td><td>1|-</td><td>1|—</td><td>3|1</td><td>24|1</td><td>23|—</td><td>676|36</td><td>729|38</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>3|—</td><td>1495|107</td><td>45|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>24|1</td><td>354|13</td><td>337|59</td><td>4|1</td><td>17|2</td><td>736|76</td><td>—</td><td>—</td><td>1|-</td><td>2|—</td><td>4|2</td><td>38|1</td><td>16|1</td><td>582|43</td><td>643|47</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1379|123</td><td>35|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>74|20</td><td>3|—</td><td>-|2</td><td>—|7</td><td>—</td><td>-</td><td>—</td><td>1|—</td><td>1|1</td><td>14|—</td><td>—|1</td><td>—|7</td><td>—|9</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|16</td><td>—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>8|2</td><td>96|13</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>27|-</td><td>-</td><td>1|--</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>7|—</td><td>94|—</td><td>86|—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>3|—</td><td>116|—</td><td>10|—</td><td></td></tr>
<tr><td>Czarnków</td><td>—</td><td>25|1</td><td>253|5</td><td>210|48</td><td>1|—</td><td>10|1</td><td>499|55</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>5|--</td><td>17|1</td><td>16|—</td><td>475|46</td><td>514|47</td><td>-</td><td>2|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>1015|102</td><td>22|1</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>18|1</td><td>170|8</td><td>291|40</td><td>2|-</td><td>10|—</td><td>491|49</td><td>--</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>5|1</td><td>16|—</td><td>12|—</td><td>480|38</td><td>514|39</td><td>—</td><td>6|5</td><td>--</td><td>—</td><td>6|5</td><td>1011|93</td><td>25|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>—</td><td>—|3</td><td>81|—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>|1</td><td>—</td><td>—</td><td>5|—</td><td>—</td><td>—</td><td>4|5</td><td>—</td><td>—</td><td>4|5</td><td>—</td><td>3|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>-</td><td>7|—</td><td>83|-</td><td>—|8</td><td>—</td><td>-|1</td><td>8|6</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|1</td><td>4|—</td><td>—|8</td><td>—|8</td><td>—</td><td>—</td><td>-</td><td>—</td><td>—</td><td>4|9</td><td>—|1</td><td></td></tr>
<tr><td>Gniezno</td><td>—</td><td>113|5</td><td>583|36</td><td>421|64</td><td>—</td><td>6|2</td><td>1123|107</td><td>1|—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>18|7</td><td>25|1</td><td>18|2</td><td>729|51</td><td>794|54</td><td>—</td><td>1|-</td><td>3|—</td><td>3|—</td><td>7|—</td><td>1924|161</td><td>38|2</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>99|8</td><td>471|33</td><td>537|63</td><td>1|—</td><td>4|3</td><td>1112|107</td><td>1|—</td><td>1|-</td><td>—</td><td>5|-</td><td>15|-</td><td>24|1</td><td>19|-</td><td>778|56</td><td>843|57</td><td>—</td><td>1|-</td><td>3|—</td><td>—</td><td>4|—</td><td>1959|164</td><td>31|1</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>—|3</td><td>—</td><td>116|—</td><td>1|-</td><td>-|1</td><td>—</td><td>—</td><td>1|-</td><td>—</td><td>3|—</td><td></td><td>—</td><td>1|-</td><td>49|5</td><td>49|3</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>35|3</td><td>—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>14|—</td><td>112|3</td><td>—|1</td><td>—</td><td>2|-</td><td>11|—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>-—</td><td>3|</td><td>1|—</td><td>-|2</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>3|-</td><td>3|—</td><td>—</td><td>7|1</td><td></td></tr>
<tr><td>Gostyń</td><td>—</td><td>18|2</td><td>288|8</td><td>317|38</td><td>3|—</td><td>13|--</td><td>639|48</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>5|-</td><td>15|1</td><td>15|-</td><td>575|29</td><td>613|30</td><td>—</td><td>—</td><td>1|-</td><td>2|-</td><td>3|—</td><td>1255|78</td><td>21|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>16|1</td><td>234|9</td><td>382|28</td><td>2|—</td><td>13|1</td><td>647|39</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>6|-</td><td>18|-</td><td>16|--</td><td>597|25</td><td>640|25</td><td>—</td><td>3|—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>5|—</td><td>1292|64</td><td>21|—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>65|-</td><td>—</td><td>—|1</td><td>8|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>1|—</td><td>22|—</td><td>27|-</td><td>—</td><td>3|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>37|—</td><td>—</td><td></td></tr>
<tr><td></td><td>—</td><td>2|1</td><td>54|—</td><td>—|10</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—|9</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—|4</td><td>—|5</td><td>—</td><td>—</td><td>1|-</td><td>—</td><td>—</td><td>-|14</td><td>—</td><td></td></tr>
</table>

Urząd Skarbowy	Kategorji handlowej							Kategorji przemysłowej									Kategorji zajęć przemysłowych					Ogółem świadectw bez karty rejestr.	Karty rejestracyjne	Uwagi
	I.	II.	III.	IV.	Va.	Vb.	Razem	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	Razem	I.	II.	III.	IV.	Razem			
Inowrocław	3|—	110|6	683|71	330|124	6|1	17|1	1149|203	4| -	1|--	—	4|1	10|—	22|1	31|2	760|64	832|68	—	3|—	3|—	1| -	7|—	1988|27	59|1	
	2|—	88|11	557|59	529|114	8|1	12|3	1196|188	4|-	1|—	—	4|1	7|1	22|3	28|3	737|50	803|58	—	—	1|2	2|1	3|3	2002|249	63|3	
	—	—|5	—	199|—	2|1	—|2	17|—	—	—	—	—	—|1	—|2	- |1	—	—	--	—	—|2	1|1	- |3	14|--	4|2	
	1|—	22|—	126|12	—|10	—	5|—	—|15	—	—	—	—	3|—	—	3|—	23|14	29|10	—	3|—	2|—	—	4|—	— |22	—	
Jarocin	—	63|3	539|19	433|65	4|—	6|—	1015|87	1|—	—	1|—	3|1	12|—	46|1	23|2	844|61	930|65	—	2|—	—	1|—	3|—	1978|152	36|—	
	—	60|4	432|15	577|72	3|—	7|—	1079|88	1,—	—	1| -	5|2	13|—	38|1	17|2	833|82	908|87	—	—	—	—|1	—|1	1987|176	40|1	
	—	—	—	144|7	—	1|—	34|1	—	—	—	2|1	1|—	—	—	—|21	— |22	—	—	—	—|1	—|1	9|24	4|1	
	—	3|2	107|4	—	1| -	—	—	—	--	—	—	—	8| -	6|--	11| -	22| -	—	2|--	—	1|—	3|—	—	—	
Kępno	—	52|5	49925	406|108	3|—	9|2	969|140	—	—	—	3|1	11|4	41|2	25|2	825|33	905|42	—	4|2	1|0	1|0	6|2	1880|184	51|1	
	—	39|2	359|13	510|118	1|0	8|11	917|144	—	—	—	3|1	18|1	36|1	6|2	780|43	843|48	—	3| -	1|—	1|—	5|—	1765|192	57| -	
	—	—	—	104|10	—	— |9	— |4	—	—	—	—	7|—	--	—	—|6	—|6	—	—	—	—	—	— |8	6|—	
	—	13|3	140|12	—	2|—	1|—	52|—	—	—	—	—	—|3	5|1	19|—	45|—	62|—	—	1|2	—	—	1|2	115|—	—|1	
Kościan	—	49|2	509|21	575|134	6| -	33|8	1172|165	1|-	—	—	6|1	3|—	40|—	28|—	1005|49	1083|50	—	2| -	1|—	—	3|—	2258 | 215	41 | 4	
	—	44|—	425|32	554|132	2|—	28|9	1053|173	1|-	—	—	5| -	12|1	35|1	27|4	994|77	1074|83	—	1|—	1|—	—	2|—	2129 | 256	49 | 4	
	—	—	—|11	—	—	—|1	- |8	—	—	—	—	9|1	—|1	—|4	— |28	—|33	-	—	—	—	—	— |41	8| -	
	—	5|2	84| -	21|2	4|—	5|—	119|—	-	-	—	1|1	—	5|—	1|—	11|—	9|—	—	1|—	—	—	1|—	129 | —	—	
Krotoszyn	1|—	46|2	478|20	411|79	1|—	18|1	955|102	—	—	1|	4|1	12|3	25|2	24|2	972|48	1038|56	—	2| -	1|—	1|—	4|—	1997|158	39|2	
	—	30|2	396|5	482|91	1|—	18|—	927|98	- |1	—	-	6|—	15|2	26|2	19| -	931|55	997|59	—	3|—	1| -	1|—	5|—	1929|157	37|2	
	—	—	—	71|12	—	—	—	- |1	—	—	2|—	3|	1| -	—	— |7	—|3	—	1|—	—	—	1|—		—	
	1|—	16|—	82|15	—	—	—|1	28|4	—	—	1|—	—|4	—|1	- |1	5|2	41|—	41|—	—	—	—	—	—	68|1	2| -	
Leszno	1|—	32|3	455|26	334|93	1|1	37|7	910|130	1|-	—	1|—	1|—	14|—	26|1	41|2	918|48	1002|51	—	3|—	5|—	—	8|—	1920|181	57|3	
	1|—	74|3	389|20	374|144	3|—	44|19	885|186	1|	—	1|—	1|—	15|—	28|—	26|1	908|94	980|95	—	4|2	2|—	—	6|2	1871|283	54|2	
	—	—	—	40|51	2|—	7|12	—|56	—	—	—	—	1|—	2|—	—	—|46	- |44	—	1|2	—	—	—|2	—|102	—	
	—	8|—	66|6	—	—|1	—	25| -	—	—	—	—	—	—|1	15|1	10|—	22|—	—	—	3|	--	2|—	49|—	3|1	
Międzychód	—	22|—	255|20	116|38	2|1	13|3	408|62	—	—	—	—	—	26|—	21|—	439|46	486|49	—	—	1|—	—	1|—	895|111	31|	
	—	16|—	228|6	169|28	3|—	14|—	430|34	—	—	—	--	—	25|—	21|—	419|23	465|24	—	—	1|—	—	1|—	896|58	30|—	
	--	—	—	53|—	1|—	1|—	22|—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1|	—	
	—	8|—	27|14	— |10	—|1	—|3	— |28	—	—	—	—	—|2	1|—	—	20|23	21|25	—	—	—	—	—	—|53	1|—	

<table>
<tr><th rowspan="2">Urząd Skarbowy</th><th colspan="7">Kategorji handlowej</th><th colspan="9">Kategorji przemysłowej</th><th colspan="5">Kategorji zajęć przemysłowych</th><th rowspan="2">Ogółem świadectw (bez kart rejestr.)</th><th rowspan="2">Karty rejestracyjne</th><th rowspan="2">Uwagi</th></tr>
<tr><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>Va.</th><th>Vb.</th><th>Razem</th><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>V.</th><th>VI.</th><th>VII.</th><th>VIII.</th><th>Razem</th><th>I.</th><th>II.</th><th>III.</th><th>IV.</th><th>Razem</th></tr>
<tr><td rowspan="4">Mogilno</td><td>—</td><td>76|2</td><td>600|42</td><td>401|114</td><td>4|3</td><td>33|2</td><td>1114|163</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|2</td><td>1|—</td><td>35|2</td><td>25|4</td><td>1019|75</td><td>1095|83</td><td>—</td><td>4|—</td><td>3|—</td><td>1|1</td><td>8|1</td><td>2215|247</td><td>127|6</td><td rowspan="4"></td></tr>
<tr><td>—</td><td>65|4</td><td>532|33</td><td>504|79</td><td>7|1</td><td>27|4</td><td>1135|121</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|1</td><td>12|2</td><td>40|2</td><td>22|2</td><td>915|76</td><td>992|83</td><td>—</td><td>5|—</td><td>7|—</td><td>1|—</td><td>13|—</td><td>2140|204</td><td>114|7</td></tr>
<tr><td>—</td><td>—|2</td><td>—</td><td>103|—</td><td>3|—</td><td>—|2</td><td>21|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|2</td><td>5|—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>4|—</td><td>—</td><td>5|—</td><td>—</td><td>—|1</td></tr>
<tr><td>—</td><td>11|—</td><td>68|9</td><td>—|35</td><td>—|2</td><td>6|—</td><td>—|42</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—</td><td>3|2</td><td>104|—</td><td>101|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—|1</td><td>75|43</td><td>13|—</td></tr>
<tr><td rowspan="4">Nowy-Tomyśl</td><td>1|—</td><td>66|3</td><td>670|29</td><td>626|103</td><td>2|—</td><td>28|6</td><td>1393|141</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>6|—</td><td>18|7</td><td>47|—</td><td>29|5</td><td>1072|74</td><td>1173|79</td><td>—</td><td>6|6</td><td>2|—</td><td>—</td><td>8|6</td><td>2574|226</td><td>51|1</td><td rowspan="4"></td></tr>
<tr><td>1|—</td><td>60|6</td><td>543|36</td><td>689|118</td><td>5|—</td><td>24|14</td><td>1322|174</td><td>1|—</td><td>—</td><td>—</td><td>4|—</td><td>17|2</td><td>46|2</td><td>25|2</td><td>1032|67</td><td>1125|73</td><td>—</td><td>5|—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>6|—</td><td>2453|247</td><td>52|—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>—|3</td><td>—|7</td><td>63|15</td><td>3|—</td><td>—|8</td><td>—|33</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|2</td><td>—|2</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|21</td><td>1|—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>6|—</td><td>127|—</td><td>—</td><td>—</td><td>4|—</td><td>71|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>1|—</td><td>1|—</td><td>4|3</td><td>40|7</td><td>48|6</td><td>—</td><td>1|6</td><td>1|—</td><td>—</td><td>2|6</td><td>121|—</td><td>—|1</td></tr>
<tr><td rowspan="4">Oborniki</td><td>—</td><td>33|3</td><td>357|19</td><td>287|34</td><td>5|—</td><td>14|2</td><td>696|58</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>7|1</td><td>41|—</td><td>26|—</td><td>575|38</td><td>653|40</td><td>—</td><td>2|—</td><td>1|—</td><td>1|—</td><td>4|—</td><td>1353|98</td><td>34|—</td><td rowspan="4"></td></tr>
<tr><td>—</td><td>24|3</td><td>332|18</td><td>309|37</td><td>9|—</td><td>10|1</td><td>684|59</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>12|—</td><td>41|—</td><td>20|1</td><td>542|20</td><td>619|21</td><td>—</td><td>1|—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>1305|80</td><td>33|—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>22|3</td><td>4|—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>5|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>9|—</td><td>25|1</td><td>—</td><td>—</td><td>4|1</td><td>12|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>6|—</td><td>33|18</td><td>34|19</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>2|—</td><td>48|18</td><td>1|—</td></tr>
<tr><td rowspan="4">Ostrów</td><td>—</td><td>65|3</td><td>516|28</td><td>615|114</td><td>3|1</td><td>21|4</td><td>1220|150</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>5|1</td><td>15|1</td><td>22|6</td><td>32|1</td><td>780|73</td><td>856|82</td><td>—</td><td>2|5</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>6|5</td><td>2089|237</td><td>45|2</td><td rowspan="4"></td></tr>
<tr><td>—</td><td>53|7</td><td>431|16</td><td>651|137</td><td>2|1</td><td>18|5</td><td>1155|166</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>8|—</td><td>12|2</td><td>19|2</td><td>27|1</td><td>746|65</td><td>813|70</td><td>—</td><td>3|—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>7|—</td><td>1975|236</td><td>46|—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>—|4</td><td>—</td><td>36|23</td><td>—</td><td>—|1</td><td>—|16</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>3|—</td><td>—|1</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>1|—</td></tr>
<tr><td>—</td><td>12|—</td><td>85|12</td><td>—</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>65|—</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>—|1</td><td>3|—</td><td>3|4</td><td>5|—</td><td>34|8</td><td>42|12</td><td>—</td><td>—|5</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—|5</td><td>106|1</td><td>—|2</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Poznań 1</td><td>35|—</td><td>492|31</td><td>553|51</td><td>271|28</td><td>2|1</td><td>2|—</td><td>1355|111</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>6|—</td><td>23|1</td><td>26|—</td><td>98|2</td><td>517|45</td><td>670|48</td><td>—</td><td>16|2</td><td>2|—</td><td>22|6</td><td>40|8</td><td>2065|167</td><td>113|6</td><td rowspan="2"></td></tr>
<tr><td>33|—</td><td>455|9</td><td>573|31</td><td>252|35</td><td>1|1</td><td>5|—</td><td>1319|77</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>6|—</td><td>24|—</td><td>19|1</td><td>70|1</td><td>608|38</td><td>727|40</td><td>—</td><td>16|—</td><td>1|—</td><td>20|5</td><td>37|5</td><td>2083|112</td><td>110|—</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Poznań 2</td><td>2|—</td><td>72|6</td><td>414|56</td><td>347|84</td><td>4|—</td><td>8|3</td><td>847|149</td><td>—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>8|—</td><td>12|—</td><td>11|1</td><td>42|2</td><td>449|56</td><td>525|59</td><td>—</td><td>4|1</td><td>—</td><td>19|2</td><td>23|3</td><td>1395|211</td><td>19|1</td><td rowspan="2"></td></tr>
<tr><td>1|—</td><td>74|1</td><td>396|29</td><td>372|118</td><td>2|—</td><td>12|1</td><td>857|149</td><td>—</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>7|1</td><td>14|1</td><td>9|1</td><td>25|3</td><td>572|53</td><td>630|59</td><td>—</td><td>5|1</td><td>—</td><td>21|3</td><td>26|4</td><td>1513|212</td><td>25|—</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Poznań 3</td><td>2|—</td><td>60|6</td><td>533|25</td><td>653|130</td><td>—</td><td>26|2</td><td>1274|163</td><td>1|—</td><td>2|—</td><td>2|—</td><td>15|3</td><td>34|3</td><td>22|3</td><td>59|5</td><td>680|83</td><td>815|97</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>15|1</td><td>17|1</td><td>2106|261</td><td>56|3</td><td rowspan="2"></td></tr>
<tr><td>—</td><td>64|4</td><td>331|23</td><td>471|143</td><td>5|2</td><td>18|7</td><td>889|179</td><td>1|—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>9|—</td><td>17|—</td><td>10|2</td><td>29|4</td><td>568|63</td><td>635|70</td><td>—</td><td>2|—</td><td>—</td><td>21|4</td><td>23|4</td><td>547|253</td><td>32|1</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Poznań 4</td><td>5|—</td><td>306|12</td><td>537|48</td><td>281|53</td><td>4|—</td><td>26|1</td><td>1159|114</td><td>—</td><td>1|—</td><td>—</td><td>7|—</td><td>23|—</td><td>25|—</td><td>60|1</td><td>505|51</td><td>621|52</td><td>—</td><td>2|1</td><td>1|—</td><td>13|4</td><td>16|5</td><td>1796|171</td><td>76|5</td><td rowspan="2"></td></tr>
<tr><td>4|—</td><td>285|12</td><td>503|58</td><td>298|81</td><td>2|—</td><td>10|3</td><td>1102|154</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>9|—</td><td>21|—</td><td>20|—</td><td>50|4</td><td>526|50</td><td>626|54</td><td>—</td><td>5|—</td><td>2|—</td><td>24|1</td><td>31|1</td><td>1759|209</td><td>77|2</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Poznań 5</td><td>1|—</td><td>49|—</td><td>351|45</td><td>282|62</td><td>1|—</td><td>17|1</td><td>701|108</td><td>—</td><td>1|—</td><td>1|—</td><td>3|—</td><td>11|—</td><td>12|—</td><td>24|3</td><td>331|37</td><td>383|40</td><td>—</td><td>5|2</td><td>2|—</td><td>14|1</td><td>21|3</td><td>1105|151</td><td>42|1</td><td rowspan="2"></td></tr>
<tr><td>1|—</td><td>42|2</td><td>319|37</td><td>330|77</td><td>1|—</td><td>9|5</td><td>702|121</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>4|2</td><td>10|—</td><td>10|3</td><td>18|1</td><td>356|42</td><td>398|48</td><td>—</td><td>7|—</td><td>1|—</td><td>13|—</td><td>21|—</td><td>1121|169</td><td>22|3</td></tr>
</table>

Urząd Skarbowy	Kategorji handlowej							Kategorji przemysłowej									Kategorji zajęć przemysłowych					Ogółem świadectw (bez kart rejestr.)	Karty rejestracyjne	Uwagi
	I.	II.	III.	IV.	Va.	Vb.	Razem	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	Razem	I.	II.	III.	IV.	Razem			
Poznań 6	—	11 —	117 5	242 59	1 —	3 2	374 66	—	2 —	3 —	15 —	19 2	8 —	13 1	210 21	270 24	—	—	—	2 —	2 —	646 90	31 —	Obok podano dane odnoszące się dla całego miasta Poznania
	—	—	—	131 156	1 2	— 13	132 101	—	—	—	11 —	2 —	— 3	— 1	358 —	372 —	—	6 —	—	18 —	23 —	202 94	—	
	6 —	48 27	149 43	—	—	22 —	93 —	—	1 —	—	—	—	20 —	78 —	— 5	— 1	—	— 5	1 —	— 1	— 6	—	9 10	
Poznań 7	1 —	27 —	368 18	464 89	8 —	20 1	888 107	1 —	1 —	2 —	8 1	15 2	40 2	22 4	759 61	848 70	—	—	—	1 —	1 —	1737 177	18 —	
	1 —	23 —	283 35	584 135	4 —	19 2	914 172	1 —	1 —	3 —	11 —	17 —	40 2	26 3	710 78	809 83	—	1 —	—	—	1 —	1724 255	21 —	
	—	—	— 18	120 46	—	— 1	26 65	—	—	1 —	3 —	2 —	—	4 —	— 17	— 13	—	1 —	—	—	—	— 78	3 —	
	—	4 —	85 —	—	4 —	1 —	—	—	—	—	— 1	— 2	—	— 1	49 —	39 —	—	—	—	1 —	—	13 —	—	
Rawicz	—	32 —	392 17	243 46	— 1	24 2	692 66	1 —	—	—	3 1	8 —	20 18	15 —	648 39	695 40	—	2 —	8 —	—	10 —	1397 106	26 1	
	—	23 —	317 13	332 37	—	26 5	699 55	1 —	—	—	6 —	7 —	18 —	8 2	631 22	671 24	—	1 1	2 1	—	3 2	1373 81	27 1	
	—	—	—	89 —	—	2 3	7 —	—	—	—	3 —	—	—	— 2	—	—	—	— 1	— 1	—	— 2	—	4 —	
	—	9 —	75 4	— 9	— 1	—	— 11	—	—	—	— 1	1 —	2 —	7 —	17 17	24 16	—	1 —	6 —	—	7	24 25	—	
Szamotuły	—	55 3	480 34	331 60	1 —	15 5	882 102	1 —	1 —	—	7 —	6 1	37 2	28 1	725 63	805 67	—	2 —	—	—	2 —	1689 169	36 —	
	—	41 3	423 21	400 70	—	20 4	884 98	1 —	1 —	—	6 —	4 1	36 2	21 —	702 55	771 58	—	—	—	—	—	1655 156	33 4	
	—	—	—	69 10	—	5 0	2 —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0 4	
	—	14 0	57 13	—	1 0	0 1	— 4	—	—	—	1 —	2 0	1 0	7 1	23 8	34 9	—	2 0	—	—	2 0	34 13	3 0	
Szubin	—	12 5	340 13	190 23	4 1	9 2	535 43	—	—	1 —	2 1	11 1	17 1	12 —	500 29	543 32	—	4 —	—	—	4 —	1082 75	31 1	
	—	19 1	242 9	266 38	4 —	9 —	540 48	—	—	2 —	3 —	9 —	17 —	6 2	515 40	552 42	—	1 2	—	—	1 2	1093 92	28 2	
	—	7 —	—	96 15	—	—	5 5	—	—	1 —	1 —	—	—	— 2	15 11	9 10	—	— 2	—	—	— 2	11 17	— 1	
	—	— 4	98 3	—	— 1	— 2	—	—	—	—	— 1	2 1	— 1	6 —	—	—	—	3 —	—	—	3 —	—	3 —	
Śrem	—	21 4	402 16	429 96	3 1	17 1	372 118	—	—	1 —	5 —	10 1	27 —	21 1	675 44	739 46	2 —	—	—	—	2 —	1613 164	23 1	
	—	15 —	249 6	565 63	1 —	26 5	856 74	—	—	1 —	5 —	5 1	7 1	11 —	613 44	642 46	—	—	—	—	—	1498 120	31 —	
	—	—	—	136 —	—	9 4	—	—	—	—	—	—	— 1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8 —	
	—	6 4	153 10	— 33	2 1	—	16 44	—	—	—	—	5 —	20 —	10 1	62 —	97 —	2 —	—	—	—	2 —	115 44	— 1	
Środa	—	35 —	296 21	258 49	1 —	10 1	600 71	1 —	—	—	4 1	4 1	27 1	15 —	493 36	544 39	—	2 —	—	—	2	1146 110	37 —	
	—	21 1	280 14	291 64	1 —	12 3	605 82	1 —	—	—	3 —	7 —	22 2	9 2	541 28	583 32	—	1 —	3 —	—	4 —	1192 114	34 —	
	—	— 1	—	35 15	—	2 2	5 11	—	—	—	—	3 —	— 2	— 2	48 —	39 —	—	—	3 —	—	2 —	46 4	—	
	—	14 —	16 7	2 —	—	—	—	—	—	—	1 1	— 1	5 1	6 —	— 8	— 7	—	1 —	—	—	—	—	3 —	

Urząd Skarbowy	Kategorji handlowej							Kategorji przemysłowej									Kategorji zajęć przemysłowych					Ogółem świadectw (bez karty rejestrac.)	Karty rejestracyjne	Uwagi
	I.	II.	III.	IV.	Va.	Vb.	Razem	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	Razem	I.	II.	III.	IV.	Razem			
Wągrówiec	—	29|—	370|16	233|56	2|—	13|2	647|74	—	—	1|—	5|—	5|—	19|—	16|2	497|48	543|50	—	—|1	—	—	—|1	1190|125	45|2	
	—	27|1	310|14	301|58	1|—	13|7	652|80	—	—	1|—	5|1	7|1	16|1	17|2	499|44	545|49	—	2|1	—	—|1	2|2	1199|131	46|1	
	—	—|1	—	68|2	—	—|5	5|6	—	—	—	—|1	2|1	0|1	1|—	2|—	2|—	—	2|—	—	—|1	2|1	9|6	1|—	
	—	2|—	60|2	—	1|—	—	—	—	—	—	—	—	3|—	—	—|4	—|1	—	—	—	—	—	—	—|1	
Wolsztyn	—	30|3	378|21	211|78	5|—	6|1	630|103	—	—	—	2|—	4|—	27|—	13|2	775|37	821|39	—	—	1|—	—	1|—	1452|142	43|—	
	—	28|—	293|10	317|92	5|—	10|1	653|103	—	—	—	3|—	4|1	24|—	10|—	747|45	788|46	—	—	1|—	—	1|—	1442|149	47|2	
	—	—	—	106|14	—	4|—	23|—	—	—	—	1|—	—|1	—	—	—|8	—|7	—	—	—	—	—	—|7	4|2	
	—	2|3	85|11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3|—	3|2	28|—	33|—	—	—	—	—	—	10|—	—	
Września	—	25|3	352|21	216|37	1|—	11|2	605|63	1|—	—	—	5|—	5|—	28|1	14|1	470|27	523|29	—	—	—	1|—	1|—	1129|92	31|2	
	—	22|1	292|23	282|34	1|—	11|2	608|60	1|—	—	—	5|—	5|—	19|—	13|1	443|28	486|29	—	—	—	1|1	1|1	1095|90	29|1	
	—	—	—|2	66|—	—	—	3|—	—	—	—	—	—	—	—	—|1	—	—	—	—	—|1	—|1	—	—	
	—	3|2	60|—	—|3	—	—	—|3	—	—	—	—	—	9|1	1|—	27|—	37|—	—	—	—	—	—	34|2	2|1	
Wyrzysk	—	91|3	627|50	153|39	3|—	3|2	877|94	1|—	—	2|—	3|—	10|1	51|3	29|2	899|43	995|49	—	7|—	6|—	1|—	14|—	1886|143	91|3	
	—	57|14	328|19	633|29	1|4	1|11	1020|77	1|—	—	2|—	2|—	11|—	50|—	26|—	824|45	916|45	—	9|—	4|—	1|—	14|—	1950|122	74|7	
	—	—|11	—	480|—	—|4	—|9	143|—	—	—	—	—	1|—	—	—	—|2	—	—	2|—	—	—	—	64|—	—|4	
	—	34|—	299|31	—|10	2|—	2|—	—|17	—	—	—	1|—	—|1	1|3	3|2	75|—	79|4	—	—|—	2|—	—	—	—|21	17|—	
Żnin	—	29|—	297|17	155|45	6|—	2|—	489|62	1|—	—	—	2|—	4|1	13|—	17|1	441|26	478|28	—	—	1|—	—	1|—	968|90	42|—	
	—	25|1	222|11	210|38	3|1	4|—	464|51	1|—	—	—	2|—	6|1	11|2	12|—	418|21	450|24	—	—	—	—	—	914|75	46|—	
	—	—|1	—	55|—	—|1	2|—	—	—	—	—	—	2|—	—|2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4|—	
	—	4|—	75|6	—|7	3|—	—	25|11	—	—	—	—	—	2|—	5|1	23|5	28|4	—	—	1|—	—	1|—	54|15	—	
Ogółem	62|—	2692|138	15427|985	11281|2363	127|25	562|72	30151|3583	19|—	10|—	24|—	170|16	403|28	913|37	1014|57	22684|1687	25237|1825	2|—	96|23	57|1	131|27	286|51	55674|5459	1589|59	W liczniku podano świadectwa roczne zaś w mianowniku półroczne.
	52|1	2375|125	12818|783	14121|2644	104|13	537|146	30007|3712	19|1	9|—	24|—	195|10	428|28	844|36	785|56	22499|1686	24803|1817	—|—	101|17	44|4	167|20	12|41	55122|5570	1583|46	
	—|1	—|—	—|—	2840|281	—|—	—|74	—|129	—|1	—|—	—|—	25|—	25|—	—|—	—|—	—|—	—|—	—|—	5|—	—|3	36|—	26|—	—|111	—	
	10|—	317|13	2609|202	—|—	23|12	25|—	144|—	—|—	1|—	—|—	—|16	—|—	69|1	229|1	185|1	434|8	2|—	—|6	13|—	—|7	—|10	552|—	6|13	
Stosunek % ilości świadectw w r. 1934 o ilości w r. 1933.	84|—	88|91	93|79	125|112	82|52	96|203	100|104	100|—	90|—	100|—	115|62	106|100	92|97	77|98	99|100	98|100	—	105|76	77|400	127|74	109|80	99|102	100|78	